AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im. gen. broni Karola ŚWIERCZEWSKIEGO

mjr dr Zbigniew KUMOŚ

MYŚL POLITYCZNO-WOJSKOWA ZWIĄZKU PATRIOTÓW POLSKICH

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/327
05-001115-001-0

rozprawa habilitacyjna

12587

WARSZAWA 1983 ROK

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im. gen. broni Karola ŚWIERCZEWSKIEGO

mjr dr Zbigniew KUMOŚ

MYŚL POLITYCZNO-WOJSKOWA ZWIĄZKU PATRIOTÓW POLSKICH

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/327
05-001115-001-0

rozprawa habilitacyjna

12587

WARSZAWA 1983 ROK

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im. gen. broni Karola ŚWIERCZEWSKIEGO

mjr dr Zbigniew KUMOŚ

MYŚL POLITYCZNO-WOJSKOWA ZWIĄZKU PATRIOTÓW POLSKICH

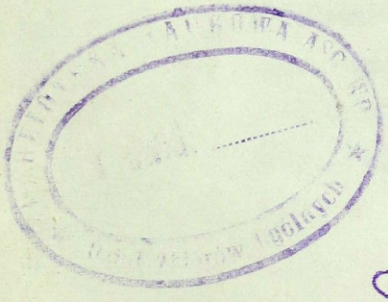

1-8;
S327

rozprawa habilitacyjna

WARSZAWA 1983 ROK

Polacy! Do broni! Nie wolno czekać! Wysoko podnieść sztandar walki! Za wolną, niepodległą Polskę. Za nową, sprawiedliwą Polskę wolnych ludzi, gdzie nie będzie przemocy człowieka nad człowiekiem, gdzie nie będzie bezprawia i samowoli, gdzie w braterskim uścisku zewrą się dłonie robotnika, chłopa i pracującego inteligenta, za Polskę, w której najwyższym prawem będzie wola ludu!

/Wanda Wasilewska/

W S T Ę P

Zadaniem niniejszej rozprawy jest wieloaspektowe przedstawienie myśli polityczno-wojskowej wypracowanej w latach drugiej wojny światowej przez społeczno-polityczną organizację polskiego wychodźstwa w ZSRR - Związek Patriotów Polskich. Autor dążył do wnikliwego i wszechstronnego zobrazowania wypracowanych przez ZPP koncepcji wyzwolenia narodowego i społecznego oraz ukazania ich celów klasowych i militarno-politycznych. Wiązała się z tym potrzeba ukazania stosunku władz i działaczy oraz programu ZPP do zasad i sposobów prowadzenia walki o odzyskanie niepodległości przez Polskę, do sił zewnętrznych i wewnętrznych z jakimi zamierzano związać się w tej walce, a także do kształtu ustroju społeczno-gospodarczego i terytorialnego niepodległego państwa polskiego.

Dążeniem autora jest przedstawienie założeń myśli polityczno-wojskowej ZPP w sposób dynamiczny. Umożliwia to ukazanie jej w dialektycznym procesie kształtowania się i przeobrażania. Na tempo i kierunek tych przeobrażeń wpływały z jednej strony wyniki realizacji zamierzonych planów i koncepcji ZPP, z drugiej zaś zmiany w sytuacji wewnętrznej Polski. Istotny wpływ wywierała także sytuacja tzw. "sprawy polskiej" w polityce wielkich mocarstw koalicji antyhitlerowskiej, w tym głównie ZSRR w czasie II wojny światowej.

Przeprowadzone badania potwierdziły, że myśl polityczno-wojskowa ZPP nie wyrosła z próżni. Stanowi etap w kilkudziesięcioletniej walce polskiego ruchu rewolucyjnego z uciskiem

klas posiadających o wyzwolenie społeczne oraz walki z przemocą zaborców o wyzwolenie narodowe. Szczególnie cenne materiały i dokumenty w tej kwestii znalazł autor w bibliotekach i archiwach Związku Radzieckiego, gdzie przebywał na rocznym stażu naukowym. Niektóre z rezultatów pracy badawczej w ZSRR zawarł autor na kartach tej rozprawy, inne zostaną wykorzystane w odrębnych książkach przygotowywanych przez autora do druku.

Podjęte kilkanaście lat temu badania zaowocowały określonymi rezultatami naukowymi i wydawniczymi. Autor w ciągu tych lat napisał i obronił dysertację doktorską na temat "Koncepcji ustroju społeczno-politycznego Polski w programie ZPP" /1976/, opublikował książkę pt. "Związek Patriotów Polskich" /1983/ oraz był współautorem książek "Myśl polityczno-wojskowa Wandy Wasilewskiej" /1983/ oraz "Nauka i doktryna wojenna" /1980/. Aktualnie autor kończy opracowanie rozprawy pt. "Myśl polityczna i wojskowa lewicy polskiej w ZSRR /1940-1944/".

Zasadnicza część niniejszej rozprawy powstała w oparciu o materiały archiwalne przechowywane w Polsce oraz wyniki badań archiwów radzieckich. Cennym uzupełnieniem wiedzy źródłowej były wyniki badawcze kilkudziesięciu naukowców i polityków polskich i radzieckich oraz sporadycznie angielskich i amerykańskich, które autor wykorzystał w swej rozprawie.

Podejmując próbę zdefiniowania problemu możemy przyjąć, że przez pojęcie "Myśl polityczno-wojskowa należy rozumieć t ę c z ę ś ć s k ł a d o w ą m y ś l i t e o r e t y c z n e j p a r t i i i o r g a n i z a c j i

ruchu robotniczego, która uogólniając założenia nauki marksistowsko-leninowskiej o wojnie i wojsku wytycza w oparciu o konkretną sytuację program walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. Zgodnie z powyższą definicją, myśl polityczno-wojskową należy badać i rozpatrywać w ujęciu historycznym, dostrzegając dynamizm jej rozwoju. Odzwierciedla ona stopień dojrzałości polityczno-organizacyjnej ruchu robotniczego i w zależności od tego uruchamia rąźnorodne siły i środki dla osiągnięcia wytyczonych celów i zadań. W określonych warunkach, myśl polityczno-wojskowa ulega transformacji w doktrynę wojenną. Proces ten dokonał się także z myślą wojskowo-polityczną ZPP. W sytuacji politycznego i organizacyjnego zjednoczenia Armii Ludowej i Armii Polskiej w jednolite, ludowe Wojsko Polskie latem 1944 roku, nastąpił okres tworzenia zrębów doktryny wojennej Odrodzonej Polski.

Przyjęty w rozprawie kierunek badań skoncentrowany został na szukaniu odpowiedzi na następujące pytania:

- jakie przyczyny /obiektywne i subiektywne/ spowodowały ukształtowanie na terytorium ZSRR ośrodka organizującego walkę narodowowyzwoleńczą Polaków w drugiej wojnie światowej, stojącego w opozycji do linii programowo-wojskowej rządu polskiego w Londynie i sojuszniczego z ośrodkiem kierowniczym Polskiej

Partii Robotniczej i Krajowej Rady Narodowej w okupowanym kraju?;

- jakie główne i pomocnicze cele polityczno-wojskowe sformułowane zostały w programie Związku Patriotów Polskich w ZSRR i jaki był proces ich konkretyzacji i realizacji?;
- jakie potrzebne są narodowi siły zbrojne i w jakim kierunku ideowym należało rozwijać Polskie Siły Zbrojne w ZSRR, aby wykazać zadania nakreślone w programie ZPP?;
- jaki jest charakter toczącej się wojny, w której uczestniczyć będą stworzone przez ZPP przy wszechstronnej pomocy ZSRR siły zbrojne oraz jakie cele i zadania staną przed nimi w tej wojnie?;
- jakie państwo powinno się wyłonić z narodowowyzwoleńczej woli Polaków i koalicyjnego rozgromienia faszystowskiego najeźdźcy, jaka powinna być jego klasowa istota, system sojuszy polityczno-wojskowych oraz miejsce w systemie państw europejskich.

Odpowiedzi na poszczególne pytania zostały udzielone w sposób nierównomierny. Wynika to z faktu, że możliwości badawcze ogranicza w sposób istotny dostęp do bazy źródłowej Spowodowało to konieczność zastosowania niejednolitej metody badawczej, skutkiem czego niektóre rozdziały mają charakter analizy, inne zaś syntezy, a całość prezentowanej rozprawy stanowi studium dążące do syntetycznego ujęcia problematyki.

W rozdziale pierwszym autor w sposób syntetyczny przedstawia i omawia źródła ideowe myśli wojskowej polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego. Wskazuje na specyficzne i uniwersalne aspekty powstania i rozwoju polskiej rewolucyjnej myśli wojskowej autor udawadnia, że rozwijała się ona w oparciu o marksistowsko-leninowską naukę o wojnie i wojsku, szeroko korzystając z jej dorobku i jednocześnie wnosząc do niej trwały, historyczny wkład teoretyczny.

W rozdziale drugim, zatytułowanym: "Działalność wojskowa Komitetu Organizacyjnego Związku Patriotów Polskich w ZSRR" autor próbuje dać odpowiedź na pytanie jak doszło do utworzenia na terytorium Związku Radzieckiego organizacji społeczno-politycznej i siły zbrojnej reprezentującej interesy mas ludowych narodu polskiego.

Autor podkreśla, że na tle ogólnych prawidłowości tworzenia rewolucyjnych sił zbrojnych w państwach Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy można wyodrębnić pewne specyficzne właściwości. Pierwsza właściwość to fakt, że w Polsce, ale także w Jugosławii, Bułgarii i Albanii, utworzenie regularnych jednostek ludowego Wojska poprzedzone było utworzeniem oddziałów partyzanckich. Druga właściwość to fakt, że jądro przyszłej armii nowego typu utworzone zostało na terytorium Związku Radzieckiego w czasie, kiedy terytorium kraju okupowane było przez faszystowskich agresorów. Po raz pierwszy w historii masy pracujące jednego państwa mogły utworzyć swoje siły zbrojne na terytorium drugiego państwa. Właściwość ta dotyczy utworzenia zalążków armii nowego typu przez Polskę, Czechosłowację i Rumunię.

Rozdział trzeci poświęcony jest ukazaniu "Strategii polityczno-wojskowej I Zjazdu ZPP". Przyjęte w Deklaracji Ideowej ZPP ustalenia posiadały charakter doktrynalny, stanowiły bowiem zespół skonkretyzowanych poglądów lewicy polskiej na charakter toczącej się wojny, udziału w niej polskiego narodu oraz Polskich Sił Zbrojnych tworzonych w ZSRR. Deklaracja wytyczała bliższe oraz dalsze zadania jednostek Wojska Polskiego w walce z okupantem hitlerowskim, określała głównego sojusznika - ZSRR i Armię Radziecką oraz zawierała katalog postulowanych przemian polityczno-ustrojowych.

Innymi słowy, w rozdziale tym autor pokazuje o jaką Polskę miał się bić żołnierz polski zorganizowany w armii nowego typu.

Rozdział czwarty omawia dyskusje ideowo-polityczne tworzone w 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Autor podjął próbę odczytania na nowo ówczesnych sporów, które przyniosły ważkie decyzje polityczno-programowe ale niestety także i decyzje personalne. Jedną z konsekwencji prowadzonych dyskusji było podjęcie starań o utworzenie Polskiego Komitetu Narodowego.

Sprawy te oraz program polityczno-wojskowy PKN omawia autor w rozdziale piątym. Ukazuje zespół przyczyn zewnętrznych i wewnętrznych, które legły u podstaw prac organizacyjno-programowych PKN oraz przyczyn, które spowodowały zaniechanie tych działań.

W rozdziale szóstym, zatytułowanym "Doktryna narodowo-wyzwoleńcza Centralnego Biura Komunistów Polski" autor odpowiada na pytanie, jakie miejsce w walce o nową Polskę

zajmuje CBKP - wewnętrzna organizacja komunistów polskich przy ZPP w ZSRR.

Rozdział siódmy omawia "Społeczno-ekonomiczne aspekty myśli polityczno-wojskowej ZPP". Posiadały one charakter przede wszystkim postulatywny. Jednakże jak wynika z przeprowadzonej analizy, gwarantowały one zbudowanie skutecznego systemu ekonomiczno-obronnego niepodległej Polski. Autor dowodzi, że przyjęty przez ZPP kierunek rozwiązań fundamentalnych dla narodu kwestii ustrojowych, tak w bazie ekonomicznej jak i w nadbudowie politycznej stwarzał realne przesłanki odrodzenia się Polski jako państwa silnego i nowoczesnego.

W rozdziale ósmym przedstawiony został "Wkład ZPP w utworzenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego", a w rozdziale dziesiątym autor ukazał "Miejsce myśli polityczno-wojskowej ZPP w doktrynie narodowowyzwoleńczej Polski Ludowej". Całość rozważań zamyka "Zakończenie", wykaz źródeł i opracowań oraz trzy załączniki.

Nicią przewodnią całości rozważań jest teza, że utworzenie w ZSRR demokratycznego Wojska Polskiego miało olbrzymie znaczenie polityczne dla sprawy niepodległości Polski oraz wywarło ważki wpływ na sytuację w okupowanym kraju. Potwierdzona została w tym akcie słuszność strategii Polskiej Partii Robotniczej orientującej się na militarno-polityczny sojusz Polski i ZSRR, w czym dostrzegano trwałą gwarancję zabezpieczenia narodowych i klasowych interesów Polski.

Program polityczno-wojskowy ZPP inspirowany w decydującej mierze przez komunistów i przedstawicieli radykalnej lewicy zakładał w ozęści wojskowej współudział w wyzwoleniu kraju, a w dziedzinie społeczno-politycznej złamanie dominującej w życiu gospodarczym, społecznym i politycznym pozycji klas posiadających. Był to program minimum, ustalał najważniejsze i najpilniejsze zadania do realizacji w okresie wojny i bezpośrednio po zdobyciu władzy. Jego realizacja miała się odbywać w ramach frontu patriotycznego, którego istotę kierownictwo ZPP rozumiało jako urzeczywistnienie jedności klasy robotniczej, chłopów i inteligencji, a także innych warstw i klas społecznych o postawie antykapitalistycznej i antyfaszystowskiej.

Idea jedności narodowej realizowana na podstawie patriotycznej umożliwiła w ramach ZPP współpracę ludzi o różnych poglądach politycznych reprezentujących odmienne ideowo partie.i kierunki polityczne. Idea ta jednoczyła także pod wspólnym sztandarem żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Należy podkreślić, że dzięki wzrastającemu wpływowi działaczy komunistycznych na myśl polityczno-wojskową ZPP zmodyfikowane wersje programu lewicy polskiej w ZSRR coraz pełniej łączyły walkę o wyzwolenie narodowe z walką o wyzwolenie społeczne.

Dlatego też uzasadniony jest wniosek, że myśl polityczno-wojskowa ZPP podyktowana była polską racją stanu i najżywotniejszymi interesami narodu polskiego. Badania autora potwierdziły, że myśl ta wypływała z potrzeb walczącego kraju,

wyrastała z troski Polaków w ZSRR o przyszłość narodu i państwa. Dlatego też nie było sprawą przypadku, że założenia ideologiczne ZPP okazały się w konsekwencji zbieżne z programem sił demokratycznych w kraju, wyrażonym w dokumentach PPR i KRN.

Utworzenie 21 lipca 1944 roku jednolitego, ludowego Wojska Polskiego zamknęło okres dualizmu polityczno-organizacyjnego w kształtowaniu siły zbrojnej polskiej rewolucji oraz dwutorowość w wypracowywaniu podstawowych założeń politycznej koncepcji niepodległościowej. Od tego momentu mówimy o doktrynie wojennej /obronnej/ państwa polskiego.

Tak więc w rezultacie wielu dziesiątków lat walki polskiego proletariatu i jego rewolucyjnych partii o wyzwolenie narodowe i społeczne, u schyłku drugiej wojny światowej zaistniały warunki, by walka ta mogła się pomyślnie zmaterializować. Powstałe z woli rewolucyjnych sił narodu państwo wkroczyło na drogę budownictwa socjalistycznego.

Rozdział I

ŹRÓDŁA IDEOWE MYŚLI WOJSKOWEJ POLSKIEGO REWOLUCYJNEGO RUCHU ROBOTNICZEGO

Wojna to wysoce złożone zjawisko społeczne, towarzyszące od wieków ludzkości. Była i jest ona przedmiotem studiów strategów wojskowych i mężów stanu, socjologów, prawników i politologów, usiłujących ją zdefiniować, sklasyfikować i uzasadnić politycznie bądź naukowo. Wojna, podobnie jak inne zjawiska społeczne jest kategorią historyczną, toteż wszelkie jej definicje i klasyfikacje noszą znamiona czasów, w jakich powstawały. Wojny dzielą się na sprawiedliwe i niesprawiedliwe, agresywne i obronne, lokalne, koalicyjne, światowe, zaborcze i wyzwoleńcze, postępowe i reakcyjne, regularne, partyzanckie itd. Każda wojna ma określone cechy, zależne od tego, jakie siły społeczne ją wywołują i prowadzą, jakie cele chcą dzięki niej osiągnąć i w jaki sposób jest prowadzona[1].

Twórcy naukowego komunizmu, K.Marks i F.Engels istotę myślenia o wojnie wyprowadzili z twierdzenia o konfliktowości świata w jego historycznym rozwoju. Praźródłem wszelkich konfliktów, w tym wojny, jest walka klasowa. Począwszy od charakterystyki walk chłopskich w Niemczech aż do współczesnej Marksowi i Engelsowi wojny domowej we Francji kształtowała się nowa teoria i nowa ocena wojen. Naukowe diagnozy oparte na poznaniu przeszłości służyły dla rewolucyjnego ruchu robotniczego, a

---

1. Szerzej na ten temat zobacz: J.Kaczmarek, Cz.Staciwa, St. Zapolski, Doktryna wojenna, Warszawa 1982 r.; F.Ryszka, Polityka i wojna. Świadomość potoczna a teorie XX wieku, Warszawa 1974; S.Feret, Polska sztuka wojenna 1918-1939, Warszawa 1972.

równocześnie tworzyły konstrukcję teoretyczną proletariackiej myśli wojskowej.

Myśl wojskowa polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego kształtowała się w oparciu o marksistowską naukę o wojnie i wojsku oraz o uogólnione doświadczenia walk wyzwoleńczych i rewolucyjnych naszego narodu oraz zmagań międzynarodowego proletariatu, głównie rosyjskiego i niemieckiego. Nie ulega wątpliwości, że wszystkie postępowe przemiany w dziejach Polski ostatniego stulecia związane są ściśle z aktywnością ekonomiczną, polityczną i wojskowo-wyzwoleńczą klasy robotniczej. Należy także podkreślić, że sukcesy polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego na drodze do społecznego i narodowego wyzwolenia były proporcjonalne do umacniania się pozycji klasy robotniczej w narodzie polskim oraz wzrostu dojrzałości ideowo-organizacyjnej partii marksistowsko-leninowskiej.

Źródłem powstania i ideową podstawą rozwoju myśli wojskowej polskiego oraz międzynarodowego ruchu robotniczego, z której dziś wyrasta nauka i doktryna wojenna państw socjalistycznych, są założenia marksizmu-leninizmu. Jego klasycy, zagadnienia myśli wojskowej rozpatrywali w kontekście głównych form i metod zdobycia władzy politycznej przez proletariat. Czynili to w sposób dialektyczny, z uwzględnieniem konkretnej sytuacji historycznej.

Teoretycy marksizmu nie przesądzali z góry sposobów zdobycia władzy przez proletariat. Wskazywali, że formy i sposoby walki o władzę mogą być różne, w zależności od: układu sił klasowych, tak w danym kraju, jak i w skali międzynarodowej, specyficznych warunków konkretnych państw - wpływów burżuazji i stopnia jej oporu, siły aparatu przemocy /wojska, a

w szczególności policji/ oraz wielu innych czynników. W 1871 roku na londyńskiej konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników K.Marks wypowiedział znamienne słowa: "Powinniście oświadczyć rządowi: wiemy, że jesteście siłą zbrojną, która godzi w proletariuszy. Tam, gdzie to będzie możliwe, będziemy występować przeciwko wam w trybie pokojowym, a z bronią w ręku tam, gdzie to się okaże konieczne". Zdaniem F.Engelsa w krajach takich jak np. W.Brytania, Stany Zjednoczone i Francja lat 70-tych XIX w. istniała szansa zwycięstwa socjalizmu na drodze pokojowej. Do czynników determinujących taką możliwość Engels zaliczał: brak w tych krajach silnej machiny wojskowo-biurokratycznej; istnienie szeroko pojmowanej demokracji umożliwiającej klasie robotniczej dobre zorganizowanie się; olbrzymią przewagę proletariuszy w związkach zawodowych i stosunkowo wysoki poziom jego kultury politycznej oraz skłonność burżuazji do kompromisowego rozwiązywania problemów spornych. Jednakże przemiany polityczno-strukturalne, jakie pod koniec XIX i na początku XX wieku dokonały się w łonie kapitalizmu, przekształcając go w imperializm, doprowadziły do gwałtownego rozwoju machiny wojskowo-biurokratycznej, co postawiło pod znakiem zapytania możliwość pokojowej drogi rozwoju rewolucji socjalistycznej[2].

W Polsce, w której proces powstawania kapitalizmu, narodziny klasy robotniczej i formowanie się partii rewolucyjnej dokonywały się w warunkach braku niepodległości, zagadnienie zdobywania władzy przez proletariat odznaczało się pewną spe-

---

2. Niekotoryje woprosy mirnogo i niemirnogo puttiej rozwitija rewolucji w świetle istoriczeskogo opyta KPSS. Woprosy Istorii KPSS nr 5, Moskwa 1978 r.

cyfiką; rzutowało na rozwój ruchu robotniczego i na wypracowywane przezeń koncepcje walki klasowej, która łączyła w sobie dążenie do wyzwolenia społecznego z walką o odzyskanie niezależności państwowej. Twórcy naukowego socjalizmu traktowali odzyskanie przez Polskę niepodległości jako ważny czynnik politycznej emancypacji polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego oraz jako istotny wskaźnik rozwoju i umocnienia walki klasowej międzynarodowego proletariatu. "Dopiero wtedy - pisał K.Marks - gdy Polska zdobędzie na nowo swą niezależność, dopiero, gdy jako naród samodzielny znowu będzie mogła sobą rozporządzać, dopiero wtedy będzie mógł się rozpocząć znowu jej rozwój wewnętrzny, wtedy będzie ona mogła współdziałać w społecznym przeobrażeniu Europy"[3].

Patrząc na problem z punktu widzenia międzynarodowego ruchu robotniczego, należy stwierdzić, że istotną przyczyną przypisywania tak wielkiej wagi do sprawy odzyskania niepodległości przez Polskę było specyficzne położenie naszego kraju. Rozbiór Rzeczypospolitej był tym cementem, który na arenie politycznej spoił trzy wielkie mocarstwa Rosję, Prusy i Austrię. Tylko odrodzenie Polski mogło załamać ten związek i usunąć największe przeszkody na drodze do społecznego wyzwolenia ludów europejskich[4].

W tej sytuacji proletariat polski i jego rewolucyjna partia, wstępując na arenę dziejów, musiały rozwiązać najbardziej skomplikowane problemy polskiej rzeczywistości - sprecyzować drogi i metody odzyskania niezawisłości narodowej i wy-

3. K.Marks i F.Engels o Polsce. Zbiór materiałów, t.2, Warszawa 1969, s.103-104.
4. Tamże.

zwolenia społecznego oraz określić swój stosunek do ruchu rewolucyjnego w państwach zaborczych. Wychodząc z ogólnych prawidłowości rozwoju społeczeństwa, programu wyzwolenia klasy robotniczej i urzeczywistnienia założeń ustroju socjalistycznego, przywódcy polskiego ruchu robotniczego musieli wypracować strategię walki o wolną socjalistyczną Polskę, co oznaczało niezbędność sformułowania wojskowo-politycznej koncepcji walki narodowo-wyzwoleńczej i klasowej. Konieczność tę uświadomiła polskiej klasie robotniczej, podobnie jak proletariatowi innych państw, Komuna Paryska. Jej przebieg oraz doświadczenia wskazywały jednoznacznie na potrzebę stworzenia proletariackich sił zbrojnych oraz wypracowania klasowej nauki i doktryny wojennej. Trzeba wszakże z całą mocą podkreślić, że wojna i walka zbrojna nigdy nie stanowiły samoistnego celu dla proletariatu i jego rewolucyjnych partii. Zawsze rozpatrywano je w kontekście głównego zadania, jakim było wywalczenie wolności społecznej i narodowej[5].

Cel ten wywodził się w prostej linii z założeń marksizmu-leninizmu, według których w procesie przechodzenia od kapitalizmu do socjalizmu muszą być uwzględniane zarówno ogólne prawidłowości rozwoju rewolucji socjalistycznej, potwierdzone przez doświadczenia międzynarodowego ruchu komunistycznego, jak i specyficzne warunki historyczne - klasowe oraz narodowe każdego kraju[6].

---

5. W.I.Lenin: Dzieła, t.8, Warszawa 1956, s.576-577.

6/ Jerzy Pawłowicz: Drogi walki o rewolucję socjalistyczną. Ewolucja poglądów i polityki partii komunistycznej rozwiniętych krajów kapitalistycznych w latach 1945-1974. Warszawa 1978, s.15.

Dążenia narodowe proletariatu polskiego stanowiły odbicie obiektywnych potrzeb rozwoju międzynarodowego ruchu robotniczego jako jednolitej - z klasowego punktu widzenia - całości. Były one zgodne z założeniami internacjonalizmu proletariackiego, w których idea walki proletariatu różnych krajów zwycięstwo rewolucji socjalistycznej łączyła się z pełnym poparciem ruchów narodowowyzwoleńczych. Oznaczało to dążenie do militarnej zwartości narodowych oddziałów rewolucyjnych, koordynacji programów walki, umocnienia więzi klasy robotniczej w skali międzynarodowej itp. Jedność klasy robotniczej wszystkich krajów niezbędna bowiem jest w całym procesie rewolucyjnym, zarówno w walce o obalenie kapitalizmu i zdobycie władzy, jak i na drodze do rewolucji socjalistycznej, do likwidacji klas i zbudowania komunizmu.

Jak więc przedstawiono - w początkowym okresie rozwoju myśli wojskowej polskiego ruchu robotniczego dawały znać o sobie ze znaczną siłą specyficzne czynniki narodowe, wynikające z konkretnych warunków rozwoju polskiej klasy robotniczej i jej rewolucyjnej partii, historycznej specyfiki rozwojowej narodu polskiego, rozwijającego się w ramach trzech państw zaborczych, z ilościowego i jakościowego składu klasy robotniczej oraz ze stopnia politycznego doświadczenia i ideologicznej dojrzałości partii.

Myśl i działalność wojskowa polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego potwierdzają zatem dialektykę czynników narodowych i internacjonalistycznych. Znajdują bowiem w nich swój wyraz zarówno wspólne interesy proletariatu różnych państw, wynikające z istoty oraz potrzeb międzynarodowego ruchu komunistycznego i światowego systemu socjalizmu, jak i te wszystkie

sprawy, które wywodzą się z warunków danego kraju, stosującego w ramach wspólnych zadań systemu socjalistycznego swoje odrębne rozwiązania.

Zalążków myśli i działalności wojskowej polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego szukać należy w przedziale czasowym lat sześćdziesiątych XIX wieku.

Po upadku powstania 1863 r. w społeczeństwie polskim zaczęły się rozwijać poglądy o radykalnym programie - socjalizm zyskiwał coraz więcej zwolenników. Czołowi przywódcy emigracji, tacy jak Jarosław Dąbrowski, Walery Wróblewski, Ludwik Bulewski, Józef Hauke-Bosak, Józef Tokarzewicz i inni, na bazie ostrej krytyki wojskowej i politycznej powstania 1863 wypracowywali nowe teorie, zbliżone w istocie rzeczy do socjalizmu[7].

W latach siedemdziesiątych XIX w. nastąpiły pierwsze próby ujęcia ruchu robotniczego na ziemiach polskich w zorganizowane formy. Doprowadziło to w 1882 r. do utworzenia Socjalno-Rewolucyjnej Partii Proletariat, kierowanej przez Ludwika Waryńskiego. W jej programie podkreślono znaczenie ścisłych kontaktów z ruchem robotniczym rozwijającym się na terenie państw zaborczych, a szczególnie z proletariatem Rosji. Jednocześnie wzywano do walki z rządem carskim nie tylko jako z obrońcą klas posiadających, ale także jako z najeźdźcą. Walkę tę zamierzano toczyć różnymi sposobami, do których przede wszystkim na ówczesnym etapie zaliczano tworzenie tajnych organizacji /partii/, stosowanie terroru ekonomicznego i politycznego, organizowanie strajków, bojkot podatkowy i administracyjny

---

7. E.Kozłowski, M.Wrzosek: Dzieje oręża polskiego 1794–1938, t.2, cz.I, Warszawa 1973, s.267.

oraz pierwsze akcje zbrojne dokonywane przez tzw. "drużyny bojowe". O łączeniu wysiłków z proletariatem rosyjskim świadczy chociażby zawarta w r. 1884 z organizacją rewolucyjną "Narodnaja Wola" umowa o współdziałaniu zbrojnym. Przewidywano w niej organizowanie wspólnych akcji przeciwko caratowi. Zastrzegano jednak odrębność organizacyjną drużyn bojowych Wielkiego Proletariatu oraz podkreślano prawo narodu polskiego do niezależności państwowej.

Działalność Wielkiego Proletariatu kontynuuje i rozwija założona w 1893 r. partia marksistowska Socjal-Demokracja Królestwa Polskiego /SDKP/[8]. Jej pierwszymi przywódcami byli Julian Marchlewski, Róża Luksemburg, Leon Jogiches-Tyszka, Adolf Warski i Bronisław Wesołowski. Od 1900 r. partia ta rozciągnęła swoją działalność na obszar Litwy i zaczęła występować jako Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy. Na jej czele stanęli z kolei Feliks Dzierżyński i Stanisław Trusiewicz.

Historyczne znaczenie dla rozwoju polskiej proletariackiej myśli wojskowej miały doświadczenia rewolucji 1905-1907 roku. W trakcie jej trwania SDKPiL oraz utworzona w 1906 r. Polska Partia Socjalistyczna-lewica /PPS-lewica/ wypracowały pierwsze podstawowe zasady organizacji zbrojnych oddziałów, konspiracji wojskowej oraz taktyki walki zbrojnej.

W tym czasie walka rewolucyjna na ziemiach polskich przybierała różne formy. Do najbardziej charakterystycznych zaliczyć należy: wiece protestacyjne i demonstracje uliczne,

---

8/ K.Sobczak: Rewolucja październikowa i jej wpływ na odzyskanie niepodległości Polski oraz na rozwój ideowo-polityczny polskiego ruchu robotniczego. Zeszyty Naukowe WAP, nr 7, Warszawa 1978, s.8.

strajki, niszczenie środków łączności i komunikacji, akcje dywersyjne i partyzanckie. W szczytowym okresie działania te zaczęły przeradzać się w regularną walkę zbrojną. W potyczkach partyzanckich i w akcjach zbrojnych obok proletariatu uczestniczyli również chłopi, co ze szczególną siłą dało się odczuć na terenie powiatów: garwolińskiego, lubelskiego, łukowskiego, łódzkiego i częstochowskiego. Akcje te były korelowane z wystąpieniami robotników rosyjskich.

W wyniku masowej, intensywnej działalności agitacyjnej SDKPiL oraz PPS-lewicy szybko podnosił się poziom świadomości rewolucyjnej proletariatu. Rosła wola walki zbrojnej rozniecanej brutalnymi poczynaniami policji i wojska, wzmagała się jej zaciętość. Szczytowym efektem działalności polskiego proletariatu w latach 1905-1907 roku było powstanie łódzkie /22-24 czerwca 1905 r./. Spotkało się ono z wysoką oceną W.I.Lenina, który pisał: "A robotnicy, nawet nie przygotowani do walki, nawet ograniczający się początkowo do obrony, pokazują nam - jak świadczy przykład proletariatu Łodzi - nie tylko nowe wzory rewolucyjnego entuzjazmu i bohaterstwa, lecz również wyższe formy walki /.../. Nowe starcia zbrojne pokazują w sposób coraz bardziej poglądowy, że decydująca walka orężna ludu z siłami zbrojnymi caratu jest nieunikniona"[9].

Również w Warszawie oraz Zagłębiu Dąbrowskim proletariat kierowany przez SDKPiL odnosił poważne sukcesy polityczno-militarne.

W wyniku analizy doświadczeń rewolucji 1905-1907 r. uznano, że w działaniu proletariatu polskiego przejawiła się

---

9. W.I.Lenin: Dzieła, t.9, Warszawa 1955, s.549.

najwyższa z dotychczas stosowanych form walki klasowej, tj. powstanie zbrojne przeprowadzone siłami armii ludowej /powszechnie uzbrojonego ludu/[10]. O ile bowiem rozwijająca się myśl wojskowo-rewolucyjna SDKPiL stawiała początkowo głównie na masowe akcje nieorężne, o tyle doświadczenia uzyskane w czasie powstania łódzkiego oraz zmagań w Warszawie i Zagłębiu Dąbrowskim unaoczniły jej możliwość przeradzania się strajków w walkę zbrojną. Z nich to rodziła się nowa koncepcja walki, w której uczestniczyć miały masy uzbrojonego ludu, wspieranego przez przeciągniętych na stronę rewolucji żołnierzy.

SDKPiL, doceniając sprawę pozyskania żołnierzy dla celów rewolucji, wniosła wymierny wkład w rozwój działalności propagandowo-agitacyjnej w szeregach armii carskiej. Jednym z głównych inicjatorów i organizatorów pracy w wojsku był Feliks Dzierżyński - wybitny działacz polskiego i rosyjskiego ruchu robotniczego. Z jego inicjatywy SDKPiL przystąpiła wspólnie z Socjaldemokratyczną Partią Robotniczą Rosji /SDPRR/ do tworzenia Komitetów Organizacji Wojskowo-Rewolucyjnych oraz Rad Delegatów Żołnierskich.

Tak więc wśród czołowych przywódców polskiego proletariatu coraz mocniej ugruntowało się przekonanie, że przyszła zwycięska rewolucja musi mieć charakter zbrojnej walki o władzę[11]. W tej sytuacji stworzenie organizacji wojskowej dla potrzeb rewolucji proletariackiej stało się konieczne. Pierwsza na ziemiach polskich autentyczna rewolucja społeczna, stanowiąca organiczną część rewolucji ogólnorosyjskiej, stała się

---

10. F.Tych /red./: Polskie programy socjalistyczne 1878-1919. Warszawa, 1975, s.377.

11. A.Czubiński: Wybrane problemy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, Warszawa 1977, s.8.

początkiem nowego czynu narodowowyzwoleńczego. "Proletariat, walcząc o własne wyzwolenie społeczne i polityczne - pisał w 1905 r. Julian Marchlewski - doprowadzi do zwycięskiego końca także walkę o zrzucenie jarzma ucisku narodowego"[12]. Przebieg i wynik działań rewolucyjnych wykazały, że kierowniczą siłą i konsekwentnym bojownikiem również i o wyzwolenie narodowe była klasa robotnicza kierowana przez partię marksistowską[13].

Charakteryzując rozwój polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego należy podkreślić szczególną rolę J.Marchlewskiego. J.Marchlewski, jak nikt przed nim, dostrzegał, że nadciągająca rewolucja postawi proletariat w obliczu konieczności podjęcia walki zbrojnej o zwycięstwo sił postępu, a następnie o utrzymanie zdobytej władzy. Marchlewski w sposób jednoznaczny przeciwstawiał się poglądowi R.Luksemburg, niedoceniającej roli walki zbrojnej proletariatu. "Nie może być mowy o tym, aby przez powszechny strajk robotnicy mogli dopiąć celu ostatecznego, aby mogli posiąść władzę i naprowadzić ustrój socjalistyczny"- pisał w 1905 r. Jednocześnie podkreślał, że wybuch "walki orężnej ludu z wojskiem zależny jest nie od woli proletariatu rewolucyjnego. Mogą zajść takie fakty, że lud zostaje zmuszony do tej walki /.../ mogą zajść i takie warunki, że część wojska staje po stronie ludzi i wtedy rozpoczyna się walka krwawa, która ogarnia całe państwo. Obowiązkiem więc naszym przygotowywać się do tej walki ostatecznej"[14]. Z myślą o tym wyjeżdżał dwa razy do Belgii po zakup broni[15]. Uważał

12. J.Marchlewski: Rewolucja w Polsce. Pisma wybrane, t.2,s.165.
13. N.Michta: Julian Marchlewski Polska-Naród-Socjalizm, Warszawa 1975, s.163.
14. J.Marchlewski: op.cit., s.213.
15. N.Michta: op.cit., s.169.

ponadto, że proletariat polski jest głęboko zainteresowany w zwycięstwie walki rewolucyjnej w Rosji. Dostrzegał we współdziałaniu politycznym, organizacyjnym i wojskowym gwarancję zwycięstwa.

Rekapitulując dotychczasowe rozważania o narodzinach i rozwoju myśli wojskowej polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego należy podkreślić, że kształtowała się ona zgodnie z ogólną linią wypracowaną przez międzynarodowy proletariat, przy jednoczesnym uwzględnieniu specyfiki polskiej. Proces ten można prześledzić w związanym z ruchem robotniczym polskim piśmiennictwie wojskowym, którego treści przepojone są ideą walki o wyzwolenie społeczne i narodowe. Wyrazem tego są między innymi artykuły publikowane w wydawanym na emigracji socjalistycznym piśmie "Przedświt". Znalazły się w nich rozważania poświęcone sprawom terroru zbrojnego, działań powstańczych i regularnych działań wojskowych. Na szczególną uwagę zasługują też wydrukowane w "Czytance Robotniczej" /wydawanej w ramach biblioteki popularnej "Życie"/ artykuły pt.: "Powstanie zbrojne" oraz "Taktyka spiskowa a masowy ruch robotniczy".

Autor tych artykułów rozważa problemy z dziedziny taktyki walki zbrojnej, takie jak: prowadzenie regularnych działań wojskowych, sposoby użycia artylerii, a także nastroje walczącego wojska. Poruszony jest również problem sojuszów w przyszłej walce, sprecyzowany ostatecznie w programach partyjnych oraz wypowiedziach przywódców.

Jak zatem z powyższego wynika - czołowe partie polskiego proletariatu - SDKPiL oraz PPS-lewica - w owym pierwszym etapie swojej działalności /lata 1882-1918/ przygotowywały się politycznie, organizacyjnie i militarnie do walki o Polskę

socjalistyczną, wnosząc myślą i czynem trwały wkład w rozwój marksistowsko-leninowskiej nauki wojennej.

Na rozwój myśli wojskowej polskiego ruchu robotniczego decydująco oddziałała leninowska teoria rewolucji proletariackiej[16]. Przedstawiając obiektywne i subiektywne przesłanki rewolucji Lenin rozwinął naukę Marksa i Engelsa o warunkach narodowego i klasowego wyzwolenia proletariatu; opracował i pogłębiał strategię powstania zbrojnego[17].

Leninowska strategia powstania zbrojnego dyktowała przywódcom polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego potrzebę zajęcia się takimi teoretycznymi problemami, jak: kwestia wyboru odpowiedniego momentu i formy walki, właściwego rozmieszczenia sił i środków, zyskania sojuszników wewnętrznych i zewnętrznych. Należało także rozstrzygnąć w czyim ręku powinno spoczywać kierowanie walką polityczną i zbrojną; kto powinien stać na czele powstania zbrojnego; w jaki sposób powinny być zorganizowane rewolucyjne siły zbrojne /czy wg zasady powszechnego uzbrojenia ludu, czy też wg klasycznych zasad wojskowych/.

Przywódcy polskiego ruchu robotniczego nie przesądzali z góry, która z form czy dróg zdobycia władzy przez proletariat będzie najkorzystniejsza. Wybór zbrojnej drogi zdobycia władzy uzależniono od aktualnego układu sił w kraju, w państwach zaborczych i na świecie, od wpływów burżuazji i stopnia jej oporu. W myśl poglądów lewicy rewolucyjnej /SDKPiL, PPS-lewica/

---

16. A.Kochański: Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy w latach 1907-1910. Problemy polityczne i ideologiczne. Warszawa 1971, s.354.

17. W.I.Lenin: Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji proletariackiej. Państwo i rewolucja. Krach II międzynarodówki - oto niektóre z rozpraw traktujących o tych problemach.

internacjonalistyczna strategia walki, gwarantując polskiemu proletariatowi oraz polskiemu narodowi poparcie międzynarodowego ruchu robotniczego, stwarzała najrealniejsze warunki odzyskania niepodległości. SDKPiL, a także PPS-lewica orientowały się na ogólnoświatową rewolucję socjalistyczną, w ramach której Polska odzyskałaby należne jej miejsce na politycznej mapie Europy.

Ogromne znaczenie dla rozwoju polskiej myśli wojskowej miała - jak to już zaznaczono - leninowska teoria powstania zbrojnego. Zgodnie z tą teorią powodzenie militarno-polityczne powstania zbrojnego zależało od szeregu przesłanek. Jako główne z nich Lenin wymieniał: konieczność oparcia powstania nie na spisku, lecz na przodującej społecznie klasie; wyzyskania rewolucyjnego zapału ludzi; skorelowania działań z narastającą aktywnością rewolucyjną mas /wybuch powinien nastąpić w momencie ich najwyższej aktywności/. Ponadto za niezbędne uważał: narastanie rewolucji w skali ogólnonarodowej; całkowite bankructwo pod względem moralnym i politycznym starego ustroju; wyeliminowanie wszelkich wahań wśród wszystkich elementów pośrednich między rewolucyjnym proletariatem a reakcyjną burżuazją[18].

Słuszność tych przesłanek, które można określić mianem założeń strategicznych, zweryfikowana została w toku Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W przygotowaniu i przeprowadzeniu rewolucji, u boku kierowanej przez Lenina SDPRR, udział wzięli działacze SDKPiL oraz PPS-lewicy. W pracach VI Zjazdu SDPRR, który podjął

18. Por. W.I.Lenin: Marksizm a powstanie. Warszawa 1953, t.26, s.4-5.

uchwałę o przeprowadzeniu powstania zbrojnego, uczestniczyło aktywnie ośmiu polskich socjaldemokratów: F.Dzierżyński, S. Bobiński, B.Wesołowski, J.Leszczyński, J.Dolecki, A.Granas, S.Pstkowski i J.Unszlicht. F.Dzierżyński był jednym z głównych organizatorów oraz przywódcą powstania zbrojnego w Piotrogrodzie. Polskie pułki rewolucyjne broniły młodego państwa robotniczego przed siłami wewnętrznej i zewnętrznej kontrrewolucji.

Jak pisze K.Sobczak - "internacjonalistyczny charakter rewolucji i państwa proletariackiego stworzył możliwość powstawania narodowych jednostek Armii Czerwonej. Narodowe oddziały wojskowe, zgodnie z odpowiednimi zarządzeniami, łączyły się w związki międzynarodowe lub wchodziły w skład poszczególnych jednostek Armii Czerwonej i wspólnie z nimi walczyły na różnych frontach wojny domowej. Oddziały te powstawały samorzutnie w inicjatywy partii politycznych lub związków jeńców wojennych w różnych okręgach Rosji Radzieckiej. Oddziały narodowe Armii Czerwonej - polskie, jugosłowiańskie, chechosłowackie, litewsko-łotewskie, węgierskie i inne - wiązały swój udział w wojnie domowej także z możliwością rozszerzenia się rewolucji socjalistycznej na ich kraje, a wraz z tym - możliwością utworzenia państwa socjalistycznego. Oddziały narodowe w takim przypadku stanowić miały zalążki ludowych sił zbrojnych tych krajów"[19].

Na uwagę zasługuje także fakt utworzenia w pierwszych dniach sierpnia 1920 r. w Białymstoku przez Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski, którym kierował J.Marchlewski, 1 Polskiej Armii Czerwonej - zalążka proletariackich sił zbrojnych.

---

19. K.Sobczak: op.cit., s.19-20.

Dowodzenie nią powierzono Romanowi Łągwie, byłemu dowódcy Zachodniej Dywizji Strzelców, walczącej po stronie Rewolucji Październikowej.

Równolegle z dojrzałością ideowo-polityczną polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego, ujawnioną w toku Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, następował proces konsolidacji jego dwóch odłamów. 16 grudnia 1918 r. doszło do połączenia SDKPiL z PPS-lewicą, w wyniku czego powstała w Warszawie Komunistyczna Partia Robotnicza Polski /KPRP/, zwana od 1925 r. Komunistyczną Partią Polski /KPP/. Pod wpływem nauki marksistowsko-leninowskiej oraz doświadczeń Rewolucji Październikowej, całego międzynarodowego ruchu robotniczego, a zwłaszcza własnych, KPP stopniowo dokonała krytycznej weryfikacji poglądów na drogi urzeczywistnienia socjalizmu w Polsce. Po nowemu zaczęła opracowywać podstawowe założenia strategii i taktyki walki rewolucyjnej, tworzyła nowe zasady proletariackiej myśli wojskowej.

Dla rozwinięcia i zintensyfikowania działalności wojskowej oraz podjęcia systematycznych badań w zakresie jej teorii KC KPP powołał Wydział Agitacji Wojskowej, przekształcony w 1925 r. w Centralny Wydział Wojskowy KPP. Wobec braku możliwości kształcenia rewolucyjnych kadr wojskowych w kraju, kierownictwo partii kierowało swych działaczy do Wojskowej Szkoły Politycznej w Moskwie. Jednym z kierowników Centralnego Wydziału Wojskowego KPP był Aleksander Zawadzki - wybitny działacz polskiego ruchu robotniczego, w latach II wojny światowej współtwórca ludowego Wojska Polskiego.

Komunistyczna Partia Polski - aktywny członek III Międzynarodówki - stała na stanowisku, że myśl wojskowa rewolucyjnego

proletariatu powinna aspekty narodowe i internacjonalistyczne traktować w sposób dialektyczny. Wypracowane w latach 1918-1938 podstawowe jej zasady i założenia uwzględniały dotychczasowy dorobek polskiego ruchu robotniczego, wzbogacony o osiągnięcia nauki i doktryny wojennej Kraju Rad - pierwszego w świecie państwa socjalistycznego.

Podstawę metodologiczną myśli wojskowej polskiego ruchu robotniczego w okresie międzywojennym /1918-1939/ stanowił dorobek marksistowko-leninowskiej nauki o wojnie i wojsku.

Szczególne znaczenie dla rozwoju polskiej rewolucyjnej myśli wojskowej posiadały uchwały podjęte na V i VI Zjazdach KPP[20]. W dokumentach będących owocem obrad tych zjazdów zaleca się popularyzować hasła powstania zbrojnego i przyswojenie bolszewickiego stosunku do sprawy walki zbrojnej; uogólnia się ponadto dotychczasowy dorobek partii w sprawach wojskowych. Powstanie zbrojne przeciw władzy państwowej burżuazji określa się jako najważniejszą formę walki, która opierać się powinna na regułach sztuki wojennej i przybrać charakter zaczepny.

Ilustrują to znakomicie rozważania Pawła Findera - późniejszego Sekretarza KC PPR - opublikowane w 1927 r. na łamach francuskiego pisma komunistycznego "Cahiers du Bolchevisme". Jako funkcjonariusz wydziału organizacyjnego Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej /FPK/ poruszył Finder na łamach prasy problem przerastania strajku powszechnego w walkę zbrojną. Pisał m.in., że w chwili rzucenia hasła strajku powszechnego należy brać pod uwagę możliwość jego przerodzenia

---

20. V Zjazd KPP odbył się w dniach od 16 do 29 sierpnia 1930 r., a VI w okresie od 8 do 15 października 1932 r.

się w powstanie zbrojne. Nie oznacza to jednak, że strajk powszechny musi i może być proklamowany tylko wowczas, kiedy jest pewność, że zdoła się on przekształcić w powstanie zbrojne[21]. Finder podkreślał, że strajk powszechny jest formą walki proletariatu, nie może jednak zastąpić powstania zbrojnego, będącego nieodzownym etapem w procesie przejmowania władzy przez proletariat.

Po powrocie w 1928 r. do Polski Finder został skierowany przez Wydział Wojskowy KC KPP do pracy w wojsku. Sprzyjał temu fakt odbywania przez niego służby wojskowej w Batalionie Podchorążych Rezerwy Piechoty nr 2[22]. Nabytą w jej toku znajomość spraw wojskowych, m.in. z zakresu organizacji walki i szkolenia, wykorzystywał później podczas swojej działalności w szeregach PPR i GL.

Wielkie znaczenie dla rozwoju proletariackiej myśli wojskowej miał czynny udział polskich komunistów w wojnie domowej w Hiszpanii /1936-1939/. Przebieg działań zbrojnych potwierdził słuszność stanowiska marksistów, zgodnie z którym wojna wyrasta z określonych warunków ekonomiczno-politycznych oraz jest walką między antagonistycznymi klasami. Pola bitew Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz wojny domowej w Hiszpanii były pierwszymi teatrami działań wojennych, na których realizowana była zasada proletariackiego internacjonalizmu; gdzie wyrastali przyszli dowódcy oddziałów partyzanckich Gwardii i Armii Ludowej, dowódcy jednostek Wojska Polskiego utworzonego na braterskiej ziemi radzieckiej, tacy jak Karol Świerczewski, S.Popławski, K.Rokossowski i inni; tam wreszcie

---

21."Cahiers du Bolchevisme" nr 85, z 1.12.1927.
22. S.Topol: Paweł Finder 1904-1944. Warszawa 197[illegible] s.45.

kształtowała się i wzbogacała rewolucyjna myśl wojskowa, z której wyrosły nauka i doktryna wojenna państw socjalistycznych.

Ostatnie, najważniejsze dla naszych rozważań ogniwo w procesie kształtowania się narodowych i internacjonalistycznych aspektów myśli i działalności wojskowej polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego stanowi dorobek Polskiej Partii Robotniczej. W chwili agresji hitlerowskiej przeciwko Polsce KPP, rozwiązana w 1938 r. decyzją Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej, nie istniała. Jednakże polscy komuniści wszelkimi sposobami stawiali zacięty opór faszyzmowi. Członkowie byłej KPP zgromadzili wielki kapitał moralny, który pozwolił im porwać naród do walki pod egidą Polskiej Partii Robotniczej[23]. Partia ta utworzona w 1942 r., czyli w okresie największego nasilenia hitlerowskiego terroru, podjęła i zrealizowała dzieło swych ideowych i klasowych poprzedniczek. Jej kierownictwo za cel główny rozwijanej na coraz szerszą skalę działalności przyjęło stworzenie polityczno-militarnych przesłanek dla odzyskania przez naród polski niepodległości państwowej oraz wyzwolenia społecznego.

PPR dokonała jakościowego skoku w rozwoju myśli i działalności wojskowej polskiego ruchu robotniczego. Po raz pierwszy bowiem w jego historii urzeczywistnione zostało dążenie do posiadania sił zbrojnych przeznaczonych do walki o interesy mas pracujących, połączonej w zaistniałej sytuacji z walką o odzyskanie niezależności państwowej. PPR w swojej koncepcji niepodległościowej sformułowała podstawowe założenia doktryny

---

23. Problemy walki zbrojnej i wojska w dziejach polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego, MON, Warszawa 1972, s.14.

wojennej lewicy społecznej reprezentowanej przez Krajową Radę Narodową oraz inspirowała rozwój nauki wojennej, mającej stanowić teoretyczną podstawę działalności armii nowego typu.

Podstawowe założenia koncepcji niepodległościowej /doktryny wojennej/ polskiej lewicy społecznej w drugiej wojnie światowej wypracowywali polscy komuniści działający w kraju, w szeregach Polskiej Partii Robotniczej oraz na ziemi radzieckiej skupieni w Związku Patriotów Polskich[24]. Wyraz formalnoprawny nadały tej koncepcji dokumenty Krajowej Rady Narodowej - centralnego organu kierowniczego polskiej lewicy w podziemiu. Na szczególną uwagę zasługuje "Deklaracja Krajowej Rady Narodowej" przyjęta na pierwszym posiedzeniu KRN w nocy z 31 grudnia 1943 r. na 1 stycznia 1944 r.[25]. Czytamy w niej: "Krajowa Rada Narodowa wyłoniona przez demokratyczno-niepodległościowe organizacje polityczne i wojskowe, staje przed narodem polskim jako wykonawczyni jego woli, powołana i upoważniona do kierowania jego walką i jego sprawami w imię najwyższej zasady: narodowego i państwowego interesu Polski. Krajowa Rada Narodowa stawia przed sobą jako główne i naczelne zadanie: zjednoczenie i mobilizację wszystkich sił narodu i wszystkich środków do walki na śmierć i życie z bestialskim okupantem dla przyspieszenia chwili wyzwolenia Polski"[26].

---

24. W ostatnich latach badania nad dziejami PPR i jej historyczną rolą w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne przyniosły znaczące wyniki. Na uwagę zasługują zwłaszcza wyniki badań M.Malinowskiego, A.Przygońskiego, W.Ważniewskiego, K.Sobczaka, E.Kozłowskiego i M.Wieczorka.

25. Archiwum Ruchu Robotniczego KiW. Warszawa 1975, t.2, s.40-42

26. Tamże, s.40. Faktycznie zwierzchnictwo nad całością sił zbrojnych polskiej lewicy objęła KRN 21 lipca 1944 r. podporządkowując sobie Armię Polską w ZSRR.

W płaszczyźnie wewnętrznej koncepcja wojskowa PPR obejmowała całokształt spraw z zakresu przygotowania oraz prowadzenia walki z hitlerowskim najeźdźcą na terenie kraju drogą kompleksowego oddziaływania: moralno-politycznego, ekonomicznego i militarnego. Przejawiało się to w rozwijaniu na szeroką skalę działalności propagandowo-agitacyjnej, osłabianiu gospodarki wojennej okupanta /w tym szczególnie transportu związanego z dostawami na front wschodni/, likwidacji aparatu ucisku i terroru oraz współdziałaniu zbrojnym z jednostkami regularnymi walczącymi na froncie. Celem tak rozwijanej działalności była obrona narodu przed biologiczną zagładą, zbrojny wkład w odniesienie zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami oraz przygotowanie warunków do odrodzenia bytu państwowego na nowych podstawach ustrojowych. Siłę militarną Polskiej Partii Robotniczej, z którą współdziałania ogromna liczna zrzeszonych i niezrzeszonych w szeregach partii obywateli, stanowiły konspiracyjne organizacje zbrojne - najpierw Gwardia Ludowa /1942 r./, a później Armia Ludowa /1944 r./[27].

W płaszczyźnie zewnętrznej koncepcja niepodległościowa PPR określała sojusze militarne, jakimi KRN - organ kierowniczy podziemnego państwa polskiego - miała się związać w tej wojnie, oraz charakter, sposób przygotowania i prowadzenia działań regularnych sił zbrojnych na froncie. Zgodnie z jej założeniami walka wyzwoleńcza narodu polskiego stanowić miała część składową ogólnego wysiłku koalicji antyhitlerowskiej, realizowanego wspólnie z jednym z głównych jej partnerów -

---

27. AL stanowiła siłę zbrojną całej polskiej lewicy społecznej /PPR, RPPS, SL - Wola Ludu i in./ zjednoczonej wokół Krajowej Rady Narodowej.

Związkiem Radzieckim, bowiem ze względów ideowo-politycznych, jak też z uwagi na bezpośrednie sąsiedztwo terytorialne był on w tej wojnie najpewniejszym sojusznikiem narodu polskiego. Ustalono zatem, że powołane do życia przez ludowy rząd podziemny siły militarne partycypować będą w działaniach rozgrywających się na froncie wschodnim - najważniejszym i decydującym froncie II wojny światowej. Konsekwencją tego było utworzenie na terenie Związku Radzieckiego Armii Polskiej. W lipcu 1944 r. nastąpiło jej połączenie - na mocy dekretu KRN - z Armią Ludową; powstało w ten sposób ludowe Wojsko Polskie, które przebyło, wspólnie z Armią Radziecką, szlak bojowy, aż do berlińskiego zwycięstwa.

Podstawowe założenia myśli wojskowej ludowych sił zbrojnych /której bezpośrednią kontynuację stanowi powojenny dorobek socjalistycznej nauki wojennej/ ukształtowały się w wyjątkowo specyficznych warunkach zmagań z hitlerowskim najeźdźcą. Dwa bowiem były źródła wypracowywania zasad i sposobów prowadzenia działań wojennych. Jedno z nich - to praktyka ruchu oporu /w tym przede wszystkim działań partyzanckich/ w okupowanym przez wroga kraju, drugie - doświadczenia regularnych jednostek wojskowych współdziałających z Armią Radziecką w walce przeciwko głównym siłom hitlerowskich Niemiec.

Analizując pierwsze z tych źródeł trzeba stwierdzić, że walka podziemna, będąca odpowiedzią na eksterminacyjny, krwawy terror hitlerowskiego okupanta, stanowiła niepowtarzalny, specyficzny i nieodłączny element wojny wyzwoleńczej narodu polskiego w latach 1939-1945. Pierwsze próby określenia jej form i sposobów - dyktowanych przez konkretne warunki, w jakich znajdował się kraj oraz przez możliwości sił oporu - znajdujemy

w odezwie PPR ze stycznia 1942 r., w której m.in. czytamy: "Należy wszelkimi środkami dezorganizować bazy i siłę zbrojną naszego wroga na jego tyłach; udaremniać przewozy hitlerowskich wojsk i sprzętu wojennego; niszczyć mosty, wykolejać pociągi, podpalać cysterny i składy wojskowe okupanta; sabotować wszystkimi sposobami produkcję broni i amunicji oraz wszystkiego, co ma służyć zaopatrzeniu armii hitlerowskiej/[28].

Grupy i ogniwa wojskowej organizacji PPR /określonej początkowo jako wojskówka - formacje bojowe/ powstały już w styczniu roku 1942. Ogólną koncepcję organizacji wojskowej PPR wypracowała Grupa Inicjatywna przed przybyciem do kraju. Nazwa organizacji zbrojnej PPR została ostatecznie ustalona w marcu. Zadecydowano, że przyjmie ona nazwę - Gwardii Ludowej /GL/. Koncepcję walki GL charakteryzuje depesza Nowotki do G.Dymitrowa z 11 lipca 1942 r.: "Nasza taktyka partyzancka jest następująca: wysyłamy małe oddziały po 8-15 ludzi. Ich zadaniem jest nieść w masy ideę walki partyzanckiej, zadawać ciosy wrogowi, głównie w transport i magazyny"[29].

W miarę rozwoju organizacyjnego GL następował rozwój założeń walki, wzbogacała się jej taktyka /dywersja kolejowa, akcje likwidacyjne i odwetowe, sabotaż gospodarczy, wydawanie i kolportowanie prasy konspiracyjnej, tajne nauczanie, bierny opór itp./. Korzystając ze wszystkich postępowych elementów dawnych teorii wojennych oraz pierwszych doświadczeń bojowych, myśl wojskowa PPR, a także RPPS, rozwijała się szybko i wzbogacała o nowe tezy i wnioski. Rozwojem jej kierował KC PPR,

---

28. W dziesiątą rocznicę powstania PPR. Materiały i dokumenty. Warszawa 1952, s.24.
29. "Z Pola Walki" 1961, nr 4, s.176.

który podsumowywał i uogólniał wszystkie nowe elementy w praktyce i teorii wojskowej.

Ustalono strukturę terytorialną i wojskową GL. Siły jej dzieliły się w myśl założeń na polowe /leśne/, specjalne i garnizonowe oraz grupy wypadowe i sabotażowe. Kadrę wojskową GL tworzyli dąbrowszczacy, oficerowie i podoficerowie rezerwy, zbiegli z niewoli oficerowie radzieccy, a na niższych szczeblach dowódcy, którzy wyrośli w trakcie walk oraz wyszkoleni zostali w oddziałach partyzanckich[30]. Latem 1943 r. wprowadzono w Gwardii Ludowej stopnie i odznaki wojskowe oraz tradycyjne elementy umundurowania Wojska Polskiego.

Dorobek bojowy i organizacyjny GL wykorzystała utworzona 1.01.1944 r. na mocy dekretu Krajowej Rady Narodowej Armia Ludowa /AL/. Głównym celem działań AL było maksymalne zadawanie strat materialnych i moralnych wojskom okupacyjnym oraz mobilizacja całego narodu do walki o wyzwolenie ziem polskich spod okupacji hitlerowskiej. Myśl wojskowa PPR zakładała, że wyzwolenie Polski powinno nastąpić w wyniku koalicyjnego współdziałania jednostek AL i Wojska Polskiego sformowanego w ZSRR z Armią Radziecką.

Drugim z kolei źródłem myśli wojskowej ludowych sił zbrojnych były - jak już wspomniano - zasady działania oraz doświadczenia regularnych formacji zbrojnych Wojska Polskiego sformowanych w ZSRR w latach II wojny światowej. Przyjmując za podstawę ustalenia radzieckiej nauki wojennej i czerpiąc z jej bogatego dorobku myśl wojskowa lewicy polskiej w ZSRR

---

30. H.Piskunowicz, Rodowody kadr dowódczych GL-AL w: Myśl polityczna i czyn zbrojny Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, Warszawa 1982, WIH, s.73-79.

odznaczała się jednak pewną specyfiką. Taki stan rzeczy był konsekwencją: po pierwsze warunków, w jakich formowała się Armia Polska; po drugie - perspektywicznych celów i założeń kierownictwa polityczno-wojskowego; po trzecie - przywiązanie do tradycji i koniecznością zachowania polskiego, narodowego charakteru tworzonego wojska.

Problemy te, tzn. proces powstawania i rozwoju myśli wojskowo-politycznej Związku Patriotów Polskich w ZSRR w latach 1943-1944, autor przedstawi w dalszej części rozprawy. W tym miejscu należy jednak podkreślić, co było nicią przewodnią dotychczasowych rozważań, że walka zbrojna nigdy nie była dla polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego celem samoistnym. Ilekroć ruch ten zagadnieniem tym się zajmował, to czynił to w powiązaniu z walką klasową, pod hasłem idei rewolucyjnej przebudowy społeczeństwa w imię człowieka i dla człowieka[31].

---

31. Problemy walki zbrojnej i wojska w dziejach polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego 1882-1972, Warszawa 1972, s.19.

Rozdział II

DZIAŁALNOŚĆ WOJSKOWA KOMITETU ORGANIZACYJNEGO ZWIĄZKU PATRIOTÓW POLSKICH W ZSRR

1. Geneza Związku Patriotów Polskich

Analizując źródła powstania Związku Patriotów Polskich i jego myśli polityczno-wojskowej należy wskazać na dwie fundamentalne przyczyny: klęskę polityczno-militarną Polski we wrześniu 1939 roku oraz wynikające z niej powszechne żądanie społeczeństwa polskiego dokonania takiej przebudowy systemu polityczno-gospodarczego kraju, który zagwarantowałby trwały i pomyślny rozwój ojczyzny. Tragiczna dla Polski i Polaków lekcja wrześniowa udowodniła bankructwo systemu politycznego, który nie potrafił stworzyć narodowych i sojuszniczych gwarancji obrony narodowej.

Pytania o przyszłość Polski nurtowały nie tylko Polaków znajdujących się w kraju pod okupacją hitlerowską. Z różną siłą występowały one wśród uchodźców, którzy w wyniku działań wojennych znaleźli się na terytorium Związku Radzieckiego. Urzeczywistnienie marzeń o wolnej, sprawiedliwej i niepodległej ojczyźnie mogło dokonać się wyłącznie poprzez podjęcie zdecydowanej walki zbrojnej, realizowanej wspólnie z siłami koalicji antyhitlerowskiej. Wymagało to także prawidłowego odczytania charakteru II wojny światowej i wyprowadzenia z niego strategii sojuszów wojskowych.

Komuniści w kraju oraz działacze lewicy polskiej w ZSRR stanęli na stanowisku, że II wojna światowa nosi charakter wojny wyzwoleńczej, jest powszechną wojną narodów przeciwko

faszyzmowi, realizowaną siłami koalicji antyhitlerowskiej o wolność i postęp narodów[1]. Wyprowadzono stąd wniosek, że jedyną realną siłą zdolną do udzielenia pomocy narodowi polskiemu w odzyskaniu wolności będzie Armia Radziecka. Była to podstawa strategii wojny wyzwoleńczej całej polskiej lewicy społecznej.

Jej pełna konkretyzacja nastąpiła jednak w okresie późniejszym, co było uwarunkowane: w kraju brakiem partii, a na emigracji w ZSRR ośrodka koordynacji politycznej. Zgodnie z celem i zakresem rozprawy, zajmiemy się tylko problematyką powstania i rozwoju myśli wojskowo-politycznej lewicy polskiej w ZSRR, której emanacją od wiosny 1943 roku był Związek Patriotów Polskich[2].

Szukając źródeł polityczno-organizacyjnych ZPP, należy cofnąć się do okresu lat 1939–1942, kiedy to na terytorium Związku Radzieckiego ukształtowały się ośrodki grupujące polskich działaczy lewicowych organizacji. W pierwszym okresie drugiej wojny światowej, wśród wychodźctwa polskiego, którzy po upadku Polski kroki swe skierowali do Kraju Rad, znajdowała się liczna grupa działaczy lewicowych: komunistów, socjalistów, związkowców klasowych związków zawodowych, a także bezpartyjnych działaczy społecznych. W początkowym okresie skupili się oni głównie w trzech miastach: we Lwowie, Białymstoku i w Wilnie, a w okresie późniejszym także w Mińsku[3].

---

1. E.Kozłowski, Polityka wojskowa PPR w latach 1942-1944, w: Myśl polityczna i czyn zbrojny... cyt.wyd. s.26-27.
2. Czytelnika interesującego się rozwojem koncepcji wojskowo-politycznej PPR oraz innych ugrupowań politycznych w okupowanej Polsce, odsyłam do książki R.Nazarewicza, Drogi do wyzwolenia. Koncepcje walki z okupantem w Polsce i ich treści polityczne 1939–1945, Warszawa 1979.
3. Szerzej na ten temat: M.Malinowski, Z dziejów powstania Polskiej Partii Robotniczej, Warszawa 1958, s.48; F.Zbiniewicz, "Armia Polska w ZSRR", op.cit., s.14; K.Sobczak, Z genezy Armii Polskiej w ZSRR, op.cit., s.122–123.

We Lwowie komuniści skupieni byli wokół redakcji polskich czasopism: "Czerwony Sztandar" i "Nowe Widnokręgi"[4]. Wokół tych czasopism - jako członkowie zespołów redakcyjnych lub współpracownicy skupili się pisarze, publicyści oraz działacze polityczni. Z "Nowymi Widnokręgami" współpracowali: Wanda Wasilewska, Helena Usijewicz, Tadeusz Boy-Żeleński, Władysław Broniewski, Jerzy Putrament, Adam Ważyk, Stefan Jędrychowski, Janina Broniewska, Zofia Dzierżyńska i inni. W ośrodku tym, z ramienia KC KP/b/U współpracował z Polakami Aleksander Korniejczuk. Czasowo na terenie Lwowa przebywał także Władysław Gomułka, który następnie powrócił do okupowanej przez Niemców Polski.

W Białymstoku, ośrodku skupiającym byłych członków KPP i KZMP działali m.in.: Marceli Nowotko, Alfred Lampe, Paweł Finder i Jan Turlejski.

W Mińsku, skupieni wokół "Sztandaru Wolności" działali: Stefan Wierbłowski, Józef Kowalski, Czesław Skoniecki, Teofil Głowacki, Henryk Dembiński, Jakub Berman i inni[5].

Po napaści Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki ewakuowało się z terenów Białorusi i Ukrainy wraz z władzami radzieckimi i miejscową ludnością wielu polskich komunistów. Z terenów przyfrontowych zostali wycofani również oficerowie pochodzenia polskiego i przerzuceni na głębokie zaplecze[6].

---

4. "Nowe Widnokręgi" zaczęły ukazywać się w styczniu 1941 r. jako społeczno-kulturalne pismo Polaków w ZSRR. Posiadały mutację moskiewską i lwowską, całość drukowano w Moskwie. W 1941 r. ukazało się siedem numerów.

5. F.Zbiniewicz, cyt.wyd., s.14-15 wymienia jeszcze szereg innych nazwisk.

6. Por. relacje: W.Wasilewskiej z 1-14.01.1964, CA KC PZPR, akta wydzielone; Cz.Skonieckiego z 25.09.1953, CA KC PZPR, t.os. 1947; J.Kowalskiego z 12.01.1964, CA KC PZPR, akta wydzielone oraz M.Malinowski, Geneza PPR, op.cit., s.341.

Komunistyczna grupa Polaków z Mińska i Białegostoku przeniosła się do Homla, gdzie przebywali m.in. Aleksander Zawadzki, Jakub Berman, Juliusz Burgin, Wilhelm Bilig, Paweł Finder, Regina Kapłan-Kobryńska, Czesław Skoniecki, Stefan Wierbłowski. Część działaczy komunistycznycj tej grupy m.in. Paweł Finder, Czesław Skoniecki, Stefan Wierbłowski i Regina Kapłan-Kobryńska udała się w lipcu 1941 r. do Moskwy.

Wyjazd ten związany był z planami utworzenia polskiego batalionu wchodzącego w skład Armii Czerwonej. Z inicjatywą tą wystąpiła grupa mińska pod przewodnictwem Pawła Findera. Projekt ten został przedłożony KC KP/B/ Białorusi. Po zajęciu Mińska przez hitlerowców 28.06.1941 r., przeniesiono czasowo siedzibę rządu Białoruskiej SRR i KC KP/b/B do Mohylewa nad Dnieprem, gdzie komuniści polscy podjęli realizację swego zamierzenia. Przystąpili do organizowania batalionu spośród uchodźców z Białegostoku, Baranowicz, Pińska i Brześcia.

3 lipca 1941 r. ogłoszona została w Mohylewie Odezwa Sztabu I Batalionu Polskiego w ZSRR, wzywająca naród polski do walki z okupantem hitlerowskim. Skierowana ona była zarówno do Polaków w kraju jak i też do rozsianych po terytorium ZSRR. Wskazywała, że nadchodzi chwila, w której będą się ważyły losy narodu polskiego i nie może w niej zabraknąć Wojska Polskiego. "Polacy w Związku Radzieckim! Polacy rozsiani po całym świecie. Polacy pod hitlerowską okupacją. Pod nasze sztandary. Do walki za wolną i niezależną Polskę".
/.../ Dzisiaj my, synowie i córki polskiej ziemi, chcemy w decydującym dla naszego narodu momencie znowu podjąć sławny sztandar wspólnej walki u boku narodów Związku Radzieckiego. Tworzymy polską ochotniczą jednostkę wojskową u boku Robotniczo-

Chłopskiej Armii Czerwonej - armii oswobodzicielki[7].

Po uzgodnieniu sprawy z KC KP/b/B, Paweł Finder i Czesław Skoniecki przedstawili projekt utworzenia polskich sił zbrojnych na terytorium ZSRR, sekretarzowi generalnemu Międzynarodówki Komunistycznej - G.Dymitrowowi. Autorzy dokumentu proponowali przeprowadzenie mobilizacji, która objęłaby: Polaków - obywateli Związku Radzieckiego, Polaków - żołnierzy Armii Czerwonej oraz żołnierzy b.armii polskiej przebywających na terenie Związku Radzieckiego. Projektem tym zainteresowali się: Marceli Nowotko, Bolesław Mołojec, Roman Śliwa i inni polscy komuniści, pracujący w szkole Kominternu[8]. Żołnierze 1 Batalionu mieli nosić narodowe mundury z polskimi emblematami i mieć zachowane stopnie wojskowe. Równocześnie zamierzano wprowadzić nieznane w armii II Rzeczypospolitej stanowiska komisarzy i oficerów politycznych, co miało nadać tym jednostkom nowy charakter. Planowano utworzyć dla potrzeb wewnętrznych redakcję gazety polityczno-agitacyjnej, która prowadziłaby także akcje, obliczone na oddziaływanie na osoby cywilne. Aktyw dowódczy mieli tworzyć Polacy, uczestnicy brygad międzynarodowych w Hiszpanii oraz komuniści polscy przebywający w ZSRR.

Projekt ten, pomimo życzliwego przyjęcia przez władze radzieckie nie mógł zostać zrealizowany, ponieważ toczyły się już intensywne rozmowy między generałem W.Sikorskim a ambasadorem I.Majskim w sprawie ponownego nawiązania stosunków dyplomatycznych oraz stworzenia Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR.

---

7. Odezwa Sztabu 1 Polskiego Batalionu w ZSRR, Dokumenty i Materiały..., op.cit., dok. Nr 128, s.222-225.
8. Projekt utworzenia polskich sił zbrojnych w ZSRR, Dokumenty i Materiały..., op.cit., dok. Nr 132, s.229-231.

W toku prowadzonych rozmów w Moskwie, przybyła grupa zorientowała się, że KW MK wykazuje duże zainteresowanie sprawami polskimi. Paweł Finder i Czesław Skoniecki zostali włączeni do dyspozycji władz wykonawczych Międzynarodówki i skierowani do szkoły partyjnej KW MK w Puszkino, gdzie utworzono grupę polską. W skład jej chodzili: Marceli Nowotko, Jakub Aleksandrowicz, Roman Śliwa, Anastazy Kowalczyk, Jan Turlejski, Lucjan Portyński, Pinkus Kartin, Augustyn Micał, Feliks Papliński i Bolesław Mołojec.[9]

Jakkolwiek proces skupienia wokół KW MK polskich działaczy komunistycznych rozpoczął się już w końcu 1940 r., to jednak dopiero w lipcu i sierpniu 1941 r. osiągnął największe nasilenie. Wiązało się to ze zmianą stanowiska Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej co do charakteru toczącej się wojny i roli w niej komunistów. W nowych warunkach, za podstawową zasadę strategii wszystkich partii komunistycznych w krajach okupowanych uznano tworzenie ogólnonarodowych frontów walki o niepodległość i demokrację życia państwowego. W tej sytuacji jednym z podstawowych zadań grupy polskiej w szkole MK było wypracowanie obok organizacyjnego planu budowy partii, również jej wstępnych założeń polityczno-programowych na bazie frontu narodowego z uwzględnieniem specyfiki polskiej[10].

Przybywających do Moskwy komunistów kierowano do różnych dziedzin działania politycznego. Część zatrudniono w radzieckim Radiokomitecie w Moskwie /przeważnie działaczy z grupy

---

9. Relacje Cz.Skonieckiego, Lucjana Portyńskiego, Reginy Kapłan-Kobryńskiej, CA KC PZPR, j.w. oraz M.Malinowski, Geneza PPR, op.cit., s.343.

10. Por. M.Malinowski, Grupa Inicjatywna PPR, "Z Pola Walki", Warszawa 1965, Nr 4, s.57-86.

lwowskiej/. Inni pracowali w redakcji polskiej Wydawnictwa Literatury w Językach Obcych, czy wreszcie w rozgłośni im. T. Kościuszki. Niektórych, w tym W.Wasilewską, skierowano do aparatu politycznego Armii Czerwonej. W szeregach Armii Czerwonej walczyli m.in. Jakub Prawin, Irena i Wiktor Groszowie, Aleksander Joczys, Witold Kolski, Leonard Borkowicz, Jerzy Sztachelski, Jerzy Borejsza, Lucjan Szenwald i inni.

We wszystkich miejscach swej pracy i służby komuniści polscy dążyli do rozwinięcia form organizacyjnych. Rok 1942 przyniósł nowe wydarzenia. Armia generała Andersa nie przystępując do walki opuściła terytorium Związku Radzieckiego[11]. Czyn ten spowodował wśród Polaków w ZSRR dezorientację i głęboki kryzys moralno-polityczny. Równocześnie uzmysłowił, że istnieje potrzeba ujęcia sprawy polskiej w nowe ręce, które poprowadzą naród polski w sojuszu ze Związkiem Radzieckim do zwycięstwa nad faszyzmem i odrodzenia nowej Polski.

W pierwszych miesiącach 1942 r. istniały trzy ośrodki, które skupiały wokół siebie lewicowy i komunistyczny aktyw Polonii radzieckiej. W Ufie skoncentrowane środowisko Polaków istniało przy Komitecie Wykonawczym MK. W Saratowie działała grupa komunistów polskich w redakcji ukraińskiej rozgłośni im. Tarasa Szewczenki. Pracą redakcji kierował początkowo Julian Brun, a następnie Wiktor Grosz. W skład redakcji wchodzili oraz współpracowali z nią: S.Jędrychowski, J.Putrament, Henryk Werner, Edward Uzdański, Eugenia Brunowa, Felicja Kalicka, Marian Naszkowski, Adam Ważyk, Leon Pasternak. Przez pewien

---

11. Szerzej na ten temat: F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR, op.cit., s.18-21.

okres współpracował z redakcją Hilary Minc, wykładowca ekonomii politycznej na uniwersytecie w Saratowie. Do skupiska saratowskiego należeli również komuniści polscy pracujący w Wydawnictwie Literatury w Językach Obcych, a wśród nich: Tadeusz Daniszewski, Zygmunt Modzelewski i Edward Ochab[12].

Jednakże najprężniejszym ośrodkiem skupiającym aktyw lewicowy i komunistyczny był Kujbyszew. W mieście tym, Polacy pracowali w redakcji polskiej Wszechzwiązkowego Komitetu Radiowego, którą kierowała Romana Granas oraz w Radzieckim Biurze Informacyjnym. Wśród nich byli Alfred Lampe, Janina Broniewska i inni.

W kwietniu 1942 r. A.Lampe rozpoczął działalność organizacyjną mającą na celu reaktywowanie działalności wydawniczej "Nowych Widnokręgów". Pozostawał w tym zakresie w ścisłym kontakcie z Wandą Wasilewską, która pomimo tego, że była oficerem aparatu politycznego Armii Czerwonej i przebywała na froncie, bardzo interesowała się sprawami polskimi[13]. W tych też sprawach od czasu do czasu przyjeżdżała do Kujbyszewa.

Starania w sprawie wznowienia wydawania "Nowych Widnokręgów" zostały uwieńczone sukcesem. Władze radzieckie wydały zezwolenie oraz udzieliły wszechstronnej pomocy materialnej. Pierwszy numer wznowionych "Nowych Widnokręgów", już jako dwutygodnik, ukazał się 5 maja 1942 r.[14]. Redaktorem naczelnym

---

12. K.Sobczak, Lenino-Warszawa-Berlin, op.cit., s.29.
13. W.Wasilewska była wówczas komisarzem Zarządu Politycznego Frontu Południowo-Zachodniego. Por. Wielka Encyklopedia Radziecka, t.7, Moskwa 1951, s.25; E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej, op.cit., s.112-113.
14. Redakcja "Nowych Widnokręgów" mieściła się przy ul.Wienceka 37 w Kujbyszewie. Por. "Nowe Widnokręgi", Nr 1 z 5.05.1942, s.14.

została W.Wasilewska, którą w czasie jej nieobecności zastępował A.Lampe[15], sekretarzem - Helena Usijewicz oraz J.Broniewska, S.Jędrychowski, J.Putrament, R. Werfel - członkowie redakcji. Do stałych współpracowników należeli: J.Brun, A.Ważyk, J.Berejsza, J.Prawin, W.Sokorski, B.Drobner, K.Pruszyński, W.Stahl, Jan Grubecki, Antoni Słonimski i wielu innych[16].

Już od pierwszego numeru "Nowych Widnokręgów" stało się jasne, że powstał nowy, niezależny od ambasady rządu emigracyjnego ośrodek polityczny, który swą działalnością propagandową dawał wyraźnie do zrozumienia, że jest przygotowany do przejęcia przywództwa nad polską emigracją w ZSRR. "Warunek zwycięstwa" to tytuł artykułu wstępnego zamieszczonego 5 maja 1942 r. pióra A.Lampego[17]. Był to swoistego rodzaju manifest polityczny redakcji, jak również i zarys programowy, pod którym zamierzano jednoczyć Polonię w ZSRR. Równocześnie po raz pierwszy zwrócono się do Polaków na obczyźnie z ideą frontu narodowego. A.Lampe pisał: "Narodowy front walki wyzwoleńczej jest nakazem historii. Ten front będzie naprawdę skuteczny i najbardziej skuteczny, kiedy oprze się na najszerszych masach, kiedy się w nim skupią wszystkie bez wyjątku odłamy i kierunki szczerze i uczciwie walczące o wyzwolenie Polski, o jej wolność, niepodległość, kiedy wszystkie będą miały głos w decydowaniu o losach narodu"[18].

---

15. Por. J.Broniewska, Z notatnika korespondenta wojennego, Warszawa 1965, T.1, s.36.
16. F.Zbiniewicz, Rola komunistów w organizowaniu i działalności Związku Patriotów Polskich oraz Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR /maj 1942 r. - lipiec 1944 r./, "Z Pola Walki" Nr 4/1961 r., s.90.
17. "Nowe Widnokręgi", Nr 1 z 5.05.1942 r., s.1.
18. Tamże.

Rozwinięcie zasad frontu narodowego, jako nowego sposobu strategicznego walki z faszyzmem realizowanego przez partie komunistyczne oraz również przez Związek Patriotów Polskich zostanie przedstawione w dalszej części rozprawy. W tym miejscu chciałbym podkreślić wagę tego problemu, o czym świadczy wyżej cytowany artykuł. Znajdujemy tu również słowa przestrogi przed próbą monopolizowania idei narodowego frontu walki wyzwoleńczej przez jakiekolwiek grupy czy siły społeczne, które chciały by działać wbrew obiektywnemu interesowi narodu polskiego. "Interes ten, to równocześnie warunek zwycięstwa - ścisły sojusz ze Związkiem Radzieckim"[19].

Działalność "Nowych Widnokręgów" oraz skupionych wokół niego działaczy spotkała się ze zdecydowaną niechęcią a nawet wrogością ze strony ambasady RP oraz jej placówek terenowych. Znane były przykłady przeszkadzania w swobodnym kolportowaniu pisma a nawet jego niszczenie[20].

Publicystyka pisma koncentrowała się na czterech węzłowych problemach polityczno-wojskowych:

- po pierwsze, przedstawiano aktualną sytuację polityczną i wojskową na frontach walki drugiej wojny światowej;
- po drugie, publikowano materiały dotyczące walki narodu polskiego z okupantem hitlerowskim;

---

19. Tamże, A.Lampe przypomniał słowa zamieszczone w czeskim piśmie wydawanym w Londynie ...Jeśli Związek Radziecki nie zwycięży Hitlera... to cała Polska stanie się cmentarzyskiem wielkiego narodu".

20. Por. Sprawozdanie z pracy redakcji i wydawnictwa "Nowe Widnokręgi" w okresie od 1 maja 1942 r. do 22 lutego 1943 r. CA KC PZPR, 250/IV, poz. 5, K. 26-27 oraz F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR, op.cit., s.26.

- po trzecie, konsekwentnie demaskowano antynarodową działalność rządu londyńskiego i innych reakcyjnych grup, pretendujących do odegrania roli "odnowicieli Polski";
- po czwarte "Nowe Widnokręgi" mobilizowały Polonię radziecką do walki o wyzwolenie kraju u boku Armii Radzieckiej, o nową demokratyczną Polskę[21].

Można powiedzieć, że "Nowe Widnokręgi" stały się platformą konstytułowania zrębów myśli wojskowo-politycznej, jej upowszechniania i popularyzacji. Przedstawiono poglądy lewicy polskiej w ZSRR na charakter toczącej się wojny, precyzowano cele polityczne, które w wyniku wojny naród polski powinien osiągnąć oraz sposoby ich urzeczywistnienia. W publikowanych artykułach uzasadniono, że osiągnięcie określonych celów politycznych wymaga łączenia różnych form walki w okupowanym kraju z potrzebą walki regularnych jednostek Wojska Polskiego na froncie wschodnim.

Możemy stwierdzić, że działalność "Nowych Widnokręgów" sygnalizowała uważnemu obserwatorowi fakt powstawania drugiego niezależnego ośrodka politycznego Polaków w ZSRR, gotowego poprowadzić sprawę Polaków w sposób odmienny niż chciał to realizować rząd emigracyjny w Londynie. Istniały także inne symptomy tego zjawiska. M.in. w okresie wizyty gen.Sikorskiego w Kujbyszewie w grudniu 1941 r., równocześnie odbył się wiec działaczy lewicowych w Saratowie. Strona radziecka publikując na łamach "Izwiestii" ich "Manifest do Narodu Polskiego" dała do zrozumienia, że w ZSRR istnieje poważny odłam Polonii,

---

21. K.Sobczak, Z genezy Armii Polskiej w ZSRR, op.cit., s.129.

który opowiadając się za sojuszem z ZSRR gotowy jest do utworzenia samodzielnej reprezentacji politycznej[22]. Należy jednak pamiętać, że tak długo jak istniały oficjalne stosunki dyplomatyczne polsko-radzieckie, tak długo środowisko "Nowych Widnokręgów" musiało stanowić drugą, nieoficjalną a więc pozbawioną prerogatyw politycznego działania reprezentację Polonii radzieckiej. Wynikało to z założeń radzieckiej polityki zagranicznej, dążącej do umocnienia koalicji antyhitlerowskiej, a nie do jej osłabienia. Strona radziecka czyniła wiele wysiłków, aby nie dopuścić do złamania swych stosunków z rządem gen. Sikorskiego.

Przełom w tym stanie dokonał się dopiero z chwilą przerwania stosunków polsko-radzieckich w dniu 25 kwietnia 1943 r.[23] Przeobrażenia zachodzące w stosunkach między rządem polskim a radzieckim po wyprowadzeniu armii Andersa, uwieńczone zostały próbą wykorzystania hitlerowskiej prowokacji w Katyniu przez rząd Sikorskiego do ataków na ZSRR oraz dla uzyskania koncesji terytorialnych "kosztem Radzieckiej Ukrainy, Białorusi i Litwy"[24]. Rząd emigracyjny ujawnił swoje prawdziwe oblicze, tracąc tym samym prawo reprezentowania narodu polskiego na terenie ZSRR oraz możliwość wpływu na dalsze losy sprawy polskiej, która w tym okresie wyraźnie i zdecydowanie wiązała się z wydarzeniami na froncie wschodnim.

W przeciwieństwie do emigracyjnych polityków tę historyczną prawdę dobrze rozumiały masy uchodźstwa polskiego w ZSRR.

---

22. "Izwiestia" 2.12.1941 r.
23. Szerzej na ten temat pisze W.T.Kowalski, w: Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie 1939-1945, op.cit., s.269-321.
24. Wnieszniaja politika, t.I, s.346.

Za wyraziciela tych poglądów możemy uznać list T.A.Wiślickiego, opublikowany 20 stycznia 1943 r. na łamach "Nowych Widnokręgów", w którym autor pisał:

"Rozumiemy znaczenie pracy na tyłach, rozumiemy znaczenie pracy dla wojska w zmilitaryzowanej formie, ale czujemy jedno: droga do kraju, do wolności wiedzie przez bagnet na broni, przez wkład do walki /.../. Trzeba, żeby znalazł się ktoś, kto sformuje oddziały tej Armii Polskiej, która by najkrótszą drogą, przez Wielkie Łuki i Ukrainę wniosła do kraju sztandar z hasłem "Za Waszą wolność i naszą"[25].

List ten zapoczątkował szeroką dyskusję nad pilną potrzebą uformowania ośrodka reprezentacji Polonii radzieckiej, który umożliwiłby utworzenie nowych jednostek Wojska Polskiego. "Nowe Widnokręgi" były wyrazicielem tych dążeń, swoją publicystyką torowały drogę do utworzenia Związku Patriotów Polskich. Opublikowanie listu Tadeusza Wiślickiego na łamach "Nowych Widnokręgów" świadczyło, że sprawa utworzenia nowego ośrodka reprezentacji politycznej Polonii radzieckiej weszła w nową fazę. Okazało się, że po chwilowym uciszeniu się środowisk Polaków w ZSRR, po opuszczeniu Kraju Rad przez Armię Andersa, sprawa udziału w czynnej walce z wojskami hitlerowskimi u boku Armii Czerwonej jest żywa i aktualna. Nastroje wyrażane w listach do "Nowych Widnokręgów" stały się decydującym bodźcem dla grupy komunistów polskich skupionych wokół W.Wasilewskiej i A.Lampe do zwrócenia się w sposób oficjalny do władz radzieckich w kwestii utworzenia lewicowej reprezentacji emigracji polskiej w ZSRR.

---

25. Tadeusz W./Wiślic-ki/, Czekamy, "Nowe Widnokręgi", Nr 2 z 20 stycznia 1943 r.

Plany takie, rozważane były już wcześniej, pod koniec 1942 r., kiedy to w środowiskach komunistów polskich toczyły się dyskusje na temat przyszłości Polski i roli, jaką powinna odegrać emigracja[26].

4 stycznia 1943 r. komunistyczne środowisko "Nowych Widnokręgów" wysłało list do W.Mołotowa, zastępcy przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych w sprawie "organizacyjnego uformowania lewicy polskiej w ZSRR oraz kompleksowego rozwiązania całokształtu spraw polskich w ZSRR"[27].

Autorzy listu wskazywali, że istnieje obecnie sytuacja, która czyni konieczne "stworzenie centralnego ośrodka do spraw polskich, który będzie skupiał istniejące kadry, przyciągał i wychowywał nowe, kierował praktyczną pracą w masie polskiej, współdziałał w pracy wśród jeńców, koordynował pracę organizacyjną i wydawniczą... Taki ośrodek musiałby, rzecz jasna, mieć do dyspozycji poważne środki działania w postaci fundamentów, aparatu, możliwości wydawniczych, a przede wszystkim poparcie różnych organów władzy radzieckiej"[28].

Wysunięto również konkretne propozycje kolejnych kroków, które należałoby uczynić, ażeby proponowana idea stała się realna. Do najważniejszych i najpilniejszych posunięć autorzy listu zaliczyli: konieczność koncentracji rozproszonych robotników polskich w większe skupiska fizyczne i rolne, zorganizowanie ukierunkowanej i celowej pracy wychowawczej wśród

---

26. 25 października 1942 r. odbyła się w Moskwie rozmowa między W.Wasilewską a B.Drobnerem na temat utworzenia ZPP. Obecni byli również: Korniejczuk, W.Grosz, H.Minc, por.B. Drobner, Bezustanna walka, op.cit., t.3, s.171.
27. List W.Wasilewskiej i A.Lampe do zastępcy przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych W.M.Mołotowa z dnia 4.01.1943 r. w kwestii polskiej, AAN, Zesp.ZPP, syg.1, k.2.
28. Tamże.

jeńców - Polaków z armii niemieckiej, zlikwidowanie niepełnoprawności Polaków i innych obywateli radzieckich z Polski i z zachodnich obwodów ZSRR, z czym wiązano również prawo Polaków do walki w szeregach Armii Czerwonej. Ponowiono również propozycję przyjmowania w szeregi WKP/b/ byłych członków Komunistycznej Partii Polski z zaliczeniem ciągłości stażu[29].

Ostatni postulat wiązał się z kolejną próbą unormowania sytuacji i pozycji komunistów polskich w ZSRR. Po raz pierwszy sprawę tę poruszono w 1940 r. w liście A.Lampe i W.Wasilewskiej do J.Stalina. Kierownictwo partii radzieckiej odpowiedziało wówczas pozytywnie na wyrażoną propozycję, jednakże ograniczyło możliwość zaliczenia stażu w KPP, a w okresie napięcia w stosunkach polsko-radzieckich zaniechano niemal zupełnie przyjmowania w szeregi WKP/b/ Polaków. Dlatego też, w okresie kiedy występowano o umożliwienie powstania ośrodka lewicy polskiej, ponowiono postulat realizacji Uchwały KC WKP/b/ o przyjmowaniu do partii b.członków KPP. Sprawa członkowstwa partyjnego miała również i swój drugi aspekt. Wiedziano bowiem o istnieniu w kraju Polskiej Partii Robotniczej i nie chciano, ażeby przed przyjściem do kraju komuniści byli przez kilka lat pozbawieni więzów organizacyjnych.

Rząd i partia radziecka przychylnie odniosła się do inicjatywy W.Wasilewskiej i A.Lampego. Świadczy o tym odwołanie w połowie stycznia 1943 r. W.Wasilewskiej z frontu stalingradzkiego i powierzenie jej spraw środowiska polskiego. Przeniesiono również z Kujbyszewa do Moskwy redakcję "Nowych Widnokręgów". Od tego czasu Moskwa stała się głównym ośrodkiem działalności polskiej lewicy społecznej w ZSRR.

---

29. Tamże, k.3 oraz Relacja W.Wasilewskiej z 15.01.1964 r. CA KC PZPR, 9599, poz.4, egz.4, k.221.

Wobec pogłębiającego się kryzysu w stosunkach z polskim rządem emigracyjnym, rząd radziecki rozpoczął poprzez A.Korniejczuka sondowanie możliwości przejęcia spraw polskich przez działaczy skupionych wokół "Nowych Widnokręgów"[30].

W końcu stycznia i przez cały luty 1943 r. odbywały się serie rozmów pomiędzy J.Stalinem i W.Mołotowem z jednej strony, a W.Wasilewską i towarzyszącymi jej osobami z drugiej strony. W czasie tych spotkań poruszono sprawy zawarte w liście z 4 stycznia jak również inne problemy nurtujące środowiska Polaków w ZSRR, w tym głównie sprawy opieki społecznej nad emigracją jak też i kwestie szkolnictwa polskiego.

W czasie tych rozmów nie poruszano jednak zagadnień związanych z utworzeniem polskiej jednostki wojskowej[31]. Sprawę tę odłożono do rozważenia w okresie późniejszym, koncentrując uwagę na kwestii utworzenia organizacji, której program odpowiadałby dążeniom podstawowej masy uchodźstwa polskiego. Prowadzona dyskusja dowiodła, że "Nowe Widnokręgi" pomimo dużego zasięgu oddziaływania spełniły już swoją rolę i nowa organizacja powinna zacząć wydawać nowe pismo, które zatytułowano "Wolna Polska". W czasie spotkania u J.Stalina uzgodniono ogólną linię polityczną czasopisma. Uzgodniono, że musi to być pismo, które będzie wyrażało nastroje i opinie czytelników, będzie ich mobilizowało, a nie odpychało. Powinno być platformą wymiany myśli, miejscem, na którym będą dyskutowane najbardziej węzłowe problemy Polonii jak i przyszłości powojennej Polski. Uzgodniono również, że "Wolna Polska" będzie kształtowała i szerzyła takie opinie, które będą wyrażały wolę

---

30. W.Wasilewska, Relacja z 15.01.1964 r., op.cit., s.272.
31. K.Sobczak, Z genezy Armii Polskiej w ZSRR, op.cit., s.123.

walki z faszyzmem o wolną, niepodległą i demokratyczną Polskę[32]. Jako przypuszczalną datę wydania pierwszego numeru przyjęto dzień 1 marca 1943 r. Pomimo sceptycyzmu strony radzieckiej, co do realności tego terminu /około 2 tygodni/ W.Wasilewska i towarzyszące jej osoby słowa dotrzymały[33].

1 marca 1943 r. ukazał się pierwszy numer "Wolnej Polski" - tygodnika polityczno-społecznego Związku Patriotów Polskich. Organizacja ta faktycznie wówczas nie istniała, a jej nazwę, po długiej dyskusji zaproponował J.Stalin, stojąc na stanowisku, że poszczególne trzony nazwy muszą odpowiadać dążeniom i nadziei ludzi, którzy mają stać się jej członkami[34]. Formalnie za datę powstania ZPP przyjmuje się koniec lutego 1943 roku, jednakże faktycznie organizacja ta zaczęła swoją masową działalność po I Zjeździe ZPP, co postaram się w dalszej części pracy wykazać[35].

Artykuł redakcyjny pierwszego numeru "Wolnej Polski" napisany został przez ludzi, którzy stali się pierwszymi członkami Komitetu Organizacyjnego ZPP - W.Wasilewską, Hilarego Minca i Wiktora Grosza[36]. Wyrażone zostało w nim credo poli-

---

32. W.Wasilewska, Relacja z 17.01.1964 r., op.cit., s.273.
33. Tamże, s.279.
34. Tamże, s.273 oraz W.Wasilewska, Przemówienie w Wojskowej Akademii Politycznej 26.06.1953 r., Biblioteka WAP, maszynopis, s.7-8.
35. Jako pierwszy zgłosił swoje wątpliwości co do daty powstania Komitetu Organizacyjnego ZPP F.Zbiniewicz w Liście do redakcji Wojskowego Przeglądu Historycznego, por. "WPH" Nr 1, 1973 r.
36. W.Wasilewska, Relacja z 18.01.1964 r., op.cit., s.256. W skład Komitetu Organizacyjnego ZPP wchodzili: W.Wasilewska, H.Minc, W.Grosz i A.Lampe. Redakcję "Wolnej Polski" stanowili: W.Wasilewska, W.Grosz, H.Minc, A.Lampe oraz R.Werfel, S.Wierbłowski, J.Pański, por. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., s.33-34; oraz Z.Kumoś, Działalność wojskowa Komitetu Organizacyjnego ZPP w Związku Radzieckim, "WPH", nr 4/78/1976, s.29-44.

tyczne pisma i tworzonej organizacji:

"Rozpoczynamy wydawanie pisma, chcąc skupić przy nim wszystkich tych, którzy żyjąc na ziemiach Związku Radzieckiego, orężem, pracą, słowem, walczą o wolną, niepodległą, wyzwoloną z jarzma hitlerowskiego Polskę. O Polskę demokratyczną. O Polskę, w której chłop otrzyma ziemię a robotnik i inteligent pracę, opiekę państwową, godne człowieka warunki życia. O Polskę sprawiedliwą, bez rasowych i narodowych nienawiści. O Polskę silną na zewnątrz, nie zaborem cudzych ziem, ale sąsiedzkimi stosunkami. O Polskę silną wewnątrz, nie siłą pięści i policyjnej pałki, ale jednością narodu, rozwojem ekonomicznym i kulturalnym. O Polskę wolności sumienia, gdzie nikt nie będzie prześladowany za swoje wierzenia i poglądy"[37].

Myśli te zostały następnie rozwinięte w Deklaracji Ideowej ZPP, tworząc ideowo-polityczną warstwę myśli wojskowo-politycznej ZPP.

Utworzenie pisma było pierwszym krokiem na drodze zbudowania silnej i prężnej organizacji, zdolnej do objęcia swym zasięgiem całą emigrację polską w ZSRR. W okresie do czerwca 1943 r. działalność Komitetu Organizacyjnego szła w trzech podstawowych kierunkach: po pierwsze, na łamach "Wolnej Polski" popularyzowano i przedstawiono polityczne założenia Związku; po drugie, prowadzono aktywną działalność na rzecz stworzenia nowej jednostki wojskowej, która walczyłaby u boku Armii Czerwonej; po trzecie, organizowano kadry, przygotowywano

---

37. "Wolna Polska" Nr 1 z 1.03.1943 r., s.1.

podstawowe dokumenty organizacyjne ZPP[38].

Zarys programu Związku Patriotów Polskich, jaki ukształtował się przed I Zjazdem ZPP najpełniej został wyrażony w artykule A.Lampe "Miejsce Polski w Europie" opublikowanym 16 kwietnia 1943 r. w "Wolnej Polsce". Opublikowanie tego artykułu zbiegło się z Komunikatem Biura Informacyjnego ZSRR o rozpowszechnionych przez władze hitlerowskie doniesieniach na temat rzekomego rozstrzelania przez organy radzieckie w rejonie Smoleńska oficerów polskich oraz rozpoczęciem przez emigracyjny rząd polski antyradzieckiej kampanii katyńskiej[39]. Możemy więc uznać, że był to artykuł w pełni polityczny, manifest programowy nowego ośrodka lewicy polskiej w ZSRR i emigracji postępowej w ogóle.

Wychodząc z założenia, że klęska Niemiec hitlerowskich jest nieunikniona A.Lampe zastanawiał się w artykule, jakie siły społeczne będą zdolne poprowadzić odrodzony naród do budowy od podstaw takich zrębów swej państwowości, które ugruntują wolność i niepodległość Polski po wieczne czasy. Odpowiedź na to pytanie formułuje A.Lampe w sposób klasowy - marksistowski. Przeprowadzając analizę układu sił społecznych w Polsce międzywojennej, dążeń i pragnień narodu polskiego w czasie wojny dochodzi do wniosku, że program ten może zrealizować tylko polska demokracja. Rozumiał przez nią tych, którzy "w szybach śląskich czy nad wodami Bałtyku, na polach Mazowsza czy w fabrykach Łodzi chcą budować wielkość swej ojczyzny,

---

38. Por. Przemówienie radiowe W.Wasilewskiej do Polaków w ZSRR z 28.04.1943 r. Dokumenty i Materiały do historii stosunków polsko-radzieckich, t.VII, dok.Nr 247, s.404-406.

39. "Izwiestia", 16.04.1943 r., Nr 89.

opartej na ciężkiej, życiodajnej pracy, a nie na łatwym pasożytniczym chlebie"[40].

Jako niezbędny warunek ugruntowania tych przemian widział A.Lampe w udziale Polaków w czynnej walce zbrojnej z hitleryzmem. Walka oraz "twórcza funkcja odrodzonego państwa polskiego w powojennym systemie państw europejskich, nasz zasięg ludnościowy - wyznaczy miejsce Polski w Europie i będzie punktem wyjścia dla określenia terytorialnego zasięgu państwa"[41]. W artykule tym Lampe wysunął i uzasadnił prawo odrodzonej Polski do Ziem nad Odrą i Bałtykiem. Było to pierwsze publiczne wystąpienie w tak ważnej kwestii.

W przeciwieństwie do kolejnych enuncjacji rządu "londyńskiego"[42], w sprawie wschodniej granicy Polski, A.Lampe uzasadnił prawo ludności ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej do połączenia się ze swoimi republikami radzieckimi. "Granica wschodnia Rzeczypospolitej może i musi być łącznikiem, a nie przegrodą między nami i naszym wschodnim sąsiadem. Może i musi być źródłem siły, a nie słabości państwa polskiego"[43]. Polska demokratyczna - pisał Lampe - winna oprzeć swój byt na polityce pokojowej i antyimperialistycznej, na trwałej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją, na ścisłej współpracy międzynarodowej dla odbudowy zniszczeń wojennych, dla zapewnienia krajom nieskrępowanego rozwoju gospodarczego

---

40. A.Lampe, Miejsce Polski w Europie, w: A.Lampe, O Nową Polskę..., s.252-253.
41. Tamże, s.246.
42. Por.np. Oświadczenie rządu RP na emigracji w sprawie stosunków polsko-radzieckich z 25 lutego 1943 r., w: "Dokumenty i Materiały...", op.cit., dok.236, s.393.
43. A.Lampe, Miejsce Polski..., s.252.

i kulturalnego, dla stabilizacji i obrony pokoju w Europie, dla uniemożliwienia nowej agresji imperializmu niemieckiego. Tylko taki niezmienny kurs polityki polskiej - podkreślał Lampe - przeprowadzony w oparciu o trwałe sojusze, przede wszystkim w oparciu o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, uczyni z państwa polskiego ostoję pokoju w Europie Środkowej i Wschodniej.

Omówiony artykuł Lampego był publicznym podsumowaniem dyskusji toczącej się wokół miejsca Polski w powojennej Europie. Stanowił wyraz stanowiska i postulatów lewicy polskiej w Związku Radzieckim w najważniejszych dla narodu i państwa polskiego kwestiach polityczno-wojskowych.

Komitet Organizacyjny ZPP intensyfikował również działania zmierzające do powołania na terytorium ZSRR polskiej jednostki wojskowej. 28 kwietnia 1943 r. w przemówieniu radiowym do Polaków Wasilewska mówiła: "Do Polski, do kraju, do rodzinnych domów prowadzi jedna droga - droga walki i pracy dla zwycięstwa. I najkrótsza droga jest właśnie stąd, ze Związku Radzieckiego. Część Polaków, którzy znajdowali się na terenie Związku Radzieckiego, wybrała inną drogę - drogę tułaczki po dalekich lądach i morzach. My, którześmy zostali na terytorium Związku Radzieckiego, musimy sobie jasno powiedzieć: Prawo powrotu do kraju zdobywa się walką i pracą. Walką i pracą musimy wykazać nasz patriotyzm i naszą polskość. Związek Patriotów Polskich od dłuższego czasu czyni starania o stworzenie na terenie Związku Radzieckiego polskich oddziałów. Wierzymy, że w najbliższym czasie będziemy mogli ramię przy ramieniu z Armią Czerwoną pod polskim sztandarem polskich oddziałów udokumentować z bronią w ręku naszą miłość do Polski,

nasze prawo do Polski"[44].

Pod koniec kwietnia Wasilewska wysłała list do przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR J.Stalina w sprawie utworzenia Armii Polskiej w ZSRR oraz rozwinięcia działalności ZPP[45]. Nawiązując do doświadczeń z czeskim batalionem dowodzonym przez ppłk.L.Swobodę oraz stanowiska Polaków wyrażonego w listach do "Wolnej Polski" Wasilewska pisała: "Nadszedł czas, kiedy utworzenie polskiej jednostki wojskowej staje się wprost konieczne". W dalszej części listu Wasilewska argumentowała, że formowanie polskiej jednostki należy zacząć jak najszybciej, gdyż biorąc pod uwagę, że skoncentrowanie oficerów i żołnierzy oraz ich wyszkolenie bojowe i polityczne wymaga czasu, a ZPP chciałby, aby jednostka polska już latem rozpoczęła działania bojowe.

Utworzenie polskiej dywizji możliwe jest - pisała Wasilewska - poprzez mobilizację Polaków będących obywatelami radzieckimi, którzy przybyli z Polski i zachodnich regionów ZSRR oraz odkomenderowanie Polaków wcielonych do Armii Radzieckiej i skierowanych do tzw. strojbotow. Analizując problemy skompletowania kadry dowódczej polskiej dywizji, w sytuacji kiedy większość oficerów polskich opuściła terytorium ZSRR z armią Andersa, Wasilewska uznała, że konieczne będzie odkomenderowanie niektórych dowódców Armii Czerwonej - Polaków i Rosjan - w celu udzielenia pomocy polskiej jednostce. W omawianym liście Wasilewska wskazała także na potrzebę prowadzenia pracy wyjaśniającej wśród Polaków - jeńców siłą wcielonych

---

44. Organizacja i działania... op.cit., s.41.
45. Wasilewska, Relacje... op.cit., s.286.

do Wehrmachtu. Przyniosła ona w późniejszym okresie poważne rezultaty.

W tym samym liście Wasilewska sformułowała pod adresem władz radzieckich postulaty, których uwzględnienie pozwoliłoby na rozwinięcie działalności ZPP. Uważając, że w tworzonej jednostce wojskowej potrzebna będzie wielka praca polityczna, którą może przeprowadzić tylko Związek Patriotów Polskich, Wasilewska zaproponowała:

1. Utworzenie komitetu organizacyjnego w składzie większym niż kolegium redakcyjne gazety "Wolna Polska".
2. Skierowanie ludzi w rejony, gdzie zamieszkuje dużo polskiej ludności, w celu doboru propagandystów ZPP.
3. Przeprowadzenie w Moskwie konferencji Związku z udziałem najbardziej aktywnych politycznie Polaków z terenu w liczbie 50–60 osób.
4. W celu udzielania ZPP systematycznej pomocy wyznaczyć w KC WKP/b/ stałego pracownika odpowiedzialnego za sprawy polskie.

"Na rozpatrzenie tych postulatów - pisała Wasilewska - czekamy z nadzieją i niecierpliwością"[46].

Z podobną inicjatywą wystąpił także ppłk Zygmunt Berling, jednakże, co należy mocno podkreślić, była ona zgłoszona niezależnie od projektu Wasilewskiej i posiadała już swoją historię. Jesienią 1940 r. władze Związku Radzieckiego w obliczu spodziewanej i nieuniknionej wojny z III Rzeszą rozważały możliwość utworzenia polskiej jednostki wojskowej w sile dywizji w organizacyjnych ramach Armii Czerwonej. Zgodnie z relacją Z.Berlinga, zamiar ten kierownictwo radzieckie zakładało urzeczywistnić w oparciu o grupę polskich oficerów z obozu w Gria-

---

46. Tamże.

zowcu, deklarujących chęć wzięcia udziału w walkach z faszyzmem niemieckim u boku Armii Czerwonej. Oficerowie ci, pod dowództwem ppłk. Z.Berlinga zostali zaproszeni do Moskwy. Tam, mieszkając w willi "Małachówka" oczekiwali na decyzje. Ten pierwotny projekt nie doczekał się jednak realizacji przed wybuchem wojny.

W dniu napaści Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki 22 czerwca 1941 r., ppłk Z.Berling w imieniu grupy oficerów polskich wysłał list do komisarza ludowego bezpieczeństwa państwowego ZSRR z deklaracją udziału w wojnie przeciwko niemieckiemu faszyzmowi. "Wojna narzucona przez Niemcy hitlerowskie ZSRR - pisali autorzy listu - jest wyzwaniem rzuconym całemu światu pracy, a więc robotnikom, chłopom i pracującej inteligencji wszystkich narodowości, nie wyłączając niemieckiej". Właściwie odczytując charakter tej nowej wojny, w której zmierzyć się przyszło siłom reakcji i faszyzmu z siłami socjalizmu, autorzy listu pisali: "W tym narzuconym starciu zbrojnym po stronie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich znajdą się wszystkie uciśnione ludy świata". W tej sytuacji, jako "członkowie jednego z narodów uciśnionych przez faszystowskiego agresora, jedyną drogę do wyzwolenia narodu polskiego widzimy we współpracy ze Związkiem Socjalistycznych Republik Rad... Pragniemy być zdyscyplinowanymi żołnierzami armii wyzwoleńczej, by spełnić swój święty obowiązek wobec własnego narodu i ludu pracującego całego świata"[47].

Bezpośrednim rezultatem tego listu było skierowanie ppłk. Z.Berlinga do Armii Polskiej utworzonej na mocy polsko-radziec-

47. K.Sobczak, Z genezy Armii Polskiej w ZSRR, "WPH" 1973, Nr 3 oraz Z.Berling, Wspomnienia, "Kultura" 1967, nr 16 i 17. Por. też: P.Gutemienko, Jeszcze raz o Ostatnie Generalne w latach wojny, Warszawa 1976, s. 53-54.

kiej umowy wojskowej z 14 sierpnia 1941 r., będącej bezpośrednim rezultatem polsko-radzieckiego układu z 30 lipca 1941 r. Został w niej wyznaczony szefem sztabu 5 dywizji piechoty. Niestety. W ramach tej armii ppłk Z.Berling nie mógł zrealizować swego pragnienia wspólnej, polsko-radzieckiej walki z faszyzmem o wolność dla narodów Polski i ZSRR. Armia Polska w ZSRR dowodzona przez gen.Andersa bez podjęcia walki na froncie wschodnim opuściła terytorium ZSRR. Złożyło się na to wiele przyczyn. O ich istotę po dziś dzień toczą się liczne spory i dyskusje. Jedno jest pewne - ewakuacja armii ze Związku Radzieckiego przekreśliła wielką szansę ówczesnych polskich kół rządzących do ułożenia przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Decyzja wycofania Armii Polskiej przez gen.Andersa była ze wszech miar szkodliwa, pozbawiała rząd emigracyjny poważnego atutu w rozstrzyganiu spraw Polski w koalicji antyhitlerowskiej, a przede wszystkim oznaczała nieobecność znacznych sił polskich na głównym froncie wojny w Europie już od roku 1941[48].

Ppłk Z.Berling pozostał w ZSRR. Wierny swym ideałom rozpoczyna batalię o utworzenie nowych polskich jednostek wojskowych, które pójdą do kraju drogą najkrótszą. Już w końcu września 1942 r. w przedłożonym władzom radzieckim memoriale pisał o potrzebie utworzenia niezależnego od rządu emigracyjnego polskiego ośrodka politycznego oraz o konieczności formowania nowych jednostek wojskowych[49].

Precyzując swą myśl ppłk Z.Berling pisał:

"1. Przystępujemy do pracy w całkowitej niezależności od rządu polskiego w Londynie, który przestał reprezentować interesy narodu polskiego.

---

48. Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej. T.2. Warszawa 1981, s.329-330.
49. Z.Berling, Wspomnienia, "Kultura", Nr 10 i 11 z 1972 r.

2. Polska jest republiką parlamentarną, wolną i suwerenną, w której władza należy do ludu pracującego.
3. Polska demokratyczna pozostaje w trwałym, nierozerwalnym sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.
4. Polska demokratyczna nie zgłasza pretensji do ziem zamieszkałych przez większość ukraińską, białoruską i litewską oraz uznaje ich słuszne prawa do połączenia się ze swoimi państwami.
5. Polska demokratyczna winna być uwolniona od trwającej od wieków grozy najazdów ze strony Niemiec.
   W tym celu winna być:
   a/ zlikwidowana na korzyść Polski enklawa Prus Wschodnich i Wolnego Miasta Gdańska,
   b/ powinny wrócić do Polski i znaleźć się w jej granicach stare piastowskie ziemie nad Nysą, Odrą i Bałtykiem.
6. Ostateczna decyzja o ustroju Polski należy do swobodnie wybranego Sejmu.
7. U boku Armii Czerwonej stanie do walki z Niemcami Wojsko Polskie zorganizowane w Związku Radzieckim".

Ten polityczno-wojskowy memoriał trafił do rąk J.Stalina[50], jednak dopiero w marcu 1943 r. przyszła odpowiedź. Z inicjatywy premiera J.Stalina odbyła się na Kremlu rozmowa, w czasie której poruszono kwestie utworzenia polskiej jednostki wojskowej[51]. Jej efektem stała się obietnica J.Stalina poparcia postulatów ppłk. Z.Berlinga na forum najwyższych władz partyjnych i państwowych ZSRR.

---

50. Tak twierdzi autor, por. Z.Berling, j.w.
51. Relacja ustna gen.Z.Berlinga z 24.04.1971 r. przekazana K.Sobczakowi. Cytat za: K.Sobczak, Z genezy..., s.139, przypis 3.

W tej sytuacji ppłk Z.Berling wystąpił w dniu 8.04.1943 roku z formalną propozycją do Komisariatu Ludowego Spraw Wewnętrznych ZSRR utworzenia jednostek Wojska Polskiego[52]. W przesłanym liście stwierdzał, że na ziemi radzieckiej przebywa wystarczająca liczba Polaków do sformowania 100-tysięcznej armii. Jednakże biorąc pod uwagę kłopoty organizacyjne związane z wcieleniem tak wielkiej rzeszy ludzkiej do wojska w jednym etapie, zaproponował sformułowanie na początek dywizji i oddziałów zapasowych. Prace organizacyjne związane z tworzeniem oddziałów proponował ppłk Z.Berling podjąć od razu, tak aby przed zimą dywizja osiągnęła pełną gotowość bojową.

Rozpatrzenie i szczegółowe przedyskutowanie wszystkich kwestii zaproponował Berling dokonać na specjalnej konferencji, w trakcie której powinny zapaść definitywne decyzje.

Propozycja ppłk Z.Berlinga zbiegła się więc w czasie z inicjatywą Komitetu Organizacyjnego ZPP, wyrażoną w liście W.Wasilewskiej do J.Stalina. Obie uzyskały pełne poparcie w kierownictwie radzieckim. 18 kwietnia 1943 r., Biuro Polityczne WKP/b/ podjęło decyzję w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie polskiej jednostki wojskowej w ZSRR. Był to akt polityczny o olbrzymim znaczeniu dla polskiej emigracji w ZSRR oraz o poważnych konsekwencjach międzynarodowych. Komitet Organizacyjny ZPP, posiadając decyzję politycznego kierownictwa Związku Radzieckiego, przystąpił do czynności organizacyjno-programowych związanych z formowaniem dywizji[53].

---

52. Por.Pismo płk.Z.Berlinga do Komisariatu Ludowego Spraw Wewnętrznych w sprawie zorganizowania polskich jednostek wojskowych w ZSRR i przygotowania odpowiedniej kadry. W: Dokumenty i Materiały..., t.VII, dok. 239.

53. E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., s.152-154; J.Putrament, Wojna..., s.164-165; Z.Berling, W: Ludowe Wojsko we wspomnieniach. Warszawa 843 kilometry. "Polityka" nr 35, 1.09.1973.

Rezultatem tych starań i spotkań było zwołanie w drugiej połowie kwietnia w Moskwie narady przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego ZPP w składzie: W.Wasilewska, A.Lampe, H.Minc, W.Grosz z pełnomocnikiem Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej do spraw formowania jednostek polskich na terytorium ZSRR gen. mjr. G.S.Żukow oraz ppłk.Z.Berlingiem, który zgodnie z sugestią Stalina został desygnowany na stanowisko dowódcy polskiej jednostki.

W czasie tej narady omówiono zagadnienia związane z utworzeniem polskiej dywizji piechoty, uzgodniono wstępnie miejsce jej formowania, na które strona radziecka przeznaczyła jeden z obozów Moskiewskiego Okręgu Wojskowego. Opierając się na treści listu W.Wasilewskiej do premiera rządu radzieckiego i pełnomocnictwa gen.Żukowa uzgodniono, że dywizja polska formowana będzie według etatu radzieckiej dywizji gwardyjskiej, co dawało jej duże korzyści pod względem zaopatrzenia i uzbrojenia. Ustalono również zachowanie w dywizji tradycyjnego munduru i dystynkcji a jako godło przyjęto orła piastowskiego. Na wniosek przedstawicieli ZPP dokonano wyboru patrona dywizji, którym został Tadeusz Kościuszko. Nadanie dywizji imienia wybitnego patrioty i żołnierza miało podkreślić jej głęboko narodowy i wyzwoleńczy charakter. Na naradzie omówiono również problemy związane z trybem i sposobem rekrutacji żołnierzy, jak też zagadnienie obsady oficerskiej. Zgodnie z postulatem W.Wasilewskiej wyrażonym w cytowanym już liście przyjęto, że kadrę oficerską będzie się tworzyło z oficerów polskich przebywających na terytorium ZSRR oraz uzupełniało oficerami Polakami lub pochodzenia polskiego z Armii Czerwonej, a z chwilą utworzenia dywizji przystąpi się niezwłocznie do tworzenia polskich szkół oficerskich i podoficerskich.

Ustalono, że pod względem operacyjnym dywizja podlegać będzie Naczelnemu Dowództwu Armii Czerwonej, a pod względem politycznym ZPP, w którego imieniu działać będzie zastępca dowódcy dywizji ds. polityczno-wychowawczych. Na stanowisko to wysunięto kandydaturę Włodzimierza Sokorskiego, znanego działacza PPS-lewicy i Komunistycznej Partii Polski[54].

Po zakończeniu narady ppłk Z.Berling został przyjęty przez premiera J.Stalina z którym zostały omówione, wypracowane wcześniej projekty dokumentów organizacyjnych dywizji. Ppłk Z.Berling przedstawił również J.Stalinowi wstępny projekt planu dalszego rozwoju Wojska Polskiego w ZSRR. Powyższe dokumenty zostały przyjęte bez zastrzeżeń a ponadto J.Stalin wyraził zgodę na utworzenie jeszcze pułku czołgów i eskadry lotnictwa myśliwskiego[55]. W czasie tego spotkania J.Stalin zakomunikował, że strona radziecka wyznaczyła na rejon formowania polskiej dywizji miejscowość Sielce nad Oką.

W pierwszych dniach maja odbyło się drugie spotkanie przedstawicieli ZPP z gen.G.S.Żukowem w czasie którego przyjęto uzgodniony skład dowództwa i obsadę najważniejszych stanowisk dywizji. Głównym problemem dyskusji były jednak sprawy aparatu oświatowego - jego kompetencje i usytuowanie oraz rola ZPP w oddziałach wojskowych. Przedłożono pod dyskusję dokument, który czynił odpowiedzialnym za stan moralno-polityczny polskiej jednostki wojskowej oraz ideowe wychowanie żołnierzy Związek Patriotów Polskich. Swoją pracę ZPP miał realizować

---

54. W.Wasilewska, Przemówienie w Wojskowej Akademii Politycznej..., s.11 oraz K.Sobczak, Lenino-Warszawa-Berlin..., s.41.

55. Z.Berling, Jak powstawała 1 Dywizja im. T.Kościuszki, "Za i Przeciw" nr 43/1967.

poprzez oficerów politycznych oraz aktyw komórek ZPP w oddziałach i pododdziałach. Z uwagi na to, pisze K.Sobczak, że dokument ten posługiwał się terminem "oficer polityczny" jak również ze względu na komisaryczne niemalże usytuowanie aparatu politycznego w oddziałach, wzbudził on wiele zastrzeżeń i w dyskusji został odrzucony[56]. Przyjęto tymczasową "Instrukcję o służbie kulturalno-oświatowej", zatwierdzoną następnie przez Zarząd Główny ZPP, w której nakreślono strukturę, zadania, obowiązki i uprawnienia oficerów kulturalno-oświatowych. Nawiązując do tradycji armii przedwrześniowej, w której nie działały żadne partie i ugrupowania polityczne /w sposób jawny/, zrezygnowano również z tworzenia agend ZPP w oddziałach dywizji.

Precyzując zadania oficerów służby kulturalno-oświatowej, Instrukcja stwierdzała, że są nimi:

- wychowanie kadr polskiej dywizji w duchu nieprzejednanej nienawiści do najeźdźców niemieckich i konieczności dla Polaków walki zbrojnej z okupantem niemieckim ramię w ramię z Armią Czerwoną o przywrócenie suwerennych praw i niepodległości państwa polskiego, o stworzenie ustroju parlamentarno-demokratycznego w wolnej Polsce;

- wychowywanie oficerów, podoficerów i szeregowych dywizji w duchu najpiękniejszych tradycji historycznych walki narodu polskiego z najeźdźcą niemieckim, w duchu wierności narodowi polskiemu, przysiędze wojskowej, honorowi i sztandarowi dywizji;

- uświadomienie każdemu szeregowemu i oficerowi, że tylko w sojuszu z ZSRR można dopiąć rozgromienia najeźdźców niemieckich i wyzwolenia Polski. Zaszczepianie uczuć przyjaźni

---

56. K.Sobczak, Z genezy..., s.142

w stosunku do narodu rosyjskiego i innych miłujących wolność narodów;

- popularyzowanie bohaterskiej walki Armii Czerwonej z najeźdźcą niemieckim i sukcesów budownictwa kulturalnego i gospodarczego w ZSRR;

- popularyzowanie zadań Związku Patriotów Polskich w ZSRR i wychowywanie oddanych mu kadr[57].

Korpus oficerów służby kulturalno-oświatowej mianowany był przez Zarząd Główny ZPP na wniosek dowództwa dywizji. Instrukcja precyzowała, że oficer tej służby jest zastępcą dowódcy danej jednostki i wychowawcą ideowym żołnierzy. Wspólnie z dowódcą ponosią odpowiedzialność za stan polityczno-moralny podległego pododdziału. Przyjęto, że etatowe stanowiska oficerów służby kulturalno-oświatowej będą w dywizji, pułku, batalionie, dywizjonie, kompanii, szwadronie, baterii i plutonie.

W celu precyzyjnego określenia kompetencji dowódcy i jego zastępcy ds. kulturalno-oświatowych instrukcja stanowiła, że wszelkie rozkazy dotyczące służby kulturalno-oświatowej wydawane są z dwoma podpisami - dowódcy i jego zastępcy. Wydaje się, że to ograniczenie wprowadzono po to, aby uniknąć niepotrzebnych zadrażnień o kompetencje. Jak pokazała przyszłość, takie zadrażnienia a nawet konflikty powstawały.

Jeszcze większe znaczenie dla przyszłych jednostek Wojska Polskiego w ZSRR posiadał dokument zatytułowany "Wytyczne ideowe Polskiej Jednostki Wojskowej". Istniejący spór wśród historyków, któ jest autorem tekstu Wytycznych... wydaje się być sporem akademickim[58].

---

57. Organizacja i działania..., s.53-54.
58. E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., s.162.

Wartość tego dokumentu zawiera się bowiem w jego treści. Już w pierwszym punkcie Wytyczne jednoznacznie stwierdzają, że "Polska jednostka wojskowa jest formacją utworzoną dla dopomożenia narodowi polskiemu w wyzwoleniu Polski spod niemieckiego jarzma, dla umożliwienia Polakom w ZSRR wzięcia pod własnymi sztandarami udziału w sprawiedliwej, świętej wojnie o wolność przeciw hitlerowskim Niemcom". Była to więc precyzyjna odpowiedź wszystkim tym, którzy bądź wątpili w możliwość utworzenia narodowej, samodzielnej jednostki wojskowej, względnie negowali potrzebę jej utworzenia.

Zmagając się o wielkie cele odrodzenia narodowego - stwierdzały Wytyczne - o cele jednoczące wszystkie zdrowe siły narodu, polska jednostka wojskowa, jako zbrojne ramię narodu walczy pod biało-czerwonym sztandarem narodowym, pod piastowskim godłem Orła Białego, pod chlubnym polskim zawołaniem "Za Waszą wolność i naszą". Były to słowa precyzyjne i politycznie jednoznaczne. Wskazywały, że żołnierz polski weźmie udział w misji narodowo-wyzwoleńczej, w interesie całego narodu.

Wytyczne... określały, że "Celem polskiej jednostki wojskowej jest:

a/ rozprawa z bronią w ręku u boku Armii Czerwonej z hitlerowskimi Niemcami, śmiertelnym wrogiem narodu polskiego i całej ludzkości;

b/ walka o wyzwolenie umęczonego kraju spod nienawistnej okupacji niemieckiej;

c/ walka o przywrócenie suwerennych praw i niepodległości państwa polskiego;

d/ wyrąbanie własnym wysiłkiem drogi powrotu do stron

ojczystych, utorowanie jak najrychlej możliwości powrotu do Polski dla wszystkich pragnących tego powrotu;

e/ wzięcie odwetu na Niemcach za wszystkie popełnione przez nich zbrodnie;

f/ umocnienie przez braterstwo broni więzów niezłomnej przyjaźni między narodem polskim i narodami ZSRR, umocnienie przyjaźni ze wszystkimi bratnimi narodami słowiańskimi, a także przyjaźni z anglo-amerykańskimi sojusznikami;

g/ odbudowa wolnej, demokratycznej, niepodległej, silnej Polski".

Były to cele, które posiadały siłę mobilizacyjną dla ludzi o różnej orientacji politycznej. Wychodziły na przeciw dążeniom Polaków w ZSRR, pragnącym jak najszybciej włączyć się do walki o niepodległość Ojczyzny. Szczególnie wymownym było określenie w Wytycznych, że hymnem jednostki jest hymn narodowy. Słowa "Jeszcze Polska nie zginęła" stały się spoiwem cementującym żołnierzy, utwierdziły ich w słuszności obranej drogi. Wytyczne zawierały również katalog cech polityczno-ustrojowych przyszłej Polski, o którą miał walczyć żołnierz polski w ZSRR. Sprecyzowanie ich w tym dokumencie uwarunkowane było faktem, że Związek Patriotów Polskich nie opublikował jeszcze swego programu, a żołnierz, zgłaszający się do wojska chciał wiedzieć o jaką Polskę będzie walczył - czy o jaśniepańską, czy o ludową?

Nakreślona w Wytycznych wizja przyszłej Polski jest ze wszech miar interesujący. Stanowi bowiem jak gdyby zespół tez, rozwiniętych następnie w Deklaracji Ideowej ZPP na czerwcowym zjeździe.

"Polska, o jaką walczy polska jednostka wojskowa w ZSRR - głosiły Wytyczne -

- to Polska, w której odbudowany zostanie ustrój parlamentarno-demokratyczny;

- to Polska wolności obywatelskiej, politycznej i religijnej;

- to Polska sprawiedliwa, w której interesy narodu nie są podporządkowane interesom /klas/ uprzywilejowanych, w której panuje sprawiedliwość społeczna, Polska postępu społecznego, kulturalnego i gospodarczego;

- to Polska wyzwolenia z więzów feudalno-obszarniczych, w której wolny chłop gospodarzy na własnej ziemi wedle własnych potrzeb;

- to Polska, w której naprawione zostaną krzywdy wyrządzone przez faszystowskich okupantów, ukarana zdrada i odszczepieństwo, wynagrodzona wierna służba w szeregach wojskowych, w oddziałach powstańczych, we wszelkich bezkompromisowo walczących organizacjach wolnościowych;

- to Polska wolna i wielka, silna potężnym oparciem w przyjaznym i sojuszniczym Związku Radzieckim, umocniona na zachodzie i nad Bałtykiem, odrodzona wewnętrznie, rządna, twórcza, pokojowa".

Niewątpliwą rację ma E.Syzdek, kiedy pisze: "Wasilewska, podobnie jak cała lewica polska w ZSRR, widziała więc w polskiej dywizji nie tylko siłę zbrojną zdolną do walki z hitlerowskimi Niemcami, ale także realne narzędzie kształtowania nowych, opartych na współpracy i przyjaźni, stosunków polsko-radzieckich oraz narzędzie przebudowy wyzwolonej Polski w kierunku ludowo-demokratycznym"[59].

---

59. E.Syzdek, op.cit., s.162.

Przedyskutowanie i uzgodnienie podstawowych zagadnień prawno-organizacyjnych stworzyło sytuację, w wyniku której w dniu 7 maja 1943 r. Rada Komisarzy Ludowych ZSRR mogła podjąć uchwałę o utworzeniu polskiej dywizji piechoty im.Tadeusza Kościuszki[60]. W dniu tym ogłoszono również w prasie i radiu radzieckim pobór Polaków oraz werbunek ochotników spośród "byłych polskich obywateli niepolskiej narodowości", a także "Polaków stałych mieszkańców i obywateli ZSRR"[61].

Akt ten wieńczył dążenie polskiej emigracji w ZSRR do czynnego włączenia się do walki o wolność Polski, otwierał nowy etap we wzajemnych stosunkach polsko-radzieckich. Znalazło to swoje potwierdzenie na III Wiecu Wszechsłowiańskim, który obradował 8.05.1943 r. w Moskwie. W uchwalonej odezwie, przesłanej następnie do J.Stalina, W.Churchilla i F.Roosevelta czytamy: "Bracia Polscy. Organizujcie jednolity front walki przeciwko niemieckim katom faszystowskim! Zdecydowanie zerwijcie z tymi, którzy zaprzedają polski naród"[62]. Było to więc moralne poparcie dla tych działań, które podjął i realizował z całą konsekwencją Związek Patriotów Polskich.

---

60. "Wolna Polska", Nr 10 z 8.05.1943 r., s.1.
61. Określenie to dotyczyło Białorusinów, Ukraińców i Żydów obywateli polskich, którzy po przyłączeniu Zachodniej Białorusi i Ukrainy do ZSRR stali się obywatelami radzieckimi.
62. "Nowe Widnokręgi", Nr 10 z 20.05.1943 r., s.1 oraz W:- Dokumenty i Materiały..., dok.258, s.418-419. W dalszej części odezwy czytamy: "Niechaj w Polsce potężnie rozpali się płomień walki partyzanckiej! Do broni wszyscy, którzy są zdolni do jej noszenia! Udaremnijcie hitlerowską totalną mobilizację". Tylko w szczerej przyjaźni i sojuszu bojowym z Rosjanami, Ukraińcami, Białorusinami i innymi miłującymi wolność narodami znajdziecie drogę do wyzwolenia spod jarzma niemieckiego, drogą do wolności".

Społeczeństwo polskie zostało poinformowane o rozpoczęciu formowania 1 dywizji piechoty. W. Wasilewska w przemówieniu radiowym skierowanym na kraj stwierdziła: "My, Polacy w Związku Radzieckim, rozpoczęliśmy formowanie polskiej dywizji, która pójdzie na front pod polskim sztandarem ze znakiem piastowskiego Orła, Orła walki z Niemcami, ramię przy ramieniu z Czerwoną Armią. Stąd, z wschodniego frontu, będziemy wyrąbywać sobie drogę do Polski. Do wielkiej, silnej, sprawiedliwej Polski!"[63]. Apelowała także do Polaków w Ojczyźnie o rozwijanie walki partyzanckiej i innych form oporu przeciwko okupantowi, o mobilizację wszystkich sił narodu dla walki z wrogiem. Ze szczególną mocą zabrzmiały słowa: "My wiemy, że wróg będzie rozbity, ale dla nas problemem życia i smierci jest to, kiedy będzie rozbity"[64].

Od chwili powstania ZPP jej koncepcja aktywnej walki z okupantem hitlerowskim podporządkowana była głównemu celowi strategicznemu i wyzwoleniu narodu polskiego spod jarzma hitlerowskiego i - w dalszej perspektywie - przebudowie ustroju społeczno-gospodarczego Polski. Przewidywała ona udział wojska polskiego w walkach na froncie wschodnim, rozwinięcie walki z okupantem na ziemiach polskich oraz aktywną walkę polskich formacji wojskowych na Zachodzie. Zręby tej myśli znajdujemy w kilku kolejnych artykułach zamieszczonych na łamach "Wolnej Polski" w pierwszych dniach maja 1943 r. Twórcy 1 dywizji posiadali świadomość wagi procesów historycznych, które przyszło im współtworzyć. "Dziś, w godzinie krwi i męki naszego narodu, prawo do walki, to najbardziej upragniony, najpiękniejszy

---

63. "Wolna Polska" nr 11 z dn.16.05.1943 r.
64. Tamże,

przywilej każdego Polaka w kraju i za granicą. Polak w kraju sam je sobie wziął, nie czekając na niczyje przyzwolenie. Nam, Polakom w ZSRR, nie odmówiono go" - stwierdzał artykuł wstępny pt. "Ruszamy do walki", opublikowany 16 maja 1943 r. Podkreślono w nim, że w tej krytycznej dla narodu chwili, celem tworzonego wojska polskiego w ZSRR będzie tylko jedno - pomóc walczącemu krajowi, pomóc mu orężem i czynem. "Wiele trzeba będzie z naszej strony pracy, ofiarności i męstwa, abyśmy się okazali w istocie godnymi współbojownikami tych, co w podziemiach konspiracji walczą z najeźdźcą w Warszawie, Poznaniu, Gdyni czy Krakowie. Nie lada cnót żołnierskich wymaga od nas historia, jeśli mamy dorównać naszym lotnikom, walczącym nad Francją i Niemcami, czy też oddziałami, które tak znakomicie biły się w Norwegii lub w piaskach pustyni północno-afrykańskiej"[65].

W tym czasie, kiedy prasa ZPP popularyzowała strategię walki wyzwoleńczej, dowódca 1 dywizji piechoty płk dypl. Z. Berling po przejęciu obozu wojskowego w Sielcach nad Oką od przedstawicieli Moskiewskiego Okręgu Wojskowego wydał 14 maja 1943 r. pierwszy rozkaz organizacyjny[66]. Istnienie dywizji stało się faktem.

Dywizję formowano według etatu radzieckiej dywizji piechoty gwardii w składzie trzech pułków piechoty, pułku artylerii lekkiej, kilku samodzielnych batalionów /dywizjonów/ i kompanii oraz służb. Ponadto, przewidując dalszy rozwój dywizji, utworzono oddziały nieetatowe, jak np. pułk czołgów, batalion kobiecy itp. Formowanie dywizji przebiegało sprawnie dzięki

---

65. Tamże.
66. Rozkaz organizacyjny dowódcy 1 dywizji piechoty nr 1 z 14.05.1943 r., Centralne Archiwum Wojskowe /CAW/, III-[illegible] k.38.

wytężonej pracy dowództwa i pomocy radzieckiej. W półtora miesiąca od chwili rozpoczęcia formowania dywizja liczyła już 13.273 ludzi /113,9% stanu etatowego/ w tym 746 oficerów /61,5%/, 1648 podoficerów /53,0%/, 10,879 szeregowców /148,2%/. Według etatu powinno być 11.665 osób, w tym 1214 oficerów, 3109 podoficerów i 7342 szeregowców[67]. W tej sytuacji Prezydium ZPP i dowództwo dywizji podjęło starania u władz radzieckich o umożliwienie formowania 1 Korpusu[68].

Prace organizacyjne związane z utworzeniem 1 Dywizji im. T.Kościuszki nie zahamowały ani na chwilę trzeciej sfery działalności Komitetu Organizacyjnego ZPP, tc jest przygotowań do prawno-organizacyjnego unormowania życia tworzonego w Związku.

W pierwszej kolejności przystąpiono do wyszukiwania ludzi, którzy mogliby stać się podstawą kadrową ZPP. Wielce pomocne stały się kartoteki osobowe korespondentów "Nowych Widnokręgów"[69]. Słusznie bowiem uważano, że "jeżeli zwracali się do "Nowych Widnokręgów" można się było orientować, że coś ich z nimi łączy"[70], wspominała W.Wasilewska. Jednakże główny trzon aparatu ZPP tworzono z aktywistów i współpracowników "Nowych Widnokręgów" oraz wzywano imiennie do Moskwy ludzi, o których wiedziano, że opowiedzą się za programem, który zamierza zrealizować ZPP. Oni sami niejednokrotnie nie wiedzieli, w jakim charakterze i po co jadą do Moskwy[71].

---

67. Sprawozdanie o stanie liczbowym 1 dywizji piechoty z 30.06. 1943 r., Archiwum Ministerstwa Obrony ZSRR, 69/23739/1,k.66.
68. Szerzej na ten temat: Ludowe Wojsko Polskie 1943-1945 w: Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej, Warszawa 1973 r.
69. J.Broniewska, Z notatnika korespondenta wojennego, Warszawa 1965, s.93.
70. W.Wasilewska, Relacja..., s.285.
71. Tamże, s.287.

Gromadząc kadrę, Komitet Organizacyjny ZPP stał na stanowisku, że muszą to być ludzie, którzy reprezentując różne partie i programy w okresie międzywojennym, bez reszty opowiedzą się za programem Polski demokratycznej. W ramach ZPP działali więc byli członkowie PPS z B.Drobnerem, ludowcy z A. Witosem, niezależny narodowiec Wł.Stahl, czy wreszcie ksiądz F.Kubsz.

Zasadniczy trzon kadry kierowniczej ZPP stanowili komuniści, byli członkowie Komunistycznej Partii Polski. Wynikało to z kilku względów[72]. Wiosną 1943 roku brak było już wśród Polaków w Związku Radzieckim zarówno działaczy ogniw centralnych, jak też liczniejszych grup członków niekomunistycznych stronnictw politycznych[73]. Ci, którzy pozostali nie byli w stanie samodzielnie wyłonić ani przyjaznej wobec ZSRR, ani demokratycznej reprezentacji polskiej. Również Związek Radziecki był nastawiony nieufnie do tych ludzi, którzy działali w okresie międzywojennym w antyradziecko nastawionych partiach i ugrupowaniach politycznych.

Spośród reprezentantów różnych partii i ugrupowań Polski międzywojennej tylko komuniści stanowili na przełomie lat 1943/1944 realną siłę polityczną, zdolną skupić pod hasłem frontu patriotycznego wychodźstwo polskie do walki o wyzwolenie ojczyzny przy współpracy z ZSRR całą emigrację polską[74].

Obok działalności związanej z formowaniem dywizji im.T. Kościuszki i tworzenia zrębów kadry, Komitet Organizacyjny ZPP realizował czynności o charakterze prawno-organizacyjnym.

---

72. Por. F.Zbiniewicz, Armia polska w ZSRR..., s.28-30.
73. Por. S.Kot, Listy z Rosji do gen.Sikorskiego, Londyn 1956, s.30, 35, 84, 93.
74. F.Zbiniewicz, op.cit., s.29.

16 maja 1943 r. opublikowany został Statut Związku Patriotów Polskich, określający cele, zadania, zasady organizacyjne związku[75].

"Związek Patriotów Polskich w ZSRR - czytamy w statucie jednoczy na czas wojny Polaków zamieszkałych na ziemiach radzieckich w celu:

1/ Pomagania narodowi polskiemu w wyzwoleniu Polski spod niemieckiego jarzma.

2/ Zbrojnej walki wraz z Armią Czerwoną przeciwko najeźdźcom hitlerowskim.

3/ Walki o przywrócenie suwerennych praw i niepodległości państwa polskiego.

4/ Walki o odbudowę parlamentarno-demokratycznego ustroju w wolnej Polsce.

5/ Zaspokojenia materialnych, kulturalnych i innych potrzeb Polski w ZSRR.

6/ Umocnienie więzów przyjaźni między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego"[76].

Tak sprecyzowane cele ZPP zdeterminować musiały zadania, jakie należało z całą konsekwencją realizować. Z chwilą ogłoszenia statutu zadanie naczelne - organizacja zbrojnych formacji polskich do walki przeciw hitlerowskim Niemcom u boku Armii Czerwonej - było już realizowane. Dalsze zadania ZPP określone przez Statut to: udzielenie wszelkiej dostępnej pomocy walczącemu narodowi, prowadzenie szerokiej działalności propagandowej z punktu widzenia polskich interesów narodowych,

---

75. "Wolna Polska" Nr 11 z 16.05.1943 r., F.Zbiniewicz, opierając się na "Nowych Widnokręgach" Nr 10 z 20.05.1943 r. podaje, że dopiero w tym dniu został opublikowany Statut.

76. Statut ZPP, op.cit., s.2.

która ma upowszechnić myśl, że wyzwolona Polska będzie państwem wolnym, silnym, niepodległym i demokratycznym. Statut czynił Związek Patriotów Polskich rzecznikiem "duchowych i materialnych interesów Polonii w ZSRR", nakładał obowiązek współdziałania z władzami radzieckimi w sprawie organizacji i zapewnienia prawidłowego funkcjonowania polskich szkół, instytucji kulturalno-oświatowych i opieki społecznej. W celu zachowania oraz rozwijania polskiej kultury, statut stawiał zadania zorganizowania wydawania polskiej literatury, broszur kulturalno-oświatowych, książek polskich dla szkół podstawowych[77].

Nakreślone wyżej cele i zadania ZPP realizować mieli członkowie, którzy, jak to określał Statut, winni spełniać dwa podstawowe warunki:

"1. Członkiem Związku Patriotów Polskich w ZSRR może być każdy Polak, zamieszkały w Związku Radzieckim, solidaryzujący z kierunkiem ideowym Związku i płacący składki członkowskie.
2. Każdy członek ZPP zobowiązany jest przez swój udział w walce zbrojnej lub przez ofiarną pracę zawodową i społeczną przyczyniać się do zwycięstwa w wyzwoleńczej wojnie, którą demokracje świata prowadzą z hitlerowskimi barbarzyńcami"[78].

Kryteria członkowstwa ZPP były więc jasne i niedwuznaczne. Przez użycie tylko określenia Polak, sugerowały, że sprawa obywatelstwa Polaków w ZSRR będzie rozumiana jednoznacznie. Niedługo miało się okazać, że władze radzieckie przyjęły również do stanowisko, co uwidoczniło się w okresie tzw. "opcji",

---

77. Tamże.
78. Tamże.

kiedy to, podobnie jak i w okresie przyjmowania do ZPP, problem przyjęcia obywatelstwa pozostawiono do wyboru zainteresowanym, bez względu na paszport czy inne dokumenty - wydane przez władze radzieckie w 1939 i 1940 roku.

Na uwagę zasługują kryteria pkt.2. Widzimy tu wyraźnie, że występowała wówczas tożsamość wartości pracy dla frontu i walki na froncie. W okresie gigantycznych zmagań wojennych, takie wartościowanie było jedynie słuszne, a w przypadku Polaków - konieczne. Dawało bowiem całej społeczności polskiej jednakowe prawa wynikające z takich samych obowiązków. Idea tego punktu znajdzie następnie swoje urealnienie w projektach dokumentów reformy rolnej w części dotyczącej warunków i zasad rozdziału ziemi.

W dalszej części zasad organizacyjnych określał Statut naczelne i kierownicze oraz pomocnicze organa Związku, stanowił siedzibę Zarządu Głównego ZPP. Była nią Moskwa[79].

Statut określał również, że wychodząca od marca "Wolna Polska" jest centralnym organem prasowym ZPP. Jej komitet redakcyjny miał być powoływany przez Zarząd Główny ZPP i jest przed tym zarządem odpowiedzialny[80]. W czerwcu 1943 r. na stanowisko naczelnego redaktora "Wolnej Polski" powołany został Jerzy Borejsza. Zastąpił on na tym stanowisku Wasilewską, która jako Przewodnicząca ZPP całą swą energię poświęciła nowej organizacji i tworzonej 1 Dywizji im.T.Kościuszki.

---

79. Zarząd Główny ZPP mieścił się w Moskwie przy ul.Projezd Władymirowa Nr 4. Por. "Wolna Polska",Nr 16 z 27.06.1943 r. s.4.

80. "Nowe Widnokręgi" Nr 10, op.cit., s.13.

Końcowa część statutu dotyczyła funduszów Związku. Tworzone miały być ze składek członkowskich, dochodów z wydawnictw i innych przedsięwzięć oraz z dobrowolnych ofiar i dotacji społecznych. Nad prawidłową działalnością finansową wszystkich organów Związku Patriotów Polskich miała czuwać Centralna Komisja Rewizyjna[81].

Równocześnie z opublikowaniem Statutu "Wolna Polska" zamieściła artykuł A.Lampe pt. "Związek Patriotów Polskich w ZSRR" będący komentarzem oraz polityczną wykładnią tez zawartych w statucie. Autor artykułu pisał: "Związek Patriotów Polskich dąży do tego, by na gruncie bezspornych haseł narodowych, na gruncie niezłomnej wierności obowiązkom patriotycznym, na gruncie bezkompromisowej i nieugiętej walki z wrogiem, dokonało się w naszych szeregach uchodźctwa polskiego w ZSRR <u>r z e t e l n e z j e d n o c z e n i e n a r o d o w e</u>"[82] /podkr. Z.K./. W miesiącu maju i na początku czerwca ukazało się na łamach "Wolnej Polski" i "Nowych Widnokręgów" wiele artykułów poświęconych sprawom Polonii radzieckiej i roli ZPP, jaką miał on odegrać[83].

Obok prac związanych z przygotowaniem i opublikowaniem "Statutu" Komitet Organizacyjny ZPP przygotowywał projekty podstawowych dokumentów Związku na zbliżający się Zjazd.

W czasie dyskusji nad tymi dokumentami ujawniły się pewne różnice w poglądach co do istoty i znaczenia ZPP. Część działaczy uważała, że obok tworzenia organizacji frontu narodowego, którą miał być ZPP, powinno się dążyć także do powołania

---

81. Tamże, s.13.
82. "Wolna Polska" nr 11 z 16.05.1943 r., s.2.
83. Zobacz: Mobilizacja demokracji - artykuł redakcyjny pióra A.Lampe, "Wolna Polska" nr 12 z 24.05.1943 r., s.1; Nie damy ziemi skąd nasz ród, tamże, nr 12 z 24.05.1943, s.1,2.

samodzielnej komórki partyjnej, której zadaniem powinno być zebranie i przygotowanie komunistów na okres wejścia do kraju[84]. Inni, jak np. B.Drobner, stał na stanowisku, że Związek Patriotów Polskich powinien wypracować nie tylko ogólny program, ale również "podebrać i przygotować kadry dla wszystkich instytucji, resortów przyszłej Polski"[85]. Była to zapowiedź przyszłych sporów, wyciszanych narazie przez W.Wasilewską, której autorytet i oddanie sprawie ZPP przeważało szalę toczonych dyskusji.

Przy opracowywaniu projektów dokumentów Zjazdu dużą rolę odegrał A.Lampe, najstarszy i najbardziej doświadczony komunista w gronie Komitetu Organizacyjnego[86]. Znamienne są słowa W.Wasilewskiej: "Wszystkie te rzeczy /projekty dokumentów - przyp.mój Z.K./ opracowywano razem, ale bez Lampego nie opracowywało się żadnego dokumentu"[87].

Początek czerwca przyniósł zakończenie wszystkich podstawowych prac realizowanych przez Komitet Organizacyjny. Na dzień 9 czerwca 1943 r. wezwano delegatów na Zjazd Organizacyjny Związku Patriotów Polskich w ZSRR.

Wyznaczenie terminu I Zjazdu ZPP rozpoczęło nowy okres w życiu organizacji. Zamknięty został wstępny rozdział organizacyjnego powstawania Związku, przystąpiono do realizowania wytyczonych celów.

---

84. W.Wasilewska, Relacje..., s.280.

85. Tamże, s.280.

86. A.Lampe był w okresie międzywojennym sekretarzem KC KZMP, członkiem Komitetu Centralnego KPP a następnie członkiem Biura Politycznego KC KPP.

87. W.Wasilewska, Relacje..., s.286.

Obrady I Zjazdu ZPP zostały poprzedzone dwoma zebraniami informacyjnymi delegatów obecnych w tym czasie w Moskwie. Wzięło w nich udział 29 osób. Kierująca zebraniami Wasilewska, przedstawiła delegatom sprawy wymagające szczegółowego przedyskutowania przez uczestników zjazdu. Poinformowała również zebranych o dorobku Komitetu Organizacyjnego ZPP[88]. Na pierwszym posiedzeniu, w dniu 5 czerwca 1943 roku omawiano kwestie opieki społecznej oraz rolę szkolnictwa i oświaty. Według słów Wasilewskiej, powinny to być obok spraw wojska, dwie najważniejsze dziedziny pracy Związku, które wysuną się na zjeździe do szczegółowych debat delegatów. Wasilewska wyraziła także pogląd, zaaprobowany następnie w dyskusji, że opieką społeczną ZPP musi otoczyć wszystkich Polaków przebywających na terytorium Związku Radzieckiego po 1939 roku. Delegaci zostali poinformowani, że władze państwa radzieckiego podjęły w dniu 21.05.1943 r. decyzję o powołaniu Państwowej Komisji do spraw Opieki nad Polakami w ZSRR, która z dniem 22.05.1943 r. rozpoczęła działalność. W skład tej komisji w randze inspektorów weszli przedstawiciele ZPP - B.Drobner i A.Witos[89]. Organem wykonawczym Komisji był Urząd Zaopatrzenia Polaków "Uprosobtorg".

Mówiąc o zadaniach szkolnictwa i oświaty, Wasilewska przyznała, że jest to dział pracy ZPP jeszcze w pełni nie skonkretyzowany. Nad tym punktem zebrania odbyła się ożywiona dyskusja, która przeniesiona została także na dzień następny, 6 czerwca 1943 roku. Delegaci na Zjazd w pełni rozumieli potrzebę rozwoju szkolnictwa i oświaty wśród Polaków w ZSRR.

---

88. CA KC PZPR, syg. 216/I, k.1.
89. Tamże, k.1 oraz AAN, ZPP, t.255, k.1.

Tadeusz Peiper, Henryk Walpe, Bolesław Drobner, Stanisław Skrzeszewski, Alfred Lampe, Stefan Jędrychowski, Władysław Putrament i in. uznali w dyskusji za zasadną propozycję zorganizowania w każdym skupisku Polaków czteroklasowych szkół z językiem wykładowym polskim oraz tworzenia kompletów z języka polskiego, historii i geografii dla dzieci polskich uczących się w szkołach radzieckich. Za ważne zadanie na najbliższy okres uznano sporządzenie statystyki wszystkich dzieci polskich w ZSRR oraz przygotowanie specjalnych wydawnictw dla dzieci. W tej części dyskusji Wasilewska zakomunikowała zebranym, że od 20 czerwca 1943 roku "Nowe Widnokręgi" rozpoczną wydawanie "Płomyczka" - czasopisma dla dzieci.

W końcowej części obrad zebrania informacyjnego delegatów na I Zjazd ZPP uczestnicy poparli sugestię Tadeusza Peipera, aby szeroko zachęcać młodzież polską do zdobywania wiedzy w radzieckich szkołach zawodowych, gdyż - jak podkreślał Peiper - będzie to kadra, która przystąpi do odbudowy Polski po wojnie[90]. Zdecydowano także, że wszystkie postanowienia w sprawach opieki społecznej oraz szkolnictwa i oświaty, zostaną w formie projektu rezolucji przedstawione na zjeździe.

Pierwszy Zjazd Związku Patriotów Polskich w ZSRR obradował w dniach 9-10 czerwca 1943 roku w Moskwie. Wzięło w nim udział 66 delegatów przybyłych z terytorium całego niemal Związku Radzieckiego. Wśród nich prawie 30% stanowili delegaci reprezentujący żołnierzy i oficerów 1 Dywizji Piechoty im. T.Kościuszki[91]. Tak liczna, 21-osobowa reprezentacja tworzącego się Wojska Polskiego odzwierciedlała rolę i pozycję

---

90. Tamże.

91. CA KC PZPR, syg.216/I-3, k.62 oraz CAW-III-7-489, k.2.

"Kościuszkowców" w życiu Polonii radzieckiej oraz tworzącego się Związku. Delegację dywizji stanowili: AMBROZIEWICZ Władysław, BERLING Zygmunt, BICZ Eugeniusz, BUKOJEMSKI Leon, DRÓŻDŻ Bolesław, FERYNIEC Wiesław /Władysław/, FIKUT /FIRUT/ Marian, GIECEWICZ Antoni, GROSZ Wiktor, KRATKO Józef, LUBAŃSKI Bronisław, MICHALCZYSZYN Jan, MIKA Maria, PIOTROWSKI Tadeusz, SIWICKI Antoni, SOBOLEWSKI Zygmutn, SOKORSKI Włodzimierz, STAHL Włodzimierz, WIŚNIEWSKI Władysław, WITASZEWSKI Kazimierz, ZWIERZCHOWSKI Mikołaj. Z odrębnej listy brał udział w Zjeździe kapelan 1 Dywizji ks. Franciszek KUPSZ, który na liście delegatów przedstawiony był jako przedstawiciel partyzantów polskich.

Na porządku dziennym obrad, obok spraw porządkowych /otwarcie zjazdu, wybór Prezydium/ znalazły się: sprawozdanie Komitetu Organizacyjnego, Raport Dywizji, referat "Cele i zadania Związku Patriotów Polskich w ZSRR" oraz sprawy organizacyjne, kwestia opieki społecznej, kultury i oświaty, wybory Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej oraz wolne wnioski[92].

W imieniu Komitetu Organizacyjnego ZPP obrady Zjazdu otworzyła W.Wasilewska. Zaproponowała wybór Prezydium Zjazdu, w skład którego jednomyślnie wybrani weszli: W.Wasilewska, płk Z.Berling, A.Witos, ks.Fr.Kubsz, prof.J.Parnas, dr B. Drobner, ppłk A.Siwicki, dr S.Jędrychowski, A.Kłos i K.Witaszewski.

W pierwszym punkcie obrad, sprawozdanie z działalności Komitetu Organizacyjnego wygłosiła Wasilewska. Podkreślała, że powstanie ZPP "nie było rzeczą przypadkową, było ono koniecznością historyczną. Źródeł należy szukać jeszcze na długo

92. Tamże, k.10.

przed powstaniem Związku, jeszcze w roku 1939 i przed rokiem 1939. Trzeba ich szukać w tym okresie, kiedy widziało się już że sprawy idą w najfatalniejszym kierunku, że rząd idzie coraz bardziej na prawo tak w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. Nie trzeba było być prorokiem, żeby wiedzieć, czym się to wszystko skończy. Na tym tle mogliśmy obserwować zjawisko, które doszło do szczytu w okresie przedwrześniowym: gotowość do walki, do jedności narodowej w walce z grożącym niebezpieczeństwem, w walce z faszystowskim systemem".

Wasilewska przypomniała zebranym delegatom, że po raz pierwszy od 1918 roku widziało się w Polsce, że jeden duch, jeden płomień ogarnął wszystkich "Cały naród jednolity, przejęty jedną myślą, jedną wolą. Zmalały, zbladły różnice, kłótnie, spory, była jedność wobec grożącego niebezpieczeństwa". "Po dziś dzień uporczywa walka w kraju trwa. Wszystkich łączy jeden wspólny cel: oswobodzenie kraju". Następnie Wasilewska omówiła problemy polsko-radzieckie po 1939 roku, tworzenie armii gen. Andersa i przyczyny jej wyjścia do Iranu oraz sytuację Polaków w kraju ZSRR. Stosunki między rządem radzieckim a polskim pogarszały się z każdym dniem z winy rządu polskiego — mówiła Wasilewska. "A sytuacja w kraju stawała się coraz cięższa. Nadchodzą z kraju wieści straszne. Niemiec okrutnie tępi naród polski. 4 lata szaleje w kraju krwawa walka, a my żyjemy na marginesie wypadków". Sytuacja ta była podstawą - kontynuowała Wasilewska, na której zrodził się ZPP. Ludzie zdawali sobie sprawę, że nie wolno stać na uboczu, gdy naród walczy o swe istnienie. Najważniejszym celem ZPP jest skupienie wokół siebie wszystkich ludzi, którzy chcą walczyć o wyzwolenie Polski. Do nas powinni przyjść wszyscy Polacy bez

różnicy wieku, pochodzenia, poglądów politycznych, wyznania, ludzie różnych partii i kierunków. "Nasz ZPP nie narodził się w marcu tego roku, kiedy ukazała się "Wolna Polska". Był to wynik dążeń i pragnień tysięcy ludzi, którzy chcieli walczyć, ZPP jest wynikiem dążenia narodu polskiego do wolności".

W swoim wystąpieniu Wasilewska skoncentrowała się na głównych problemach, których realizację winien podjąć ZPP. Główny nacisk położyła na sprawę udziału Polaków w czynnej walce z hitlerowskimi Niemcami u boku Armii Czerwonej. - "Nas jest setki tysięcy, my chcemy pracować i walczyć. Byłoby dla nas hańbą, gdybyśmy czekali aż oni dadzą nam wolność". Podkreśliła wagę udziału ZPP w rozwoju kultury i oświaty polskiej w ZSRR - "Mamy dzieci polskie, które powinny wrócić do kraju jako Polacy". Wskazała także, że również ważną jak poprzednie, jest kwestia rozwijania różnorodnych form opieki społecznej. Kończąc swe przemówienie Wasilewska stwierdziła: "Trudności, które są przed nami, są olbrzymie, ale możliwości również. Od nas zależy, czy okażemy się obywatelami Polski w pełnym tego słowa znaczeniu. Mam głębokie przekonanie, że działalność Związku da odpowiedź pozytywną. Dano nam możliwość spełnić nasz obowiązek wobec narodu polskiego - kiedy, jak i gdzie, to zależy od nas samych"[93].

Dzięki Wasilewskiej, to pozornie suche sprawozdanie Komitetu Organizacyjnego ZPP było w istocie płomiennym manifestem celów i zasad Związku Polaków w ZSRR. Wywarło ono silne piętno na przebiegu obrad Zjazdu. Uzmysłowiło jego uczestnikom historyczną wagę podejmowanego dzieła.

---

93. CAW-III-7-489, Sprawozdanie z działalności Komitetu Organizacyjnego ZPP, k.2.

Jako następny przemówienie wygłosił płk Z.Berling. Podkreślił, że do dywizji przybywają ludzie z różnych stron ZSRR, z różnymi nastrojami. Jednakże po włożeniu munduru wśród żołnierzy panuje jeden nastrój - gotowości bojowej. Wskazał, że nie wolno stać na uboczu, kiedy kraj krwawi. "Życie to walka. Kto chce żyć, musi walczyć. Kto nie walczy, temu droga na cmentarz. Dumny jestem, że polska dywizja będzie walczyć ramię przy ramieniu z bohaterską Czerwoną Armią. Dano nam broń doskonałą, która już niemało wytoczyła krwi niemieckiej. Musimy się nauczyć władać tą bronią, by w jak najkrótszym czasie opanować sztukę wojskową i móc ruszyć na front. W walce poprzez front, najkrótszą drogą poprowadzimy nasze uchodźstwo do wielkiej, silnej i demokratycznej Polski"[94].

Należy podkreślić, że w okresie zjazdu, podstawowe jednostki dywizji osiągnęły już stopień organizacji pozwalający na samodzielne funkcjonowanie. Do 13 czerwca przybyło do Sielc 456 oficerów, 901 podoficerów i 8.461 szeregowców - razem 9.818 ludzi. Dywizja rozpoczęła szkolenie bojowe 1 czerwca 1943 r. Jego celem było przygotowanie piechoty i artylerii do wspólnych działań w natarciu, obronie, pościgu i okrążeniu o każdej porze doby w każdych warunkach atmosferycznych. Główny nacisk kładziono na wyszkolenie taktyczne i strzeleckie oraz zajęcia polityczno-wychowawcze. Okres szkolenia dywizji przewidziano na trzy miesiące.

Jednym z najważniejszych elementów przygotowania bojowego 1 dywizji piechoty było kształtowanie postawy moralnej i politycznej żołnierzy. W dywizji znajdowali się ludzie z różnych środowisk społecznych, o różnych postawach światopoglądo-

---

94. "Wolna Polska" nr 15 z 1943 r.

wych i przekonaniach politycznych. Jeśli chodzi o pochodzenie społeczne, to w 1 dywizji przeważali żołnierze pochodzenia chłopskiego i robotniczego. Z różnorodnej pod względem społecznym i politycznym, a jednocześnie głęboko patriotycznej masy ludzi, należało utworzyć zwarte, wyszkolone oddziały wojskowe, przeniknięte ideą walki o niepodległość, a także wizją nowej, ludowej Polski[95].

Na przeciw oczekiwaniom żołnierzy 1 Dywizji oraz całej polskiej społeczności w ZSRR wychodziła "Deklaracja w sprawach programowo-politycznych", której projekt pt. "Cele i zadania Związku Patriotów Polskich w ZSRR" przedstawił zjazdowi W.Sokorski[96]. Należy się zgodzić z opinią E.Syzdek, że Deklaracja zawierała aktualną ocenę sytuacji w kraju i na froncie walki z hitlerowskimi Niemcami oraz ocenę stosunków polsko-radzieckich i która na tym tle ukazywała stanowisko Związku w podstawowych kwestiach, a przede wszystkim stanowisko wobec ZSRR jako "naturalnego sojusznika", podkreślając, że "Związek Patriotów Polskich w Związku Radzieckim pragnie wspólnie ze wszystkimi innymi skupiskami Polaków na całym świecie dopiąć tego, by w stosunkach między Polską a Związkiem Radzieckim panowała przyjaźń i bojowa współpraca podczas wojny, najściślejsze współdziałanie i trwały sojusz po wojnie"[97].

Projekt Deklaracji określał ramy dyskusji. Jak wspomina uczestnik Zjazdu, Leszek Krzemień "przy liberaliźmie i tolerancji istniała w ZPP wyraźna, obowiązująca jej członków

---

95. Ludowe Wojsko Polskie, op.cit., s.32-41.
96. Por. Deklaracja ideowa Związku Patriotów Polskich w ZSRR, w: Dokumenty i Materiały..., s.438-442.
97. Tamże, s.440.

platforma polityczna". Główne jej elementy stanowiło kilka zasadniczych założeń: 1/ mobilizacja i zjednoczenie wszystkich sił narodu do czynnej walki zbrojnej o uwolnienie ziem polskich spod okupacji niemieckiej; 2/ maksymalny wkład w rozgromienie hitleryzmu; 3/ trwały, niwelujący narosłe w kwestii konflikty sojusz ze Związkiem Radzieckim, główną siłą koalicji antyhitlerowskiej, najbliższym sąsiadem Polski, którego armia odegra decydującą rolę w wyzwoleniu ziem polskich; 4/ w związku z tym uznanie prawa do samookreślenia ludności Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej, natomiast powrót Polski na ziemie piastowskie po Odrę i Nysę; 5/ uznanie za nieważną sanacyjną konstytucję - antydemokratyczne zasady ustrojowe, na których opierał swą "legalność" rząd londyński; 6/ przemiany w kierunku demokratyzacji ustroju Polski. Pryncypia te stały się centralną nicią dyskusji na I Zjeździe ZPP[98]. Jako pierwszy zabrał głos A.Witos, stwierdzając, że Deklaracja Ideowa jest programem wszystkich Polaków w ZSRR. W swej wypowiedzi poruszył głównie kwestie granic powojennej Polski. "Jedynie walka może nam dać prawo wspólnie z innymi narodami zabrać głos po wojnie przy urządzaniu Europy, przy organizacji pokoju" - stwierdził na zakończenie[99].

Po nim zabrał głos dr B.Drobner, stwierdzając, że ZPP jest "zrzeszeniem wszystkich Polaków, bez różnicy poglądów politycznych, religijnych... Cierpienia wymagają zapomnienia o różnicach. Wszystkie poglądy społeczne i religijne giną, gdy słyszy się o okrucieństwach, jakie się tam /w Polsce -

98. L.Krzemień, Czas wojny, Warszawa 1980, s.138.
99. CA KC PZPR, syg.216/5, k.15.

przyp.mój Z.K./ dzieją". Jednakże, stwierdził Drobner, "wokół Deklaracji Ideowej istnieją pewne rozbieżności, jej tekst wszystkich nie zadawala. Obecnie walka z Niemcami jest sprawą najważniejszą, ale nie wystarczy zwyciężyć, wypędzić faszystów - mówił Drobner. Trzeba będzie po powrocie budować Polskę, musimy współzawodniczyć, żeby przyszła Polska była Polską szklanych domów, bez przywilejów klasowych /podkr.moje - Z.K./, szczęśliwą, wolną Polską"[100]. Sygnalizowane przez B.Drobnera różnice w poglądach co do poszczególnych sformułowań Deklaracji, uwidoczniły się w dalszej dyskusji następnego dnia.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad Prezydium I Zjazdu ZPP wystosowało list do przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR J.Stalina. "Zjazd Związku Patriotów Polskich w ZSRR z radością stwierdza - podkreślono w liście - że nie bacząc na wszelkie przeciwności i wysiłki wrogów, rząd radziecki i Pan osobiście zachował swój życzliwy i przyjazny stosunek do wyzwoleńczej walki narodu polskiego, do sprawy odbudowy wolnej, niepodległej i silnej Polski w wyniku wojny oraz do przyjaznego ułożenia stosunków między naszymi narodami po wojnie.

Zjazd ZPP wyraża swoje podziękowanie i szczerą wdzięczność rządowi radzieckiemu i Panu osobiście za zgodę na formowanie polskiej dywizji im.Tadeusza Kościuszki, za wszechstronną pomoc w jej formowaniu, a także za życzliwe ustosunkowanie się do sprawy organizacji pomocy dla uchodźców polskich i zabezpieczenia ich potrzeb kulturalno-oświatowych". W liście wyrażono zapewnienie, "że Polacy w ZSRR spełnią swoje

---

100. Tamże.

obowiązki wobec zjednoczonego frontu narodów, walczących z hitlerowską tyranią, w szczególności, że spełnią obowiązek żołnierski i walcząc przeciw niemieckim najeźdźcom ramię w ramię z bohaterską Czerwoną Armią, scementują krwią braterstwo broni i przyjaźń między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego". Prezydium Zjazdu ZPP w imieniu wszystkich delegatów wyraziło głębokie przekonanie, "że utrwalenie przyjaźni polsko-radzieckiej należy do najistotniejszych polskich interesów narodowych i odpowiada także interesom i życzeniom Związku Radzieckiego"[101].

Obrady Zjazdu zostały wznowione 10.06.1943 r. o godz. 11.00 rano. Zabierają głos kolejno: B.Drożdż, K.Witaszewski oraz B.Czechowski, który proponuje włączyć do Deklaracji Ideowej trzy uzupełnienia: "1/ podstawą do utrzymania każdego jest praca, 2/ chłopi winni otrzymać ziemię bezpłatnie, 3/ zapewnić wszystkim możliwość pracy na podstawie upaństwowienia środków produkcji"[102].

Widzimy więc, że B.Czechowski zaproponował wprowadzenie do Deklaracji Ideowej ZPP zasad, które jasno i wyraźnie powinny określać, że program w niej zawarty jest programem Polski socjalistycznej. Jednakże takie stanowisko w okresie tworzenia zrębów organizacji frontu patriotycznego nie było słuszne i znalazło natychmiastową odpowiedź. Wyraził to Stefan Jędrychowski stwierdzając, że nikt z zewnątrz nie może decydować o formie ustroju społecznego i gospodarczego Polski po wyzwoleniu. Dlatego też "wprowadzenie tego rodzaju poprawek

---

101. Dokumenty i Materiały..., dok.268, s.432-433.
102. CA KC PZPR, syg.216/5, k.26.

do Deklaracji Ideowej ZPP byłoby niesłuszne, niecelowe, szkodliwe... O tym winien decydować cały naród polski. Naszym podstawowym zadaniem jest wyzwolenie kraju od okupacji niemieckiej i stworzenie wielkiej, wolnej i demokratycznej Polski"[103]/podkr.moje - Z.K./. Następnie przedstawił S.Jędrychowski swój pogląd w tej kwestii. "W deklaracji uwzględniamy nie to, co nas dzieli, a to co nas łączy. Deklaracja Ideowa powinna być płaszczyzną, pod którą podpisze się każdy uczciwy Polak, niezależnie od tego, czy jest to robotnik, czy chłop, czy pracownik umysłowy, rzemieślnik, przemysłowiec. Nie wyrzekamy się wskazania, jakie oblicze ma mieć Polska. Wyraźnie mówimy, że nie chcemy Polski takiej, która musiała się załamać w katastrofie wrześniowej"[104].

Stanowisko wyrażone przez S.Jędrychowskiego zostało poparte przez W.Sokorskiego i A.Witosa, a następnie w głosowaniu przez większość uczestników Zjazdu. Było ono wyrazem świadomego rozszerzenia płaszczyzny porozumienia jaką proponowała Deklaracja, wbrew stanowisku, którego wyrazicielem był B.Czechowski, że należy jasno i do końca powiedzieć, że Polska wyzwolona będzie państwem socjalistycznym. Nie był to więc manewr taktyczny, lecz świadome działanie, którego analogię możemy znaleźć w kraju, w kształtowaniu się strategii Polskiej Partii Robotniczej. Przyjęcie w Deklaracji tezy o konieczności uspołecznienia środków produkcji byłoby momentem dzielącym zarówno Polaków w ZSRR jak też przebywających na emigracji w innych państwach. Dlatego też ostateczne stanowisko zajęte przez Zjazd należy uznać za słuszne.

---

103. Tamże, k.27.
104. Tamże, k.28.

Ogółem w dyskusji nad Deklaracją Ideową zabrało głos 10 delegatów. Deklaracja Ideowa została przyjęta jednomyślnie przez wszystkich delegatów z jedną tylko poprawką. Chodzi tu o wniosek A.Witosa, ażeby wyraźnie stwierdzić, że "robotnicy rolni uzyskają ziemię bezpłatnie"[105].

W następnym punkcie obrad Zjazdu rozpatrywano sprawy organizacyjne. W wygłoszonym referacie dotyczącym tych spraw S.Jędrychowski poruszył niezwykle ważne zagadnienie związane z tworzeniem terenowych oddziałów ZPP. Stwierdził, że Komitet Organizacyjny ZPP nie ustalił dokładnie "ilu jest Polaków w ZSRR, gdzie oni są i jakie są skupiska Polaków w poszczególnych obwodach i republikach"[106]. Dlatego też, mając to na uwadze oraz fakt, że budowanie w takiej sytuacji organizacji od dołu wymagałoby wiele czasu, przedłużona Zjazdowi Uchwała proponowała tworzenie organizacji drogą od góry. Powinny więc być tworzone - stwierdził Jędrychowski - przede wszystkim zarządy obwodowe i zarządy lokalne, a tam, gdzie są małe skupiska Polaków - koła ZPP. Taka koncepcja budowy organizacji stwarzała realną szansę szybkiego objęcia znacznych skupisk Polonii ZSRR wpływami Związku Patriotów Polskich. Utworzenie ogniwa terytorialnego ZPP ogłaszane było bowiem w radiu i prasie radzieckiej a to sprzyjało szybkiemu rozpowszechnianiu się wiadomości, że ZPP działa. W ten sposób wiele skupisk Polaków w ZSRR dowiadywało się o nowej organizacji i zgłaszało do niej następnie swój akces.

W podjętej Uchwale w sprawach organizacyjnych Zjazd przyjął do wiadomości sprawozdanie Komitetu Organizacyjnego

---

105. Tamże, k.29.

106. S.Jędrychowski, Referat w sprawach organizacyjnych, CA KC PZPR, syg.216/5, k.30-33.

ZPP oraz zatwierdził Statut Związku Patriotów Polskich w ZSRR w brzmieniu ogłoszonym w Nr 11 "Wolnej Polski" z 16 maja 1943 r.

Mając na uwadze realizację celów i zadań nakreślonych przez ZPP w Statucie, I Zjazd postanowił:

1. Wybrać Zarząd Główny w składzie 20 osób.
2. Upoważnić Zarząd Główny do dookoptowania poszczególnych osób na członków Zarządu Głównego z tym zastrzeżeniem, że liczba dokooptowanych członków ZG ZPP nie może przekraczać 10.
3. Polecić Zarządowi Głównemu wyłonienie Prezydium w składzie 5 osób.
4. Wybrać Centralną Komisję Rewizyjną w składzie 3 członków.

Ponadto, Zjazd polecił Prezydium Zarządu Głównego utworzenie wydziałów: Wojskowego, Kultury i Oświaty, Opieki Społecznej, Prasy i Propagandy oraz Sekretariatu Ogólnego. Taka struktura władz ZPP nie była przypadkowa. Wskazywała na główne obszary, które miały być w centrum zainteresowania Związku.

Kolejnym problemem rozpatrywanym przez Zjazd były sprawy opieki społecznej. Projekt odpowiedniej Uchwały przedstawił zebranym delegatom A.Witos. Sprawy opieki nad Polakami w ZSRR poruczono Wydziałowi Opieki Społecznej przy ZG ZPP, który miał "kierować sprawami opieki społecznej nad uchodźcami z Polski, Ukrainy Zachodniej, Białorusi Zachodniej i Litwy Środkowej na terenie ZSRR bez różnicy narodowości, wyznania czy poglądów politycznych w ścisłym porozumieniu i przy pomocy władz radzieckich"[107]. W przyjętej Uchwale w sprawie opieki społecznej,

---

107. CA KC PZPR, syg. 216/5, k.47 oraz w: Dokumenty i Materiały..., dok. 270, s.434–435.

Zjazd wyraził wdzięczność za dotychczasową pomoc rządowi radzieckiemu, który udzielił rządowi gen.Sikorskiego pożyczki w sumie 100 milionów rubli na cele pomocy Polakom w ZSRR, jak również przychodził z pomocą utworzonym na terytorium ZSRR polskim placówkom opieki społecznej. Wskazując, że działalność opieki społecznej realizowanej przez placówki Ambasady Polskiej w ZSRR nie spełniła oczekiwań, uchwała I Zjazdu ZPP zobowiązała Zarząd Główny oraz zarządy i koła terenowe do występowania wobec władz radzieckich z inicjatywą w sprawie rozbudowy polskich placówek opiekuńczych, jak żłobki, sierocińce, domy inwalidów, domy starców itp. Uchwała podkreślała konieczność otoczenia szczególną opieką dzieci i młodzież, w tym i studentów.

Wskazując na kryteria pierwszeństwa korzystania z form opieki społecznej Uchwała stwierdzała: "W pierwszym rzędzie winny korzystać z pomocy rodziny żołnierzy polskich znajdujących się w szeregach polskich formacji wojskowych w ZSRR, rodziny żołnierzy polskich służących w armii polskiej w Anglii i na Bliskim Wschodzie, w takiej samej mierze z pomocy winny korzystać rodziny pozostałe po żołnierzach polskich poległych w czasie wojny polsko-niemieckiej 1939 roku lub na froncie radziecko-niemieckim, a także rodziny żołnierzy polskich znajdujących się w niewoli niemieckiej"[108]. Kryteria te komentarza nie wymagają!

Uchwalono także Uchwałę w sprawach kulturalno-oświatowych. W poczuciu troski o zachowanie zdrowego poczucia moralnego wychodźstwa polskiego w ZSRR Zjazd ZPP polecił:

---

108. Tamże, s.435.

"1. kultywować poczucie polskości wśród wychodźstwa polskiego, w szczególności wśród dzieci i młodzieży - przyszłości naszego narodu, budowniczych jutrzejszej wolnej Polski;

2. krzewić wśród wychodźstwa polskiego w ZSRR, a zwłaszcza wśród młodzieży, szczerą miłość do ziemi i narodu, nienawiść do zaborców niemieckich i ich zauszników, gotowość do ofiarnej walki o wolność Polski, o postęp i demokrację, ducha braterstwa i przyjaźni między narodem polskim i narodami ZSRR;

3. roztoczyć szczególną opiekę nad kulturą i oświatą najszerszych mas wychodźstwa polskiego w ZSRR. Nawiązywać do działalności kulturalno-oświatowej, do szlachetnych tradycji wolnościowych i postępowych narodu polskiego"[109].

Realizacja tych celów pracy kulturalno-oświatowej miała być prowadzona w oparciu o postulaty deklaracji ideowej uchwalonej przez I Zjazd ZPP. Zarząd Główny ZPP został zobowiązany do czynnego współdziałania z władzami radzieckimi w organizacji wszędzie tam, gdzie były skupiska wychodźstwa polskiego, szkół polskich, kursów języka polskiego, literatury, historii i geografii Polski, polskich przedszkoli oraz innych placówek kulturalno-oświatowych, a więc klubów, świetlic, kół dramatycznych, śpiewaczych itp. Zalecono utworzenie przy 1 Dywizji zespołów artystycznych. Wskazano na potrzebę - pomimo trudności czasu wojny- wydawania dla szkół polskich i kursów oraz dla wychodźstwa polskiego i polskiej dywizji niezbędnych podręczników oraz literatury pięknej i politycznej[110].

Pod koniec obrad, uczestnicy I Zjazdu ZPP wybrali członków Zarządu Głównego ZPP oraz Komisję Rewizyjną. Listę kandy-

---

109. Dokumenty i Materiały..., dok.271, s.436-437.
110. Tamże.

datów na członków ZG ZPP zaproponował A.Kłos uwzględniając wcześniejsze wyniki konsultacji. Kłos rekomendował Zjazdowi: Z.Berlinga, J.Brystigerową, B.Drobnera, S.Jędrychowskiego, J.Kowalskiego, W.Krasnowieckiego, ks.F.Kubsza, A.Michalaka, T.Peipera, M.Popiela, W.Pszczółkowskiego, W.Putramenta, S. Skrzeszewskiego, W.Sokołowskiego, W.Sokorskiego, W.Wasilewską, Z.Wasilewskiego, K.Witaszewskiego, A.Witosa i H.Zawadzką. Zarząd Główny w zaproponowanym składzie wybrano jednomyślnie. Tego samego dnia 10.06.1943 r. na swym pierwszym posiedzeniu ZG ZPP wyłonił Prezydium w składzie: W.Wasilewska - przewodnicząca, S.Jędrychowski, St.Skrzeczewski, W.Sokorski i Z.Berling, które w tym składzie działało do kwietnia 1944 roku[111].

Zjazd wybrał także Centralną Komisję Rewizyjną w składzie: J.Parnas, A.Witos i J.Broniewska[112].

Obrady zjazdu z uwagą i zainteresowaniem obserwowały władze radzieckie. Uczestnicy Zjazdu otrzymali telegram z życzeniami owocnych obrad od Przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR - J.Stalina oraz wysłali telegramy do W.Churchilla, F.Roosvelta, J.Stalina oraz E.Benesza, w których poinformowali adresatów o przebiegu obrad Zjazdu[113].

Obrady I Zjazdu ZPP podsumowała W.Wasilewska, stwierdzając m.in.: "Mamy swój cel wielki, ale niełatwy do osiągnięcia. Mamy swoją organizację społeczną, po raz pierwszy od czterech lat. Powstał ośrodek polskiej siły zbrojnej w ZSRR. Pierwsza

---

111. Por. Protokół posiedzenia ZG ZPP nr 1 z 10.06.1943 r., CA KC PZPR, syg.216/II-2, poz.1. W kwietniu 1944 r. skład Prezydium ZG ZPP uległ zmianie. W skład jego weszli: W. Wasilewska, Z.Berling, A.Witos, A.Zawadzki, J.Sztachelski, S.Skrzeszewski, S,Jędrychowski, por.CA KC PZPR, syg.216/ II-8, t.1, k.4.

112. CA KC PZPR, syg.216/5, k.35.

113. "Wolna Polska", Nr 15, z 16.06.1943 r., s.2-4.

myśl nasza zwraca się do żołnierzy naszej dywizji /.../. Z wami łączą się najgłębsze tęsknoty, najgłębsza wiara, najgorętsze pragnienia Polaków w ZSRR. I nie tylko w ZSRR"[114].

Tak więc zakończony został okres tworzenia podwalin pod organizację frontu patriotycznego Polaków w Związku Radzieckim. Przebieg I Zjazdu potwierdził, że drogi rządu emigracyjnego w Londynie i jego polityka coraz bardziej rozchodział się z drogą narodu polskiego, którego reprezentantem w kraju była Polska Partia Robotnicza a na terenie ZSRR, Związek Patriotów Polskich.

Zjazd rozpoczął okres organizacyjnego i politycznego rozwoju ZPP. Zaczynają powstawać coraz liczniejsze terenowe ogniwa Związku[115]. Przystąpiono do tworzenia polskich szkół, domów dziecka, przedszkoli, bibliotek, zaczęto wydawanie podręczników oraz literatury pięknej[116]. Jednakże główny wysiłek organizacyjny i kadrowy został skierowany przez ZPP na organizację Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR i ich pierwsze ogniwo, I Dywizję Piechoty im. Tadeusza Kościuszki.

Działacze ZPP w ZSRR, tworząc od podstaw zalążki przyszłego ludowego Wojska Polskiego, opierali się na leninowskiej koncepcji budownictwa ludowych sił zbrojnych. Analiza czynników

---

114. Jedna myśl, jedna wola. "Nowe Widnokręgi" Nr 12 z 10.06. 1943 r., s.7.

115. Por. CA KC PZPR, syg.216/II-7, t.1, k.14.

116. Szerzej patrz: P.M.Kaleniczenko, Progresivna..., s.159-168 oraz F.Zbiniewicz, Rola komunistów polskich w organizowaniu i działalności ZPP oraz Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR /maj 1942 r. - lipiec 1944 r./, w: "Z Pola Walki", Warszawa 1961, Nr 4, s.113-115; S.Skrzeszewski, "Szkolnictwo polskie w ZSRR, 1943-1947", Dokumenty i Materiały, Warszawa 1961.

oraz charakteru sił, które tworzyły zręby ludowego Wojska Polskiego wskazuje, że formowało się ono od podstaw jako armia nowego typu. Jego twórcami i kierowniczą siłą byli komuniści, którzy od samego początku zespolili tworzące się oddziały z klasowymi interesami polskiego ludu pracującego. Walkę z okupantem hitlerowskim o niepodległość Polski Związek Patriotów Polskich ujmował jako akt elementarnej sprawiedliwości dziejowej w sensie społecznym i politycznym. Dlatego też w myśli wojskowej ZPP dwa momenty wybijały się na czoło: pomoc walczącemu narodowi o odzyskanie niepodległości oraz inspiracja i organizacja szeroko pomyślanych działań na rzecz współuczestnictwa w przespieszeniu klęski III Rzeszy[117].

Podstawową przesłanką koncepcji strategiczno-wojskowej wysuniętej przez ZPP, a opracowanej przez polskich komunistów, było założenie, że walka wyzwoleńcza narodu polskiego jest częścią składową ogólnego wysiłku zbrojnego koalicji antyhitlerowskiej oraz, że w konkretnym układzie politycznym i wojskowym winna ona być powiązana jak najściślej z potrzebami najważniejszego dla wyniku wojny frontu wschodniego.

Dzięki Z.Berlingowi i W.Wasilewskiej oraz innym polskim patriotom w ZSRR mógł się dokonać jakościowy skok w rozwoju myśli i działalności wojskowej polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego. Po raz pierwszy bowiem w jego historii urzeczywistnione zostało dążenie do posiadania regularnych sił zbrojnych przeznaczonych do walki o narodowe i społeczne interesy mas pracujących.

---

117. W.Jaruzelski, Ludowe Wojsko Polskie, w: XX lat Polski Ludowej, Warszawa 1964, s.181-208.

Komuniści polscy w ZSRR w swej koncepcji niepodległościowej sformułowali podstawowe założenia doktryny wojskowej lewicy społecznej reprezentowanej przez Związek Patriotów Polskich oraz inspirowali rozwój teoretycznych wątków nauki wojennej, które stanowiły podstawę działalności armii nowego typu. Formalno-prawny wyraz tej koncepcji został zawarty w Deklaracji Ideowej ZPP. Myślą przewodnią było dążenie do zjednoczenia i mobilizacji wszystkich sił narodu i wszystkich dostępnych środków do walki na śmierć i życie z hitlerowskim okupantem dla przyspieszenia wyzwolenia Polski. Działacze ZPP rozumieli, że osiągnięcie tego celu możliwe będzie tylko poprzez połączenie wysiłku zbrojnego narodu polskiego z walką regularnych jednostek Wojska Polskiego na froncie wschodnim. Dlatego też przez cały okres działania ZPP dwóm sprawom poświęcał najwięcej uwagi: inspiracji narodowego ruchu oporu przeciwko okupantowi oraz organizacji jednostek Armii Polskiej w ZSRR.

Już pierwszy etap tworzenia i szkolenia 1 dywizji udowodnił, że zgodnie z zamysłem twórców, powstawała ona jako siła zbrojna służąca interesom ludu polskiego. W okresie działalności Komitetu Organizacyjnego ZPP wypracowano zręby koncepcji wojny wyzwoleńczej skonkretyzowane następnie w dokumentach programowych ZPP oraz Centralnego Biura Komunistów Polskich. Jej istota polegała na tym, aby do walki w szeregach tworzonego wojska polskiego zaangażować jak najszersze kręgi, wszystkie siły patriotyczne i antyfaszystowskie znajdujące się na terytorium ZSRR. Proklamując udział w walce o niepodległość Polski, Komitet Organizacyjny ZPP wskazywał, że przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim stanowi materialną i ideową podstawę urzeczywistnienia zadań wojny narodowowyzwoleńczej.

R o z d z i a ł I I I

STRATEGIA POLITYCZNO-WOJSKOWA W PROGRAMIE I ZJAZDU ZPP

Dla właściwego zrozumienia założeń myśli polityczno-wojskowej Związku Patriotów Polskich fundamentalne znaczenie posiada Deklaracja Ideowa, przyjęta na I Zjeździe ZPP. Zawarte w niej ustalenia posiadały charakter doktrynalny, określały bowiem strategię polityczno-wojskową, której urzeczywistnienia podjął się ZPP[1]. Szczegółowa analiza treści Deklaracji Ideowej daje podstawę do stwierdzenia, że istotą myśli polityczno-wojskowej ZPP był program walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, o odrodzenie niepodległego bytu narodowego i państwowego. Wytyczała ona bliższe i dalsze zadania jednostek wojska polskiego w walce z okupantem hitlerowskim, określała głównego sojusznika - ZSRR i Armię Radziecką - jedyną siłą zdolną wspomóc realnie dążenie narodowowyzwoleńcze Polaków w kraju i na obczyźnie. Zawierała również katalog niezbędnych, zdaniem przedstawicieli polskiej lewicy społecznej w ZSRR, przemian polityczno-ustrojowych, które powinny zostać urzeczywistnione w wyzwolonej Polsce. W kompleksowym programie Związku Patriotów Polskich, obok zadań wynikających ze stanu wojny i utraty niepodległego bytu przez naród polski, znalazły się wnikliwe myśli o przeszłości i przyszłości, o sprawach narodu i państwa, wojny i pokoju.

---

1. Za podstawę rozumienia terminu "doktryna wojenna" autor przyjął definicję zawartą w rozprawie: B.Chocha, J.Kaczmarek, Doktryna wojenna, Warszawa 1978 /ASG WP/, s.21: "przez termin - doktryna wojenna - należy współcześnie rozumieć zespół przyjętych w danym państwie /klasie, koalicji/ poglądów na charakter przyszłej /ewentualnej/ wojny, na przygotowanie do niej państwa /klasy, narodu, koalicji/, a zwłaszcza jego /jej/ sił zbrojnych oraz na sposoby prowadzenia wojny.

Dokonując oceny przeszłości, Deklaracja Ideowa ZPP podkreśliła, że wrzesień 1939 r. ujawnił polityczną, wojskową i moralną nicość systemu społeczno-politycznego II Rzeczypospolitej - "Naród nasz drogo zapłacił za to, że nie potrafił zawczasu uwolnić się do reakcyjnych, faszystowskich rządów z Rydzem Śmigłym i Beckiem na czele"[2]. W rezultacie imperializm niemiecki zniszczył państwo polskie, rozszarpał kraj, zdeptał wolność, sponiewierał człowieka, ukrzyżował naród. Okupanci - podkreśliła Deklaracja - dokonali w Polsce straszliwych spustoszeń ludnościowych, gospodarczych i cywilizacyjnych. W tej sytuacji "w kraju naród niezłomnie stawia opór okupantom niemieckim, przyspieszając dzień ogólnonarodowego powstania, które zmiecie nareszcie wroga z powierzchni ziemi polskiej"[3].
W stwierdzeniu tym znajdujemy echo odezwy PPR z 1 grudnia 1942 r. adresowanej "Do robotników, chłopów i inteligencji polskiej, do wszystkich patriotów polskich", w której podkreślono, że "ogólnonarodowe powstanie Polaków" winno być "szczytowym etapem wznoszącej się fali walk dywersyjno-partyzanckich"[4].

Uznając, że problem nieuchronnej klęski hitlerowskich Niemiec i ich sojuszników zależy bezpośrednio od wysiłku zbrojnego państw koalicji antyhitlerowskiej, Deklaracja Ideowa podkreślała, że w tym przełomowym okresie Polacy w kraju i rozsiani po świecie nie mogą pozostać bezczynni. Jednakże podjęcie

---

2. Deklaracja Ideowa ZPP, op.cit., s.57.
3. Należy podkreślić, że w okresie, kiedy ZPP opublikował Deklarację Ideową, w której popularyzowana była myśl o "ogólnonarodowym powstaniu", Polska Partia Robotnicza hasło to zastąpiła tezą o "współdziałaniu sił partyzanckich z regularnymi wojskami wyzwoleńczymi". Por. R.Nazarewicz, Drogi do wyzwolenia, op.cit., s.233-253.
4. Kształtowanie się podstaw..., op.cit., s.58-63.

skutecznej walki z okupantem wymaga "odrzucenia przeżytych form i idei, przezwyciężenia rozbicia wewnętrznego", wysuwa konieczność "zjednoczenia narodu". Widzimy więc, że Deklaracja Ideowa za podstawę strategii wojskowo-politycznej przyjęła zasadę "zjednoczenia narodu jako niezbędnego warunku wyzwolenia i odrodzenia Ojczyzny". Myśl ta została rozwinięta w sposób następujący: "Związek Patriotów Polskich w ZSRR powstał w celu zjednoczenia na nas wojny Polaków, zamieszkałych na ziemiach radzieckich - bez różnicy poglądów politycznych, społecznych i religijnych - w jednym politycznym obozie walki z hitleryzmem.

Zjednoczenie to - zgodnie ze statutem ZPP - ma na celu: dopomożenie narodowi polskiemu w wyzwoleniu Ojczyzny spod hitlerowskiego jarzma; organizowanie zbrojnej walki Polaków wraz z Armią Czerwoną przeciw najeźdźcom niemieckim; walkę o przywrócenie suwerennych praw i niepodległości państwa polskiego; walkę o zbudowanie demokratycznego ustroju w wolnej Polsce; o umocnienie więzów przyjaźni między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego"[5].

Mamy więc tu sprecyzowany pełny katalog zadań polityczno-wojskowych, wynikający z prawidłowego odczytania charakteru toczącej się wojny i perspektyw jej zakończenia. Podkreślamy, że nie proklamowano celów samoistnych, czy przeciwstawnych polityce wojskowej PPR. Wręcz przeciwnie, Deklaracja podkreślała "usługowy" charakter utworzonej organizacji społeczno-politycznej Polaków w ZSRR i tworzonych jednostek wojska polskiego - usługowych wobec narodu i jego rewolucyjnych sił!

Przy takim usytuowaniu celów i zadań Związek Patriotów Polskich zgłaszał gotowość pomocy krajowi oraz wszystkim tym,

---

5. Deklaracja Ideowa ZPP..., op.cit., s.58.

którzy brali aktywny udział w zmaganiach z faszyzmem. Skuteczną realizację tego najważniejszego celu narodowego, działacze ZPP łączyli z potrzebą przebudowy stosunków polsko-radzieckich. Występując z pozycji obiektywnych interesów polskiego narodu i jego rewolucyjnych klas społecznych, I Zjazd ZPP sformułował koncepcję polityczno-wojskowego sojuszu Polski z ZSRR. "Związek Patriotów Polskich w ZSRR - stwierdzała Deklaracja Ideowa - pragnie wspólnie ze wszystkimi innymi zrzeszeniami Polaków na całym świecie dopiąć tego, by w stosunkach między Polską a ZSRR panowały: przyjaźń i bojowa współpraca podczas wojny, najściślejsze współdziałanie i trwały sojusz po wojnie"[6]. W następnych latach koncepcja ta była wspólnie rozwijana przez Polską Partię Robotniczą i ZPP a jej urzeczywistnieniem był podpisany 21 kwietnia 1945 r. układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich[7].

Myśl polityczno-wojskowa Związku Patriotów Polskich kształtowała się pod wpływem różnorodnych czynników, wśród których do najistotniejszych należały: brak niezależnego, niepodległego państwa polskiego, moralno-polityczny, ekonomiczny i militarny stan potencjału walczącego o wolność narodu, kondycja polityczno-militarna faszystowskich Niemiec, układ sił w koalicji antyhitlerowskiej i decydująca rola ZSRR na froncie wschodnim. Czynnikami posiłkowymi były: doświadczenia historyczne Polski i Polaków, tradycje narodowe, sytuacja demograficzna Polaków w ZSRR, warunki geograficzne. Czynnikami subiektywnymi określającymi jednakże w sposób istotny charakter oraz treść myśli

---

6. Deklaracja Ideowa ZPP, op.cit., s.59.
7. Dokumenty i Materiały..., t.VIII, s.443-445.

wojskowo-politycznej ZPP były społecznie uwarunkowane poglądy przywódców oraz stan moralno-polityczny i nastroje wśród polskiego wychodźstwa w ZSRR.

Jest oczywiste, że każdy z wymienionych czynników wywierał określony, zróżnicowany wpływ na myśl polityczno-wojskową ZPP. Ważne jest jednak, że każdy z nich został w niezbędnym zakresie ujęty w treści Deklaracji Ideowej ZPP, czyniąc tym samym zasadne stwierdzenie, że poglądy te posiadały charakter doktrynalny. Myśl wojskowo-polityczna ZPP była więc doktryną wojenną polskiej emigracji w ZSRR. Polemarchiczna część tej doktryny wypracowana została przez I Zjazd ZPP a następnie rozwijana była przez polityczne kierownictwo ZPP oraz dowództwo polskich jednostek wojskowych w ZSRR. Personalnie, najistotniejszy wkład w rozwój poglądów doktrynalnych ZPP wnieśli m.in. Wanda Wasilewska, Zygmunt Berling, Karol Świerczewski, Aleksander Zawadzki, Włodzimierz Sokorski, Alfred Lampe, Jakub Prawin, Bolesław Drobner, Stefan Jędrychowski i Andrzej Witos.

Deklaracja Ideowa ZPP sformułowała cele polityczne, którym podporządkowano doktrynalne formy i metody prowadzenia walki o niepodległość Polski. Dokonano tego w oparciu o krytyczną analizę sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej Polski, posiadane rozpoznanie układu sił w polskim ruchu oporu oraz stan ilościowy, organizacyjny i polityczny emigracji polskiej w ZSRR. Należy zaznaczyć, że na cele polityczno-wojskowe sformułowane w Deklaracji Ideowej ZPP wywarł również wpływ fakt, że organizacja ta powstała jako swoista alternatywa po przerwaniu stosunków między ZSRR a polskim rządem emigracyjnym w Londynie. Ten niedopowiedziany nigdy do końca aspekt powstania ZPP rzutował jednak w sposób istotny na jego całokształt działalności politycznej i teoretycznej.

"Deklaracja ideowo-polityczna" Związku Patriotów Polskich jako dokument programowy negowała zdolność polskiego rządu emigracyjnego w Londynie do urzeczywistnienia wyzwolenia narodowego Polski..."Rząd gen.W.Sikorskiego nie potęguje walki narodu o wyzwolenie lecz hamuje tę walkę. Propagowanie w kraju polityki bierności i wyczekiwania nie jest niczym innym, jak działaniem na szkodę Polski" - głosiła Deklaracja[8]. W tej sytuacji powstała konieczność zjednoczenia wszystkich patriotycznych, postępowych sił ludności polskiej, która w wyniku wojny znalazła się na terytorium ZSRR - "bez różnicy poglądów politycznych, społecznych i religijnych - w jednym patriotycznym obozie walki z hitleryzmem"[9].

Podobnie jak Polska Partia Robotnicza w kraju, tak i ZPP w ZSRR wysunęła ideę frontu narodowego rozumianego jako szeroki front patriotyczny[10]. Koncepcja frontu narodowego została wypracowana przez ruch komunistyczny w okresie zmiany stanowiska Anglii i Stanów Zjednoczonych AP wobec Związku Radzieckiego i dojrzewania obiektywnych przesłanek do powstania antyhitlerowskiej koalicji. Powstała w skali światowej sytuacja, której charakterystyczną cechą był wojenny sojusz sił socjalizmu z siłami burżuazyjnej demokracji zawiązany na bazie wspólnej walki przeciwko państwom faszystowskim.

Wytyczenie przez Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej nowej strategii ruchu komunistycznego nastąpiło po napaści Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki. Wejście ZSRR do antyhitlerowskiej koalicji państw usuwało istniejącą

---

8. Deklaracja Ideowa ZPP..., op.cit., s.58.
9. Tamże, s.58.
10. Szerzej na ten temat: A.Przygoński, Z zagadnień strategii frontu narodowego..., op.cit., s.40-115.

wcześniej groźbę przekształcenia konfliktu wojennego między państwami kapitalistycznymi w interwencję zbrojną wszystkich państw kapitalistycznych przeciwko pierwszemu w świecie państwu socjalistycznemu. W tej sytuacji - pisze A.Przygoński - aktualne wciąż internacjonalistyczne zadanie walki partii komunistycznych wszystkich krajów w obronie ZSRR jako ostoi rewolucji socjalistycznej zbiegło się z narodowymi interesami tych partii, z patriotycznym zadaniem walki o niepodległość własnych krajów. Nową strategią rewolucyjnego ruchu robotniczego stała się więc polityka Frontów Narodowych[11]. Powstały z inicjatywy komunistów, Związek Patriotów Polskich, twórczo zastosował strategiczną linię Kominternu do specyficznych warunków, w jakich przyszło mu działać - był praktycznym wyrazem idei frontu narodowego, był jego instytucją.

Wysuwając koncepcję patriotycznego frontu narodowego ZPP dążył do osiągnięcia następujących celów polityczno-wojskowych:

1/ Poprzez udział jednostek Wojska Polskiego u boku Armii Czerwonej w walkach z hitleryzmem dopomóc narodowi polskiemu w wyzwoleniu Ojczyzny, umożliwić przywrócenie Polsce suwerennych praw i niepodległości, zagwarantować odbudowę parlamentano-demokratycznego ustroju[12].

2/ Umocnić więzy przyjaźni i braterstwa między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego oraz doprowadzić do poprawy stosunków polsko-czechosłowackich. "Zabezpieczeni od wschodu i południa, silni poparciem naszych sojuszników - głosiła Deklaracja ZPP - będziemy mogli wziąć na siebie brzemię

---

11. Tamże, s.53.
12. Deklaracja Ideowa ZPP..., op.cit., s.58.

współodpowiedzialności za ustalenie straży pokoju na Odrze...".

3/ Wnieść wkład w opracowanie programu nowej Polski - państwa ludowo-demokratycznego, gdyż "katastrofa wrześniowa wysunęła konieczność całkowitej likwidacji pozostałości systemu przedwrześniowego. Wysunęła konieczność odrzucenia przeżytych form i idei, przezwyciężenia rozbicia wewnętrznego, wysunęła konieczność zjednoczenia narodu na nowych zasadach...".

4/ Przygotować w zalążkowej postaci niezbędne elementy nowego obozu politycznego, zdolnego w chwili wyzwolenia Polski włączyć się do tworzenia nowej władzy i budowania nowego państwa. "Wobec tego zespolenie i aktywizacja wszystkich postępowych sił wychodźstwa polskiego tym bardziej staje się palącą koniecznością"[13].

5/ Zabezpieczyć zaspokojenie materialnych, kulturalnych i innych potrzeb Polonii w ZSRR, tak, aby Polacy, którzy wrócą z wychodźstwa do rodzinnego kraju przynieśli obok poczucia spełnionego obowiązku, tężyznę moralną i polityczną[14].

Podstawą polityczną, uzasadniającą prawo Związku Patriotów Polskich do wysunięcia powyższych celów były jego dotychczasowe osiągnięcia organizacyjne i polityczne uzyskane w okresie poprzedzającym zwołanie I Zjazdu. ZPP był poważną siłą polityczną i organizacyjną, kierował formowaniem I Dywizji im.T.Kościuszki, czynił starania o zgodę na utworzenie Korpusu, posiadał wyraźny program polityczny, w którym przyjaźń i współpraca z ZSRR stanowiła główne ogniwo. Wszystko to, w okresie kolejnych wielkich zwycięstw radzieckich na froncie

---

13. Tamże, s.58.
14. Tamże, s.58.

czyniło z ZPP siłę o dużym realiźmie działania. Biorąc pod uwagę fakt, że w kraju PPR rozwijała podobną myśl, realizacja programu przebudowy ustroju Polski była realna.

W Deklaracji Ideowej ZPP sformułował zarys koncepcji walki o niepodległość, o władzę ludową w Polsce, o jej przyszły kształt i charakter, o nowe jej oblicze. W odróżnieniu od deklaracji listopadowej PPR, wcześniejsza o cztery miesiące Deklaracja ideowa ZPP kreśliła wizję nowej Polski jako państwa parłamentarno-demokratycznego, nie formułując programu przeobrażeń socjalistycznych. Pomimo tego zbieżność stanowisk w sprawach zasadniczych komunistów polskich w kraju i na emigracji nie ulega żadnej wątpliwości, o czym świadczy treść podstawowych dokumentów wydanych przez PPR, ZPP i CB KP[15].

Podstawowe założenia tego programu precyzowała Deklaracja ZPP następująco:

"Związek Patriotów Polskich w ZSRR walczy:

o Polskę demokratyczną, w której interesy narodu nie będą podporządkowane interesom uprzywilejowanych, w której urzeczywistni się prawdziwa władza ludu;

o Polskę parlamentarną, w której demokratyczny Sejm stanowi o rządach, o prawach, o obowiązkach obywateli;

o Polskę nowoczesną, w której dokonana będzie przebudowa ustroju rolnego, w której ziemię otrzymają bezpłatnie chłopi - przede wszystkim bezrolni i małorolni, a także służba folwarczna i pracownicy rolni, w której twórcza praca będzie

---

15. W.Góra, Powstanie władzy ludowej w Polsce. Z zagadnień kształtowania się zalążków ludowego aparatu władzy w latach 1943-1944, Warszawa 1972, s.86.

podstawą istnienia obywateli i społeczeństwa, w której w szybkim tempie odrobione zostanie nasze gospodarcze i cywilizacyjne zacofanie;

o Polskę wyzwoloną spod panowania obszarników, baronów kartelowych, lichwiarzy bankowych i spekulantów giełdowych, w której wolny chłop gospodarzy na własnej ziemi, w której robotnik i pracownik umysłowy otrzyma pracę, opiekę państwową, godne człowieka warunki życia, w której rzemieślnik, kupiec i przemysłowiec korzysta z pomocy państwa w ramach ogólnonarodowego planu odbudowy gospodarczej;

o Polskę sprawiedliwą, w której naprawione zostaną krzywdy wyrządzone przez faszystowskich okupantów poszczególnym obywatelom, instytucjom, zrzeszeniom, kościołowi - całemu społeczeństwu, w której zasłużona kara dosięgnie zdradę i zaprzaństwo, a wierna służba w szeregach wojskowych, w oddziałach powstańczych i partyzanckich - będzie nagrodzona;

o Polskę wolności obywatelskiej, politycznej, religijnej - bez nienawiści rasowej i narodowej, o Polskę wolności słowa i sumienia;

o Polskę niezależną, która nie będzie ani igraszką obcych imperializmów, ani też ich łupem;

o Polskę silną na zewnątrz nie zaborem cudzych ziem, ale przyjaznymi stosunkami ze wszystkimi naszymi sojusznikami;

o Polskę postępową, pokojową, odrodzoną wewnętrznie"[16].

W swej zasadniczej części Deklaracja formułowała węzłowe zadania jakie stały przed Związkiem oraz całym ruchem demokratycznym w zakresie urzeczywistnienia przeobrażeń społeczno-politycznych i gospodarczych w wyzwolonej Polsce.

---

16. Deklaracja Ideowa ZPP..., op.cit., s.59-60.

Były to w zasadzie postulaty wysunięte wcześniej na łamach "Nowych Widnokręgów" i "Wolnej Polski" przez czołowych przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego ZPP. Deklaracja Ideowa pełniej jednak precyzowała ich społeczno-polityczny charakter, nadawała im również rangę oficjalnego dokumentu politycznego.

Przedstawiając postulaty w sprawie zmian terytorialnych i granic przyszłej Polski, ZPP wyraźnie określił konieczność powrotu do Polski etnicznych ziem polskich na zachodzie i północy[17]. W uzasadnieniu potrzeby zmian terytorialnego kształtu odrodzonej Polski Deklaracja wskazywała na historyczne prawa Polski do tych ziem, jak również na polityczne aspekty takiego rozwiązania. Stanowisko ZPP w tej kwestii było tożsame ze strategią Polskiej Partii Robotniczej oraz rozbieżne z linią rządu emigracyjnego w Londynie.

Uregulowanie kwestii granicznych z Czechosłowacją proponowała Deklaracja ZPP rozstrzygnąć w pokojowych rozmowach z odrodzonym państwem czechosłowackim, w czasie których rozstrzygnięta zostanie sprawa przynależności państwowej Zaolzia[18].

Przebieg granicy wschodniej widziano w taki sposób, żeby była łącznikiem a nie przegrodą między Polską a ZSRR. W związku z tym, Deklaracja przyjęła zasadę o prawie narodów do życia we własnych, narodowych granicach.
"Całość ziem polskich <u>musi</u> być zjednoczona w granicach państwa polskiego" stwierdza Deklaracja - i dlatego uważamy, że

---

17. Deklaracja Ideowa ZPP..., op.cit., s.60. Porównaj także: G.Labuda, Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych, Poznań 1974, s.285-287; oraz Nad Odrą i Nysą Łużycką 1945-1970. Materiały z sesji naukowej pod red.M. Orzechowskiego Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1971.
18. Deklaracja Ideowa ZPP..., op.cit., s.60.

"granice traktatu ryskiego nie odpowiadały upragnionym dążeniom Ukraińców i Białorusinów do własnego zjednoczenia narodowego zgodnie z zasadami wolności, o które zjednoczone narody walczą przeciw hitleryzmowi, nie żądamy dla siebie ani jednej piędzi ziemi ukraińskiej, białoruskiej czy litewskiej"[19]. W listopadzie 1943 r. słowa te niemal dosłownie zostaną powtórzone w Deklaracji Programowej PPR "O co walczymy"[20]. Zmiany terytorialne nie mogły rozwiązać całokształtu spraw narodowościowych, dlatego też, Deklaracja Ideowa ZPP zawiera stwierdzenie, że sprawa mniejszości narodowych "może być i będzie uregulowana pomyślnie, zgodnie z interesami wszystkich zainteresowanych narodów"[21].

Deklaracja Ideowa nie zawierała stwierdzeń głoszących potrzebę bezpośredniego przejęcia władzy, jednak formułowała zasady przyszłej władzy w Polsce oraz zadania jakie powinny być rozwiązane, co było konieczne ze względu na potrzebę opracowania programu mobilizującego żołnierzy tworzącej się jednostki Wojska Polskiego do ofiarnej i bezkompromisowej walki[22].

Fundamentalna zasada, która winna być spełniona w Polsce demokratycznej, to "prawdziwa władza ludu"[23] /podkreślenie moje - Z.K./. Władzy takiej nie może i nie będzie mógł sprawować rząd gen.Sikorskiego, gdyż stojąc na gruncie legalności

---

19. Tamże.
20. W dziesiątą rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej, Materiały i Dokumenty, Warszawa 1952, s.190.
21. Deklaracja Ideowa ZPP..., op.cit., s.60.
22. Dla porównania warto przypomnieć, że listopadowa Deklaracja PPR.. "O co walczymy" zawierała program przejęcia władzy w wyzwolonej Polsce. Zobacz: Kształtowanie się podstaw programowych..., s.93-96 oraz 143-155.
23. Określenie to było klasowo nie ostre. W następnych miesiącach aktyw ZPP oraz 1 Dywizji Piechoty im.T.Kościuszki podjął działania mające na celu skonkretyzowanie tego określenia.

Konstytucji z 1935 r. "stał się także faktycznym spadkobiercą i kontynuatorem polityki, która już raz doprowadziła Polskę do zguby"[24].

Ustrój przyszłej Polski ma być parlamentarny - głosiła Deklaracja - w której demokratyczny sejm stanowić będzie o rządach, prawach i o obowiązkach obywateli. Działalność nowej władzy powinna być zgodna z duchem demokracji i wolności. Tak sformułowany program stawiał emigracyjny rząd poza nawiasem udziału w sprawowaniu władzy. Jednakże, jak się później okaże, Związek Patriotów Polskich, uwzględniając aktualną sytuację polityczną koalicji antyhitlerowskiej, nie wykluczał wejścia niektórych przedstawicieli rządu emigracyjnego do nowo tworzonych organów władzy. Zapowiedź takiej ewentualności znajdujemy w końcowej części Deklaracji, w której czytamy, że "każdy, kto walczy z hitlerowską tyranią, niezależnie od jego ustosunkowania się do rządu gen.Sikorskiego - czy to będzie lotnik polski w Anglii, marynarz czy żołnierz, czy też naprawdę walczący z okupantem zwolennik rządu gen.Sikorskiego w kraju - każdy jest nam przyjacielem i bratem"[25].

Takiej możliwości w aktualnie istniejącej sytuacji w Polsce nie przewidywał już program Polskiej Partii Robotniczej, co znalazło swoje odzwierciedlenie w cytowanej już Deklaracji PPR "O co walczymy" z listopada 1943 r.

Zabezpieczenie realności ustroju politycznego, którego zarysy znajdujemy w Deklaracji Ideowej ZPP, miała gwarantować nowa władza polityczna oraz przeprowadzone z jej inicjatywy

---

24. Deklaracja Ideowa ZPP..., op.cit., s.58 oraz "Żołnierz Wolności" nr 4, 1943.
25. Tamże, s.61.

reformy społeczno-gospodarcze, zgodne z odczuciem, potrzebami podstawowych mas narodu polskiego.

Politycznymi siłami ZPP miała być najbardziej rewolucyjna część narodu polskiego i emigracji polskiej w ZSRR: robotnicy, chłopi i radykalna inteligencja. Dla tych klas i warstw społecznych ZPP tworzyła swój program, w nich upatrywała siłę zdolną go zrealizować.

Szkicując przyszły kształt władzy ludowej Deklaracja ZPP wyraźnie opowiedziała się po stronie programu polskiej lewicy społecznej kierowanej i organizowanej w kraju przez PPR. Deklaracja precyzowała szereg ważnych postulatów, których realizacja miała doprowadzić do ukształtowania w wyzwolonej Polsce ustroju ludowego, bazującego na społecznej własności środków produkcji, planowej gospodarce, industrializacji kraju, przebudowanej strukturze rolnej, reformie systemu oświaty itp. Jednocześnie Deklaracja ZPP, odmiennie niż program PPR, zapowiadała utrzymanie w niektórych gałęziach przemysłu oraz w usługach własności prywatnej.

Deklaracja Ideowa nie udzielała odpowiedzi na wszystkie postulaty i dążenia narodu polskiego. Ze zrozumiałych względów uczynić tego nie mogła. Była tylko, jak to już kilkakrotnie podkreślaliśmy, programem lewicy polskiej w ZSRR. Wysunięte hasła walki o wyzwolenie ojczyzny i postępowe reformy społeczne stwarzały szeroką podstawę do porozumienia i politycznego zjednoczenia na emigracji ludzi o różnych poglądach i różnej przeszłości politycznej w antyfaszystowskim, patriotycznym froncie narodowym[26].

---

26. Por. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., s.65; Z.Kumoś, Z dziejów frontów narodowych w Polsce, "Wojsko Ludowe" nr 7, 1981, s.44–46.

Było to niezbędne w sytuacji w jakiej powstał i działał Związek Patriotów Polskich. W okresie tworzenia przez ZPP zrębów patriotycznego frontu narodowego, który skupić miał wszystkie postępowe i demokratyczne siły polskiej emigracji w ZSRR do walki o wolną i niepodległą Polskę, priorytetowe znaczenie posiadała kwestia wypracowania wizji państwa i władzy. Złożyły się na to przyczyny obiektywne oraz subiektywne. Intencje kierownictwa polityczno-wojskowego wychodźstwa polskiego w ZSRR zbieżne były z dążeniami szerokich rzesz Polaków w ZSRR w sprawie konieczności przebudowy powojennego ustroju Polski w kształcie zapewniającym odzyskanie i utrwalenie niezależności narodowej oraz urzeczywistnienie ideału postępu społecznego.

Zdawano sobie wszakże sprawę, że urzeczywistnienie tych planów może nastąpić tylko i wyłącznie poprzez szeroki udział narodu polskiego w walce zbrojnej z hitlerowskim okupantem. W trakcie dyskusji nad Deklaracją Ideową w czasie I Zjazdu ZPP podkreślono ten punkt widzenia wielokrotnie. Mówili o tym W.Wasilewska, Z.Berling, W.Sokorski, Wł.Stahl, ks.F.Kubsz, A. Witos, K.Witaszewski, B.Drobner i wielu innych[27]. Należy jednak podkreślić, że prowadząc dyskusję o potrzebie dokonania w Polsce niezbędnych zmian ustrojowych, delegaci I Zjazdu ZPP stanęli na stanowisku, iż w Deklaracji Ideowej nie należy przesądzać i określać przyszłego ustroju społecznego Polski. Mówił o tym St.Jędrychowski: "Może o nim zadecydować w wolnej Polsce tylko sam naród polski. W walce na śmierć i życie przeciwko hitleryzmowi, do której nawołuje deklaracja ideowa Związku Patriotów, należy wysuwać tylko to, co jest wspólne dla

---

27. CAW, III-4/347, s.1.

wszystkich, tylko to, co łączy wszystkich bez wyjątku do wspólnej walki"[28].

Przyjęte w Deklaracji Ideowej ZPP postanowienia w zakresie myśli polityczno-wojskowej posiadały charakter strategiczny, wyrażały najżywotniejsze interesy ogólnonarodowe oraz interesy polskiego wychodźstwa w ZSRR, służyły przyspieszeniu wyzwolenia Polski i pełnego zwycięstwa nad faszyzmem, służyły także umocnieniu jej międzynarodowej pozycji w okresie powojennym.

Działająca pod ideowym kierownictwem 1 Dywizja Piechoty im. T.Kościuszki zapoczątkowała rozwój Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Miały one od początku charakter ogólnonarodowy i klasowy zarazem. Wskazuje na to wyraźnie zarówno treść Deklaracji Ideowej ZPP, jak też cała późniejsza praktyczna działalność jednostek wojska polskiego w ZSRR. Utworzona w maju 1943 r. 1 DP dała początek siłom zbrojnym, które zrodziły się z dramatycznych zmagań narodu o biologiczne przetrwanie i odzyskanie należnego miejsca w Europie. W tym sensie Polskie Siły Zbrojne w ZSRR były zbrojnym ramieniem narodu walczącego o swe wyzwolenie.

Z drugiej strony jednostki Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR od samego swego początku aktywnie uczestniczyły w kształtowaniu rewolucyjnych procesów a po połączeniu z Armią Ludową stały się promotorem i realizatorem przeobrażeń ustrojowych w różnych dziedzinach życia państwowego i społecznego[29]. W tym sensie realizowały od samego początku swą funkcję klasową.

---

28. Organizacja i działania bojowe..., op.cit., s.65-66.
29. Interesujące rozważania na temat istoty, charakteru i funkcji Sił Zbrojnych PRL oraz ich rodowodu podaje J.Muszyński, Wojsko narodowe, wojsko socjalistyczne, Żołnierz Wolności Nr 284 z 1982 r.

Wskazując na ogólnonarodowy i klasowy charakter wojska polskiego tworzonego na terytorium ZSRR, należy podkreślić, że w realizowanej pracy ideowo-wychowawczej główny akcent kładziono na zadaniach ogólnonarodowych. F.Zbiniewicz pisze w związku z tym: "Przy istniejącej specyfice składu osobowego 1 dywizji i ogromie zadań wychowawczych, nierozpamiętywanie politycznej przeszłości ludzi i dążenie do politycznego zmobilizowania wszystkich, bez żadnych różnic, żołnierzy pod hasłami ZPP było postępowaniem jedynie słusznym"[30].

Bezpośrednio po zakończeniu I Zjazdu ZPP, w dniach 13-17 czerwca 1943 r. w jednostkach 1 Dywizji Piechoty odbyło się szereg spotkań, na których przekazano żołnierzom najważniejsze treści przyjętych przez Zjazd dokumentów. Relacje składali delegaci dywizji uczestniczący w moskiewskich obradach: Wł.Stahl, H.Minc, W.Feryniec, M.Mika, J.Prawin. Na łamach "Żołnierza Wolności" zabrał głos mjr Wł.Sokorski, który podkreślił, że zjazd zamanifestował wobec świata wolę Polaków w ZSRR włączenia się do zbrojnej walki z Niemcami, wolę utorowania sobie drogi powrotu do kraju. W konkluzji Sokorski wezwał żołnierzy w dywizji do "jak największej ofiarności, do przyspieszenia dzieła wyzwolenia narodu, gdyż takie główne zadanie postawił przed dywizją zjazd ZPP"[31].

Formowanie dywizji dzięki usilnej pracy dowództwa i pomocy radzieckiej przebiegało sprawnie. 151 pierwszych poborowych zgłosiło się do Sielc 14 maja 1943 r. Do 13 czerwca przybyło 456 oficerów /37,6% etatu/, 901 podoficerów /29%/,

---

30. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR. Studia nad problematyką pracy politycznej, Warszawa 1963, s.72.

31. W.Sokorski, Oblicze ideowe zjazdu, "Żołnierz Wolności" Nr 4 z 16.06.1943 r.

8461 szeregowców /115,2%/ - razem 9.818 ludzi. Stanowiło to ogółem 84,4% wymaganego stanu etatowego, jednakże przy dużych dysproporcjach między liczbą oficerów, podoficerów i szeregowców, na korzyść tych ostatnich. Umożliwiło to, dzięki pomocy i zgodzie władz radzieckich, rozpoczęcie formowania jednostek dodatkowych, które w późniejszym okresie weszły jako integralna część w skład 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR.

W połowie czerwca proces formowania dywizji dobiegał końca. 15 lipca rozpoczął się pierwszy okres szkolenia żołnierzy dywizji, który zakończony został złożeniem przysięgi w dniu 15 lipca 1943 r. Obok spraw wyszkolenia bojowego, w okresie tym główną uwagę przywiązywano do szkolenia politycznego, realizowanego w ramach zajęć oświatowych. Żołnierzy zapoznawano z głównymi założeniami myśli polityczno-wojskowej zawartej w dokumentach I Zjazdu ZPP. Aparat oświatowy dywizji realizował upowszechnianie zasad wyrażonych w Deklaracji Ideowej poprzez tzw. "Konspekty pogadanek do zajęć oświatowych w okresie szkolenia żołnierzy dywizji"[32]. Na szczególną uwagę zasługuje treść pogadanki pt. "Walczymy o Polskę demokratyczno-parlamentarną, o wyrównanie krzywd zadanych przez Niemców i wynagrodzenie wiernej służby narodowi"[33].

Konspekt ten, będący pierwszą próbą skonkretyzowania treści Deklaracji Ideowej stwierdzał m.in.:

"...Po zwycięstwie, po oswobodzeniu kraju od wroga naród polski odbuduje Polskę jako państwo naprawdę demokratyczne, gdzie sam naród przez swoich swobodnie wybranych przedsta-

---

32. CAW, 1 DP - 510, Miesięczny program zajęć oświatowych od 15 czerwca do 15 lipca 1943 r.

33. CAW, III-4-347, k.21.

wicieli i posłów na Sejm zadecyduje, jak chce urządzić swoje państwo, jaki mu dać system rządzenia, zostanie powołany do życia ustrój parlamentarno-demokratyczny, w którym demokratyczny sejm stanowi o rządach, o prawach, o obowiązkach obywateli. Taki ustrój oparty na wolności narodu, na prawie ludu i poszanowaniu go przez wszystkich od góry do dołu, zapewni odrodzonej Polsce konieczną siłę..."[34] /podkr.moje - Z.K./.

Strategia polityczno-wojskowa zawarta w konstytucyjnych dokumentach Związku Patriotów Polskich uzyskała na początku lipca 1943 r. pierwsze poparcie międzynarodowe. 4 lipca "Żołnierz Wolności" w artykule wstępnym pt.: "Głos Polaków zza Oceanu" pisał, że 45 wybitnych działaczy, uczonych i pisarzy polskich w Stanach Zjednoczonych opublikowało wezwanie, w którym domagają się współdziałania Polski ze Związkiem Radzieckim. Wezwanie to podpisali między innymi profesorowie: Karpiński, Lange, Heyman i Złotowski, poeta Julian Tuwim, malarz Artur Szyk, senator Nowak, adwokat Kamiński, wiceprezes Związku Dziennikarzy Sajda, prezes Związku Weteranów Wojsk Polskich Wiśniewski i prezes Związku Robotników Przemysłu Samochodowego Zaremba[35].

W tym samym artykule "Żołnierz Wolności" poinformował o powstaniu w USA polskiej organizacji im.T.Kościuszki, której celem było pomaganie armiom polskim, walczącym po stronie państw sprzymierzonych. Polacy skupieni w tej organizacji zorganizowali finansową i materialną pomoc dla 1 Dywizji Piechoty im.T.Kościuszki. W organizacji tej poważną rolę odgrywali księża katoliccy, wśród nich ks. St.Orlemański. Wezwał on m.in.

---

34. Tamże, k.22.
35. "Żołnierz Wolności" nr 15 z dn.4.07.1943 r.

rząd polski w Londynie do ponownego nawiązania stosunków ze Związkiem Radzieckim, uważając to za warunek niepodległości i pomyślności Polski[36].

Aparat oświatowy dywizji szeroko spopularyzował tę wiadomość wśród żołnierzy. Była ona omawiana na specjalnie zorganizowanych pogadankach[37]. 6 lipca w "Żołnierz Wolności" ukazał się okolicznościowy artykuł redakcyjny poświęcony tej sprawie pt. "Z nami są wszyscy Polacy"[38]. Należy podkreślić, że Zarząd Główny ZPP rozwinął po zjeździe szeroką akcję mającą na celu międzynarodowe, spopularyzowanie linii programowej ZPP. W tym celu utworzono m.in. przedstawicielstwo ZPP w Teheranie, które prowadzili J.Olszewski i W.Matwin oraz wystąpiono do władz radzieckich o wyrażenie zgody na wydawanie tygodniowego biuletynu dla obywateli polskich narodowości żydowskiej[39].

Omawiany okres kształtowania się strategii polityczno-wojskowej Związku Patriotów Polskich zamyka odezwa dowódcy 1 Dywizji Piechoty im. T.Kościuszki do żołnierzy w dniu przysięgi, zatytułowana "Żołnierz Pierwszej Dywizji"[40]. "My chcemy bić wroga - stwierdzał Berling i podkreślił - my chcemy naszym zbrojnym ramieniem dopomóc dręczonemu przez Niemców narodowi, chcemy być narzędziem kary za przestępstwa popełnione na polskim narodzie przez zbrodniarzy niemieckich". W dalszej

---

36. Tamże, s.1.
37. CA KC PZPR, 217/II-12, k.5.
38. "Żołnierz Wolności" nr 16 z 6.07.1943 r., s.1.
39. CA KC PZPR, syg.216/30, k.9 i 31. Potrzebę wydawania takiego biuletynu uzasadniono m.in. możliwością uzyskania pomocy od organizacji żydowskich z USA i Wielkiej Brytanii.
40. "Żołnierz Wolności" nr 21 z 15.07.1943 r., s.1.

części odezwy podkreślił Berling znaczenie sojuszu z ZSRR dla sprawy wyzwolenia Polski: ..."Pójdziemy walczyć ramię przy ramieniu z Armią Czerwoną. Braterstwo broni, zawarte w ciężkiej i trudnej walce przeciw wspólnemu wrogowi, musi się stać fundamentem naszych przyszłych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Nigdy nie zapomnimy, że bez broni, jaką dał nam do ręki Związek Radziecki, bylibyśmy niczym - że nawet z tą bronią stanowimy element siły tylko w łączności z Armią Czerwoną - i właśnie braterstwo i sojusz z Czerwoną Armią sprawiają, że huk wystrzału działa naszej dywizji zabrzmi jak grzmot setek dział - że warkot silnika polskiego czołgu nabiera siły głosu, który usłyszy cały świat"[41].

W tych metaforycznych słowach płk Berling zawarł dwie integralnie powiązane strony myśli wojskowo-politycznej Związku Patriotów Polskich - udzielenie maksymalnej pomocy walczącemu narodowi w sojuszniczym związku z Armią Radziecką i narodami Kraju Rad. Znalazły one pełniejsze rozwinięcie w tekście przysięgi, którą jako pierwszy złożył przed ks.Franciszkiem Kubszem płk Zygmunt Berling[42]. Potem zabrzmiały słowa żołnierzy:

"Składam uroczystą przysięgę ziemi polskiej, broczącej we krwi, narodowi polskiemu, umęczonemu w niemieckim jarzmie, że nie skalam imienia Polaka, że wiernie będę służył ojczyźnie.

Przysięgam ziemi polskiej i narodowi polskiemu rzetelnie pełnić obowiązki żołnierza w obozie, w pochodzie, w boju, w każdej chwili i na każdym miejscu, strzec wojskowej tajemnicy, wypełniać wiernie rozkazy oficerów i dowódców.

---

41. Tamże.

42. Według ustaleń E.Syzdek, tekst przysięgi opracowała W.Wasilewska. Por. E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej w latach drugiej wojny światowej, Warszawa 1981, s.190.

Przysięgam dochować wierności sojuszniczej Związkowi Radzieckiemu, który mi dał do ręki broń do walki ze wspólnym wrogiem, przysięgam dochować braterstwa broni sojuszniczej Czerwonej Armii.

Przysięgam wierność sztandarowi mojej dywizji i hasłu ojcu naszych, które na nim widnieje: za naszą wolność i Waszą.

Przysięgam ziemi polskiej i narodowi polskiemu, że do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchu nienawidzieć będę wroga, który zniszczył Polskę - Niemcy, do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchu walczyć będę o wyzwolenie Ojczyzny, obym mógł żyć i umierać jako prawy i uczciwy żołnierz polski.

Tak mi dopomóż Bóg."[43]

Uroczyste złożenie przysięgi przez żołnierzy 1 Dywizji zakończyło ważny etap działalności Związku Patriotów Polskich. Organizacja posiadała jasno określony program, sprecyzowane kierunki działań oraz, co jest najistotniejsze, regularne jednostki wojskowe, kształtowane do podjęcia historycznego zadania: walki o nową, demokratyczną i ludową Polskę. Podkreśliła to W.Wasilewska w przemówieniu wygłoszonym w trakcie uroczystej przysięgi. Przewodnicząca ZPP przypomniała, że nie po raz pierwszy w dziejach idą Polacy z zagranicy do swojego kraju, niosąc mu nadzieję wyzwolenia. "Wierzę - mówiła - że niezadługo nasz sztandar, który łopoce dziś nad pierwszą dywizją, załopoce nad uwolnioną, zmartwychwstałą Polską"[44].

---

43. APN, III/14, t.669, Dokumenty Wydziału Wojskowego ZG ZZP, por. także: Organizacja i działania..., t.4, s.70-71.

44. W dzień przysięgi, "Żołnierz Wolności" nr 22, 17.07.1943 r.

R o z d z i a ł I V

DYSKUSJE PROGRAMOWE W 1 DYWIZJI PIECHOTY IM. T.KOŚCIUSZKI

Masowa kampania polityczna związana z obradami i uchwałami I Zjazdu ZPP oraz przysięgą żołnierzy 1 dywizji zakończyła się opublikowaniem 20 lipca 1943 r. w "Żołnierzu Wolności" listu Komitetu Wszechsłowiańskiego z pozdrowieniami dla kościuszkowców z okazji rocznicy bitwy pod Grunwaldem i złożenia przysięgi[1].

Szkolenie bojowe dywizji wkroczyło w drugi etap, który składał się z dwóch podokresów: do 15 sierpnia oraz do 1 września 1943 r. Program pierwszego podokresu obejmował doskonalenie wyszkolenia pojedynczego strzelca i drużyny, przygotowanie plutonu i kompanii do samodzielnego działania w ramach batalionu przy współdziałaniu z artylerią, czołgami i lotnictwem. Program zakładał również wykonanie planów wyszkolenia w zakresie wszystkich rodzajów broni i służb oraz strzelania[2]. W drugim podokresie - od 15 sierpnia do 1 września - doskonalono wyszkolenie plutonów i kompanii, przygotowano bataliony do samodzielnych działań oraz ćwiczono pododdziały i oddziały w ramach pułku i dywizji. W szkoleniu szczególny nacisk kładziono na ćwiczenia praktyczne. Starano się szkolić żołnierzy w warunkach jak najbardziej zbliżonych do rzeczywistego pola walki. Dlatego też dużą wagę przywiązywano do natalionowych, pułkowych i dywizyjnych ćwiczeń taktycznych ze strzelaniem amunicją bojową[3].

---

1. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., op.cit., s.104.
2. CAW, III-11, 81, k.108.
3. CAW, III-3-2, k.8, Plan szkolenia bojowego 1 dywizji piechoty. Por.także: Ludowe Wojsko Polskie..., op.cit., s.41-43.

Równolegle ze szkoleniem bojowym i politycznym żołnierzy 1 dywizji, kontynuowane były starania u władz radzieckich o rozpoczęcie formowania korpusu. Na wniosek Związku Patriotów Polskich, w rezultacie pomyślnego zachowania organizacji 1 Dywizji Piechoty im.T.Kościuszki jej dowódca płk Z.Berling uchwałą Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 10 sierpnia 1943 r. mianowany został generałem brygady[4].

W tym samym dniu Państwowy Komitet Obrony ZSRR zezwolił na utworzenie na terytorium Związku Radzieckiego 1 Korpusu Polskiego w składzie dwóch dywizji piechoty, brygady artylerii, brygady pancernej, lotniczego pułku myśliwskiego, szkoły oficerskiej korpusu oraz samodzielnych batalionów: kobiecego, łączności, saperów i innych pododdziałów[5]. Na jego dowódcę ZPP powołał gen.bryg. Zygmunta Berlinga. Zastępcą dowódcy do spraw oświatowych został ppłk Włodzimierz Sokorski, zastępcą dowódcy do spraw liniowych - gen.bryg. Karol Świerczewski; p.o. szefa sztabu - mjr Stanisław Łachowski. W założeniach organizacyjnych przewidywano utworzenie w możliwie najkrótszym czasie wielkiego związku taktycznego na ogólnych wzorach korpusu armijnego Armii Radzieckiej[6].

Szkolenie bojowe 1 dywizji oraz działania organizacyjne związane z utworzeniem 1 korpusu nie zahamowało dyskusji ideologicznej wśród kadry i żołnierzy oddziałów Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Szczególnie gorące dyskusje prowadzone były w oddziałach 1 dywizji, co związane było z przygotowaniami wyruszenia na front.

---

4. Por. "Żołnierz Wolności" nr 40 z 11.08.1943 r., s.1.
5. CAW, 1 AWP, 893, s.13-14.
6. Ludowe Wojsko Polskie..., op.cit. s.73-87.

Przed przystąpieniem do walki na froncie należało przedstawić żołnierzom skonkretyzowaną wizję przyszłej, niepodległej ojczyzny. W kierownictwie dywizji zdawano sobie sprawę, że żołnierz, który wie o jaką Polskę ma walczyć, będzie to czynił lepiej i ofiarniej. Szczególnie wtedy, kiedy popularyzowana wizja będzie zgodna z jego pragnieniami i oczekiwaniami. Dlatego też odpowiedź na pytanie - jaka Polska? - nie mogła być ograniczona do ogólników. Oczekiwano konkretów. W tej sytuacji w różnych środowiskach kolektywów żołnierskich powstawały różne odpowiedzi. Różnice zaczęły się także przejawiać w kierownictwie ZPP oraz w dowództwie i kadrze tworzących się jednostek wojskowych. Było to zjawisko w zasadzie normalne i możliwe do przewidzenia. Jednakże spory i polemiki zaczęły ujawniać różne podłoża ideowe, polityczne orientacje, często sprzeczne z linią frontu patriotycznego przyjętą na zjeździe ZPP. Spory przybierały często charakter personalny.

Za ich początek możemy przyjąć dyskusję wokół wypowiedzi płk.Z.Berlinga na odprawie Wydziału Oświatowego w dniu 9 sierpnia 1943 roku. Berling wyraził wówczas m.in. myśl, że pomimo konieczności uznania potrzeby rewizji granicy polsko-radzieckiej z 1939 roku, opartej na postanowieniach Traktatu Ryskiego, granica na Bugu nie jest "nieodwołalna". "Jasne jest - mówił Berling - że rząd radziecki inaczej będzie rozmawiał z Polską demokratyczną i zaprzyjaźnioną, a inaczej z Polską, w której uwiją sobie gniazda różne faszystowskie niebieskie ptaki"[7]. Berling stał na stanowisku, że

---

7. Kronika 1 DP pisana przez L.Szenwalda, CAW-7II-7-557, k.3. Tamże, k.14. Wystąpienie mjr.Sokorskiego i płk.Berlinga na odprawie z oficerami armii przedwrześniowej i armii gen.Andersa.

faktyczny i ostateczny przebieg granicy polsko-radzieckiej zostanie ustalony w toku dwustronnych negocjacji władz odrodzonej Polski z władzami radzieckimi. Tak się w rzeczywistości stało. Ale wówczas, w 1943 roku, to stwierdzenie Berlinga stało się podstawą do formułowania pod jego adresem wielu absurdalnych oskarżeń i pomówień. Niektóre z nich przeniesiono także na pierwsze lata powojenne.

Wracając jednak do omawianej odprawy, należy podkreślić, że wypowiedział wówczas Berling również myśl, która zaowocowała sporem, zwanym "dyskusją wokół tez nr 1 i 2", czyli tzw. kwestią "zorganizowanej demokracji".

Rozważając problem przyszłości Polski, Berling powiedział m.in.: "Dywizja nasza nie zamierza naszemu narodowi narzucać żadnego ustroju. Nie pozwolimy, aby ustrój został narodowi narzucony z zewnątrz, nasi sojusznicy nie pozwolą, aby w powojennym, demokratycznym świecie ostała się faszystowska wysepka z bastionami wymierzonymi ku ZSRR". Były to słowa jednoznaczne, wypowiedziane przez dowódcę w obliczu przygotowań do podjęcia bezpośredniej walki na froncie. Niestety. Słowa jego zostały wykorzystane do bezpodstawnej supozycji, że dowódca dywizji i część jej kierowniczego aktywu dążą do zdobycia decydującego wpływu na ukształtowanie powojennego oblicza Polski.

Oceny takie były upowszechniane w wielu wydawnictwach i weszły do powszechnej świadomości historycznej Polaków. Spróbujmy więc zastanowić się, czy posiadają one potwierdzenie w faktach dostępnych historykowi.

14 sierpnia 1943 roku odbyła się kolejna odprawa w Wydziale Oświatowym dywizji, zorganizowana dla oficerów wywo-

dzących się z armii przedwrześniowej oraz armii gen.Andersa. Odbyła się ona w godzinach wieczornych, już po zakończeniu intensywnych zajęć taktycznych w terenie. Otwierając odprawę, ówczesny zastępca dowódcy dywizji d/s oświatowych mjr W.Sokorski powiedział: "Zebraliśmy się, aby sobie odpowiedzieć na szereg nurtujących nas pytań. W obliczu tak doniosłej chwili zebraliśmy się po różnych przeżyciach, wiedzeni jedną myślą - pomóc krajowi w odzyskaniu wolności, niepodległości, siły. Pamiętajmy o tym, że budowy nowej Polski nie możemy zaczynać na zrębach starej. Wyciągnijmy wniosek ze smutnych doświadczeń września. Gdy wrócimy, nowy rząd polski będzie musiał swoją politykę wewnętrzną i zagraniczną tak prowadzić, aby na całą przyszłość zapewnić sobie przyjazne stosunki ze wschodnim sąsiadem, stosunki, które będą decydowały o bezpieczeństwie i rozwoju narodu"[8].

Po wystąpieniu Sokorskiego zabrał głos płk Z.Berling. Rozwijając niektóre wątki wypowiedzi swego zastępcy, zgromadzonym oficerom powiedział m.in.: "my chcemy widzieć razem wszystkich Polaków - od komunistów do narodowców - złączonych jednym wspólnem celem. Wszyscy kochamy Polskę, a co będzie później, zadecydujemy nie my, lecz naród. I kto zechce naród tego prawa decyzji pozbawić i tak urządzić, żeby było nie jak postanowi naród, ale jak dyktuje interes kliki - to my się na to nie zgodzimy"[9]. Słusznie przewidując, że utworzone na ziemi radzieckiej Wojsko Polskie wraz z Armią Radziecką przyniosą Polsce wyzwolenie, Berling zdecydowanie kontynuował: "My będziemy decydować, kogo wpuścić do kraju, a kogo

---

8. CAW-III-7-556, k.8.
9. Tamże, k.11.

nie - i tych, którzy chcą narzucić narodowi swoje reakcyjne plany, my do Polski nie wpuścimy"[10].

Z dzisiejszej perspektywy słowa Berlinga mogą wydawać się zbyt ostre. Pamiętajmy jednak, że wypowiedziane zostały w określonym czasie i miejscu.

Rzeczywistym adresatem słów Berlinga był rząd polski w Londynie oraz te siły polityczne, które przy pomocy tego rządu chciały utrzymać swój stan posiadania w powojennej Polsce. Po tragicznej śmierci gen.W.Sikorskiego 4 lipca 1943 roku, premierem rządu emigracyjnego w Londynie został Stanisław Mikołajczyk. Naczelnym wodzem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie mianowany został gen.Kazimierz Sosnkowski, co zostało ocenione w kierownictwie 1 Dywizji jako dalszy zwrot na prawo rządu emigracyjnego. Dzisiejsze ustalenia potwierdzają słuszność tamtej oceny.

Zarówno w kraju Polska Partia Robotnicza, jak i w ZSRR Związek Patriotów Polskich, dostrzegły w zmianie władz rządu londyńskiego tendencje dalszego umacniania się sił wrogo nastawionych do państwa radzieckiego. Dlatego przedwczesne odejście gen. W.Sikorskiego z żalem przyjęte zostało przez polską lewicę a także władze radzieckie. Dziennik "Izwiestia" w artykule redakcyjnym podkreślał zasługi generała Sikorskiego dla rozwoju stosunków polsko-radzieckich[11]. Organ Polskiej Partii Robotniczej "Trybuna Wolności" z dnia 15 lipca 1943 r. zamieścił artykuł zatytułowany "O właściwą ocenę gen.Sikorskiego", w którym uwypuklone zostały zasługi dla Polski i

---

10. Tamże, k.14.
11. "Izwiestie", 6.07.1943 r.

Polaków" tego wybitnego męża stanu[12]. Na łamach "Wolnej Polski" Wanda Wasilewska opublikowała artykuł pt. "Tragedia Władysława Sikorskiego". Dokonała w nim niezwykle precyzyjnej oceny drogi życiowej tego wybitnego Polaka, ukazała tło jego sukcesów i porażek. W zakończeniu artykułu napisała: "...Dzisiaj patrzymy na rzeczywistość bezwzględnie, a na omyłkę i błąd - bez pobłażania, bo każdy błąd opłaca krwią i łzami naród. Ale kiedy przebrzmi burza nad światem i z oceanu krwi powstanie nowa, wolna, niepodległa Polska, wtedy nazwisko generała Sikorskiego będą w niej wymiawiali z szacunkiem i współczuciem, jako nazwisko człowieka, który walczył, zmagał się, służył sprawie polskiej, tragicznie się załamał na niesłychanie trudnym posterunku i tragicznie zginął, nie zobaczywszy wolnej ojczyzny, którą kochał"[13].

Zmiana układu sił w rządzie londyńskim oraz szybko zbliżające się wyzwolenie Polski postawiło więc jesienią 1943 r. przed działaczami ZPP i aktywem wojskowym konieczność konkretyzacji postulatów Deklaracji Ideowej ZPP w sprawie przyszłości kraju. Kwestia ta była rozważana na kolejnej odprawie aktywu oświatowego Dywizji w dniu 4 września 1943 r. zwanej także "pierwszej odprawie frontowej". Płk W.Sokorski postawił na niej pytanie, czy od Zjazdu ZPP zaszły takie zmiany, które by postawiły konieczność nowych sformułowań politycznych? Odpowiadając na swe pytanie Sokorski stwierdził: "Zasadnicze zmiany nie zaszły. W kraju, jak i na całym świecie - stoi przed Polakami to samo zagadnienie: Polska demo-

12. "Trybuna Wolności", 15.07.1943.

13. W.Wasilewska, Tragedia Władysława Sikorskiego, "Wolna Polska" 8.07.1943. Szerzej na temat roli Sikorskiego pisze T.W.Kowalski, Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie /1939-1945/, Warszawa 1966, s.331-337.

kratyczna, z polskim przemysłem, z handlem bez kartek, Polska bez obszarników, związana z sojuszem z ZSRR.

Jakiekolwiek zmiany mógłby wnieść tylko nowy zjazd. Ale rozwój sytuacji politycznej wniósł cały szereg nowych momentów: postawił przed nami konkretne, nowe pytania.

W związku ze zmianami, jakie zaszły w Londynie, mówiliśmy w Sielcach: my do Polski faszyzmu spod znaku Sosnkowskiego nie wpuścimy. Nie niesiemy żadnego ustroju, damy narodowi możność wypowiedzenia się, ale faszyzmu Sosnkowskiego nie wpuścimy, bo to oznaczałoby niebezpieczeństwo utraty niepodległości, niebezpieczeństwo jeszcze gorszej katastrofy niż w 1939 r. Nasza armia do tego niebezpieczeństwa nie dopuści. "Otóż to był nowy moment w rozwoju sytuacji"[14] /podkr.moje - Z.K./.

Sokorski daje tu precyzyjną odpowiedź: śmierć gen.Sikorskiego i reorganizacja rządu polskiego w Londynie stworzyły sytuację, w ramach której zaistniała konieczność modyfikacji linii strategicznej ZPP przyjętej na I Zjeździe. Sokorski stanął na stanowisku, że upadły przesłanki dające nadzieję utworzenia demokratycznego rządu w wyzwolonej Polsce z udziałem przedstawicieli "rządu londyńskiego". Podobne stanowisko zajmował także Z.Berling[15]. Inni działacze ZPP, a wśród nich W.Wasilewska stali na stanowisku, że nadal istnieje potrzeba uwzględnienia w rachubach politycznych tzw. "czynnika londyńskiego". Używając analogii można stwierdzić, że w łonie działaczy ZPP zachodziły podobne procesy do tych, którym poddana była w 1943 roku Polska Partia Robotnicza.

---

14. CAW-III-7-556, k.29. Por.także:W.Sokorski, Polacy pod Lenino, Warszawa 1971.
15. Tamże.

Zarówno w kraju, jak i w środowisku lewicowej emigracji polskiej w ZSRR, istotą sporu była kwestia formy frontu narodowego. W kraju, w wyniku dalekowzrocznej polityki W.Gomułki jesienią 1943 r. zwyciężyła koncepcja "demokratycznego frontu narodowego", który w rozumieniu "Wiesława" był porozumieniem antyfaszystowskich i antyreakcyjnych sił społecznych tworzących antyfaszystowski front ludowy. W łonie 1 DP nadal dominował pogląd, że front patriotyczny proklamowany w dokumentach I Zjazdu jest i powinien pozostać formą "szerokiego antyfaszystowskiego frontu narodowego bez zdrajców i kapitulantów". Podjęta próba jego modyfikacji m.in. przez Berlinga i Sokorskiego, spowodowała daleko idącą różnicę zdań w kierownictwie ZPP o poważnych, personalnych i organizacyjnych konsekwencjach. Ujawniła się ona ze szczególną mocą w okresie dyskusji nad Tezami nr 1 i nr 2.

Ogłoszenie tez konkretyzujących Deklarację Ideową ZPP zapowiedział Sokorski na wspomnianej już odprawie w dniu 4 września. "Naród polski nie może zgodzić się na politykę odwlekania zwycięstwa, bo to kosztuje co dzień dziesiątki naszych ofiar w Polsce. My domagamy się otwarcia prawdziwego drugiego frontu /to co jest we Włoszech - to karykatura drugiego frontu/, potępiamy gierki polityczne, gdy na froncie toczy się prawdziwie krwawa walka. Będą opracowane tezy. To powinno być ich nicią przewodnią" - oświadczył Sokorski i dalej kontynuował: "Nasza dywizja musi pokazać pełną wartość polityczną żołnierza, jest to dywizja ideologiczna, stają przed nami wielkie zadania historyczne - i albo wygramy i będzie wielka wolna Polska mocarstwowa, albo przegramy - i w ogóle Polski nie będzie. Wobec tego:

Nie możemy dopuścić, nie dopuścimy do żadnych gierek, do żadnych grupek. Niech groźnym memento będzie los b.majora Minca. Będziemy działać bezwzględnie. Będziemy dusić w zarodku wszelkie próby przeforsowywania własnych ambicji politycznych. Jest jedna linia, linia ZPP".

Sokorski naświetlił więc stanowisko dowództwa dywizji w sprawie przyszłości Wojska Polskiego, tworzonego w ZSRR jako kształtującej się kierowniczej siły, która odegra decydującą rolę w zamknięciu drogi powrotu do władzy w kraju politykom z Londynu i zabezpieczy demokratyczne prawa narodu. Wskazał przy tym także na konieczność uświadomienia sobie przez każdego żołnierza i oficera roli, jaka przypadła 1 Dywizji - reprezentującej nie tylko 10 tys. ludzi na froncie, lecz wyrażającej również nową myśl polityczną Polaków - tak, aby każdy żołnierz stał się współtwórcą tej myśli i budowniczym nowej Polski[16]. Odpowiadając na społeczne zapotrzenowanie Sokorski zinterpretował także polityczną istotę formowanego w ZSRR frontu narodowego: "Front narodowy jest frontem ludzi dobrej woli, wszystkich szczerych Polaków stojących na stanowisku walki z Niemcami, walki z faszyzmem. Jest to program na tyle ogólny i prosty, że dostępny dla wszystkich prawdziwych patriotów. Mogą przyjść i socjaliści i komuniści, ale muszą wyrzec się propagowania haseł uspołecznienia produkcji, czy haseł rewolucji. Mogą przyjść endecy - ale bez antysemityzmu i antysowietyzmu"[17]. Na podkreślenie zasługuje jeszcze jedno stwierdzenie Sokorskiego, dotychczas przez

---

16. CAW-III-7, 556, k.30.
17. Tamże, k.29.

historyków pomijane, a zapisane w Kronice Lucjana Szenwalda: "Nie przesądzamy charakteru rządu, ani dróg odbudowy gospodarczej, ale przesądzamy charakter polityczny naszej armii, naszego ruchu"[18] /podkr.moje - Z.K./. Wydaje się, że to stwierdzenie Sokorskiego rzuca nowe światło na istotę sporu toczącego się wówczas w dywizji, a dzisiaj między historykami!

Kilkanaście dni później na łamach gazety "Zwyciężymy" ukazał się artykuł, będący jak gdyby podsumowaniem myśli Sokorskiego wyrażonych na odprawie w dniu 4 września: "O losie kraju będzie decydował sam naród. Nie będzie w przyszłej Polsce miejsca na rządy kliki bez narodu".

Cały naród, powołany przez demokrację do czynnego udziału w życiu państwa, musi stanąć do wielkiej pracy, która wydźwignie Polskę ku światłu i szczęściu.

Chcemy, by rządy były niekłamanym wyrazem woli narodu. Państwo wsparte o naród, będzie silne i niezwyciężone"[19].

Niezależnie od toczącej się dyskusji na temat ustroju i władzy w wyzwolonej Polsce kontynuowane były prace nad rozwojem i przygotowaniem 1 Dywizji do wykonania pierwszego zadania bojowego. 1 września 1943 r. w pamiętną rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę Dywizja wyruszyła na front.

Postanowienia I Zjazdu ZPP oraz ogłoszona Deklaracja Ideowa powodują szybki rozwój organizacyjny związku. We wrześniu 1943 r. działały już 48 Obwodowe Zarządy ZPP. Obejmowały one swym wpływem Polaków zamieszkujących na terenie 59 obwodów i republik autonomicznych ZSRR[20]. Związek Patriotów Pol-

---

18. Tamże.
19. "Zwyciężymy" nr 37, 1943.
20. CA KC PZPR, syg.216/II/7, t.1, k.14.

skich obejmował swym systemem organizacyjnym coraz większą rzeszę Polaków w ZSRR, rozwijał intensywną działalność opiekuńczą i kulturalno-oświatową. Zasady wyrażone w Deklaracji Ideowej ZPP zaczęły nabierać realnego kształtu.

Punktem szczytowym tego etapu działalności Związku Patriotów Polskich była bitwa pod Lenino. 1 Dywizja Piechoty im. T.Kościuszki, zgodnie z rozkazem Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej, weszła w skład Frontu Zachodniego, który prowadził walki na kierunku smoleńskim. Została ona podporządkowana 33 armii radzieckiej z zadaniem prowadzenia natarcia na głównym kierunku jej uderzenia. Zadaniem dywizji było przełamanie obrony niemieckiej na odcinku: z prawej strony - południowy skraj wsi Sysojewo, z lewej - północny skraj miasteczka Lenino. Przy współdziałaniu z sąsiadami /42 i 290 dywizje piechoty Armii Czerwonej/ zniszczyć nieprzyjaciela broniącego się między wsiami Położychy i Trygubowo, następnie rozwinąć natarcie na kierunku Dniepru.

W ciężkich bojach stoczonych w dniach 12-14 października 1943 roku dywizja wykonała postawione przed nią zadanie. Kościuszkowcy zdali bojowy egzamin. W niezwykle zaciętych i krwawych walkach wykazali oni wielkie bohaterstwo, które znalazło u współwalczących żołnierzy oraz władz radzieckich duże uznanie. Za męstwo w walce żołnierze 1 dywizji otrzymali 247 polskich i 239 radzieckich odznaczeń bojowych. Trzech żołnierzy - kpt.Władysław Wysocki, kpt. Juliusz Hibner i szer. Aniela Krzywoń odznaczonych zostało medalem "Złota Gwiazda" Bohatera Związku Radzieckiego.

Bitwa pod Lenino miała ogromne znaczenie dla wyzwoleńczej walki narodu polskiego. Zaakcentowała obecność żołnierzy

polskich na głównym froncie drugiej wojny światowej, froncie radziecko-niemieckim, gdzie rozstrzygały się losy wojny z hitlerowską Trzecią Rzeszą. Weszli oni na ważny szlak bojowy, który najkrótszą drogą prowadził do umęczonego kraju. W bitwie tej, we wspólnie przelanej krwi, zrodziło się polsko-radzieckie braterstwo broni, powstały zalążki nowych stosunków ze wschodnim sąsiadem.

Jak pisze wybitny znawca historii tego okresu - K.Sobczak - bitwa pod Lenino stanowiła przełom w dotychczasowym przebiegu wojny wyzwoleńczej narodu polskiego. Włączyła ona do czynnej walki przeciwko Niemcom hitlerowskim Polaków w ZSRR, którzy kierując się patriotyzmem i wolą walki, gotowi byli do ponoszenia najcięższych ofiar w imię odzyskania niepodległości. Dywizja kościuszkowska i bitwa pod Lenino stworzyły dla tych uczuć ramy organizacyjne i określiły jej miejsce w tej wojnie[21].

Wskazuje Sobczak także na inny, również ważny aspekt bitwy pod Lenino - aspekt polityczno-ustrojowy: ..."pojawienie się 1 dywizji na froncie wschodnim pozbawiało polskie klasy rządzące monopolu na posiadanie siły obronnej. Od tej pory masy ludowe oprócz oddziałów partyzanckich dysponują regularnymi jednostkami wojskowymi, które wkrótce przekształciły się w ludowe Wojsko Polskie. Ten fakt oceniany z punktu widzenia naszej rewolucji społecznej posiadają także znaczenie przełomowe"[22].

Z dotychczasowych rozważań wynika, że w miarę organizacyjnego i bojowego rozwoju jednostek 1 dywizji sprawą zasadni-

---

21. K.Sobczak, Lenino-Warszawa-Berlin..., op.cit. s.160-167.
22. Tamże.

czą stawała się odpowiedź na pytanie: jaka Polska wyłoni się z wojennej zawieruchy oraz jaką rolę odegra w tym dziele lewica polska w ZSRR.

Włodzimierz Sokorski - jeden ze współorganizatorów 1 dywizji i aktywny działacz ZPP - pisał w tym fragmencie historii następująco: "w zarządzie politycznym dywizji narasta przekonanie o konieczności opracowania dla potrzeb jednostek wojskowych platformy politycznej bardziej szczegółowej i precyzyjnej niż uchwały I Zjazdu Związku Patriotów Polskich. Z tych rozmów i dyskusji powstał zarys przyszłych tez dyskusyjnych, które weszły do historii jako Tezy nr 1. Podstawowym zagadnieniem we wszystkich tezach i dyskusjach był problem roli Armii Polskiej powstałej w ZSRR, zwłaszcza po jej wkroczeniu do Polski. A więc zagadnienie stosunku do organizacji politycznych i działających w kraju jednostek bojowych. Następna sprawa kontrowersyjna - to przyszły charakter polskiej demokracji. Zdawaliśmy sobie sprawę, że odrodzenie kraju, nawet po klęsce Hitlera, nie będzie procesem bezbolesnym. Dawne, w jakimś sensie nawet przedwojenne, organizacje polityczne były wystarczająco silne, ażeby móc się przeciwstawić frontowi lewicy i jego oddziałom partyzanckim, o ile jeszcze przed wkroczeniem do kraju nie stworzymy realnej bazy dla państwowych stosunków polsko-radzieckich"[23].

Również w kierowniczym aktywie Związku Patriotów Polskich, a zwłaszcza w jego kierowniczym trzonie narastało jesienią 1943 roku przekonanie o potrzebie skonkretyzowania założeń ideowych deklaracji programowej I Zjazdu. W tym wypadku

---

23. W.Sokorski, Polacy..., s.31-32.

chodziło głównie o sprecyzowanie kierunków i metod działania "na rzecz przybliżenia chwili odrodzenia Polski w nowym kształcie ustrojowym. W tym ostatnim aspekcie sprawą zasadniczą była kwestia sił kierowniczych w przyszłym wyzwolonym kraju. Wyrazicielami tych postaw i tendencji w 1 dywizji byli m.in. H.Minc i R.Zambrowski.

Między tymi dwoma ośrodkami lewicy polskiej zaczęły narastać różnice zdań. E.Syzdek ujmuje tę kwestię w kategorii przyczyn subiektywnych i obiektywnych. Do pierwszych zalicza m.in. to, że działacze znajdujący się w Moskwie, a także w korpusie oficerskim wojska legitymowali się różną przynależnością partyjną, posiadali różny staż działalności politycznej, a co się z tym wiąże, również i odmienne doświadczenia. Różny też był ich stopień przygotowania teoretycznego. Nie bez znaczenia były również różnice w metodach działania. "Wasilewska - pisze Syzdek - miała doświadczenie wyniesione z legalnej działalności w PPS i umiejętność oddziaływania na różne środowiska społeczne, co określiło jej styl działania w ZPP. Z.Berling dysponował głównie doświadczeniem wojskowym, słabo orientował się w problemach ruchu robotniczego i stąd zapewne zrodziła się u niego tendencja do nadmiernego podkreślenia roli wojska. A.Lampe, będąc głównym działaczem nielegalnej KPP i mając wyraźne predyspozycje do teoretycznego myślenia i ujmowania zjawisk, przeceniał znaczenie aktywu komunistycznego"[24].

Do czasu decydujących rozstrzygnięć sprawy polskiej istniejące i zrozumiałe różnice zdań nie stanowiły przeszkody

---

24. E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., s.213.

we współdziałaniu, we wspólnym rozwiązywaniu powstających problemów. Jednakże wraz z przybliżeniem się perspektywy wejścia wojsk radzieckich i polskich na terytorium Polski rodziły się różne koncepcje, które rzutowały na klimat współpracy.

Wśród przyczyn obiektywnych, sprzyjających rodzeniu się konkurencyjnych koncepcji, Syzdek wymienia: niejasną sytuację personalną w Polskiej Partii Robotniczej, brak łączności między PPR a komunistami w ZSRR oraz ewolucję tzw. sprawy polskiej w koncepcjach Wielkiej Koalicji. Wydaje się jednak, że podstawową przyczyną był tu fakt oderwania się znacznej części działaczy ZPP od spraw kraju. Bezpośredni świadek ówczesnych wydarzeń W.Sokorski uznaje ten ostatni czynnik za decydujący. Część działaczy byłej KPP- twierdzi Sokorski, zgrupowani w Moskwie i w przeszłości związani z agendami Kominternu, w czasie wojny pracowali głównie w redakcjach politycznych masowych środków przekazu, względnie na zapleczu organizacji wspomagających oddziały partyzanckie. "Byli więc w poważnym stopniu izolowani od Polaków czynnie pracujących zawodowo w instytucjach i fabrykach radzieckich, a tym samym nie zawsze zdawali sobie sprawę z przemian, jakie tymczasem zaszły w społeczeństwie polskim, stanowiącym razem ze społeczeństwem radzieckim szerokie zaplecze frontu. Nie rozumieli więc ani potrzeby zasadniczej dyskusji ideologicznej, ani też szczerości tej dyskusji"[25].

Ocena Sokorskiego wydaje się być trafna. Posiadamy wiele przykładów historycznych, że ludzie żyjący na obczyźnie w warunkach swoistej izolacji, przestają rozumieć swoich współ-

---

25. W.Sokorski, Polacy..., op.cit. s.132-133.

plemieńców, a jednocześnie nie potrafią do końca zrozumieć nowej społeczności. Ich życie zaczyna toczyć się w myśl wyimaginowanych zasad.

Sokorski w swych wspomnieniach stawia kropkę nad "i" mówiąc, że: "Nieumiejętność zróżnicowania wypadków poszczególnych od zjawisk masowych, brak odczucia procesu przemian ludzi, którzy przeżyli wydarzenia 1939-1941 roku, a tym samym niezrozumienie "inności" sytuacji po wojnie w stosunku do tej, którą się zostawiło przed wojną, leżały u podstaw nie tylko sekciarskich wypaczeń, lecz "globalnej" nieufności do kraju jako całości"[26]. Dodajmy od siebie, że klinicznym wręcz przykładem tej "globalnej nieufności był m.in. list Centralnego Biura Komunistów Polskich do KC PPR z 15 lipca 1944 r.

Wszystkie te przyczyny spowodowały, że dyskusja ideologiczna w 1 dywizji a następnie jej reperkusje i konsekwencje są przedmiotem sporów i różnorodnych interpretacji do dnia dzisiejszego. Dodajmy jeszcze, iż imponujący rozwój jednostek wojskowych, przychylne i życzliwe stanowisko rządu radzieckiego do sprawiedliwego, w kategoriach historycznych rozwiązania tzw. sprawy polskiej stwarzało dodatkowo szereg podniet dla działaczy ZPP, które w konsekwencji rodziły tendencje do odgrywania decydującej roli w kształtowaniu formy ustroju w wyzwolonym kraju. Z pozycji tych występował także i Sokorski. "Nigdy nie powinniśmy zapominać - mówił - że jesteśmy jakby skarbnicą przyszłej armii polskiej. Powinniśmy wychowywać nowe kadry, nie tylko dla armii, ale kadry przyszłej Polski. Każdy z nas - dziś jest oficerem, a jutro wojewodą. Przy budowie państwa polskiego zawsze kadry oficerskie odgrywały

---

26. Tamże, s.133.

wielką rolę. Bierze się to stąd, że państwo polskie zawsze powstawało w walce"[27]. Historia przyznała mu rację. Jednakże jesienią 1943 roku słowa te musiały wzbudzić nieufność u sekciarsko nastawionych działaczy b.KPP.

Jak już wspomniano, na pierwszej odprawie przyfrontowej Sokorski analizując sytuację polityczną i wojskową oraz pozycję Związku Patriotów Polskich w ZSRR, wysunął propozycję opracowania tez, w których powinny znaleźć się odpowiedzi na następujące pytania:[28]

- jakie siły powinny przejąć władzę w powojennej Polsce w związku z kryzysem w rządzie emigracyjnym, który to kryzys włączył ten rząd z prawa ubiegania się o powrót do kraju?;

- jaką rolę w demokratyzacji życia politycznego i społecznego Polski, będzie odgrywało Wojsko Polskie stworzone i walczące na ziemi radzieckiej, a w perspektywie współuczestniczące w wyzwalaniu kraju?;

- kto i na jakich warunkach będzie mógł wejść w skład frontu narodowego?;

- jakie oblicze polityczne i gospodarcze powinna mieć wyzwolona Polska oraz jaki charakter będzie miała armia polska i Związek Patriotów Polskich w odzyskanym kraju?[29].

Na niektóre z tych pytań wstępnej odpowiedzi udzielił W.Sokorski w czasie omawianej odprawy, jednakże pełną odpowiedź zawierają: "Materiały do dyskusji - O co walczymy?" zwane potocznie "Tezami nr 1".

---

27. CAW-III, 7-557, k.95.
28. CAW-III-7, 557, k.28-30.
29. Tamże, k.30.

Przesłanki podstawowych myśli "Tez nr 1" znajdujemy już we wspomnianych przemówieniach gen. Z.Berlinga z 7 oraz 14 sierpnia 1943 r. w wystąpieniach W.Sokorskiego na kolejnych odprawach Wydziału Oświatowego 1 Dywizji im.T.Kościuszki a ich rozwinięcie w wystąpieniu mjr. J.Prawina na odprawie wydziału w dniu 7 października 1943 r.

Komunista - Jakub Prawin - ówczesny zastępca dowódcy 1 Dywizji do spraw polityczno-wychowawczych przedstawił na niej koncepcję tzw. "zorganizowanej demokracji". Wychodząc ze słusznej krytyki zasad funkcjonowania demokracji burżuazyjnej i jej instytucji, które stworzyły faszyzm, Prawin wysunął koncepcję demokracji innego rodzaju - "silnej", "zorganizowanej".

Wydaje się, że pod pojęciem "zorganizowanej demokracji" rozumiał Prawin "państwo dyktatury proletariatu", w którym "porozumienie wszystkich dla dobra kraju" zapewni mu pokojowy i bezpieczny byt. Narody - mówił na wspomnianej odprawie - nauczyły się nieufności do wielopartyjnych form demokracji. Nadrzędnym hasłem, pod którym żołnierz winien pójść do boju, powinno brzmieć: "Odbudowanie Polski na podstawie celowej demokracji i sojuszu z ZSRR, zapewniającym jej bezpieczeństwo".[30]

F.Zbiniewicz podkreśla, że popularyzacja tych myśli miała uświadomić dowódcom i żołnierzom zadania polityczne oczekujące Wojsko Polskie po powrocie do kraju, dać im też jasny obraz Polski, o którą będą walczyć"[31].

Do spraw poruszonych przez Prawina nawiązano na kolejnej odprawie w dniu 9.10.1943 r. w Nikołajewce, gdzie roz-

---

30. Tamże, k.55.
31. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., s.149.

lokowany był sztab 1 dywizji. W.Sokorski zapowiedział ukazanie się rozkazu dowódcy korpusu gen. Z.Berlinga do żołnierzy 1 dywizji, wyjaśniającego "O co my się bijemy" oraz przedstawił stanowisko dowództwa korpusu w sprawie przyszłości Polski. Zapowiedział, że "prędzej czy później zostanie utworzona tymczasowa władza, która wprowadzi w życie pewne nasze ideologiczne postulaty - narzędziem tej władzy będziemy my. Krew, która się przeleje nie pójdzie na marne". Zgłoszone postulaty brzmiały: "1/ Będziemy stać na posterunku, aby do Polski nie wrócił faszyzm; 2/ Będziemy stać na straży sojuszu z ZSRR; 3/ Zasady, które wprowadzamy w życie wewnątrz kraju: równy start dla wszystkich, nadzielenie chłopów ziemią kosztem wielkiej własności, kontrola społeczeństwa nad dochodami z wielkich przedsiębiorstw; 4/ Dostatnie zabezpieczenie kombatantów; 5/ Ubezpieczenia, szkoły, likwidacja nędzy w mieście i na wsi".

Widzimy wyraźnie, że przedstawiony zestaw postulatów "O co my się bijemy", nie odbiegał od zasad wyrażonych w Deklaracji Ideowej ZPP. Trudno się tu także dopatrzyć tendencji do "przeceniania roli 1 dywizji w rozwiązywaniu spraw w wyzwolonej Polsce". Dlatego też nie można zgodzić się z E.Syzdek, że "Te dwa wystąpienia - Sokorskiego i Prawina - stanowiły przygotowanie punktu do dalszych o wiele poważniejszych, samodzielnych decyzji politycznych, podjętych przez dowództwo dywizji przed bitwą pod Lenino"[32]. Zupełnie niezrozumiałe jest zaliczenie do tych decyzji "przekształcenie aparatu oświatowego dywizji w aparat polityczno-wychowawczy. Ogłoszono to w rozkazie dziennym dowództwa 1 DP nr 580 z 9 paź-

32. E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., s.217.

dziernika 1943 roku". Sprawę tę wyjaśnia wyczerpująco K. Sobczak, oraz autorzy monografii Ludowe Wojsko Polskie 1943-1945[33].

Zgodnie z zapowiedzią Sokorskiego ukazał się tego samego dnia, 9 października rozkaz dowódcy korpusu gen.Berlinga, precyzujący zadania polityczne polskich jednostek wojskowych udających się do boju. "Nastroje patriotyczne masy żołnierskiej dają gwarancję - głosił rozkaz - że żołnierze spełnią swój obowiązek i dochowają przysięgi złożonej na moje ręce". W rozkazie zawarte były także cele na przyszłość: "Chcemy budować gmach naszej szczęśliwej Ojczyzny przy współdziałaniu wszystkich. Dla wrogów demokracji i wolności, dla szkodników i warchołów gniew narodu znajdzie środki poskromienia i my będziemy jego narzędziem". Rozkaz kończył się słowami: "Naprzód do walki żołnierze 1 Dywizji"[34].

Jak ustalił E.Syzdek, rozkaz ten spotkał się z ostrą krytyką A.Lampego, który jako zastępca redaktora naczelnego "Wolnej Polski" nie dopuścił, aby ukazał się on w tym piśmie w całości. Rozalia Lampe, żona Alfreda, tak po latach komentowała tę decyzję: "Lampe uważał, że niektóre sformułowania rozkazu są niezgodne z naszym stanowiskiem, przypominają ideologię na której wychował się Berling, przeceniając rolę wojska w wewnętrznej strukturze państwa"[35]. Podkreślamy, że chodzi tu o insynuację, że gen.Z.Berling nie "przezwyciężył do końca swej przeszłości legionowej". Jej absurdalność udowodniło całe późniejsze życie i działalność generała.

---

33. K.Sobczak, Lenino-Warszawa-Berlin..., s.122-124, Polski Czyn Zbrojny..., s.50-53.

34. CAW, III-7, 502, s.11-12, Rozkaz nr 12 dowódcy 1 Korpusu PSZ w Związku Radzieckim do żołnierzy 1 Dywizji z 9.10.43 r.

35. E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., s.218.

Zapowiadane tezy ukazały się po bitwie pod Lenino jako "Materiały do dyskusji". Opracował je J.Prawin z inicjatywy W.Sokorskiego i przy aprobacie gen. Z.Berlinga.

Układ oraz treść "Tez nr 1" nie stwarzają wrażenia, że jest to dokument konkurencyjny w stosunku do Deklaracji Ideowej ZPP. Autorzy stwierdzają, że opierają się na "platformie ideologicznej ZPP"[36]. Dokument ten składa się z trzech warstw treściowych - politycznej, społecznej i gospodarczej, wzajemnie się przenikających i warunkujących.

Wychodząc od warunków, które spowodowały konieczność nadania konkretnej treści hasłu "zorganizowanej demokracji" jako gwaranta postępowych przemian w Polsce, Tezy nr 1 postulowały:
w warstwie politycznej: "...życiem politycznym kieruje jeden obóz polityczny /zorganizowana demokracja, którego wyrazicielem będzie silny rząd"[37]. Współuczestniczyć w sprawowaniu władzy będą mogli wszyscy obywatele bez względu na swoją przeszłość polityczną, wyznanie i narodowość poprzez swych przedstawicieli w sejmie, wybieranych na podstawie szerokiego prawa wyborczego. Jednakże warunkiem, który będzie trzeba spełnić, ażeby być dopuszczonym do "zorganizowanej demokracji" musi być "lojalna" i "uczciwa" akceptacja programu politycznego podanego przez ten obóz[38].

Po przybyciu do kraju Tezy zapowiadały utworzenie "Tymczasowego Komitetu Rządzącego", który przygotuje i zor-

---

36. Por.M.Naszkowski, Słowo o Kubie i tezach, w: Jakub Prawin. Wspomnienia. Opracowanie zbiorowe. Warszawa 1959, s.84; W.Wasilewska, Wspomnienia..., s.305-306.
37. Materiały do dyskusji..."O co walczymy". Tezy dla aktywu, CA KC PZPR, syg.216/II-1, k.22-23.
38. Tamże.

ganizuje przejęcie władzy przez cały naród na podstawie wyżej przedstawionego programu..."[39].

W polityce zagranicznej Tezy przewidywały oparcie się o przyjaźń, sojusz ze Związkiem Radzieckim - w którym widziano zabezpieczenie samodzielnego bytu państwowego "przed niebezpieczeństwem z zewnątrz", w pierwszym rzędzie przeciw stale nam grożącemu niebezpieczeństwu niemieckiemu"[40].

Program polityki społecznej i gospodarczej przedstawiony w tezach posiadał charakter postępowy i nowoczesny[41]. Jego główne założenia omówione zostaną w rozdziale następnym.

Końcowa część "Tez nr 1" poświęcona jest metodom sprawowania władzy przez obóz "zorganizowanej demokracji". Zawarte są one w słowach dokumentu: "zorganizowana demokracja" będzie postępowała zdecydowanie, energicznie, radykalnie przy użyciu wszystkich środków natury moralnej i zbrojnej"[42].

Przedstawiony w "Tezach nr 1" program polityczny obrazu Polski powojennej spotkał się w dyskusji ze zdecydowanym oporem. W szczególności zarzucano im niewłaściwe ustosunkowanie się do PPR i jej kierowniczej roli, pomijanie innych demokratycznych sił walczących w kraju, niezrozumienie wagi i znaczenia przeobrażeń w świadomości mas w kraju w okresie walki o władzę, przecenianie metod administracyjno-wojskowych w sprawowaniu władzy. Wskazywano, że "Materiały do dyskusji: "O co walczymy" poważnie odstępowały w swej treści od zasad

---

39. Tamże.
40. Tamże.
41. Tamże oraz F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., s.150-151.
42. Materiały do dyskusji..., k.23.

Deklaracji Ideowej ZPP. W odróżnieniu od Deklaracji Ideowej ZPP "Tezy nr 1" nieprecyzowały istoty społeczno-politycznej i bazy społecznej przyszłego państwa polskiego, na której miała się opierać "zorganizowana demokracja". Określano ją pojęciami pozbawionymi treści klasowej, w które mogła być włożona dowolna treść: "cały naród", "wszyscy", "dla wszystkich". Interesujący przyczynek do rozważanych problemów istoty państwa polskiego w okresie powojennym, zawierają "Uwagi w sprawie tez dla aktywu "O co walczymy" H.Minca[43]. Poddając krytyce sformułowanie "Tez nr 1" - "zorganizowana demokracja" - H.Minc przypomina dyskusję jaka toczyła się w gronie Komitetu Organizacyjnego ZPP z udziałem J.Stalina przy redagowaniu Statutu Związku Patriotów Polskich. Przyjęte zostało wówczas określenie Polski o jaką walczy ZPP, jako państwo "demokratyczno-parlamentarne". Takiego samego sformułowania używa Deklaracja Ideowa ZPP. Pojęcie demokracji parlamentarnej, zauważa dalej H.Minc, zawiera jasną treść: chodzi mianowicie nie tylko o swobodne wybory /Tezy nr 1/ ale i o swobodną działalność partii politycznych, które w społeczeństwie klasowym reprezentują interesy poszczególnych klas. "Polska demokratyczno-parlamentarna znaczy więc: Polska nie socjalistyczna, Polska z zachowanym w zasadzie ustrojem kapitalistycznym i podziałem na klasy i jednocześnie Polska o nie faszystowskim ustroju".

Uzasadniając swoje stanowisko, H.Minc pisał: "Sformułowanie o Polsce parlamentarno-demokratycznej odpowiada celom do których na obecnym etapie dążymy i jednocześnie nastrojom mas i zarysowującym się tendencjom rozwojowym nie

---

43. Uwagi na marginesie materiałów dyskusyjnych, CA KC PZPR, syg. 216/II-1, k.34-36.

tylko w Polsce ale i w całej Europie. ...Tezy dla aktywu rzucają hasło "zorganizowanej demokracji", co rozszyfrowuje się jako jeden obóz polityczny. Jest to prokłamowanie systemu monopartyjnego. Kraj może to zrozumieć tylko i jedynie jako dyktaturę... Proklamowanie monopoli ma jeszcze jedną stronę - a mianowicie - likwidację odrębnej partii klasy robotniczej - wydaje się to mocno wątpliwe. W konsekwencji należy uznać myśl tez o zorganizowanej demokracji za błędną"[44] /podkreślenie w tekście/.

Podobne stanowisko wobec idei monopartii zajął E.Ochab. W swoich uwagach do "Tez nr 1" pisał w październiku 1943 r.: "Sądzę, że błędem jest formułowanie tezy, iż życiem politycznym kieruje jeden obóz polityczny /zorganizowana demokracja/, którego wyrazicielem będzie silny rząd. Należałoby formułować, że dla kierowania życiem politycznym kraju konieczne jest zorganizowanie frontu jedności narodowej /podkr.moje - Z.K./, któryby skupiał wszystkich Polaków bez względu na ich przeszłość polityczną, o ile tylko lojalnie i uczciwie stoją na gruncie programu politycznego, którego główne cele powinny być następujące:

1/ Wywalczenie całkowitej niepodległości Polski.

2/ Szybka i wszechstronna odbudowa zniszczonego kraju.

3/ Polityka zagraniczna oparta o jak najściślejszy sojusz ze Związkiem Radzieckim w celu zabezpieczenia Polski przed groźbą nowej agresji niemieckiej.

4/ Bezwzględna walka z wszelkimi przejawami ruchów faszystowskich i z wszelkimi innymi formami działalności agentur niemieckich.

---

44. Tamże.

5/ Zabezpieczenie wszystkim obywatelom pełni swobód demokratycznych..."[45].

W konkluzji swych uwag poddał krytyce koncepcję utworzenia przez dywizję "Tymczasowego Komitetu Rządowego". "Raczej należałoby - pisał - sformułować, że po przybyciu do kraju tworzymy razem z krajowymi organizacjami patriotycznymi i powstańczymi Tymczasowy Komitet Rządzący".

R.Zambrowski w swych krytycznych uwagach do tez "O co walczymy" wskazał na, jego zdaniem, polityczną błędność użytych sformułowań. Rozpatrując problem tworzenia władzy państwowej w wyzwolonej Polsce, zalecał organizację jej w oparciu o porozumienie demokratycznej emigracji w ZSRR z walczącą w kraju lewicą, do której zaliczył Gwardię Ludową, Bataliony Chłopskie, Polską Partię Robotniczą i Związki Zawodowe. Władzą tą powinien być Rząd Tymczasowy, który w przeciągu trzech miesięcy zwoła Zgromadzenie Ustawodawcze dla przyjęcia nowej konstytucji demokratycznej. Wybory do Zgromadzenia Ustawodawczego powinny odbyć się na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego[46].

Krytyka tez w ich sferze ideologicznej wskazywała przede wszystkim na decydującą rolę kraju w walce wyzwoleńczej, podkreślała ważne miejsce w tej walce PPR, Socjalistów Polskich i Stronnictwa Ludowego oraz stwierdzała, że w budowaniu odrodzonej Polski główne zadanie przypadnie krajowym siłom demokratyczny. Sprawy te przypomniał na I Zjeździe PPR A.

---

45. Tamże, k.48-51.
46. Tamże, k.54-55.

Zawadzki: "Tarcia, szukanie nowych dróg, wielka praca ideologiczna w naszym środowisku, środowisku polskich komunistów w Związku Radzieckim, były zjawiskiem pozytywnym, twórczym. Rezultaty ich były nadzwyczaj dodatnie dla przyszłości Polski.. co najważniejsze, ta praca ideologiczna pozwoliła nam zrozumieć już na ziemi radzieckiej decydującą rolę tego, co się tworzy w kraju..."[47].

Również Wasilewska zajmowała konsekwentne stanowisko, że o strategicznych sprawach rozwoju Polski może decydować wyłącznie kraj. Myśl tę znajdujemy w przemówieniach okolicznościowych przewodniczącej ZPP jak i w oficjalnych wystąpieniach. Za to konsekwentne stanowisko Wasilewska były krytykowana zarówno przez Berlinga jak i sekciarski człon aktywu Zarządu Głównego ZPP, a w okresie późniejszym przez współtowarzyszy z Centralnego Biura Komunistów Polski[48]. Stanowisko Wasilewskiej wobec kraju, a głównie wobec decydującej roli Polskiej Partii Robotniczej i Krajowej Rady Narodowej było, jak się wydaje, zasadniczą przyczyną konfliktu między nią a Bermanem.

A.Lampe ustosunkowując się do myśli zawartych w tezach, określił je jako wyraz poglądów całkowicie obcego kierunku[49]. W nieopublikowanym artykule z 12 września 1943 r., zastanawiając się nad przyszłością Polski i dyskusjami toczonymi w łonie dywizji i ZPP, A.Lampe pisał: "Przykład ZPP nie jest wzorem procesów, które znajdują się w Polsce. Tu odbywa się

---

47. A.Zawadzki, Przemówienie na I Zjeździe PPR, "Głos Ludu" 12.12.1945 r.
48. E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., s.260-269.
49. A.Lampe, CA KC PZPR, 216/4, t.1, k.63.

ten proces w warunkach monopolu politycznego, pod presją przymusowej sytuacji, traktowany przez wielu jako prowizorium i warunek powrotu do kraju. Po powrocie ZPP-I Korpus może być i będzie czynnikiem formowania się Polski, ale będzie też obiektem plastycznym, na który będą oddziaływały wszystkie siły patriotyczne kraju. /.../ Pierwszym warunkiem odrodzenia narodowego jest wolność ukształtowania własnych dróg rozwojowych"[50].

W dyskusji nad "Tezami nr 1" wzięło udział stosunkowo nieliczne grono oficerów z kierowniczej kadry aparatu politycznego I Korpusu PSZ w ZSRR. Obok już wymienionych wypowiadali się także: Z.Berling, W.Sokorski, J.Prawin, Z.Modzelewski, L.Borkowicz, M.Naszkowski, A.Bromberg, St.Okęcki, L. Szenwald, St.Zawadzki, E.Pszczółkowski, J.Kole, J.Hibner, W.Konopka, J.Bengom, M.Mietkowski, W.Grosz, H.Toruńczyk, A. Alster, M.Broniatowski, P.Hofman, M.Manińska, E.Zadrzyńska, D.Płoński, P.Jaroszewicz, I.Grosz, J.K.Wende, L.Leoniak, M. Muszkat[51]. Wielu z tych ludzi w okresie późniejszym zapomniało własnych słów wypowiedzianych m.in. przy okazji dyskusji nad tezami nr 1. Przypominając je, zgodzić się trzeba z Sokorskim, że przy rozważaniu spraw dla kraju zasadniczych ujawniały się głosy i stanowiska koniunkturalne. Na szczęście dodajmy od siebie, mit o "tendencjach legionowych w 1 Dywizji" czy o "spiskowych zamiarach Berlinga" zdyskredytowała historia. "Oficerowie i żołnierze 1 Dywizji w ogromnej większości pracują nadal w Armii Polskiej, a działacze ZPP w partyjnym

---

50. Tamże.
51. CA KC PZPR, syg. 216/II-1.

i państwowym aparacie Polski Ludowej. Natomiast autorzy koncepcji o spisku w 1 Dywizji nie pozostali oni w żadnym życiu społecznym ani politycznym naszego kraju"[52].

Oceniając z perspektywy historycznej tezy nr 1 należy podkreślić, że zawierały one jednoznacznie słuszne stwierdzenie, że Związek Radziecki jest naszym trwałym sojusznikiem i że w oparciu o ten sojusz naród polski może odbudować swój byt państwowy w bezpiecznych granicach.

Tezy nr 1 - pisze K.Sobczak, rozprawiając się z narosłymi w historiografii polskiej i zachodniej insynuacjami - w podkreśleniu pierwowzorów historycznych, jak i w zdecydowanym odcięciu się od politycznego kształtu Polski przedwrześniowej, czy też w założeniach polityki zagranicznej, były prezentacją poglądów szerszego grona lewicy oraz demokratycznej społeczności polskiej w Związku Radzieckim. Nowy polityczny kształt Polski, choć nie dość jeszcze precyzyjnie formułowany, był czynnikiem mobilizującym żołnierzy skupionych wokół dowództwa dywizji i programu ZPP[53]. Były to tezy subiektywnie uczciwe, zgodne z zasadami ujętymi w platformie politycznej Związku Patriotów Polskich. Ich błąd polegał głównie na nieprecyzyjnym sformułowaniu pojęcia demokracji politycznej, braku jasnego określenia politycznej siły wiodącej w wyzwolonym kraju /pominięciu PPR/ oraz historycznym ujęciu roli frontu narodowego.

Dyskusja nad tym dokumentem wywarła istotny wpływ na kształtowanie się myśli polityczno-wojskowej ZPP. Tezy nr 1

---

52. W.Sokorski, Polacy..., s.135-136.
53. K.Sobczak, Lenino-Warszawa-Berlin..., s.165-166.

szeroko naświetlały program "zorganizowanej demokracji", precyzowały rolę wojska polskiego w jego realizacji. S.Jądrychowski, krytycznie ustosunkowując się do zaprezentowanej w tezach idei, podjął równocześnie niezwykle ważny wątek właściwych relacji między emigracją a krajem. Wskazał na potrzebę jednoczenia myśli politycznej i wysiłku zbrojnego obu ośrodków walki narodowowyzwoleńczej. Jędrychowski dowodził, że "obóz narodowowyzwoleńczy musi oprzeć się w Polsce na działających tam żywych siłach politycznych. Nasza armia w nich może znaleźć oparcie, a jeżeli będzie te żywe siły polityczne naginać do sztucznych koncepcji, sama znajdzie się poza nawiasem polskiego życia politycznego. Te żywe siły polityczne to Polska Partia Robotnicza, Socjaliści Polscy, Stronnictwo Ludowe, antyfaszystowskie organizacje narodowców, to organizacje partyzanckie, Gwardia Ludowa, Bataliony Chłopskie itp. Armia Polska w ZSRR i Związek Patriotów Polskich winni swą działalność przystosować do faktu istnienia w Polsce tych realnych sił politycznych, starać się scementować je w jeden front /blok/ antyfaszystowskiej jedności narodowej, a nie próbować im narzucać systemu "demokracji zorganizowanej""[54].

Równie istotne uwagi sformułował M.Naszkowski. Stanął na stanowisku, że istotą sporu jest problem taktyki urzeczywistnienia programu nakreślonego w Deklaracji Ideowej ZPP. "Nie ulega wątpliwości - mówił Naszkowski - że my powinniśmy wychowywać masy w duchu szkodliwości rozproszkowania politycznego, że powinniśmy przekonywać, iż silna, konsekwentna demokracja - to jeden silny, jednolity obóz rządzący w interesie i w imieniu całego narodu.

---

54. S.Jędrychowski, Uwagi o tezach dla aktywu pt. "O co walczymy?", CA KC PZPR, 216/II-1, k.61-64.

Ale to nie znaczy, że ignorując fakt istnienia w Polsce wielu ugrupowań politycznych mamy przyjść do Polski od razu z hasłem monopartyjności. Hasło to, w zasadzie słuszne, powinniśmy forsować stopniowo na etap późniejszy. /.../ Uważam, że na pierwszy etap powinniśmy forsować hasło bloku narodowego, wszystkich szczerze patriotycznych ugrupowań, przy czym miernikiem eliminacji będzie stosunek do faszyzmu. Na bazie takiego demokratycznego bloku powstanie silny rząd narodowy, który działając w interesach całego narodu nędzie prowadził zdecydowaną politykę w stosunku do faszystów wszelkiego autoramentu"[55].

Tezy nr 1 nie uzyskały powszechnego poparcia wśród osób biorących udział w dyskusji. Spowodowały powstanie kontrowersji między kierownictwem dywizji a częścią kierownictwa ZPP /z W.Wasilewską/ oraz częścią komunistów znajdujących się w Moskwie i skupionych koło A.Lampe. Pociągnęło to za sobą różne konsekwencje, w tym również personalne[56].

Alternatywnym dokumentem w stosunku do Tez nr 1 był "Zarys szkicu programu" opracowany w październiku 1943 r. po bitwie pod Lenino[57]. Został on przesłany do Zarządu Głównego ZPP, a zgłoszone w nim propozycje zaowocowały w okresie późniejszym decyzją o przystąpieniu do utworzenia Polskiego

---

55. M.Naszkowski, Uwagi o tezach /podkreślenie orginału/, tamże, k.42–43.

56. Szerzej na ten temat por.: E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., op.cit. s.216 i dalsze.

57. Zarys szkicu programu, Organizacja i działania bojowe..., t.IV op.cit. s.110–120. Dokument ten nie zawiera "Schematycznych tez w sprawie linii taktycznej ruchu" /Tezy nr 2/, nad którym toczyła się omawiana dyskusja. Stąd wiele nieporozumień, o których będę pisał w dalszej części rozprawy. Pełny tekst, CA KC PZPR, syg.216/II-1.

Komitetu Narodowego. W tym kontekście można stwierdzić, że propozycje Tez nr 2 /dokument ten znany jest pod tą nazwą/ szły jeszcze dalej niż propozycje Tez nr 1.

Już nazwa dokumentu "Zarys szkicu programu ruchu demokratycznego uchodźstwa polskiego w ZSRR" sugeruje, iż był on konkurencyjnym w stosunku do "Deklaracji Ideowej ZPP". Można go również traktować jako nową próbę określenia linii strategicznej lewicy polskiej w ZSRR wobec węzłowych spraw przyszłości Polski. Teza ta jest tym bardziej zasadna, że "Zarys szkicu programu" został w okresie tworzenia PKN przyjęty jako podstawa "Manifestu PKN", co łatwo sprawdzić, porównując treść obu dokumentów.

H.Minc i R.Zambrowski, autorzy "Zarysu szkicu programu" we wstępie do tego dokumentu zgłaszają i uzasadniają potrzebę "stworzenia ruchu łączącego w harmonijną całość kraj i emigrację"[58]. Samodzielny, demokratyczny ruch winien reprezentować rację stanu, jednoczyć pod jednym kierownictwem kraj i emigrację, opierać się na sprecyzowanej ideologii i teoretycznym uogólnieniu wydarzeń, dysponować realnym i atrakcyjnym programem, wypracowaną i pomyślną linią taktyczną oraz sprawnymi, organizacyjnymi i zbrojnymi środkami działania[59]. "Ruch taki musi powstać, musi stworzyć jednolite kierownictwo i silny polityczny ośrodek, będący tego kierownictwa wyrazem, ośrodek, który wziąłby na siebie ciężar powzięcia i przeprowadzenia w życiu wszystkich niezbędnych decyzji aż do aktów państwowo-prawnej natury włącznie" - pisali autorzy

---

58. Tamże, s.110.
59. Por. tamże, s.111.

Zarysu[60]. Swoje przekonanie o konieczności podjęcia takich kroków uzasadniali perspektywą zbliżającego się końca wojny, sytuacją lewicowych ugrupowań w kraju i na emigracji oraz doświadczeniami innych państw, które ruchy zjednoczenia narodowego powołały.

Wychodząc z analizy aktualnych wydarzeń na froncie radziecko-niemieckim, przewidując rozstrzygające wydarzenia dla losów II wojny światowej "Tezy nr 2" wskazywały na historyczną konieczność powstania demokratycznego ruchu reprezentującego "polską rację stanu, jednoczący pod jednym kierownictwem kraj i emigrację"[61]. Takim ruchem był według autorów "Tez nr 2" Związek Patriotów Polskich, nadrzędna organizacja polityczna grupująca wszystkich prawdziwych patriotów.

"Zarys szkicu programu" formułując program przejmowania władzy oraz tworzenia zrębów nowej państwowości postulował, podobnie jak "Tezy nr 1", odwołanie się do historycznych doświadczeń polskiej myśli politycznej. Jednakże autorzy "Tez nr 2" odeszli od rozważań "tez nr 1" i wskazali na potrzebę uwzględnienia tradycji historycznej, pod warunkiem rewolucyjnego ich stosowania. Jest to warunek - ich zdaniem - niezbędny dla zwycięstwa nowej, powojennej demokracji w Polsce.

"Tezy nr 2" postulowały po przybyciu do kraju utworzenie Rządu Tymczasowego, jednakże ich autorzy przewidywali sytuację, w której zdobycie większości parlamentarnej byłoby niemożliwe. Dlatego też zaproponowali strategię, która uwzględniając sytuację w kraju powinna zagwarantować realność prze-

---

60. Tamże, s.111.
61. CA KC PZPR, syg.216/II-1, k.124.

jęcia władzy:

"1/ Brak większości parlamentarnej, formalnej. Obóz nasz musi zrekompensować przez maksymalne uaktywnienie i związanie ze sobą rzesz chłopskich i robotniczych. Nasze wkroczenie do kraju, nasz program i pierwsze dekrety, rzucone w masy muszą rozwinąć w nich maksimum inicjatywy. Musi to być rewolucja demokratyczna przeprowadzona od góry, ale poparta przez inicjatywę i aktywność mas ludowych.

2/ Obóz nasz musi uwzględniać dążenia demokratyczne mas ludowych i dlatego winien opowiedzieć się za demokracją parlamentarną. Związanie mas narodu z naszym obozem, jako decydującym i rządzącym musi odbywać się na podstawie doświadczeń samych mas, a nie może być deklarowane z góry. Dlatego też nie tylko nie wolno nam deklarować monopartii, ale w publicznych enuncjacjach musimy ją wręcz potępiać.

3/ Obóz nasz musi liczyć się z obawami w społeczeństwie polskim szczególnie wśród chłopstwa i drobnomieszczaństwa, że my niesiemy ustrój socjalistyczny. Musimy jasno podkreślić pozytywny stosunek do inicjatywy prywatnej i odrzucić kolektywizację rolną"[62].

Wymienione wyżej zasady strategiczne miały dotyczyć tylko okresu przejściowego, w którym powinno nastąpić zdobycie i utrwalenie władzy. "Tezy nr 2" proponowały, ażeby w skład Rządu Tymczasowego weszli przedstawiciele: ZPP, jako trzon zasadniczy oraz Gwardii Ludowej, Batalionów Chłopskich, Polskiej Partii Robotniczej i Związków Zawodowych. Nie wykluczano także możliwości wejścia do tego rządu przedstawicieli

---

62. Tamże.

rządu londyńskiego[63].

"Zarys szkicu programu" formułował również podstawowe zadania rządu w okresie przejściowym. Najważniejsze z nich, to:

1. Natychmiastowa konfiskata ziemi należącej do Niemców, utworzenie Powiatowych Komitetów Chłopskich, które dokonają podziału skonfiskowanej ziemi wśród chłopów.
2. Natychmiastowa konfiskata wielkich zakładów przemysłowych znajdujących się w rękach niemieckich i oddanie ich w ręce Zarządów podlegających terenowym organom administracji.
3. Rozwiązanie organizacji faszystowskich oraz postawienie przed sądem osób współpracujących z hitlerowcami.
4. Utworzenie w oparciu o organizacje lokalne ZPP Komisji Czujności Narodowej i Komisje Wynagradzania Krzywd.
5. W trzy miesiące po proklamowaniu Rządu Tymczasowego, rząd ten zwoła Zgromadzenie Ustawodawcze na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego w celu przyjęcia konstytucji demokratycznej[64].

Analiza zasad strategicznych wyrażonych w "Tezach nr 2" jak również podstawowych zadań Rządu Tymczasowego nasuwa wniosek, że "Zarys szkicu programu" zawierał podstawowe elementy rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, która miała być celem

---

63. Tamże.
64. Tamże.

i środkiem zdobycia władzy w Polsce. Jednakże postulowany program przemian gospodarczych sugeruje, że miał to być ustrój państwa demokratycznego o ograniczonym polu działania zasad socjalistycznych. Według "Tez nr 2" stymulatorem, który winien regulować prawidłowość procesów społeczno-gospodarczych w Polsce powojennej będzie Państwowy Urząd Planowania, realizujący swoje zadania przy pomocy polityki kredytowej, podatkowej, stopy zysku, a w razie konieczności przy pomocy środków represyjnych do upaństwowienia przedsiębiorstw włącznie. Autorzy "Tez nr 2" słusznie zauważyli, że charakter przemian w sferze gospodarczej będzie w ostatniej instancji określał przemiany w sferze polityczno-ustrojowej.

Zasady polityki zagranicznej Rządu Tymczasowego zostały powtórzone za "Tezami nr 1", a więc jako naczelną zasadę tej polityki proklamowano przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim "naszym trwałym sojusznikiem".

Wizja powojennej Polski zawarta w"Tezach nr 2" oparta była na przesłance, że promotorem przemian ustrojowych będzie ZPP, "jako ten, który po raz pierwszy w naszej historii zainicjował jedynie słuszną politykę, będzie obozem rządzącym i zachowa hegemonię polityczną"[65]. Polityczną słabością "Tez nr 2", a właściwie ich błędem politycznym było założenie, że utworzona na emigracji organizacja polityczna jest jedyną siłą predysponowaną do określenia przyszłości narodu.

Dotychczas opublikowane oceny "Tez nr 2" sugerują, że autorzy tych ocen nie znają, względnie nie chcą znać tego dokumentu. F.Zbiniewicz, np. sprawom "Tez nr 2" poświęca nas-

---

65. Tamże.

tępujący akapit: "Tezy nr 2 stanowiły poważny krok naprzód w porównaniu z poprzednim dokumentem, zdecydowanie odrzucały postulat "zorganizowanej demokracji" i kreśliły perspektywę nowej Polski w oparciu o Deklarację Ideową ZPP, rozszerzając wiele jej postulatów. Niektóre jednak myśli zawarte w "Tezach nr 2" spotkały się z krytyczną oceną wielu członków czołowego aktywu komunistycznego wojska, wymagały bowiem dalszego sprecyzowania i korekt, które wniósł do nich późniejszy rozwój wydarzeń"[66]. Również E.Syzdek "Tezom nr 2" poświęca niewiele uwagi. Pisze: "W wyniku ostrej krytyki koncepcji zawartych w "Tezach nr 1" R.Zamborwski, H.Minc opracowali zarys szkicu programu znany jako "Tezy nr 2", które uwzględniały zgłoszone w toku dyskusji uwagi i były dalszym krokiem w precyzowaniu programu polskiej lewicy w ZSRR. Zostały one znacznie bardziej spopularyzowane nie tylko wśród kadry oficerskiej, ale i wśród żołnierzy"[67].

Z przytoczonych w niniejszej książce fragmentów "Tez nr 2" wynika jednoznacznie, że właśnie autorzy tego dokumentu zanegocjowali platformę ideową Związku Patriotów Polskich. Wyrażało się to przede wszystkim w tym, że odrzucili formułę Deklaracji Ideowej ZPP "dopomożenia narodowi polskiemu w wyzwoleniu ojczyzny" na rzecz "związania mas narodu z naszym obozem, jako decydującym i rządzącym".

Kluczowe znaczenie dla zrozumienia zasad "Tez nr 2" posiada wystąpienie W.Sokorskiego na odprawie oficerów aparatu polityczno-wychowawczego I Dywizji w dniu 19 listopada

---

66. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., op.cit. s.161.
67. E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., op.cit. s.219-220.

1943 r. Zawiera ono odpowiedź na wszystkie kluczowe kwestie związane z tworzeniem władzy w wyzwolonej Polsce, które mniej czy bardziej jasno zostały naszkicowane w "Tezach nr 2".

Przede wszystkim udzielił W.Sokorski odpowiedzi na pytanie, jakie względy i przesłanki przemawiają za tym, że Związek Patriotów Polskich i Wojsko Polskie w ZSRR mają prawo do inicjatywy w organizowaniu władzy w Polsce? Według referenta, są takie trzy przesłanki: "władzę będzie organizował ten, kto pomoże narodowi zrzucić okupantów, ten, kto pierwszy przybędzie do kraju i zwiąże się z walką kraju przeciwko ciemiężcy"[68]. Inicjatywa należy do nas, mówił dalej W.Sokorski, ale o ustroju Polski zadecyduje sam naród. Następnie poruszył sprawy kraju. Poinformował słuchaczy, że według informacji uzyskanych od emisariuszy z Polski, w kraju powołano do życia "inicjatywny międzypartyjny komitet narodowy"[69], którego celem będzie stworzenie organizacji jedności narodowej. W tej sytuacji bezprzedmiotowe są rozważania o decydującej roli ZPP, co sugerowali Minc i Zambrowski w "Tezach nr 2".

Ustosunkowując się do kwestii ustroju wyzwolonej Polski, w ogólnych ramach nakreślonego w Deklaracji Ideowej ZPP, "Tezach nr 1" i "Tezach nr 2" W.Sokorski stwierdził: "Były w Dywizji dyskusje i słychać było głosy, że powojenny ustrój Polski będzie formą przejściową, prowadzącą do rozwinięcia w stylu radzieckim /.../. My chcemy, aby postępowe państwo polskie brało udział w tych poszukiwaniach - aby reprezentowało przede wszystkim interesy swojej olbrzymiej większości - mas

---

68. CAW-III-7-556, k.90.
69. Tamże, k.91.

chłopskich, robotniczych, inteligenckich, mieszczaństwa /.../. Chcemy aby Polska reprezentowała naród. Tę myśl, że państwo polskie nie może zatrzymać się na miejscu - należy zaszczepić w głowach żołnierzy" /podkr.moje - Z.K./[70].

Obok rozszyfrowania spraw globalnej istoty i polityki nowej Polski, W.Sokorski po raz pierwszy dokonał uściślenia deklarowanej przez ZPP zasady "wolności sumienia". Powołując się na znane, historyczne tradycje polskiej tolerancji religijnej oraz przewagę Kościoła rzymsko-katolickiego nad innymi wyznaniami, W.Sokorski przewidywał szczególną pozycję religii katolickiej. Rola, miejsce i pozycja Kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce miała być określona na podstawie nowego konkordatu.

Na zakończenie swojego wystąpienia Sokorski poinformował aktyw oficerski, że w związku ze zbliżaniem się Armii Czerwonej do granic Polski, zapadną ważne decyzje społeczeństwa polskiego co do nowego ruchu, który dziś obejmuje i emigrację i kraj"[71].

To ostatnie stwierdzenie posiada wręcz kapitalne znaczenie. Okazuje się bowiem, że aktyw komunistyczny I Dywizji znał już jesienią 1943 roku zamiary Polskiej Partii Robotniczej utworzenia Krajowej Rady Narodowej. Dowodzi to również ścisłej wymiany informacji co do zamierzeń, pomiędzy PPR a ZPP. Jeżeli więc istniały różnice w posunięciach obu ośrodków, jeżeli nawet następowało dublowanie pewnych zamierzeń, to nie wynikało to z braku łączności, ale z różnych strategii

---

70. Tamże, k.94.
71. Tamże, k.94.

realizowanych przez PPR w kraju i ZPP w Związku Radzieckim[72].

W bezpośrednim związku z dyskusją nad "Tezami nr 2" pozostawała kampania prowadzona w dywizjach i brygadach I Korpusu Wojska Polskiego pod hasłem: "Walczymy o Polskę postępu i demokracji". Zrealizowano cykl pogadanek pod wspólnym tytułem "O jaką Polskę walczymy?". Treść ich wyraźnie wskazuje, że podstawą, na której je opracowywano była Deklaracja Ideowa ZPP i niektóre myśli "Zarysu szkicu programu". Zapoznawały one żołnierzy z walką narodowo-wyzwoleńczą w Polsce, precyzowały zagadnienia niepodległości i demokracji, rozwijały zasady demokracji politycznej wyrażone w Deklaracji Ideowej ZPP[73].

W interesującym zakresie naszych rozważań, ważne ustalenia dotyczące zasad funkcjonowania władzy ustawodawczej i wykonawczej zawiera konspekt pogadanki na temat demokracji politycznej.

Szczególne miejsce w strukturze władzy zarezerwowano dla Sejmu. W ramach państwa parlamentarno-demokratycznego, "Sejm wybrany przez naród będzie uchwalał prawa rządzące krajem, będzie określał prawa i obowiązki obywateli, będzie decydował o polityce zagranicznej - w ten sposób zrealizowana

---

72. Podobne stanowisko zajmuje W.Góra, Powstanie władzy ludowej..., s.81-82, który pisze: "Do niedawna utrzymywał się pogląd, że od listopada 1943 r. do stycznia 1944 r. brak łączności między PPR a kołami kierowniczymi uniemożliwiał wzajemną wymianę poglądów i w związku z tym nie uzgodniono, czy powołać KRN, czy też reprezentację polityczną /PKN/ w ZSRR. Pogląd ten wydaje się jednak niesłuszny i uważna analiza dokumentów z tego okresu zdaje się temu przeczyć".

73. Por. Konspekty pogadanek na temat: "Walka narodowo-wyzwoleńcza w Polsce", "Niepodległość i demokracja" z 22.11.1943 r., "Demokracja polityczna" z 23.11.1943 r., CAW, III-7,550, k.13-31, 32-34, 35-39.

zostanie zasada, że władza pochodzi od narodu". Konspekt uzasadniał, dlaczego postulowano zwołanie Sejmu Ustawodawczego. Wskazywano, że nie do przyjęcia w nowej Polsce będzie Konstytucja z 1935 r., że istnieje potrzeba opracowania i przyjęcia konstytucji, która określi ustrój nowej Polski.

Jednym z ważniejszych zadań nowego Sejmu będzie powoływanie Rządu, który będzie przed nim odpowiedzialny i przez Sejm kontrolowany. Realizacja zasady "władza pochodzi od narodu i przez naród jest kontrolowana"[74] powinna być urzeczywistniona nie tylko w skali ogólnopaństwowej ale i w skali lokalnej. Dlatego też autorzy konspektu wskazywali na potrzebę przyjęcia w Polsce zasady wybieralności wszystkich samorządów terytorialnych, które będą miały kompetencje określania praw i obowiązków obywateli. Samorządami tymi powinny być Rady /miejskie, wiejskie/ sprawujące kontrolę nad Zarządami tych Rad.

W proponowanej przez autorów strukturze władzy państwowej w powojennej Polsce widać podobieństwo do realizowanej w kraju instytucji Rad Narodowych. Dlatego też możemy przyjąć, że Ustawa z 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych stanowi wspólny dorobek myśli politycznej Związku Patriotów Polskich i Polskiej Partii Robotniczej.

System rad terytorialnych, zaproponowany w dyskusji nad modelem politycznym państwa polskiego, zapewnić miał reprezentację szerokiego wachlarze opinii publicznej, co odpowiadało ZPP-ej koncepcji frontu patriotycznego, a jednocześnie zawierał pewne charakterystyczne ograniczenia, zakreśla-

---

74. Tamże, k.36.

jące jasno klasowo-polityczny profil organów przedstawicielskich. Wykluczał on bowiem od udziału w kształtowaniu składu tych organów organizacje faszystowskie, jawnie antydemokratyczne i antyludowe.

Zabezpieczenie proponowanych przemian widzieli autorzy konspektu w wprowadzeniu w życie szerokiej demokracji gospodarczej, której istota polegać powinna na złamaniu rządów magnatów przemysłu i ziemi[75].

Dyskusja nad przyszłością Polski weszła również na łamy "Żołnierza Wolności". Od 30 października do 8 grudnia 1943 r., ukazywały się w "Wolnej Polsce" i "Żołnierzu Wolności" bardzo różne w treści wypowiedzi żołnierzy, reprezentujących rozmaite środowiska społeczne i poglądy ideowo-polityczne. Wypowiedzi te pozbawione były komentarza redakcyjnego.

Dopiero w drugiej połowie listopada i w pierwszych dniach grudnia 1943 r. "Żołnierz Wolności" opublikował artykuły redakcyjne, poruszające doniosłe zagadnienia społeczno-polityczne i gospodarcze przyszłej Polski. Artykuły te cechowała stanowczość i głęboki radykalizm społeczny[76].

Dowództwo Korpusu stało na stanowisku, że o przyszłości Polski, o jej ustrojowym kształcie zadecyduje w ostateczności zbrojny udział narodu polskiego w walce narodowowyzwoleńczej. Stanowisko to znalazło wyraz w referacie Sokorskiego wygłoszo-

---

75. Tamże, k.38.

76. Por.: Złączymy się z narodem, "Żołnierz Wolności" nr 97, z 23.11.1943 r., s.1; Armia Narodowa, "Żołnierz Wolności" nr 104 z 2.12.1943 r., s.1 oraz trzy artykuły poświęcone kwestiom rolnym, "Żołnierz Wolności" nr 106 z 5.12.1943 , nr 107 z 6.12.1944 i nr 109 z 10.12.1943.

nym w dniu 30 listopada 1943 roku na odprawie oficerów politycznych. Został on na początku grudnia wydrukowany w gazecie Pierwszego Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR "Zwyciężymy" jako dokument zamykający dyskusję nad Tezami i stanowiącymi platformę pracy politycznej w wojsku[77].

Na wstępie Sokorski podkreślił, że po klęsce wrześniowej ukształtowały się "dwie zasadnicze linie orientacyjne w sprawach polskich". Orientacja rządowych kół emigracyjnych w Londynie opierała swoje rachuby polityczno-militarne na jednoczesnej klęsce Niemiec i Związku Radzieckiego, z tym, że Anglia i Ameryka będą czynnikiem decydującym w ustalaniu pokoju i mapy przyszłej Europy". Logicznym rozwinięciem tej orientacji - kontynuował Sokorski - było zaostrzenie stosunków ze Związkiem Radzieckim, wyprowadzenie Armii Polskiej do Iranu i bierne wyczekiwanie na dalszy rozwój wydarzeń. Była to więc nieudolna i błędna polityka odgrzewania starej koncepcji, że wolna Polska powstanie w wyniku rozkładu i klęski dwóch sąsiadów Polski.

Błędem zasadniczym tej koncepcji - mówił Sokorski - było nieuwzględnianie podstawowych zmian, które zaszły od 1914 roku. W miejsce starej, carskiej Rosji powstał Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, państwo oparte na nowej ekonomice i nowych zasadach politycznych. Tego faktu siły polityczne rządu londyńskiego nie potrafiły i nie chciały zrozumieć. Dlatego "błędna orientacja kół londyńskich była wynikiem nie tyle fałszywej oceny położenia na froncie, ile pobożnym życzeniem tych sfer, dla których głównym wrogiem był Związek Radziecki

---

77. "Zwyciężymy" nr 73 z 2.12.1943, s.1.

a nie Hitler"[78].

Na gruncie krytyki Polski sanacyjnej powstawała druga orientacja, "wychodząca z założenia, że nowa Polska musi powstać w oparciu o Związek Radziecki, o to państwo, które będzie miało decydujący głos w ułożeniu przyszłej mapy Europy, w oparciu więc o tego sąsiada, który jest zainteresowany w istnieniu wolnej, silnej Polski, opartej o Odrę, Polski, która będzie gwarancją, że w przymierzu z sąsiadem wschodnim, już nigdy nie dopuści do odrodzenia zaborczych Niemiec". Wynikiem tej orientacji - mówił dalej Sokorski - było utworzenie Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR i powstanie Związku Patriotów Polskich.

Sumując więc różnorodne głosy, które padły w dyskusji nad "Tezami nr 1 i 2" w kontekście pytania - kto będzie decydował o kształcie ustrojowym powojennej Polski, Sokorski odpowiedział: "Obecnie jasne jest dla wszystkich, zarówno dla nas, Polaków, jak i dla demokracji Zachodu, że kwestia stosunków Polski ze Związkiem Radzieckim to kwestia wyłącznie między narodem polskim a narodem radzieckim i nikt do tej kwestii nie będzie się mieszać, a państwo polskie będzie odbudowane prze tych, którzy w kraju i za granicą mieli jedynie słuszną orientację polityczną"[79]. Widzimy więc wyraźnie, że Sokorski postawił w tej kwestii kropkę nad "i" - o przyszłości Polski decydować będzie kraj i wspierające go siły emigracji.

Problem ten rozwinął Sokorski w tych punktach referatu, w których omawiał zagadnienie władzy w wyzwolonej Polsce.

---

78. Tamże.
79. Tamże.

Odpierając zarzuty, jakoby dowództwo jednostek polskich w ZSRR dążyło do zagwarantowania wojsku decydującej roli w określeniu charakteru władzy powojennego kraju, Sokorski stwierdził: "W dalszym ciągu stoimy i stać będziemy na stanowisku, że kraj będzie decydował o formie swoich rządów i o formie swojego ustroju społecznego i politycznego". Rozwijając tę myśl Sokorski mówił dalej:

"Jesteśmy za demokracją prawdziwą. Zwrócimy się o współpracę do wszystkich stronnictw, które stoją na gruncie walki z Niemcami i na gruncie prawdziwej demokracji. Będziemy współpracowali nawet z tą częścią emigracji, która dziś nie zgadza się z nami, ale uczciwie stoi na stanowisku walki z wrogiem.

Będziemy więc rozwijać nasze stosunki z innymi partiami po linii współpracy prawdziwie demokratycznej. Ale nasza demokracja nie będzie słabą demokracją. W stosunku do tych, którzy idą dziś z Niemcami, w stosunku do tych, którzy będą usiłowali sabotować i szkodzić, zastosowane będą środki najbardziej bezwzględne. Jesteśmy żołnierzami demokracji i nie pozwolimy, by na tę demokrację dokonany został kiedykolwiek zamach. Tym bardziej, że jest to sprawa istnienia narodu polskiego".

/.../ Państwo polskie, które będziemy budowali, będzie oparte na naszych własnych, polskich wzorach. Zdajemy sobie sprawę z tego, że po wojnie wszystkie narody szukać będą takiej formy współpracy, takiej struktury ekonomicznej, politycznej, żeby nigdy wojna nie mogła się więcej powtórzyć. I my, Polacy, chcemy wejść w rodzinę tych państw demokratycznych, które będą szukały tych dróg. To znaczy, że budując

państwo polskie, będziemy się starali stworzyć państwo postępowe, państwo reform społecznych. Nie będą to jednak wzory obce, lecz będzie to nasza własna droga rozwojowa.

Jedną z najbardziej zasadniczych kwestii, to kwestia - rola - odebrania ziemi wielkim obszarnikom i przydzielenia jej chłopom. Nasza struktura rolna będzie strukturą indywidualnych gospodarstw chłopskich, ale popartych przez spółdzielczość, która pozwoli chłopom zaopatrywać się w maszyny rolnicze, traktory itd., aby nasza gospodarka rolna była gospodarką postępową.

Wiemy, że wszelkie koncerny i kartele w Polsce znajdują się dziś w rękach wyłącznie niemieckich. Toteż kartele i wielki przemysł przejdą z rąk niemieckich do rąk państwa polskiego. Będziemy stali na straży, by przemysł ten pracował pod kontrolą narodu i dla narodu. Ale to nie znaczy, byśmy nie dali wolności inicjatywie prywatnej. Dla handlu i przemysłu prywatnego znajdą się jak najszersze ramy rozwoju. /.../

W dziedzinie politycznej będziemy dążyli do tego, by nasza demokracja potrafiła wytworzyć współpracę podstawowych partii politycznych, by nasza jedność narodowa wykuta w walce z odwiecznym wrogiem, nie rozpadła się w kraju. Wówczas tylko potrafimy stworzyć trwałe fundamenty odbudowy kraju. /.../ Dążymy do tego, by rządy demokracji powojennej były naprawdę silne. Idzie o stworzenie bloku demokratycznego, który będzie trwałą ostoją myśli państwowej.

/.../ nasz stosunek do Związku Radzieckiego, a zwłaszcza do Armii Czerwonej, która razem z nami wejdzie do Polski, razem z nami pójdzie do Berlina /bo przecież i naszą ambicją

będzie, aby Wojsko Polskie przedefilowało po ulicach Berlina/, będzie stosunkiem pozytywnym. Przyjaźń, scementowana krwią wspólnie przelaną w walce, będzie przyjaźnią trwałą, czynnikiem pokoju i rozwoju ekonomicznego, któremu sprzyjać będą ożywione stosunki gospodarcze z nowym sąsiadem wschodnim. Odpowiada to również racji stanu Związku Radzieckiego i to daje podłoże do tego, aby nasza przyjaźń była stałym elementem przyszłej Europy.

Jeśli idzie o sprawę granic Polski - wschodnich, zachodnich i południowych - to jest ona jasna. Granicą naszą na Zachodzie będzie Odra. Lecz granicę tę osiągnąć możemy tylko w porozumieniu ze Związkiem Radzieckim.

O granicach południowych nie ma potrzeby mówić. Karpaty są naszą granicą naturalną.

Jeśli idzie o granice wschodnie, to sprawa jest również jasna i nie ma tu miejsca na niedomówienia. Nawet Mikołajczyk oświadczył, że zgadza się na wszystko, byleby Związek Radziecki chciał z nim rozmawiać. My nie potrzebujemy składać tak płaszczących się deklaracji, bo nas wiążą szczere nici przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i możemy rozmawiać jak równy z równym, stojąc na stanowisku granicy na Sanie, Bugu i Niemnie, jako granicy, która rozdziela etnograficznie naród polski od narodów ukraińskiego, białoruskiego i litewskiego. Chcąc być samemu wolnym, musimy stać na gruncie prawa do wolności innych narodów"[80].

---

80. Tamże. Tekst tego wystąpienia opublikował Sokorski w książce: "Polacy pod Lenino".

Przedstawione obszernie fragmenty wystąpienia Sokorskiego wskazują dobitnie, że było to twórcze rozwinięcie zasad zawartych w Deklaracji Ideowej ZPP. Takie też było stanowisko dowództwa korpusu. Odprawa oficerów politycznych w dniu 30.11.1943 r. zakończyła we wszystkich jednostkach okres sporów i dyskusji nad tezami nr 1 i 2. Jednakże mimo iż W.Sokorski wyciągnął prawidłowe wnioski z toczącej się w wojsku dyskusji został na początku grudnia 1943 r. odwołany ze stanowiska zastępcy dowódcy 1 Korpusu[81]. Jego miejsce zajął Aleksander Zawadzki[82].

Prowadzone dyskusje w jednostkach 1 Korpusu doprowadziły do usystematyzowania wielu podstawowych zagadnień ideologiczno-politycznych i społeczno-gospodarczych przyszłej Polski w poglądach aktywu politycznego wojska. Przyczyniły się także do ukształtowania aktywu komunistów polskich w I Korpusie jako zespołu posiadającego już pewne więzi organizacyjne oraz zbliżone poglądy programowe, tworząc tym samym na terenie wojska, obok aktywu centralnego, przesłanki do powstania organizacji komunistów polskich w Związku Radzieckim. Niepokoje programowe występujące w szeregach wojska uświadomiły kierownictwu Związku Patriotów Polskich potrzebę generalnego rozpatrzenia spraw ustrojowych przyszłej Polski.

Dyskusje programowe prowadzone wśród oficerów 1 dywizji oraz w kierownictwie 1 korpusu wywarły ważki wpływ na myśl polityczno-wojskową Związku Patriotów Polskich. W sposób istotny zsoatła uściślona i rozwinięta strategia polityczno-

---

81. Tamże, s.112.
82. Encyklopedia II wojny światowej, Warszawa 1975, s.768.

wojskowa określona w Deklaracji Ideowej ZPP. Jej dominantą stało się twierdzenie, że odbudowa Polski będzie niemożliwa bez pełnego zwycięstwa militarnego, a polityczne ugruntowanie zwycięstwa, bez rewolucyjnych przeobrażeń.

Dyskusja pozwoliła także na określenie roli i miejsca sił zbrojnych w walce o niepodległość ojczyzny a po zwycięstwie nad faszyzmem, w politycznej organizacji państwa polskiego. Sprowadzały się one do następujących konstatacji: 1/ walkę o demokratyczną Polskę prowadzić może tylko demokratyczna armia. Jej zaczynem są oddziały Gwardii Ludowej i Batalionów Chłopskich w kraju oraz jednostki 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR; 2/ w wyzwolonej Polsce armia stać będzie na straży praw kraju i będzie podporządkowana Rządowi Narodowemu; 3/ siły zbrojne wolnej Polski oparte będą na powszechnej służbie wojskowej; 4/ w wojsku obowiązywać będą zasady demokratyczne, a w szczególności równy, bez różnicy wyznania, narodowości, pochodzenia i stanu majątkowego, dostęp do stopni oficerskich wszystkich szczebli[83]. Do urzeczywistniania wielu z tych zasad przystąpiono od samego początku tworzenia jednostek Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Tworzono tym samym podwaliny powstania nowego, ludowego Wojska Polskiego.

---

83. Organizacja i działania bojowe..., op.cit. s.114.

Rozdział V

PROGRAM POLITYCZNO-WOJSKOWY POLSKIEGO KOMITETU NARODOWEGO

Działacze Związku Patriotów Polskich zdawali sobie sprawę, że podjęty przez nich wysiłek polityczno-militarny zyska na sile, gdy uzyska prawno-międzynarodowe uznanie. Posiadano świadomość, że może się to dokonać poprzez powołanie ogólnonarodowej reprezentacji politycznej o charakterze rządu tymczasowego[1]. Artykulacja tej idei dokonywała się stopniowo. A.Przygoński uważa, że koncepcja powołania takiej reprezentacji przez ZPP wysunięta została przez Komisję Likwidacyjną KW MK oraz środowisko polskich komunistów jesienią 1943 r.[2] F.Zbiniewicz podaje okres październik-listopad[3], a E.Syzdek przesuwa datę narodzin tej idei na grudzień 1943 r.[4] Wydaje się, że uszalenia Zbiniewicza są najbliższe prawdy. Świadczy o tym m.in. inicjatywa wysunięta przez autorów "Zarysu szkicu programu...", o czym pisałem w poprzednim rozdziale.

Czynnikiem, który wywarł decydujący wpływ na pojawienie się tej koncepcji, było dążenie działaczy lewicy polskiej w ZSRR do wykorzystania sprzyjającego klimatu w łonie Wielkiej Koalicji dla sprawy Polski. Sukcesy Armii Radzieckiej na froncie wschodnim, w rezultacie których rosło znaczenie Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej, rzutowały

---

1. Por. E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., op.cit. s.223.
2. A.Przygoński, Z zagadnień strategii frontu narodowego PPR 1942-1945, Warszawa 1976, s.226-227.
3. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., op.cit. s.169.
4. E.Syzdek, op.cit. s.223.

na postawę mocarstw zachodnich wobec inicjatyw popieranych przez rząd radziecki.

Wzrastającą rolę ZSRR w militarnych rozstrzygnięciach drugiej wojny światowej dostrzegał również polski rząd emigracyjny w Londynie. Realistycznie myślący politycy tego rządu zdali sobie sprawę z faktu, że wraz ze wzrostem znaczenia militarnego, będzie także wzrastała polityczna rola Kraju Rad. Dlatego już we wrześniu 1943 r., przed Moskiewską Konferencją Ministrów Spraw Zagranicznych państw Wielkiej Koalicji S.Mikołajczyk zwrócił się do ministra Edena w sprawie pomocy mocarstw zachodnich w zabezpieczeniu warunków objęcia władzy w powojennej Polsce. Podobny postulat, ujęty w formie memorandum rządu polskiego w Londynie został równocześnie przekazany rządom Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. W trakcie Konferencji Moskiewskiej /19-30.10.1943 r./ Eden uwzględnił prośbę Mikołajczyka, jednakże rozmowy na ten temat przeprowadzone z Mołotowem spełzły na niczym. Cordell Hull, w swoich pamiętnikach wspominając te rozmowy pisze: "Mołotow powiedział, że Rząd Radziecki pragnie widzieć niezależną Polskę i gotów jest jej pomóc, jednak z zastrzeżeniem, że będzie to rząd polski nastawiony przyjaźnie do Związku Radzieckiego. Nastąpiła długa dyskusja, w której Eden i ja gorąco nakłanialiśmy do wznowienia stosunków dyplomatycznych, ale żadne porozumienie nie zostało osiągnięte"[5].

Jedną z przyczyn takiego stosunku rządu radzieckiego w sprawie ponownego uznania rządu londyńskiego była kwestia granic Polski. Rządy, angielski oraz amerykański stały na

---

5. C.Hull, The Memoirs, Vol.II, s.1306.

stanowisku, że bez zmiany stanowiska rządu Mikołajczyka w sprawie powojennych granic Polski nie będzie możliwe uzyskanie zgody ZSRR na ponowne uznanie rządu emigracyjnego. Przebieg Konferencji Moskiewskiej i jej wyniki potwierdził przypuszczenia anglo-amerykańskie oraz ujawniły dalszy spadek politycznej roli rządu emigracyjnego. Jednocześnie rosły wpływy polskich sił demokratycznych w kraju.

W Polsce w miarę zbliżania się klęski Niemiec w coraz wyższym stopniu aktywizowały się postępowe ośrodki polityczne, które odrzucały politykę rządu emigracyjnego i jego Delegatury w kraju. W sposób szczególny uległa wzmocnieniu polityczna pozycja Polskiej Partii Robotniczej. Deklaracja listopadowa PPR wskazywała na konieczność objęcia władzy w powojennej Polsce przez lud polski, zapowiadała powołanie rządu tymczasowego przez przedstawicielstwo polskich sił postępowych oraz stwierdziła, iż rząd emigracyjny "nie może być powołany do realizowania ustroju demokratycznego w odrodzonej Polsce"[6]. W ten sposób deklaracja programowa PPR wytyczała drogę wiodącą do powstania Krajowej Rady Narodowej.

Kiedy przedstawiciele Wielkiej Trójki przygotowywali spotkanie szefów zarządów w Teheranie, na ktorym miały zapaść ważne decyzje w sprawie Polski, rząd emigracyjny nadal stał na stanowisku nienaruszalności granic wschodnich ustanowionych postanowieniami traktatu ryskiego. Polska Partia Robotnicza oraz Związek Patriotów Polskich posiadały w tej kwestii stanowisko odmienne - Polska powinna obejmować swym zasięgiem terytorialnym wszystkie ziemie etnograficznie polskie.

---

6. Por. Deklaracja programowa PPR..., op.cit. s.140-169.

Mając te stanowiska na uwadze, możemy stwierdzić, że obradująca w dniach 28.11-1.12.1943 r. Konferencja Teherańska stała się momentem przełomowym w dalszym rozwoju sprawy polskiej w polityce trzech wielkich mocarstw, które wyraziły zgodę na uznanie linii Curzona za przyszłą granicę polsko-radziecką. Zwyciężyło więc realistyczne stanowisko reprezentowane przez PPR i ZPP.

Wskazując na polityczną sytuację, w której zrodziła się myśl powołania na terenie Związku Radzieckiego Komitetu Narodowego przez działaczy Związku Patriotów Polskich nie sposób pominąć wizyty premiera rządu czechosłowackiego na emigracji E.Benesza w Moskwie, jakł złożył w dniach 11-23.12. 1943 r. i zakończonej podpisaniem Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Czechosłowacją a ZSRR[7]. Zawierał on tzw. "Polską klauzulę", która przewidywała możliwość przystąpienia do tego Układu Polski i przekształcenie go w Układ trójstronny. Do rozmów J.Stalina z E.Beneszem została zaproszona W.Wasilewska, co posiadało wówczas określoną wymowę polityczną[8].

Przedmiotem rozmów radziecko-czechosłowackich była więc również "sprawa polska", dyskutowana w kontekście ponownej normalizacji stosunków polsko-radzieckich. Benesz, zgodnie z sugestiami Mikołajczyka, poinformował Stalina o możliwości zmiany stanowiska emigracyjnego rządu polskiego w kwestii granic wschodnich co zostało przyjęte z dużym zainteresowaniem. Strona radziecka w odpowiedzi przedstawiła

---

7. Por. Wnieszniaja politika, t.1, s.430-433 oraz T.W. Kowalski, Sprawa polska..., op.cit. s.419-423.
8. Relacja J.Bermana, CA KC PZPR, syg.406, p.2, s.25 oraz E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., s.222.

swoje stanowisko. Według oświadczenia Stalina, wstępnym warunkiem normalizacji powinno być jak najszybsze osiągnięcie porozumienia w sprawie granic oraz odsunięcia z rządu Mikołajczyka polityków o orientacji antyradzieckiej. W czasie tych rozmów poruszono również kwestię ewentualnego rozszerzenia emigracyjnego rządu polskiego w Londynie Polakami ze Związku Radzieckiego, wśród których Stalin widział między innymi A.Witosa. Jak spomina Benesz, tak ukształtowany rząd Mikołajczyka stwarzałby możliwość uregulowania stosunków polsko-radzieckich i przyłączenia się Polski do układu radziecko-czechosłowackiego[9]. Sprawa ta pozostała jednak w sferze niezrealizowanych projektów.

Działacze Zarządu Głównego ZPP oraz aktyw komunistyczny, zorientowani w nowym etapie "sprawy polskiej" przystąpili więc do tworzenia zrębów demokratycznej reprezentacji narodu polskiego - Polskiego Komitetu Narodowego, który w zamyśle twórców miał posiadać charakter tymczasowego rządu polskiego.

Pierwsze prace związane z przygotowywaną organizacją PKN podjęte zostały na przełomie listopada-grudnia 1943 r., w czasie których A.Lampe przygotował wstępny projekt Deklaracji Polskiego Komitetu Narodowego, a W.Wasilewska poinformowała władze radzieckie o prowadzonych pracach przygotowawczych. Jednakże, jak się wydaje, strona radziecka, zajęta wówczas przygotowaniami do Konferencji w Teheranie i pozbawiona wiadomości co do aktualnego stanowiska rządu Mikołajczyka w kwestii stosunków polsko-radzieckich, zaproponowała

---

9. E.Benesz, The Memoris of Dr Edward Benesz from Munich to New War and New Victory, Boston 1954 r., s.263-268 oraz T.W.Kowalski, Sprawa polska..., op.cit. s.422.

zawieszenie tych prac przygotowawczych ZPP do czasu zakończenia Konferencji Teherańskiej. Należy przypuszczać, że strona radziecka oczekiwała również na informacje o stanowisku Mikołajczyka z ust prezydenta Benesza[10]. Powiązanie tych dwóch faktów pozwala zrozumieć, dlaczego niespodziewanie dla działaczy ZPP zostali oni w dniu 24 grudnia 1943 r. tuż po wyjeździe Benesza z Moskwy, zaproszeni na Kreml, gdzie J.Stalin przedstawił perspektywy rozwiązania "sprawy polskiej" oraz zaaprobował koncepcję przystąpienia do tworzenia Polskiego Komitetu Narodowego[11].

W tej sytuacji Zarząd Główny Związku Patriotów Polskich powołał "Komisję dla Spraw Organizacji Polskiego Komitetu Narodowego" w składzie: W.Wasilewska, A.Witos, Z.Berling, W.Sokorski, B.Drobner, J.Berman, St.Skrzeszewski, W.Grubecki, Wł. Stahl, H.Minc i M.Popiel[12]. Skład ten został na wniosek W.Wasilewskiej uzupełniony w następnych posiedzeniach o następujących działaczy: St.Jędrychowskiego, St.Wierbłowskiego, E.Szyra[13].

Komisja Organizacyjna PKN w czasie swojej działalności odbyła 7 posiedzeń w dniach od 25.12.1943 r. - do 4.01.1944 r. W toku tych posiedzeń przedyskutowano sprawy składu i struktury PKN, jego cele i zadania jak również przyjęto projekt deklaracji Polskiego Komitetu Narodowego.

---

10. W.Wasilewska pisze: "rząd radziecki nie mógł się decydować na pomoc przy tworzeniu PKN bez sondażu, jak na to będą się zapatrywać sojusznicy", "Relacje...", op.cit. s.316.
11. W.Wasilewska, "Relacje...", op.cit., s.317 i dalsze oraz J.Berman, CA KC PZPR, syg.406, p.2, s.26 i B.Drobner, "Bezustanna walka", 1967, t.3, s.186.
12. CA KC PZPR, syg. 216/13, k.1.
13. Relacje J.Bermana, op.cit., s.27.

Na pierwszym posiedzeniu w dniu 25.12.1943 r. Komisja Organizacyjna PKN wybrała ze swego składu Prezydium Komisji w składzie: W.Wasilewska - przewodnicząca, A.Witos - wiceprzewodniczący, J.Berman - sekretarz oraz przedyskutowano strukturę i obsadę personalną resortów PKN[14]. W wyniku dyskusji ustalono, że w skład Polskiego Komitetu Narodowego winni wejść: przedstawiciele kraju, w liczbie 5, środowiska polskiego w ZSRR - 7-9, 2 przedstawicieli środowiska Polaków w Londynie oraz po jednym przedstawicielu Polonii amerykańskiej i z Bliskiego Wschodu.

Rozpatrując sprawę kandydatur przedstawicieli z kraju, członkowie Komisji dla Spraw Organizacji Polskiego Komitetu Narodowego ustalili, "że uwzględniać należy tych, którzy zdobyli sobie pewną pozycję w wyniku pracy społecznej i politycznej oraz walki zbrojnej w ciągu ostatnich 4 lat"[15]. Uzgodniono, że powinni to być przedstawiciele Polskiej Partii Robotniczej oraz działacze innych demokratycznych partii, w szczególności ludowcy i pepeesowcy.

Należy podkreślić, że działacze ZPP nie wiedzieli dokładnie, kto z tych partii mógł wejść w skład PKN, gdyż łączność z krajem była bardzo utrudniona, a dochodzące okrężną drogą wiadomości były często sprzeczne. Kierownictwo ZPP wiedziało np. że 14 listopada gestapo aresztowało w Warszawie Pawła Findera i Małgorzatę Fornalską, ale do pierwszych dni stycznia 1944 r. nie posiadało miarodajnych informacji o nowym składzie KC PPR. O tym, że 23 listopada 1943 r. sekretarzem KC wybrany został Władysław Gomułka, dowiedziano się

---

14. CA KC PZPR, syg.216/13, k.2.
15. Tamże.

dopiero wiosną 1944 r., kiedy otrzymano list KC PPR informujący o powołaniu do życia Krajowej Rady Narodowej, przywieziony do Moskwy przez Mariana Spychalskiego. Do tego czasu znano tylko pseudonim Gomułki - "Wiesław".

W związku z tym, sprawę ewentualnych kandydatur przedstawicieli kraju do Polskiego Komitetu Narodowego postanowiono poruczyć J.Bermanowi. Odbył on w tej sprawie rozmowy z G. Dymitrowem, D.Z.Manuilskim i W.Mołotowem. Poinformował ich, że "z powodu braku aktualnych informacji, Komisja Organizacyjna PKN nie dysponuje żadnymi uzgodnionymi nazwiskami"[16]. Berman poinformował swych rozmówców, że wysłano do KC PPR list z pytaniami w sprawie ewentualnych kandydatur oraz informujący ogólnie o celach i istocie Polskiego Komitetu Narodowego. Z posiadanych dokumentów wynika, że Mołotow interesował się szczególnie treścią projektu deklaracji politycznej PKN, trybem jej powstania oraz dyskusją, jaka się nad nią toczyła[17].

Również interesująca dyskusja, a dotychczas bliżej nie znana szerszemu gronu czytelników, toczyła się nad kandydaturami z innych ośrodków polskiej emigracji. Jako przedstawicieli Polonii amerykańskiej w PKN W.Wasilewska zaproponowała kandydatury Oskara Lange i Juliana Tuwima. W wyniku dyskusji, w której głos zabierali Drobner, Berling i Wasilewska

---

16. CA KC PZPR, syg. 216/13, k.2.

17. J.Berman w swoich wspomnieniach podaje, że Komisja Organizacyjna PKN zwróciła się drogą radiową do PPR z zapytaniem w sprawie osobistości z kraju, które mogłyby wejść w skład PKN z ramienia PPR jak również z innych ugrupowań, które brały czynny udział w ruchu oporu, w szczególności ludowców i pepesowców, por. J.Berman "Wspomnienia o działalności Komisji Organizacyjnej PKN", CA KC PZPR, syg.406, k.30.

postanowiono zatwierdzić kandydaturę O.Lange na członka PKN, a J.Tuwima zaprosić do współpracy.

Dyskutując kandydatury osób ze środowiska londyńskiego, wskazywano, że muszą to być osoby znaczące w tym środowisku, a jednocześnie odznaczające się realizmem politycznym. B.Drobner zgłosił kandydaturę Wł.Pobóg-Malinowskiego, Z.Berling kandydaturę Polakiewicza, Wł.Sokorski - Ćwika a W.Wasilewska St.Mikołajczyka, ówczesnego premiera rządu polskiego w Londynie. Po szerokiej i burzliwej dyskusji ustalono, że kandydatury Polakiewicza i Ćwika nie wchodzą w rachubę, a w sprawie pozostałych postanowiono "wydelegować do Londynu W.Grosza dla przeprowadzenia rozmów i zbadania sytuacji"[18].

Również kontrowersyjna dyskusja toczona była wobec kandydatów reprezentujących Polaków na Bliskim Wschodzie. Z. Berling zaproponował "kandydatury Kazimierczaka, Boruty-Spiechowicza i Tokarzewskiego, które po wyjaśnieniu uznano za nieaktualne"[19]. Przyjęto propozycję H.Minca, który zaproponował dr.Olszewskiego, reprezentanta ZPP w Jerozolimie[20].

Z kolei Komisja Organizacyjna PKN przeszła do ustalania kandydatur środowiska polskiego w ZSRR. Wysunięto kandydatury: W.Wasilewskiej, Z.Berlinga, A.Witosa, B.Drobnera, ks. F.Kubsza, J.Bermana, E.Sommersteina, Wł.Sokorskiego, J. Grubeckiego i St.Skrzeszewskiego. Postanowiono w miarę możliwości uwzględniać zasadę, aby lista członków PKN z ZSRR nie przekraczała 7-9 członków[21].

---

18. CA KC PZPR, syg.216/13, k.1. Wyjazd Grosza do Londynu nie doszedł do skutku.
19. Tamże, k.2.
20. Tamże.
21. Tamże, k.5.

W kolejnym punkcie obrad ustalono, że Polski Komitet Narodowy składać się powinien z 16-20 resortów. Przyjęto prowizoryczną strukturę PKN oraz dokonano wstępnych przymiarek personalnych.

Na prezesa PKN zgłoszono kandydaturę A.Witosa. W.Wasilewska miała zostać jednym z dwóch wiceprezesów PKN, obok przedstawiciela kraju. Poszczególnymi resortami mieli kierować: Z.Berling - spraw wojskowych, O.Lange - spraw zagranicznych, J.Berman - resortem propagandy, St.Skrzeszewski - oświaty i wyznań religijnych, B.Drobner - resortem odbudowy, J. Grubecki - komunikacji, E.Sommerstein - resortem dla spraw Konferencji Pokojowej i Odszkodowań. Obsadzenie pozostałych resortów: spraw wewnętrznych, rolnictwa, przemysłu i handlu, opieki społecznej, skarbu, sprawiedliwości, poczt i telegrafii i planowania postanowiono przełożyć na następne posiedzenie[22].

Wybrano również podkomisję, której powierzono zadanie przygotowania projektu deklaracji programowej PKN. Jej przewodniczącym został H.Minc[23].

Kolejne posiedzenie Komisji odbyło się 27 grudnia 1943 r. i w całości poświęcone było omówieniu obsady personalnej resortów Polskiego Komitetu Narodowego oraz sprawom kompetencji poszczególnych resortów.

B.Drobner, zabierając głos w dyskusji stanął na stanowisku, że przy obsadzaniu resortów należy uwzględniać osoby należące do różnych stronnictw. Zgłosił również postulat,

---

22. CA KC PZPR, syg.216/13, k.8-10.
23. Tamże.

ażeby resort spraw wewnętrznych został powierzony przedstawicielowi środowiska Polonii w Związku Radzieckim, co nie zostało zaakceptowane i pozostawiono jako vacat dla przedstawiciela kraju[24].

Kolejnymi mówcami byli: St.Jędrychowski, który poruszył sprawę zakresu kompetencji Komisji Planowania i Komisji Prawnej; J.Berman, który zrezygnował z kandydatury na kierownika resortu propagandy oraz przedłożył projekt odłożenia dyskusji nad powołaniem Sekretariatu dla spraw żydowskich. Uzgodniono również, że Komisją Planowania PKN winien kierować H.Minc, który posiada odpowiednie ku temu kwalifikacje. St.Wierbłowski zaproponował, ażeby przy Polskim Komitecie Narodowym utworzyć Zarząd Polityczny Armii, jednakże z powodu nieobecności Z. Berlinga postanowiono tę kwestię odłożyć. W wyniku dyskusji ustalono następujące resorty Polskiego Komitetu Narodowego i ich obsadę personalną[25]:

Przewodniczący PKN	- A.Witos
I Vice przewodniczący	- W.Wasilewska
II "	- vacat
Wydział Spraw Wojskowych	- gen.Z.Berling
Wydział Spraw Zagranicznych	- O.Lange
Wydział Spraw Wewnętrznych	- vacat
Wydział Odbudowy Kraju	- dr B.Drobner
Wydział Oświaty	- St.Skrzeszewski
Wydział Opieki Społecznej	- inż. J.Grubecki
Wydział Skarbu	- E.Sommerstein
Wydział Rolnictwa	- A.Witos

24. Tamże, k.6.
25. Tamże, k.7

Wydział Propagandy i Informacji - prof. A.Chwistek
Wydział Gospodarki Narodowej - vacat
Biuro Planowania - H.Minc
Komisja Prawna - St.Jędrychowski
Zarząd Polityczny Armii - vacat

Przy obsadzie poszczególnych resortów na uwagę zasługuje połączenie stanowiska Przewodniczącego PKN ze stanowiskiem Kierownika Wydziału Rolnictwa, co świadczy o randze problemów, jakie należało w kwestii rolnej w Polsce rozwiązać i wadze, jaką do tego zadania przywiązywali działacze ZPP. Druga uwaga, jaka nasuwa się z tego zestawienia, to pozostawienie tylko czterech vacatów do obsadzenia, pomimo że Komisja Organizacyjna sama ustaliła, że w skład PKN powinno wejść co najmniej 4 działaczy kraju, 2 z rządu emigracyjnego i 1 z Bliskiego Wschodu.

Osobnego omówienia wymaga sprawa usytuowania Zarządu Politycznego Armii jako odrębnego Wydziału Polskiego Komitetu Narodowego, niezależnego od Wydziału Spraw Wojskowych, którym kierować miał gen. Z.Berling. W zachowanej dokumentacji brakuje szerszego wyjaśnienia tej kwestii. Dlatego też nasze rozważania posiadają charakter czysto hipotetyczny.

Wydaje się, że propozycja ta wynikała głównie z przyczyn politycznych. Należy tu wymienić kilka aspektów. Po pierwsze, działacze ZPP zdawali sobie sprawę, że polityczny nadzór nad wojskiem winna spełniać partia marksistowsko-leninowska. W omawianym okresie na terenie ZSRR nie istniały komórki Polskiej Partii Robotniczej, ani też nie było jeszcze formalnego forum organizacyjnego polskich komunistów. W tej

sytuacji wyodrębnienie Zarządu Politycznego Armii jako samodzielnego resortu było posunięciem logicznym.

Po drugie, interpretacja tej propozycji prowadzi do wniosku, że była ona wyrazem wotum nieufności wobec gen. Z. Berlinga i reprezentowanej przez niego linii, która ujawniła się w okresie dyskusji nad Tezami nr 1. W świetle dotychczasowych ustaleń, dokonanych przez K.Sobczaka i E.Syzdek wynika, że kierowane pod adresem Berlinga zarzuty były insynuacjami[26]. Do sprawy usytuowania Zarządu Politycznego Armii wrócono jeszcze na kolejnych posiedzeniach Komisji Organizacyjnej PKN.

W dniu 28 grudnia odbyło się trzecie z kolei posiedzenie Komisji Organizacyjnej PKN. Obecni byli: Wasilewska, Witos, Drobner, Minc, Jędrychowski, Szyr, Popiel, Grubecki, Stahl, Skrzeszewski i Wierbłowski. Odbyła się dyskusja nad projektem deklaracji PKN, który przygotował zespół pod kierownictwem Minca. Zagajając dyskusję W.Wasilewska oświadczyła, że przedłożona "deklaracja jest projektem przeznaczonym do dyskusji i uwzględnia doświadczenia innych krajów, a w pierwszym rzędzie Polski" oraz "że w dużej mierze opiera się na deklaracji I Zjazdu ZPP"[27].

Kolejne posiedzenia Komisji odbyły się w dniach 29 i 30 grudnia 1943 r. oraz 3 i 4 stycznia 1944 r. na których dyskutowano i przyjmowano kolejne punkty Deklaracji Polskiego Komitetu Narodowego. 4 stycznia w godzinach wieczornych jednogłośnie przyjęto przedłożoną przez Wasilewską Deklarację PKN

---

26. Por. K.Sobczak, Lenino-Warszawa-Berlin..., op.cit.; E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., op.cit.
27. CA KC PZPR, syg.216/13, pwt. z dnia 22 grudnia 1943 r.

a ponadto zatwierdzono projekt dekretu PKN w sprawie organizacji i sposobu funkcjonowania PKN oraz postanowiono przygotować projekty dekretów PKN - o amnestii i o obywatelstwie[28].

Przyjęty projekt Deklaracji PKN oraz dyskusja jaka się nad nim toczyła, ujawniły podstawowe przesłanki, które zdecydowały, że przystąpiono do tworzenia tej instytucji. Najważniejsze z nich to:

- zbliżanie się ostatecznej i nieuchronnej klęski hitlerowskich Niemiec a tym samym powstawanie obiektywnych warunków odzyskania niepodległości przez Polskę;
- wejście tzw. "sprawy polskiej" w dyskusjach przywódców ZSRR, Wielkiej Brytanii i USA w fazę konkretnych rozstrzygnięć;[29]
- brak "prawdziwego zjednoczenia wszystkich twórczych sił narodu do walki i odbudowę suwerennej, niepodległej i demokratycznej Rzeczypospolitej Polski", przy równoczesnym upadku autorytetu rządu londyńskiego na arenie międzynarodowej;[30]

---

28. Tamże, k.72 oraz J.Berman, Relacja..., op.cit., s.31.
29. Przyjęcie przez konferencję w Teheranie porozumienia w sprawie granic powojennej Polski, zgodnego z postulatami ZPP, por. T.W.Kowalski, "Sprawa polska...", op.cit., s.411-419. Projekt deklaracji PKN..., s.474. Komisja Organizacyjna PKN nie posiadała wówczas informacji o przygotowaniach PPR do powołania Krajowej Rady Narodowej.
30. CA KC PZPR, syg.216/5, k.26-C1, cytat za "Projekt deklaracji PKN", w: "Kształtowanie się podstaw programowych PPR", Warszawa 1958 r., s.474-487.

- szybki rozwój Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, oddziałów partyzanckich PPR w kraju, co posiadało obok znaczenia militarnego także dużą wagę polityczną;
- coraz większy wzrost siły i autorytetu w świecie Związku Radzieckiego, klasowego sprzymierzeńca ludu pracującego Polski;
- nieznajomość ze strony aktywu politycznego ZG ZPP dokładnej sytuacji w okupowanej Polsce, brak rozeznania w układzie sił politycznych w kraju, zbyt ogólne i zupełnie niewystarczające dane o skali działania sił demokratycznych i roli Polskiej Partii Robotniczej[31].

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki oraz posiadając formalne poparcie J.Stalina udzielone 24 grudnia 1943 r., Komisja Organizacyjna PKN przedyskutowała oraz przyjęła "Projekt deklaracji programowej PKN".

Powołanie do życia Polskiego Komitetu Narodowego oraz ogłoszenie deklaracji programowej miało stać się praktycznym wyrazem tworzącego się frontu "walk w kraju, demokratycznego wychodźstwa na terytorium ZSRR, Ameryki i Anglii, Wojska Polskiego w ZSRR i chcących walczyć z Niemcami oficerów i żołnierzy formacji polskich w Anglii i na Bliskim Wschodzie"[32].

Wyrażona w powyższym sformułowaniu idea frontu narodowego zawiera nowe, pomijane w dotychczasowych dyskusjach nad programami lewicy polskiej w ZSRR elementy. Na czoło sił frontu narodowego projekt deklaracji PKN wysunął organizacje

---

31. F.Zbiniewicz, "Armia Polska w ZSRR", op.cit., s.170.
32. Projekt deklaracji PKN..., s.487.

krajowe oraz dokonał podziału sił lewicowych w ZSRR na polityczne i militarne. Tak więc w dokumencie tym, po raz pierwszy, rolę i miejsce Wojska Polskiego oraz Związku Patriotów Polskich w ZSRR postawiono i określono w sposób prawidłowy. Widać tu wyraźnie wpływ tych polskich komunistów, którzy przeciwstawiali się koncepcjom uczynienia z odłamów emigracji polskiej w ZSRR decydującej siły w wyzwolonej Polsce, stojącego ponad partiami i organizacjami. Deklaracja programowa PKN odrzuciła więc w sposób zdecydowany poglądy o uprzywilejowaniu niektórych grup czy środowisk emigracyjnych.

Projekt deklaracji programowej Polskiego Komitetu Narodowego zawierał podstawowe cele i zadania, które ta tymczasowa reprezentacja narodu powinna zrealizować do czasu utworzenia Rządu Tymczasowego i zwołania Sejmu Ustawodawczego.

Naczelnym i najważniejszym zadaniem jakie miał realizować Polski Komitet Narodowy, projekt deklaracji czynił sprawę walki z okupantem. Dlatego też postulowano zjednoczenie wszystkich Polaków w kraju i za granicą dążących czynnie do wyzwolenia i odrodzenia polskiej państwowości. Przynależność partyjna, przekonania polityczne czy religijne nie były traktowane jako element wykluczający przynależność do Komitetu.

Projekt deklaracji PKN zakładał jednak, że siły militarne stronnictw i grup wchodzących w jego skład muszą być podporządkowane jednolitemu kierownictwu, "niezależnie od formacji i frontów". Miało to zapewnić najwydatniejszy udział narodu polskiego w wojnie przeciwko Niemcom. Słusznie uważano, że krew żołnierza przelewana na każdym froncie walki

z faszyzmem jest wspólną daniną dla wolności narodu i jego niepodległego bytu.

W okresie toczącej się wojny, Polski Komitet Narodowy - głosił dalej projekt deklaracji - powinien rozwinąć działalność zmierzającą do zapewnienia Polsce godnego miejsca w świecie poprzez rozszerzenie granic zachodnich. Powinno to nastąpić przez przyłączenie dawnych ziem polskich, zagrabionych i zgermanizowanych i "umocnienie się nad Bałtykiem".

Były to cele PKN, których realizacja miała nastąpić przed przekroczeniem granicy państwa polskiego, przed wyzwoleniem.

Za pragmatyczny cel istnienia Polskiego Komitetu Narodowego i zadanie do wykonania po wyzwoleniu Polski, projekt deklaracji czynił sprawę utworzenia w odpowiednim momencie Rządu Tymczasowego. Zakładano, że w skład jego winni wejść przedstawiciele wszystkich sił społecznych walczących z hitlerowską okupacją.

Polski Komitet Narodowy miał stanąć na straży praworządności demokratycznej, nie dopuścić do anarchii i chaosu. W tym celu przewidywano powołanie Milicji Obywatelskiej, której głównym celem w pierwszym etapie winno być zlikwidowanie wszystkich agentur hitlerowskich.

Natychmiast po wypędzeniu Niemców PKN zamierzał przystąpić do odbudowy organów państwowości polskiej. W tym celu przewidywano szeroki udział ludności w tworzeniu tymczasowych organów władzy państwowej i samorządowej. Przy ich pomocy miano przystąpić do ratowania majątku narodowego przed zniszczeniem i wywiezieniem.

Priorytetowym celem PKN po wyzwoleniu miało być przeprowadzenie szerokiej reformy rolnej poprzez likwidację wielkiej własności ziemskiej, naprawienie krzywd wyrządzonych przez niemieckich okupantów poszczególnym obywatelom, instytucjom, zrzeszeniom i kościołowi. Środki na ten cel miały być wzięte z odszkodowań niemieckich.

Polski Komitet Narodowy planował przedsięwziąć od pierwszej chwili swego działania kroki dla poprawienia stanu ludnościowego Polski, rozpocząć walkę z głodem, epidemiami, otoczyć opieką liczne rodziny, sieroty, rodziny bojowników o wyzwolenie Polski, ofiary wojny oraz okrucieństw niemieckich. Zapewnić wynagrodzenie wiernej służby w szeregach obrońców Ojczyzny.

W czasie dyskusji nad projektem deklaracji Polskiego Komitetu Narodowego wyłaniały się sprawy sporne. Jednakże konsekwentne stanowisko działaczy komunistycznych pozwalało przezwyciężyć nawet najbardziej kontrowersyjne problemy. Tak więc zawarte w projekcie deklaracji PKN cele, były wyrazem kompromisu między stanowiskiem socjalistycznym, a stanowiskiem burżuazyjno-demokratycznym. Ich analiza wykazuje, że zamiarem Polskiego Komitetu Narodowego było zbudowanie państwa o ustroju parlamentarno-demokratycznym z szerokim udziałem mas w sprawowaniu władzy przy zachowaniu elementów kapitalistycznych /brak postulatu nacjonalizacji środków produkcji/.

Autorzy projektu deklaracji Polskiego Komitetu Narodowego formułując tezę, że odbudowane państwo polskie musi być na wskroś demokratyczne, opartym o najszersze masy narodu,

w którym zlikwidowane zostaną wpływy rodzimej reakcji, świadomie założyli, że będzie to państwo jakościowo inne w porównaniu do okresu przedwojennego[33].

Realizację nakreślonego programu przebudowy ustroju społeczno-politycznego Polski zakładano w następujący sposób: utworzony z inicjatywy PKN Rząd Tymczasowy zapewni na zasadzie demokratycznego prawa wyborczego, czteroprzymiotnikowego, szybkie zwołanie Sejmu Ustawodawczego, "poprzez który naród zadecyduje o państwowym ustroju polskim"[34] /podkr.moje - Z.K./. Obowiązkiem Rządu Tymczasowego będzie zapewnienie wolności słowa, wyznania, przekonań, organizacji publicznych, religijnych, społecznych, zrzeszeń i związków zawodowych, prasy i zebrań. Rząd ten przyczyni się do usunięcia wszystkich dyskryminacji rasowych, narodowościowych i wyznaniowych oraz zapewni równouprawnienie wszystkim obywatelom.

Powstały z demokratycznych wyborów Sejm Ustawodawczy stanowić będzie o rządach, o prawach, o obowiązkach obywateli i da Polsce Konstytucję. Konstytucja, jako ustawa zasadnicza "określi polityczne i gospodarcze gwarancje ustroju demokratyczno-parlamentarnego, w którym interesy narodu nie będą igraszką obcych imperializmów"[35] /podkr.moje - Z.K./.

Zasady polityki gospodarczej i społecznej Polski sformułowane w projekcie deklaracji Polskiego Komitetu Narodowego zostaną omówione szczegółowo w rozdziale następnym, tutaj chciałbym podkreślić, że postulowano drogę własną, samodzielną, wynikającą z postępowej tradycji narodu polskiego.

---

33. CA KC PZPR, syg.216/13, k.34, Protokół z 29.12.1943 r.
34. Projekt deklaracji PKN..., s.479.
35. Tamże, s.486.

Projekt deklaracji PKN zawiera rozwiniętą koncepcję zasad polityki zagranicznej powojennej Polski, stojącej na gruncie Deklaracji Programowej ZPP, rozszerzonej o nowe elementy, wypracowane w okresie dyskusji nad Tezami Nr 1 i Nr 2. Zbieżność tych dokumentów w wielu kwestiach spowodowała, że niektórzy autorzy projekt deklaracji PKN nazywają "Tezami Nr 3"[36].

Wyraźniej niż Deklaracja ZPP projekt deklaracji PKN akcentuje, że podstawą demokratycznej i pokojowej polityki zagranicznej Polski powinien być trwały sojusz z bezpośrednimi sąsiadami - ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją[37]. A oto w skrócie podstawowe założenia tej polityki: "...Jako naczelne zagadnienie polityki polskiej wysuwa się sprawa zabezpieczenia raz na zawsze naszego bytu narodowego przed możliwością nowego zagrożenia przez imperializm niemiecki. Historia nauczyła nas, że odwrócenie się od zachodu i rozszerzenie na wschód, na ziemie ukraińskie i białoruskie - prowadziło do osłabienia państwa... Historia i doświadczenie obecnej wojny dowodzi, że przed naporem germańskiego imperializmu ochronić może tylko zbudowanie wielkiej słowiańskiej tamy, której podstawą - porozumienie polsko-sowiecko-czechosłowackie... Polska dążyć będzie do utrzymania przyjaźni ze wszystkimi demokracjami świata, do utrwalenia sojuszów i do utrzymania jak najlepszych stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi, do zachowania z odrodzoną i odbudowaną Francją tradycyjnych więzów przyjaźni i sojuszu, do współpracy z innymi

---

36. Por. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., s.169.
37. Projekt Deklaracji PKN..., s.480.

krajami europejskimi... W oparciu o siłę i bezpieczeństwo, które dają trwałe sojusze, nawiązując do tradycji Piastów - wielkich budowniczych państwa polskiego - dążyć będziemy do umocnienia Polski na Zachodzie i nad Bałtykiem, do odzyskania zgermanizowanych przemocą polskich ziem... Granica wschodnia musi być łącznikiem, a nie przegrodą między nami i naszym wschodnim sąsiadem... Zgodnie z zasadami wolności, o które zjednoczone narody walczą przeciw hitleryzmowi, nie chcemy ziem ukraińskich czy białoruskich i litewskich... Nie uznajemy żadnych aktów dotyczących rozbiorów Czechosłowacji. Nasza granica z Czechosłowacją na Zaolziu będzie uregulowana z odrodzonym państwem czechosłowackim w sposób pokojowy... Drogo okupionego pokoju chcemy bronić zgodnie z zasadami ustalonymi przez konferencję moskiewską i teherańską, przez rozbudowę wzajemnej pomocy w stosunkach między państwami, przez praktyczne przeprowadzenie zasady zbiorowego bezpieczeństwa i nasz współudział w jego międzynarodowej organizacji"[38].

Jak widzimy, już pod koniec 1943 r. siły lewicowe w ZSRR, a także PPR w kraju, kreśliły w sposób pewny i zdecydowany podstawowe założenia nowej polskiej polityki zagranicznej, które w istocie swej zachowały swą aktualność i moc obowiązującą do dnia dzisiejszego.

W tym miejscu nasuwa się jednak pewna uwaga, dotycząca linii Odry jako granicy zachodniej. Jak podaje M.Malinowski,

---

38. Tamże, s.480-482.

po raz pierwszy w środowisku polskich komunistów w ZSRR myśl powrotu Polski na ziemie nad Odrą i Bałtykiem wysunięta została przez Aleksandra Kowalskiego "Olka" na przełomie 1941/1942 r. w szkole partyjnej Międzynarodówki Komunistycznej, "Olek" wysunął wówczas postulat, aby przy słusznym rozwiązaniu kwestii ziem ukraińskich, białoruskich i litewskich, zwrócić uwagę na konieczność powrotu na ziemie praojców na zachodzie. Jak niektórzy nie byli przygotowani do uznania słuszności tego rodzaju stanowiska wobec ziem zachodnich świadczy fakt, że Jakub Berman - ówczesny pełnomocnik kierownictwa szkoły do spraw grupy polskich słuchaczy - przeciwstawił się takiemu postawieniu sprawy, zarzucając A.Kowalskiemu - nacjonalizm[39].

W okresie o którym piszemy, sprawa linii Odry była już przez wszystkich działaczy lewicowych w ZSRR rozumiana prawidłowo, podbudowana ustaleniami Wielkiej Trójki w Teheranie. Formuła teherańska o linii Odry była wynikiem dyskusji o charakterze przygotowawczym. Nie zamykała ona drogi przed dalszym precyzowaniem linii granicznej Polski na zachodzie, co uwidoczni się w okresie tworzenia Manifestu PKWN w 1944 r. Jej ostateczny kształt został określony na konferencji pokojowej w Poczdamie w 1945 roku.

Pracom związanym z organizowaniem przez kierownictwo Związku Patriotów Polskich Polskiego Komitetu Narodowego towarzyszyła w Korpusie masowa akcja polityczna wśród kadry i żołnierzy, trwająca od połowy grudnia 1943 r. do pierwszych

---

39. M.Malinowski, Uwagi o programie zachodnim PPR i źródłach zwrotu w 1948 r., w: Nad Odrą i Nysą Łużycką 1945-1970. Materiały z sesji..., s.119.

dni stycznia 1944 r.[40]. Dotyczyła ona głównie spraw ustrojowych przyszłego państwa polskiego. Możemy to zaobserwować wyraźnie na podstawie pogadanki dla żołnierzy zatytułowanej "Rola Rządów Tymczasowych w walce o niepodległość"[41]. Celem tej pogadanki było - jak pisze F.Zbiniewicz - przygotowanie żołnierzy do projektowanego w najbliższym czasie utworzenia Polskiego Komitetu Narodowego[42].

W pogadance tej odmawia się rządowi polskiemu w Londynie prawa do reprezentowania interesów narodu polskiego, gdyż:

1. Nie skupia już sił narodu do walki z Niemcami a usiłuje rozbić Koalicję współdziałaniem z propagandą niemiecką.
2. Marnuje armię gen. Andersa.
3. Nawołuje do mordów bratobójczych w kraju.

Dlatego też, stwierdzają autorzy pogadanki, z chwilą wejścia Korpusu na ziemię polską sprawą palącą stanie się konieczność "odbudowy od podstaw władzy państwowej" /podkr.moje - Z.K./. Zadanie to realizować będzie Rząd Tymczasowy, utworzony z "żywiołów demokratycznych wszelkich odcieni, walczących z Niemcami".

Problemowi powołania PKN oraz jego obliczu poświęcony był także noworoczny rozkaz dowódcy Korpusu do żołnierzy, oparty o założenia "Projektu deklaracji programowej PKN"[43].

---

40. Por. Meldunek z 2 PDP im.H.Dąbrowskiego do mjr.Zawadzkiego, CAW-23,239, k.48.
41. Por. CAW-III-550, k.50-53.
42. Por. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., s.173 oraz Raport zastępcy dowódcy 1 DP ppłk.I.Prawina za okres 10-20.01.1944 r., CAW-III-7-552, k.15.
43. Rozkaz dzienny nr 42 dowództwa 1 Korpusu PSZ w ZSRR z 1 stycznia 1944 r., "Zwyciężymy", nr 1/97 z 1.01.1944 r.,s.1.

W rozkazie tym gen. Z.Berling stwierdzał m.in.:

"...Nadszedł więc czas zespolenia tych dążeń narodu w nierozerwalną jedność, nastała chwila, która wymaga wyłonienia jednego wspólnego ośrodka kierowniczego, naczelnej reprezentacji polskiej myśli politycznej...

Zadaniem wszystkich patriotów polskich w kraju i na emigracji jest przywrócenie naszemu narodowi należnej mu pozycji w świecie demokratycznym, pozycji ugruntowanej na trwałym sojuszu ze Związkiem Radzieckim, jak również z bratnią Czechosłowacją, z wielkimi demokracjami Ameryki i Anglii.

Zadanie to może wziąć na swe barki jedynie reprezentacja narodowa złożona z przedstawicieli wszystkich szczerze patriotycznych odłamów społeczeństwa polskiego, zarówno na emigracji, jak i w kraju. W obliczu nadchodzących wielkich wydarzeń ośrodek taki winien stać się naczelnym organem kierowniczym walki o Niepodległość, rzeczywistym organem polityki narodowej, której my, żołnierze, będziemy zbrojnym ramieniem".[44]

Jak pisze F.Zbiniewicz, w ślad za rozkazem, na początku stycznia problem powołania demokratycznego ośrodka kierowniczego walki narodu o wyzwolenie zaczęto omawiać na zebraniach żołnierskich i na łamach prasy wojskowej[45].

Prasa Korpusu publikowała na ten temat szereg artykułów, w których uzasadniono konieczność powołania demokratycznego ośrodka kierowniczego walki narodu o wyzwolenie narodowe i społeczne[46].

---

44. "Zwyciężymy" nr 1/97 z 1.01.1944 r., s.1.
45. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., op.cit. s.173.
46. Por. "Zwyciężymy" nr 2/97 z 3.01.1944 r., nr 3/99 z 4.01. 1944 r., nr 5/01 z 6.01.1944 r.

Ważne miejsce w ukierunkowaniu dyskusji nad programem Polskiego Komitetu Narodowego miała dyskusja w Wydziale Polityczno-Wychowawczym Korpusu w dniu 4 stycznia 1944 r.[47] Wzięli w niej udział: ppłk I.Prawin, kpt. R.Zambrowski, por. Werner, por. Leoniak, ppor. Karpiński, kpt. A.Zawadzki, ppor. Kole, ppor. Fejgin, ppor. Werfeld, chor. Winawer, por. L. Szenwald.

W czasie trwania dyskusji dłuższe przemówienie wygłosił R.Zambrowski, który przedstawił i uzasadnił stanowisko Polskiego Komitetu Narodowego w kwestii granicy wschodniej. Ze względu na wagę tego wystąpienia przytoczymy z niego obszerne wyjątki, gdyż zasady w nim przedstawione, stały się obowiązującymi w pracy uświadamiającej i wychowawczej prowadzonej z żołnierzami Korpusu.

"Zebraliśmy się, aby omówić wąską, ale doniosłą sprawę, a mianowicie: jak my stawiamy zagadnienie granic wschodnich Rzeczypospolitej. Chodzi o miejsce Polski w Europie, o zasadnicze linie polityki zagranicznej Polski ... Granice traktatu ryskiego dla Polski są niewłaściwe, nie odpowiadają jej interesom. Wszystkie ziemie polskie powinny się znaleźć w granicah państwa polskiego. Decyduje układ etnograficzny. Wszyscy jesteśmy zgodni, że Wołyń, Polesie są etnograficznie nie polskie. Wywołuje dyskusję zagadnienie ziem raczej polskich - Lwowa, Białegostoku i Brześcia. Na tych terenach procent ludności polskiej jest przeważający. Jakie racje ma ZSRR, upierając się przy tych granicach?

---

47. Por. "Kronika L.Szenwalda...", s.130-132.

1. ZSRR wygrywa tę ciężką wojnę bez terytorialnych zdobyczy, nie może jej wygrać z terytorialnymi stratami.
2. Te ziemie wchodzą w skład Białorusi i Ukrainy, które poniosły ogromne ofiary, wykazały swoje przywiązanie do ZSRR i mają swoje ambicje narodowe, którym nikt z nas nie podejmie się przeczyć /.../
3. Racje dyplomatyczne /.../
4. ZSRR, a zwłaszcza USRR i BSRR uważają, że historycznie i gospodarczo te ziemie są z nimi związane /.../

... decyduje się sprawa orientacji polskiej i miejsce Polski w Europie. ZSRR osiągnął decydującą rolę i chce Polski silnej, niepodległej i związanej z nim sojuszem, i tylko w tym sojuszu Polska może utrzymać niepodległość, nawiązać do starych tradycji demokratycznych i wzmocnić się na Zachodzie - otrzymać Śląsk, ujście Wisły, Prusy Wschodnie"[48].

Z przytoczonych rozważań wynika wniosek, że prace organizacyjne oraz polityczno-programowe prowadzone w związku z zamiarem powołania do życia Polskiego Komitetu Narodowego, jako tymczasowej reprezentacji narodu były bardzo wszechstronne. Jest to zrozumiałe, jeżeli przypomnimy, że Polski Komitet Narodowy miał być instytucją alternatywną dla rządu polskiego w Londynie. Stanowić miał centrum polityczno-organizacyjne całej polskiej lewicy, zarówno tej w kraju, skupionej wokół Polskiej Partii Robotniczej, jak i na emigracji, skupionej wokół Związku Patriotów Polskich.

Utworzenie Polskiego Komitetu Narodowego, spełniającego rolę rządu polskiego na emigracji, nadałoby nową, doktry-

---

48. CA KC PZPR, syg.216/13, oraz "Kronika...L.Szenwalda", op.cit. s.130-132.

nalną rangę myśli polityczno-wojskowej ZPP. Jej podstawowe założenia, zawarte w projekcie deklaracji programowej PKN stanowiły istotny postęp w porównaniu z innymi dokumentami wypracowanymi przez działaczy ZPP.

Projekt deklaracji programowej PKN wysuwał jako nadrzędny cel polityczno-wojskowy utworzenie prawdziwego zjednoczenia wszystkich twórczych sił narodu dla walki o odbudowę suwerennej, niepodległej, demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej. Chodziło o to, aby "po wygranej wojnie wygrać pokój", położyć trwałe fundamenty pod gmach wolności w odrodzonym państwie.

W preambule projekt deklaracji PKN znajdujemy pełen katalog przyczyn, które autorzy dokumentu uznali za podstawowe, uzasadniające potrzebę powołania PKN. "W poczuciu doniosłości chwili obecnej, w poczuciu historycznej odpowiedzialności demokracji polskiej za losy kraju, by wyzwolić i odrodzić Polskę, by ocalić kraj przed zniszczeniem i uratować majątek narodowy, by uchronić Polskę przed widmem wojny domowej, przed katastrofą, do której prowadzi polityka międzynarodowa reakcji polskiej, by budować państwo, które zapewni wolność swoim obywatelom, da ziemię chłopom, zabezpieczy byt najszerszym rzeszom, da możliwość rozwoju gospodarczego i kulturalnego całemu narodowi - utworzyliśmy P o l s k i K o m i t e t N a r o d o w y. Utworzyliśmy PKN, aby działał jako tymczasowa reprezentacja narodu aż do utworzenia Rządu Tymczasowego i zwołania Sejmu Ustawodawczego.

PKN tworzymy nawiązując do polskich niepodległościowo-demokratycznych tradycji, do wskazań, przykładu i działań

przywódców narodu: Kościuszki, Mickiewicza, Lelewela i innych płomiennych patriotów i demokratów"[49].

W dokumencie zawartych zostało jedenaście celów pragmatycznych, których zrealizowania podejmował się Polski Komitet Narodowy. Stanowiły one rozwiniętą, a w niektórych przypadkach zmodyfikowaną postać celów zawartych w Deklaracji Programowej I Zjazdu ZPP, oraz "Zarysu Szkicu Programu" dyskutowanego jesienią 1947 r. w 1 dywizji piechoty im. T.Kościuszki.

Pomimo, że projekt deklaracji programowej PKN nigdy nie uzyskał rangi dokumentu oficjalnego, warto przytoczyć podstawowe treści w nim zawarte, gdyż stanowiły one wyraz oficjalnych poglądów działaczy ZPP w kwestiach polityczno-wojskowych. Jeśli do tego dodamy, że był to dokument upowszechniony wśród żołnierzy 1 Korpusu oraz poprzez prasę wśród całej ludności polskiej w ZSRR, to zasadne jest stwierdzenie, że dokument ten konstytuował program polityczno-wojskowy ZPP na przełomie 1943 i 1944 roku.

Działalność organizacyjna ZPP związana z próbą powołania Polskiego Komitetu Narodowego uruchomiła dyskusję o roli i miejscu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR w realizacji celów narodowych i klasowych. Na łamach prasy wojskowej ukazało się szereg artykułów, których autorzy próbowali dać odpowiedź na te fundamentalne pytania. Zaprezentowane wówczas myśli i poglądy można uszeregować następująco:

1. Polskie Siły Zbrojne w ZSRR reprezentują interesy narodu oraz największej emigracyjnej grupy polskiej. W przy-

---

49. Tamże, s.474.

mierzu z Armią Radziecką wezmą udział w wyzwalaniu Ojczyzny.

2. Sytuacja ta sprawi, że wyzwolenie Polski będzie również dziełem samych Polaków.

3. Wojenny sojusz Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej stworzy podstawę sojuszu polsko-radzieckiego, który umożliwi odbudowę Ojczyzny i zapewni jej trwały pokój.

4. Armia polska będzie armią nowoczesną, armią śmiałych koncepcji i twórczej nieskrępowanej myśli. Nawiązywać będzie do najlepszych tradycji narodu, poświęcenia powstańców, odwagi i męstwa żołnierzy.

5. Demokracja w państwie znajdzie swój wyraz w armii. Do korpusu oficerskiego wejdą najlepsi synowie ludu, bez względu na pochodzenie, majątek i wyznanie. Drogę do najwyższych zaszczytów będzie otwierać własny rzetelny wysiłek i wierna służba narodowi.

6. Nowa armia polska stać będzie na straży interesów ludu polskiego. Połączy ona najlepsze tradycje oręża polskiego z duchem postępu. Będzie to armia, o której marzył Tadeusz Kościuszko - będzie armią narodową[50].

---

50. Por. "Zwyciężymy" nr 72 z 1.12.1943 r., nr 73 z 2.12.1943 r. "Żołnierz Wolności" nr 104 z 2.12.1943. W podobnym tonie wypowiadała się W.Wasilewska i Z.Berling w czasie posiedzeń Komisji Organizacyjnej PKN, por. CA KC PZPR, syg. 216/13, k.57-72.

Rozdział VI

DOKTRYNA NARODOWOWYZWOLEŃCZA CENTRALNEGO BIURA KOMUNISTÓW POLSKI W ZSRR

Działalność dwóch głównych skupisk komunistów polskich w okresie II wojny światowej - w kraju i na terenie ZSRR - wywarła decydujący wpływ na przebieg i rezultaty wojny narodowowyzwoleńczej. Oba te skupiska utworzyły niezależnie od siebie ośrodki kierowniczo-programowe[1].

W okupowanym kraju, siłą polityczną, która wysunęła najbardziej konsekwentny, realistyczny i odpowiadający wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji program wyzwolenia narodowego i społecznego, była partia komunistów polskich - PPR. Reprezentując początkowo rewolucyjną mniejszość narodu, PPR wyrażała historyczne interesy polskich mas pracujących, zdecydowanej większości narodu. W swych koncepcjach strategicznych zespoliła ona cele klasowe i ogólnonarodowe, patriotyzm z internacjonalizmem[2].

Również na terenie Związku Radzieckiego kierowniczą rolę polityczną wśród wychodźstwa polskiego spełniali komuniści. Byli oni inicjatorami utworzenia Związku Patriotów Polskich, demokratycznej reprezentacji polskiego wychodźstwa w ZSRR, współinicjatorami utworzenia Polskich Sił Zbrojnych oraz autorami utworzenia Polskiego Komitetu Narodowego. Położyli decydujący wkład w wypracowanie doktryny narodowowyzwoleńczej, która legła u podstaw myśli polityczno-wojskowej ZPP.

---

1. T.Siergiejczyk, PPR a komuniści polscy w Związku Radzieckim, W: Myśl polityczna i czyn zbrojny..., op.cit. s.88.
2. R.Nazarewicz, Drogi do wyzwolenia..., op.cit. s.518.

Ważnym wydarzeniem w działalności komunistów polskich w ZSRR było utworzenie partyjnego ośrodka, który w sposób formalny objął partyjno-polityczne kierownictwo nad całokształtem działalności Związku Patriotów Polskich, organizacją Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Nastąpiło to w okresie, kiedy intensywnie rozbudowywane były kolejne jednostki PSZ w ZSRR, zaawansowano prace nad utworzeniem PKN, a ZPP rozwijał szeroko zakrojoną działalność organizacyjną, społeczno-polityczną i opiekuńczą wśród ludności polskiej w ZSRR.

Duży wpływ na decyzję o powołaniu Biura Komunistów miała również niewyjaśniona sprawa wydarzeń w Polskiej Partii Robotniczej. 14 listopada 1943 r. gestapo aresztowało w Warszawie Pawła Findera i Małgorzatę Fornalską /Jasię/. Bezpośrednia łączność radiowa z PPR urwała się, a informacje z kraju docierały do Moskry okrężną drogą, często z dużym opóźnieniem. W związku z tym przez dłuższy czas nie było miarodajnych informacji o nowym składzie Sekretariatu KC PPR[3].

Sytuacja ta wywoływała duże zaniepokojenie wśród starych działaczy komunistycznych przebywających w ZSRR oraz w CK WKP/b/. Sprawami łączności politycznej z PPR i analizą walki politycznej w Polsce oraz na emigracji zajmował się wówczas w CK WKP/b/ D.Z.Manuilski, poprzednio jeden z sekretarzy Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej.

---

3. W styczniu 1944 r. uzyskano ponowny kontakt z KC PPR. Stało się to możliwe w związku z dotarciem na teren Lubelszczyzny grupy łącznikowej Leona Kasmana - "Janowskiego" i nawiązaniem przez nią za pośrednictwem obwodu lubelskiego PPR i AL z Komitetem Centralnym PPR. Wkrótce przesłano tą drogą do Moskwy informacje KC PPR o sytuacji w kraju, a także materiały Krajowej Rady Narodowej. Wpłynęło to na zaniechanie prac nad powołaniem Polskiego Komitetu Narodowego. Por. R.Nazarewicz, Drogi do wyzwolenia...,op.cit.s.209.

Również G.Dymitrow, jako kierownik Wydziału Informacji Zagranicznej CK WKP/b/ sprawom tym poświęcał wiele uwagi. W tej sytuacji w końcu grudnia 1943 r. oraz na początku 1944 r. równolegle z pracami związanymi z tworzeniem PKN doszło do kilku spotkań i rozmów między komunistycznymi działaczami polskimi a G.Dymitrowem i D.Manuilskim. G.Dymitrowa szczególnie interesowała sytuacja w kraju, skład i jakość aktywistów partyjnych działających w kraju[4].

W toku tych spotkań zapadły wstępne ustalenia dotyczące powołania do życia Centralnego Biura Komunistów Polski, jako ośrodka rezerwy kadrowej i centrum koordynującego działalność komunistów polskich w ZSRR.

28 grudnia 1943 r. odbyło się, jak już wspomniałem, spotkanie członków Komisji Organizacyjnej PKN z W.Mołotowem i D.Manuilskim w czasie którego poruszono również sprawę powołania ośrodka koordynującego działalność polskich komunistów na terenie ZSRR. W wyniku tej rozmowy, J.Berman przekazał 10 stycznia 1944 r. na ręce W.Mołotowa konstytucyjny dokument organizacji komunistów polskich w ZSRR. Jego autorem byli: H.Minc, St.Wierbłowski i J.Berman[5]. Na mocy decyzji kierownictwa CK WKP/b/ powołane zostało Centralne Biuro Komunistów Polski w ZSRR. Rozpoczęło ono swoją działalność

---

4. CA KC PZPR, syg. 1393, poz. 8, k.6.

5. Jakub Berman, Relacja..., k.33.

2 lutego 1944 r., mając swą siedzibę w Moskwie przy ul. Obucha[6].

W dokumencie przekazanym na ręce W.Mołotowa, autorzy dokonali oceny stanu pracy polskich komunistów w ZSRR, w organach Związku Patriotów Polskich oraz na terenie Korpusu. Podkreślali w nim ujemne konsekwencje braku koordynacji i centralnego kierownictwa partyjnego w ich działalności, co przyczyniło się do powstania objawów zamętu ideologicznego. Wyrazem tego była dyskusja nad Tezami Nr 1 i Nr 2. W dalszej części dokumentu stwierdzali:

"...W związku ze zbliżającym się wkroczeniem na terytorium Polski i koniecznością ścisłego współdziałania z partią w Polsce, wyobrażamy sonie organizację komunistów jako zagraniczną organizację Polskiej Partii Robotniczej na terytorium ZSRR. Uważamy, że przede wszystkim należy stworzyć komisję organizacyjną w składzie 7 towarzyszy, których zadaniem będzie:

1. Kierowanie pracą komunistów polskich w Polskim Komitecie Narodowym, Związku Patriotów Polskich, pokrewnych organizacjach i w Korpusie polskim.

---

6. Przyjęcie tej daty, 2 lutego 1944 r., za termin powstania CB KP, jest jak się wydaje, najbardziej słuszne. Odbyło się wówczas pierwsze posiedzenie CB KP. Por. CA KC PZPR, syg. 248/1, k.1. I.Blum w pracy, Z dziejów Wojska Polskiego w latach 1945-1948, Warszawa 1960, s.164-165 podaje datę powstania CB KP 10 stycznia 1944 r., F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., s.175 pisze, że CB KP powstało w końcu stycznia 1944 r. W dotychczasowych publikacjach używa się określenia Centralne Biuro Komunistów Polskich, co jest niesłuszne. W materiałach źródłowych używa się określenia Centralne Biuro Komunistów Polski, dlatego też tego określenia będę używał w niniejszej pracy. Por. CA KC PZPR, syg.248/1, Protokóły i wyciągi z protokółów posiedzeń CB KP, a także F.Zbiniewicz, "Wojskowy Przegląd Historyczny" nr 1 z 1973 r., "List do redakcji".

2. Zapewnienie współdziałania z Polską Partią Robotniczą w całokształcie pracy politycznej, zwłaszcza na wyzwolonych terenach polskich po przekroczeniu przez Armię Czerwoną granic Polski.

Na wstępie komisja utworzy wąską organizację w Moskwie przy Polskim Komitecie Narodowym i Związku Patriotów Polskich, obejmującą sprowadzonych komunistów, kazetempowców oraz tych sympatyków, którzy dali się poznać w Polsce lub w ZSRR jako ludzie oddani sprawie, aktywni i politycznie zahartowani.

W wojsku organizacja powinna być utworzona z uwzględnieniem specyficznych warunków Korpusu Polskiego w ZSRR. Kierownictwo partyjne w Korpusie Polskim będzie realizowało swe zadania, wykorzystując komunistów znajdujących się w aparacie politycznym i kadrze dowódczej Korpusu..."[7].

W dotychczasowej historiografii utrzymuje się pogląd wyrażony przez Zbiniewicza, że CB KP powstało jako "zagraniczna organizacja PPR"[8]. W świetle gruntownej analizy dokumentów pozostawionych przez CB KP wynika, iż przedstawicielstwem PPR w styczniu 1944 r. Biuro być nie mogło, gdyż nie tylko nie miało na to od KC PPR pełnomocnictw, lecz nawet nie posiadało własnej stałej łączności z partią w kraju. W zamyśle niektórych inicjatorów Centralne Biuro miało być nadrzędną instancją nad partią a w określonych warunkach stać się nawet zaczynem organizacyjnym nowej partii. Konsekwencje takiego

---

7. CA KC PZPR, syg. 248/5, k.62-69.
8. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., op.cit. s.174.

rozumienia roli CBKP dały znać już o sobie latem 1944 roku[9].

W rezultacie w końcu stycznia 1944 roku powstało w Moskwie Centralne Biuro Komunistów Polski /CBKP/ w ZSRR. Pierwsze posiedzenie CBKP odbyło się 2 lutego 1944 roku, w którym wzięli udział A.Zawadzki, W.Wasilewska, K.Świerczewski, St. Radkiewicz i J.Berman. Dokonano podziału organizacyjnego. Przewodniczącym CBKP został A.Zawadzki, który równocześnie odpowiadał za sprawy 1 Korpusu. Na sekretarza CBKP postanowiono zaangażować Różę Lampe. W.Wasilewska nadzorowała z ramienia Biura sprawy ZPP. K.Świerczewski, wspólnie z A.Zawadzkim sprawy wojska, J.Berman odpowiadał za "sprawy kraju", S.Radkiewicz za organizację kadr partyjnych oraz kadr partyzanckich. Ustalono także, że A.Zawadzki pomimo objęcia tej odpowiedzialnej funkcji partyjnej pozostanie nadal w Korpusie. W tej sytuacji decydujący głos w Centralnym Biurze posiadał Berman i on faktycznie nim kierował[10].

Wyznaczono również pełnomocników CBKP: do spraw związanych z organizacją PKN - H.Minca, do spraw placówek propagandowych /pisma, radio, prasa/ - St.Wierbłowskiego, do spraw aparatu ZPP - J.Brystiger, do spraw delegacji ZPP w Teheranie - T.Szpechta, do spraw Korpusu - R.Zambrowskiego. Ustalono, że

---

9. M.Malinowski, w cytowanym już artykule pisze m.in., że Partia dopiero na początku lat pięćdziesiątych dowiedziała się o istnieniu tego Biura. Por. "Nad Odrą i Nysą Łużycką...", s.125, także A.Werblan w: Szkice i polemiki..., Warszawa 1970, s.167 pisze, że grupa Bermana, Zambrowskiego, Minca "podjęła walkę przeciwko tej części kierownictwa, która w okresie okupacji stworzyła PPR i ukształtowała jej linię polityczną".

10. CA KC PZPR, syg.248/1, k.1.

pełnomocników dywizyjnych i pułkowych wyznaczy się w terminie późniejszym na podstawie umotywowanych wniosków Zambrowskiego i Zawadzkiego.

Z faktu, że CBKP była instytucją wewnętrzną komunistów polskich i na zewnątrz jako takie nie występowało, wynikała konieczność ustalenia zasad organizacyjnego funkcjonowania w warunkach swoistej konspiracji. Pierwsze posiedzenie CBKP takie zasady ustaliło. Proponowano, żeby lista komunistów, z którymi nędzie utrzymywana łączność organizacyjna była przedstawiona przez pełnomocników do zatwierdzenia przez CBKP. Powinni to być tylko ci, "całkowicie godni zaufania członkowie b. KPP, którzy działalnością swą w kraju przed i po rozwiązaniu Partii, jak również swą działalnością na terenie ZSRR dali dowód hartu ideowego i oddania sprawie polskiej klasy robotniczej i Związku Sowieckiego".

Propozycja ta, jako sekciarska została odrzucona. Po ostrej dyskusji między Wasilewską i Zawadzkim z jednej strony, a Bermanem z drugiej, przyjęto postanowienie, że kontakt organizacyjny będzie nawiązywany również z tymi, którzy nie należeli do b. KPP, ale odpowiadają wyżej wymienionym warunkom za każdorazową zgodą Biura. Z czasem przewidywano nawiązywanie łączności organizacyjnej również z tymi, "którzy wykazali się w pracy w ostatnim czasie"[11]. Uznano także, że specjalnego uregulowania wymaga prawa członków WKP/b/ w Korpusie, współpraca z którymi jest palącą koniecznością. W związku z tym postanowiono zwrócić się do CK WKP/b/ o wyznaczenie pełnomocnika dla Polaków, członków WKP/b/[12].

---

11. Tamże, k.1.
12. Tamże, k.1.

W czasie posiedzenia ustalono, że w najbliższym czasie CBKP przystąpi do pracy polityczno-ideologicznej. Na pierwszy plan postawiono zaznajomienie aktywu komunistycznego z materiałami PPR i innych partii działających w kraju oraz z aktualnymi zagadnieniami programowymi ZPP.

W kolejnym punkcie obrad J.Berman omówił sytuację w kraju po powstaniu Krajowej Rady Narodowej. Uznano, że jest to fakt o ogromnym znaczeniu, w związku z czym "postanowiono wysłać szereg pytań do centrali w Warszawie oraz do tow.Kasmana, celem wyjaśnienia sytuacji i ustalenia najbliższych posunięć"[13].

Powstanie CBKP oznaczało powołanie samodzielnego ośrodka partyjnego do kierowania i koordynacji działalności komunistów polskich w ZSRR. Objął on polityczne kierownictwo nad działalnością Związku Patriotów Polskich i rozwojem Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Wanda Wasilewska po latach stwierdziła, że CBKP było w pierwszym rzędzie powołane dla utrzymywania partyjnych stosunków z WKP/b/ oraz KC PPR w kraju, a w rzeczywistości stało się czynnikiem nadrzędnym i kierującym całokształtem spraw polskich w ZSRR. Powstanie Centralnego Biura ograniczało rolę przewodniczącej ZPP w bezpośrednich kontaktach z władzami radzieckimi. Będąc członkiem CBKP zobowiązana była realizować jego polecenia. Od tego momentu rola Wasilewskiej w rozstrzyganiu spraw Polaków w ZSRR była systematycznie ograniczana. 21 lutego na posiedzeniu CBKP złożyła prośbę o udzielenie urlopu zdrowotnego. Była to faktycznie rezygnacja Wasilewskiej z kierownictwa ZPP[14].

---

13. Tamże, k.2.
14. CA KC PZPR, syg. 248/1, k.10.

W pierwszym okresie działalności główna uwaga CBKP skupiona była na pracy w wojsku. Krytyczna ocena sytuacji politycznej w Korpusie, która powstała jakoby w okresie dyskusji nad Tezami nr 1 i 2, spowodowała podjęcie decyzji personalnych, które w konsekwencji miały doprowadzić do podporządkowania Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR Biuru. Personalne połączenie stanowiska zastępcy dowódcy 1 Korpusu ze stanowiskiem przewodniczącego CBKP było tego przykładem.

17 lutego 1944 roku na posiedzeniu CBKP podjęto decyzję o przegrupowaniu głównych sił 1 Korpusu Polskiego ze Smoleńszczyzny na front ukraiński. Zasadniczym motywem tej decyzji była sytuacja na froncie radziecko-niemieckim. Armia Czerwona, osiągając znaczne postępy na południu zbliżała się na niektórych odcinkach na odległość 40-80 km od Bugu. Drugim istotnym powodem było uaktywnienie się reakcyjnego, nacjonalistycznego ukraińskiego podziemia zbrojnego, które dokonywało rzezi wśród ludności polskiej. Obecność wojsk polskich miała dodać otuchy Polakom, mieszkańcom tych terenów a jednocześnie umożliwić zwiększenie poboru do Wojska Polskiego, które w niedługim czasie miało rozwinąć się w armię[15].

Program zadań jakie postawiło przed sobą Biuro, był bardzo szeroki. Polityczna działalność CBKP dotyczyła poza problemami partyjnymi, ZPP i wojska również niektórych wstępnych elementów polsko-radzieckich stosunków międzypaństwowych. Wiązało się to z kontynuowaniem przez Biuro prac, zmierzających do powołania Polskiego Komitetu Narodowego. Z ramienia Biura H.Minc zajmował się przygotowaniem projektów społeczno-ekonomicznych przemian w przyszłej Polsce. St.Wierbłowski z ramienia

---

15. Tamże, k.5-6.

CBKP a B.Drobner z ramienia ZG ZPP opracowali w styczniu 1944 r. projekty manifestu przyszłego Tymczasowego Rządu Polskiego, będące dalszym rozwinięciem tez Deklaracji PKN. Powstał także projekt dekretu w sprawie organizacji i sposobu funkcjonowania PKN, przewidujący m.in. utworzenie 12 resortowych wydziałów o funkcjach ministerialnych[16].

CBKP zwracało się niejednokrotnie do władz radzieckich w sprawach związanych z tworzeniem władz tymczasowych na wyzwolonych terenach Polski[17]. W nocie z 11 maja 1944 r. CBKP poruszyło kwestię powołania na wyzwolonych terenach Polskiego Komitetu Narodowego lub Rządu Tymczasowego, wyznaczenia terenowych pełnomocników PKN, powołania terenowych rad narodowych, rozwiązanie policji granatowej i organizację Milicji Obywatelskiej[18].

Stanowisko reprezentowane przez CBKP wydaje się jednak dziwne i niekonsekwentne, jeśli zważy się oficjalne deklaracje i faktyczną działalność. Z jednej strony CBKP uważa się za "zagraniczną organizację PPR", przerywa działalność Komisji Organizacyjnej PKN, a z drugiej strony przygotowuje pod hasłem PKN projekty dokumentów prawno-politycznych i równocześnie prowadzi intensywną polemikę z KC PPR. W.Góra, stoi na stanowisku, że jedną z istotnych przyczyn kształtowania się takiego stosunku części kierownictwa CBKP w ZSRR do PPR w kraju był brak zaufania do umiejętności kierownictwa PPR rozwiązywania skomplikowanych problemów strategiczno-taktycznych, obawa przed "nieciepliwością", "awangardyzmem" czy "awanturnictwem" niedoświadczonych rzekomo "młodych" działaczy partii w kraju[19].

---

16. CA KC PZPR, syg.216/II/1.
17. CA KC PZPR, syg.248/1, k.22-23 /w języku rosyjskim/.
18. Tamże.
19. W.Góra, Powstanie władzy ludowej w Polsce, s.92.

Pomimo zgodności w wielu sprawach zasadniczych dotyczących ustroju przyszłej Polski między poglądami kierownictwa PPR a kierownictwem CBKP zaistniały także istotne różnice[20].

Wymiana uwag na temat ustroju Polski pomiędzy CBKP a KC PPR rozpoczęła się z chwilą otrzymania przez aktyw komunistyczny w ZSRR pisma KC PPR zatytułowanego "Układ sił politycznych" z 12 stycznia 1944 r.[21].

W piśmie tym KC PPR informował o charakterze i celach powołanej Krajowej Rady Narodowej oraz przedstawił sytuację w kraju. Podjęcie inicjatywy utworzenia KRN uzasadniał następująco:

1/ koniecznością zneutralizowania uzurpowanego prawa do wyłącznej reprezentacji narodu i prawa do władzy w kraju przez ugrupowania "grubej czwórki";

2/ wykorzystaniem sprzyjającej sytuacji wewnętrznej jak i zewnętrznej na podjęcie tego rodzaju kroku - wynikającej z oddolnych inicjatyw partii i ugrupowań, na których czele stanęła PPR oraz z postanowień konferencji w Moskwie i Teheranie;

3/ koniecznością wykazania państwom alianckim, że "kraj nie podziela linii politycznej reprezentowanej przez emigracyjny rząd polski w Londynie i nie uznaje go za swego reprezentanta"[22].

---

20. Por. notatkę CB KP do kraju z 25 lutego 1944 r., oraz list CB KP do KC PPR z 18.07.1955 r., CA KC PZPR, syg.190/6 oraz CA KC PZPR syg. 248/4, k.33-35.
21. Por. Kształtowanie się podstaw programowych PPR..., s.205-220.
22. Tamże, s.216.

Równocześnie pismo KC PPR podkreśla z całą mocą, że "w sprawach dotyczących kraju mogą decydować tylko czynniki wyłonione w kraju lub przez kraj powołane"[23]. Oświadczenie to związane było z otrzymaniem przez KC PPR wiadomości o podjęciu przez Związek Patriotów Polskich prac związanych z powołaniem Polskiego Komitetu Narodowego.

W.Gomułka oraz inni działacze Polskiej Partii Robotniczej, działający w kraju stali na stanowisku, że powoływanie przez ZPP reprezentacji narodowej o charakterze rządu jest przedwczesne i nie wskazane. Podjęte niezależnie od siebie inicjatywy utworzenia KRN w kraju i PKN w Związku Radzieckim mogły się wzajemnie uzupełniać. Pismo KC PPR formułuje je następująco: "Uważamy, że reprezentację polityczną Polski na zewnątrz obowiązkowo powinna powołać KRN, gdyż to wzmocniłoby niezmiernie pozycję takiej reprezentacji. Korzenie jej tkwiłyby głęboko w kraju. Jest rzeczą naturalną, że Związek Patriotów Polskich winien stać się ośrodkiem tej reprezentacji, lecz nie sam jeden. Przedstawiciel KRN wydaje się nam niezbędny"[24]. Pismo KC PPR wypowiedziało się za ścisłą współpracą i łącznością KRN z ZPP najlepiej w postaci obustronnej łączności personalnej.

Odpowiedź CBKP, który w imieniu ZPP prowadził korespondencję z KC PPR, na to pismo oraz cała późniejsza korespondencja dowodzi, że działacze komunistyczni w ZSRR niezbyt wiele wiedzieli i rozumieli co się naprawdę dzieje w kraju i nie zawsze zdawali sobie sprawę z prawidłowości polityki kierownictwa PPR. Podejmując polemikę z KC PPR, działacze Centralnego

---

23. Tamże, s.217.
24. Tamże, s.218.

Biura Komunistów Polski nie zaniechali równocześnie rozwijania własnych koncepcji.

Ważnym argumentem dla prowadzenia tych prac było "Oświadczenie rządu ZSRR w sprawie stosunków polsko-radzieckich"[25], stanowiące odpowiedź na Oświadczenie emigracyjnego rządu polskiego w Londynie z 5 stycznia 1944 r.[26].

W swym Oświadczeniu rząd radziecki przypomniał raz jeszcze zasady, według których powinny być uregulowane stosunki polsko-radzieckie oraz zawarł dwa nowe elementy. Pierwszym z nich była propozycja dla rządu londyńskiego w sprawie przyłączenia się Polski do radziecko-czechosłowackiego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej. Drugim, dotychczas oficjalnie nie wysuwanym elementem było wskazanie na Związek Patriotów Polskich i stworzony przez niego Korpus jako istotnych czynników odrodzenia Polski jako silnego i niepodległego państwa.

Wysunięcie przez rząd radziecki w oficjalnym wystąpieniu Związku Patriotów Polskich jako równorzędnego podmiotu stosunków międzypaństwowych świadczyło o nowej roli jaką zaczął ZPP odgrywać. Jest to, jak się wydaje, zasadniczy argument, który przyczynił się do kontynuowania przez CBKP prac związanych z tworzeniem Polskiego Komitetu Narodowego.

Zachowana i udostępniona historykom korespondencja pomiędzy CBKP a KC PPR pozwala prześledzić, w jakich kierunkach toczyła się między tymi ośrodkami dyskusja i jakie propozycje

---

25. Dokumenty i Materiały..., t.VIII, s.14-15.
26. T.W.Kowalski, Sprawa polska..., s.452-454.

w sprawie ustroju Polski formułowane były w kierownictwie Centralnego Biura.

W czasie kolejnego posiedzenia CBKP w dniu 23.02.1944 r. w którym udział wzięli: A.Zawadzki, St.Radkiewicz, W.Wasilewska, J.Berman, M.Mietkowski, J.Bristigerowa, S.Wierbłowski rozpatrzono trzy sprawy[27]. Jako pierwszą, omówiono kwestię zmian w składzie organów ZPP. Zaproponowano i ustalono: wprowadzenie do Prezydium ZG ZPP A.Witosa, do Zarządu Głównego A.Zawadzkiego a J.Sztachelskiego na Sekretarza Generalnego ZPP, przy równoczesnym zwolnieniu St.Stahla z tego stanowiska. W kolejnym punkcie obrad omówiono rozkaz gen.Berlinga zawierający wytyczne o dyscyplinie i wychowaniu wojska z 14 lutego 1944 r.[28]. Oskarżono dowódcę Korpusu, że "wyraźnie zmierzał do zawężenia zadań i treści pracy politycznej w wojsku oraz do ograniczenia roli aparatu polityczno-wychowawczego, wbrew ustalonym przez ZPP zasadom". Centralne Biuro podjęło uchwałę w tej kwestii, stwierdzającą: "Treść oraz skutki rozkazu z dnia 14.02.1944 r. muszą być przekreślone przez nowy rozkaz, podpisany przez Berlinga i Zawadzkiego, prawidłowo formułujący zadania pracy politycznej w Korpusie"[29].

W punkcie kolejnym omówiono sprawy kraju. Sytuację społeczno-polityczną Polski oraz działalność Krajowej Rady Narodowej przedstawił J.Berman. Całość jego wywodów sprowadzała

---

27. CA KC PZPR, syg.248/1, k.17-22. F.Zbiniewicz i I.Blum podają datę tego posiedzenia inną, 25.02.1944 r., co jest pomyłką.

28. Por. Rozkaz do 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR nr 08/KG z 14.02.1944 r. CA KC PZPR, syg.217/I-1, k.2. Szerzej na ten temat F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., s.178-180. H.Rechowicz, A.Zawadzki,Życie i działalność. Katowice 1969, s.114-115.

29. CA KC PZPR, syg.248/1, k.17. Prot.nr 6 z 23.02.1944 r.

się do stwierdzenia, że "Rada Krajowa wydaje za wiele zarządzeń. Trzeba insynuować prezydium ZPP, że za wiele dekretów jest Rady Krajowej i przekazać to do Kraju"[30]. 25.02.1944 r. przekazano uwagi na powyższy temat do kraju[31]. W zachowanym tekście radiodepeszy czytamy: "w kołach związanych z ZPP wyraża się wątpliwosc odnośnie celowosci wydania przez KRN dekretów, które w warunkach okupacji nie mogą być natychmiast realizowane. Dekrety te pozostając jedynie na papierze nie mogą sprzyjać umocnieniu autorytetu KRN". Ponadto wskazywano w niej na konieczność rozszerzenia bazy społecznej KRN" na drodze konkretnych apeli do pepeesowców, ludowców, endeków i różnych innych wojskowych i cywilnych organizacji i grup, w celu osiągnięcia jedności narodowej na szerokiej platformie frontu narodowego"[32].

Odpowiedź KC PPR z 7 marca 1944 r. w sposób dogłębny wyjasnia przyczyny, które doprowadziły do utworzenia KRN. Wskazuje, że w warunkach polskich utworzenie tak szerokiego frontu narodowego jak w Czechosłowacji, Francji cuy Jugosławii było niemożliwe. Odpowiadając na zarzut dotyczący wydawania dekretów pismo stwierdziło, że Krajowa Rada Narodowa nie jest wprawdzie rządem, ale w warunkach nieuznawania rządu emigracyjnego musi stanowić jego namiastkę aż do chwili utworzenia rządu uznanego przez KRN, lub przez KRN powołanego. W związku z tym Statut Krajowej Rady Narodowej dał jej prawo do wydawania dekretów[33].

W dalszej części pisma KC PPR odpowiadając na list CBKP stwierdził: "Nie mogąc dopatrzyć się sekciarstwa w naszej

---

30. Tamże.
31. CA KC PZPR, syg.190/I-6, k.25.
32. Tamże.
33. Tamże.

działalności i linii politycznej partii nie zaprzeczamy, że w różnych krajowych ogniwach organizacji nakreślona przez partię linia walki o demokratyczną Polskę jest spaczona... Nie uważamy również, że tworzenie terenowych /wojewódzkich, powiatowych, miejskich i gminnych/ rad narodowych stwarza pozory dążenia PPR do sowietyzacji Polski... Treść terenowych rad narodowych wyraża się w dążeniu do realizacji demokratycznego frontu narodowego jako bazy oparcia dla KRN"[34].

Z przytoczonych powyżej uwag można wywnioskować, że różnice pomiędzy CBKP a KC PPR dotyczyły spraw zasadniczych jak i szczegółowych. Pełne stanowisko działaczy Centralnego Biura różniące się diametralnie od linii PPR znajdujemy w opracowaniu, zatytułowanym "Uwagi o deklaracji i programie KRN" wysłanym do kraju w kwietniu-maju 1944 r.[35]

Na wstępie autorzy Uwag stwierdzają, że utworzenie KRN odegrało poważną rolę zadokumentowania tego, że kraj nie jest monopolistycznie opanowany przez reprezentację rządu londyńskiego. Po gruntownym przeanalizowaniu dokumentów KRN otrzymanych przez CBKP, "czteromiesięcznej działalności" i ocenie sytuacji międzynarodowej Biuro sformułowało następujące uwagi:

"a/ Deklaracja KRN mobilizuje do walki z okupantem masy pracujące miast i wsi, natomiast nie czyni wystarczających wysiłków, aby na gruncie walki z Niemcami w odbudowanej przyszłej Polsce stworzyć szeroką koncentrację polityczną, która byłaby zdolna pociągnąć za sobą, bądź zneutra-

---

34. Tamże.
35. Uwagi o deklaracji i programie KRN, CA KC PZPR, syg.248/4, k.33-35 /na oryginale brak daty/.

lizować część burżuazji, szczególnie zaś coraz bardziej wahające się, lecz bojące się komunizmu szerokie warstwy drobnomieszczaństwa. Brak tych warunków nie przyśpiesza, lecz hamuje rozkład w obozie reakcji i opóźnia odchodzenie znajdujących się jeszcze pod jego wpływami mas pracujących.

b/ Program społeczno-gospodarczy KRN nie jest programem frontu narodowego, sprowadza się do zawężenia frontu ludowego przez wysuwanie hasła Polski Ludowej, oraz nacjonalizację, nie wspominając nawet o zagwarantowaniu indywidualnej własności ziemi i inicjatywy prywatnej w dobrym i średnim przemyśle, o czym jesz zresztą mowa w deklaracji PPR.

c/ Deklaracja i późniejsze dokumenty nie uwzględniają dostatecznie konieczności skierowania głównego ognia przeciwko niemieckim okupantom: wysuwając się na czoło w walce całego narodu o Polskę rozszerzoną znacznie na zachodzie, o Polskę, która weźmie odwet za wszystkie niemieckie zbrodnie.

d/ Przesunięcie punktu ciężkości z ośrodka koncentracji politycznej, jakim na danym etapie powinna być KRN na ośrodek władzy politycznej utrudnia pozyskanie chwiejących elementów, tym bardziej, że krok ten jako niewspółmierny do posiadanych realnych warunków władzy zachował - jak nam się wydaje - raczej charakter propagandystyczny.

e/ W Deklaracji i posunięciach ujawnia się zrozumiałe zresztą ze względu na brak materiałów, niedostateczne uwzględnianie całej zawiłości sytuacji międzynarodowej. Z punktu widzenia tej sytuacji hasło Polski Ludowej z wypływającym z niego szeregiem konsekwencji jest nie do przyjęcia jako nie-

skoordynowane z linią polityczną w skali ogólnej"[36].

W końcowej części Uwag podkreślono konieczność podjęcia przez KRN decyzji w sprawie rozszerzenia bazy społecznej. W tym celu dokument CBKP zalecał opublikowanie apelu KRN o jedność narodu, wysuwającego w sprawach społeczno-gospodarczych argumenty rozpraszające obawy panujące wśród drobnomieszczaństwa i różnych grup demokratycznych, np. w sprawie kolektywizacji, własności prywatnej itp.

Uwagi sugerowały kierownictwu PPR potrzebę podjęcia w propagandzie idei "Rządu Tymczasowego na szerokiej podstawie demokratycznej, obejmującej poza KRN wszystkie grupy w kraju szczerze stojące na gruncie walki z niemieckim zaborcą, w sojuszu z ZSRR oraz przedstawicieli demokratycznych odłamów emigracji, w pierwszym rzędzie ZPP i Armią Polską w ZSRR, Polonią amerykańską i demokratyczne elementy Londynu włącznie"[37].

Z przytoczonych obszernych fragmentów Uwag wynika wniosek, że Centralne Biuro Komunistów Polski sugerowało KC PPR przyjęcie jego linii politycznej wypracowanej w okresie prac nad utworzeniem Polskiego Komitetu Narodowego. Szukając odpowiedzi na pytanie, co wpłynęło na takie stanowisko CBKP? - można wskazać kilka istotnych przyczyn.

Po pierwsze, działacze CBKP znajdowali się pod wpływem analiz i koncepcji Kominternu, a po jego rozwiązaniu pod wpływem ustaleń teoretycznych wypracowywanych przez Wydział Informacji Międzynarodowej WKP/b/. Należy zgodzić się z po-

---

36. Tamże, k.35.
37. Tamże.

glądem W.Góry, że analizy te, w zasadzie słusznie interpretujące zmiany zachodzące w Europie i dostrzegające wyraźnie narastanie szerokich antyhitlerowskich frontów narodowych, w niedostatecznej jednak mierze uwzględniały specyfikę poszczególnych krajów oraz w ogóle konieczność ujmowania tych spraw po nowemu. Schematyczne zastosowanie nawet słusznych formalnie rozwiązań ogólnych nie w pełni odpowiadało konkretnej sytuacji wszystkich krajów, w szczególności zaś w Polsce[38].

Po drugie dobra znajomość przez CBKP stanowiska radzieckiego w kwestii rozwiązania problemu Polski w łonie koalicji, przy równoczesnym braku pełnego rozeznania co do procesów zachodzących w Polsce, rzutowała w sposób jednostronny na oceny wydarzeń rozgrywające się w kraju.

Po trzecie niezrozumienie przez działaczy CBKP nowatorskiej strategii PPR, wynikało z wieloletniego oderwania od kraju, braku rozeznania o układzie sił politycznych i klasowych w Polsce oraz roli i miejsca PPR w tym układzie.

Wszystko to stwarzało sytuację, w której istniał grunt do powstawania podejrzeń i insynuacji o odchylenia czy sekciarstwo. Dlatego też KC PPR w liście z 7 marca 1944 r. zapowiedziało wysłanie swojego przedstawiciela do Moskwy. "Przypuszczamy - pisano w liście - że po zasięgnięciu szczegółowych informacji o kraju od naszej delegacji postępowanie KC PPR, jak też linia partii nie powinna wywoływać u was zastrzeżeń"[39].

---

38. W.Góra, Powstanie władzy ludowej w Polsce, op.cit. s.91.
39. CA KC PZPR, syg.190/I-6, k.26.

Tak też w rzeczywistości się stało. Piszemy o tym dalej. Należy jednak zaznaczyć, że wypracowanie jednolitego stanowiska obu ośrodków w kwestiach podstawowych dla myśli polityczno-wojskowej nie nastąpiło łatwo. Zbyt wielkie różnice występowały w myśleniu politycznym działaczy CBKP, aby nowatorska myśl Polskiej Partii Robotniczej została przyjęta przez nich bez oporów.

W tym kontekście na uwagę zasługuje praca organizacyjno-weryfikacyjna związana z utworzeniem ewidencji byłych członków KPP, KPZU, KPZB oraz aktywu KZMP, pełniących służbę w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR oraz pracujących w polskich instytucjach w ZSRR. Nie ulega wątpliwości, że podjęta przez CBKP Uchwała w tej sprawie przyczyniła się do organizacyjnego powiązania luźno dotąd działających komunistów, których bardziej łączyły więzy przyjaźni niż zasady statutowe[40]. Jednakże analiza tekstu tej Uchwały prowadzi do wniosku, że pomimo istnienia PPR, kierownictwo CBKP fakt ten ignorowało.

W uchwale czytamy m.in.: "CBKP stwierdza, że ustalenie przynależności partyjnej polskich komunistów w ZSRR po 6 latach działania poza ramami jakiejkolwiek organizacji partyjnej stanowi ważne ogniwo w odbudowie partii i wymaga skrupulatnego zastosowania twardych bolszewickich zasad organizacyjnych"[41]. Jak z przytoczonego tekstu wynika, CBKP dążyło do odbudowy partii. Powstaje jednak pytanie jakiej? Wszyscy działacze Centralnego Biura wiedzieli o istnieniu w kraju PPR

---

40. Por. Uchwała CBKP w sprawie ustalenia przynależności partyjnej członków KPP na terytorium ZSRR i tych członków KPZU i KPZB, którzy znajdują się w Polskiej Armii w ZSRR lub pracują w polskich instytucjach w ZSRR, CA KC PZPR, syg.248/3.

41. Tamże.

i utrzymywali przez L.Kasmana łączność z jej kierownictwem. J.Berman uczestniczył nawet w przygotowywaniu grup inicjatywnych PPR na przełomie 1940 i 1941 roku. W tej sytuacji odpowiedź może być jedna. Wiosną 1944 roku Centralne Biuro Komunistów Polski podjęło kroki organizacyjne związane z odbudową Komunistycznej Partii Polski. Jest to jednak teza hipotetyczna, gdyż autorowi nie udało się jej zweryfikować. Pewnym potwierdzeniem prawidłowości postawionej tezy może być kolejna Uchwała CBKP z 13 maja 1944 r., która dotyczy przyjmowania nowych członków do organizacji partyjnej na terytorium ZSRR[42]. W tym dokumencie wskazuje się już wyraźnie, że tworzone są ogniwa Polskiej Partii Robotniczej. Ustalenie przyczyn zmiany stanowiska CBKP jakie nastąpiło między pierwszą a drugą uchwałą pozostaje na razie poza możliwościami historyka.

Równocześnie CBKP kontynuowało szeroką ofensywę ideologiczną w Korpusie w związku z przygotowaniami do utworzenia 1 Armii Polskiej w ZSRR.

W wyniku pomyślnej ofensywy wojsk radzieckich w zimie 1944 roku wyzwolono całą Prawobrzeżną Ukrainę oraz część Ukrainy Zachodniej, zamieszkałej przez wielu Polaków. W związku z powyższym znacznie rozszerzyła się baza rekrutacyjna PSZ w ZSRR. W tej sytuacji Związek Patriotów Polskich zwrócił się do rządu radzieckiego z propozycją rozwinięcia 1 Korpusu w 1 Armię Polską. Podczas rozmów ZPP z władzami radzieckimi osiągnięto w tej sprawie całkowite porozumienie i 16 marca 1944 r. uzyskano oficjalną zgodę rządu radzieckiego

---

42. Uchwała CBKP z 13 maja 1944 r. CA KC PZPR, syg.248/3, k.15 i następne.

na powiększenie wojska polskiego na terytorium ZSRR do rozmiarów armii ogólnowojskowej[43]. 18 marca 1944 r. ukazał się komunikat oficjalny, obwieszczający powstanie 1 Armii Polskiej w ZSRR.

Rozwinięcie korpusu w armię planowano zrealizować w dwóch etapach. W pierwszym przewidywano zorganizowanie dowództwa armii z jednostkami armijnymi oraz jednej dywizji piechoty i jednej brygady kawalerii. W następnym etapie miano formować dalsze związki taktyczne i oddziały rodzajów wojsk i służb. Całość prac organizacyjnych wiązano z przegrupowaniem wszystkich jednostek na Ukrainę, bliżej kraju oraz stworzeniem ośrodka formowania nowych jednostek w rejonie Sum.

Po ustaleniu koncepcji organizacyjnych 1 kwietnia 1944 r. ukazał się pierwszy rozkaz dowódcy Armii Polskiej[44]. Nakazywał on przeformować sztab 1 Korpusu PSZ na sztab 1 Armii Polskiej w ZSRR, a jednostki korpuśne - na jednostki armijne; włączyć związki taktyczne i oddziały korpusu do armii; zorganizować odpowiednie instytucje oraz 69 nowych związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów wszystkich rodzajów wojsk i służb[45], z których największymi były: 4 dywizja piechoty, 1 brygada kawalerii, dwie brygady artylerii haubic, brygada saperów, pułk nocnych bombowców i pułk lotnictwa szturmowego.

Dowódcą armii mianowano gen.dyw. Zygmunta Berlinga, jego zastępcą do spraw polityczno-wychowawczych - płk Aleksandra Zawadzkiego /od maja 1944 r. - gen.bryg/, zastępcą do

---

43. Organizacja i działania LWP, t.1, s.32.
44. Rozkaz organizacyjny nr 001 dowódcy Armii Polskiej w ZSRR z 1.04.1944 r., tamże, s.36-39.
45. Tamże.

spraw liniowych - gen.dyw. Karola Świerczewskiego. Obowiązki szefa sztabu początkowo pełnił gen.bryg. Bolesław Kieniewicz, następnie płk Wsiewołod Strażewski, a od 17 maja - gen.bryg. Władysław Korczyc.

18 kwietnia 1944 r. utworzona została Rada Wojenna Armii Polskiej w ZSRR, złożona z dowódcy armii i dwóch zastępców[46]. Była ona najwyższym kolegialnym organem kierowniczym armii, który miał zwierzchnictwo nad wszystkimi polskimi jednostkami oraz instytucjami wojskowymi w ZSRR. Rada Wojenna podlegała ZPP pod względem politycznym a naczelnemu dowódcy Armii Radzieckiej pod względem operacyjnym.

W związku z pracami organizacyjno-mobilizacyjnymi nad utworzeniem Armii Polskiej w ZSRR, Centralne Biuro Komunistów Polski wysunęło koncepcję rozwinięcia Wydziału Polityczno-Wychowawczego 1 Korpusu w Zarząd Polityczny Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Już 17 lutego 1944 r. CBKP zatwierdziło Statut określający zadania przyszłego zarządu politycznego[47]. Postanowienia Statutu wzmocnione zostały uchwałą CBKP z tego samego dnia, która stwierdzała, że wszyscy komuniści w Korpusie podlegają partyjnie przed CBKP. W ten sposób Biuro Komunistów zapewniło sobie wpływ na działalność komunistów na wszystkich szczeblach dowodzenia oraz cały aparat polityczny Armii Polskiej w ZSRR. Ograniczony więc został wpływ Zarządu Głównego ZPP i jego wyspecjalizowanego organu, Wydziału Wojskowego.

---

46. Organizacja i działania LWP, t.1, s.47. Tworzyli ją gen.dyw. Z.Berling, gen.dyw. K.Świerczewski i płk A. Zawadzki.

47. CA KC PZPR, syg.248/I, k.7-8.

W ten sposób kierownictwo polityczne nad jednostkami wojska polskiego przeszło formalnie w ręce komunistów. Od tego momentu sytuacja politycznego podporządkowania Armii Polskiej była analogiczna do sytuacji Armii Ludowej w kraju. W jednym i drugim przypadku komuniści wzięli na siebie historyczny obowiązek utworzenia armii nowego typu w rozumieniu leninowskim. Stworzyło to sprzyjające warunki dla późniejszego zjednoczenia obu armii.

Zadania Zarządu Politycznego Statut określał następująco:

"1. Zarząd Polityczny opracowuje treść pracy polityczno-wychowawczej w oddziałach polskich w oparciu o ideologiczne zasady Związku Patriotów Polskich.

2. Zarząd Polityczny przygotowuje materiały propagandowe i agitacyjne w celu wykorzystania ich przez aparat polityczno-wychowawczy Korpusu.

3. Aparat Zarządu bezpośrednio kieruje pracą polityczno-wychowawczą w oddziałach i pododdziałach pozostających poza głównymi siłami Korpusu /polskie grupy w oficerskich szkołach w Armii Czerwonej, szpital wojskowy, obóz w Sielcach, w Sumach itd./.

4. W specjalnie utworzonych szkołach kształci kadry oficerów politycznych.

5. Urzeczywistnia dobór pracowników politycznych i sprawuje kontrolę nad nią. Przygotowuje materiały nominacyjne, przedłożone przez dowództwo Korpusu, na stanowiska od zastępcy dowódcy pułku i samodzielnego batalionu wzwyż, do zatwierdzenia przez ZPP.

6. Zajmuje się problematyką politycznego zabezpieczenia mobilizacji i formowania nowych jednostek polskich na nowo wyzwolonych terenach"[48].

Przytoczone fragmenty Statutu potwierdzają, że CBKP przywiązywało szczególną uwagę do spraw właściwego kształtowania społeczno-politycznego oblicza Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR.

Analiza dostępnych materiałów archiwalnych oraz publikacji książkowych upoważnia do stwierdzenia, że Centralne Biuro Komunistów Polski, będąc naczelnym organem kierownictwa politycznego Armii Polskiej w ZSRR, realizowało na tym odcinku trzy generalne zasady:[49]

"1. Uznawania przez dowództwo wojska kierowniczej roli partii polskiej klasy robotniczej, której linię polityczną w ZSRR reprezentowało Biuro.

2. Wychowywania mas żołnierskich w duchu antyfaszystowskiej, rewolucyjno-demokratycznej ideologii /platforma programowa PPR 1943 r., program ZPP, projekt deklaracji PKN, deklaracja KRN oraz późniejszy Manifest PKWN/.

3. Stałej politycznej kontroli ze strony Biura nad rozwojem funkcji politycznej oddziałów polskich formowanych na terytorium ZSRR"[50].

---

48. Tamże.

49. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., op.cit. s.178.

50. Tamże. Na tym tle należy rozpatrywać tzw. sprawę rozkazu gen. Z.Berlinga z 14 lutego 1944 r. Wydaje się jednak, że Zbiniewicz zbyt mocno akcentuje "niesubordynację" Berlinga.

Drugim niezwykle ważnym obszarem działania CBKP na płaszczyźnie wojskowej, była kwestia uruchomienia realnej pomocy ruchowi partyzanckiemu w kraju. Był to wyraźnie zaniedbany odcinek pracy ZPP, na co złożyło się wiele przyczyn. Najważniejszą z nich był fakt, że Związek Patriotów Polskich nie posiadał ani formalnych ani politycznych podstaw do nawiązywania współpracy z Polską Partią Robotniczą, ani też do występowania w jej imieniu do władz radzieckich. Naruszałoby to w sposób istotny charakter związku. Z inicjatywą taką mogła natomiast wystąpić partyjna organizacja, która określiła się jako "zagraniczne przedstawicielstwo PPR", posiadające kontakty z KC PPR oraz z KC WKP/b/.

Pierwsze kroki w tej sprawie CBKP podjęło już w lutym 1944 r. na swym pierwszym posiedzeniu[51]. W rezultacie podjętych prac, 18 lutego 1944 r. Centralne Biuro skierowało na adres centralnych władz radzieckich list w sprawie zorganizowania Polskiego Sztabu Partyzanckiego dla pomocy walczącemu krajowi[52]. Zagadnieniu utworzenia centrum koordynacyjnego ruchu partyzanckiego, poświęcono uwagę na kilku posiedzeniach CBKP w lutym i marcu 1944 r.[53] W przyjętej uchwale z marca 1944 r. "W sprawie rozwinięcia szerokiego ruchu partyzanckiego w kraju" CBKP stwierdzało m.in.:

"Dojrzały warunki do szerokiego ruchu partyzanckiego. Rośnie ruch partyzancki, kierowany przez PPR... CBKP uważa niesienie wszechstronnej pomocy ruchowi partyzanckiemu w kraju za naczelne zadanie Biura, dlatego też raz jeszcze pod-

---

51. Por. CA KC PZPR, syg.248/1, k.1.
52. CA KC PZPR, syg.248/5, k.76-78.
53. CA KC PZPR, syg.248/1, k.1-26.

kreśla konieczność utworzenia ośrodka kierowniczego dla niesienia wszechstronnej pomocy ruchowi partyzanckiemu w kraju"[54].

W dalszych częściach uchwały Biuro wytyczyło szereg przedsięwzięć natury organizacyjno-wojskowej. W rezultacie, w maju 1944 r. w m.Szpanów koło Równego na Ukrainie powstał Polski Sztab Partyzancki pod kierownictwem A.Zawadzkiego[55]. Jego zastępcą był płk S.Prytycki. Podstawową jednostkę bojową Polskiego Sztabu Partyzanckiego stanowił powietrzno-desantowy batalion szturmowy Armii Polskiej pod dowództwem ppłk. H.Toruńczyka, liczący w maju 1944 roku 1563 żołnierzy i oficerów. Sztabowi podporządkowano także Zgrupowanie Partyzanckie "Jeszcze Polska nie zginęła" ppłk. Roberta Satanowskiego, Brygadę Partyzancką "Grunwald" mjr. Józefa Sobiesiaka, Brygadę Partyzancką im. T.Kościuszki mjr. Czesława Klima oraz Brygadę Partyzancką im. W.Wasilewskiej kpt. Stanisława Szelesta. PSzP nawiązał bezpośredni kontakt z Armią Ludową. Przy pomocy radzieckiej na tereny okupowanej Polski kierowano grupy spadochroniarzy, zrzuty broni i materiały wybuchowe[56]. Pierwszych zrzutów skoczków za linię frontu dokonano już w okresie organizacji Sztabu 4 i 24 kwietnia 1944 roku[57].

Za pośrednictwem skoczków, którzy włączali się do walki oddziałów Armii Ludowej, Polski Sztab Partyzancki nawiązywał łączność z Armią Ludową głównie w województwach: lubelskim,

---

54. Materiały WIH, cytat za F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., op.cit. s.181.
55. CA KC PZPR, syg. 219/V-11, k.1.
56. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., op.cit, s.305.
57. Tamże.

kieleckim, częściowo krakowskim, kierując tam następnie dalsze grupy spadochroniarzy, zrzuty broni i materiałów wybuchowych[58]. W walkach stoczonych wspólnie z oddziałami AL przeciwko wojskom hitlerowskim Niemiec z wysłanych przez Polski Sztab Partyzancki w okresie kwiecień-wrzesień 1944 r. 487 skoczków zginęło 64, zaginęło bez wieści 23, odniosło rany 68[59].

Po utworzeniu jednolitego, ludowego Wojska Polskiego, jego Naczelny Dowódca gen.broni M.Rola-Żymierski wydał 23 lipca 1944 r. dyrektywę, w której stwierdził:

"Objąłem dowództwo nad Polskim Sztabem Partyzanckim i wszystkimi oddziałami i formacjami jeszcze podległymi.

Zadaniem Polskiego Sztabu Partyzanckiego jest uzbroić w jak najszybszym tempie oddziały polowe i garnizonowe AL na terenie Polski. Wszystkie polskie oddziały partyzanckie zależne od Polskiego Sztabu Partyzanckiego podlegają na terenie Polski pod bezpośrednie rozkazy dowódców obwodowych i okręgowych AL pod względem operacyjnym i organizacyjnym.

Pod względem technicznego zaopatrzenia podlegają Polskiemu Sztabowi Partyzanckiemu"[60].

Sytuacja podwójnego podporządkowania oddziałów partyzanckich trwała do 25 sierpnia 1944 r. W dniu tym Polski Sztab Partyzancki został rozwiązany i przekształcony w "Bazę

---

58. CA KC PZPR, syg. 219/VIII-5, k.3.
59. CA KC PZPR, syg. 219/II-4, k.28.
60. Depesza gen. M.Roli-Żymierskiego z 23.07.1944 r. do dowódców polskich oddziałów partyzanckich, w: Organizacja i działania bojowe..., t.1, s.107.

Materiałowo-Technicznego Zaopatrzenia przy Naczelnym Dowództwie WP dla oddziałów na tyłach wroga", którą do końca jej działalności kierował płk S.Prytycki[61].

Rekapitulując nasze rozważania należy stwierdzić, że działalność polityczno-programowa i organizacyjna Centralnego Biura Komunistów Polski nadała myśli polityczno-wojskowej ZPP nowe impulsy. W sposób bezpośredni CBKP powiązało wysiłek zbrojny polskiego wychodźstwa w ZSRR z walką narodowowyzwoleńczą organizowaną w kraju przez Polską Partię Robotniczą. W tym kontekście możemy mówić o doktrynie narodowowyzwoleńczej CBKP w rozumieniu terminu "doktryna" przyjętym przez J. Kaczmarka[62]. Nie ulega bowiem wątpliwości, że działalność polityczno-programowa CBKP przyczyniła się do przekształcenia myśli polityczno-wojskowej ZPP, w zespół poglądów wyrażających interesy polskiej klasy robotniczej w toczącej się wojnie, sposobów uczestnictwa w jej przebiegu oraz militarnego zaangażowania Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR po stronie koalicji antyhitlerowskiej.

Nie ulega już dziś wątpliwości, że CBKP oprócz funkcji, jaką chciało odegrać w środowisku komunistycznej emigracji, miało na celu sprawy związane przede wszystkim z najbliższymi dziejami rysującymi się w perspektywie wyzwolenia Polski przez Armię Radziecką. Wobec wielkiej niewiadomej w kraju, braku rozeznania odnośnie wpływów PPR na społeczeństwo polskie

---

61. Por. Sprawozdanie z działalności Bazy Materiałowo-Technicznego Zaopatrzenia, "Wojskowy Przegląd Historyczny" nr 22, Warszawa 1962, s.402-412.

62. B.Chocha, J.Kaczmarek, Doktryna wojenna..., op.cit. s.21.

oraz wobec przeceniania sił prawicy - CBKP predysponowane było do zajęcia czołowej pozycji w życiu politycznym odrodzonej Polski, co zresztą w dużej mierze nastąpiło w drugiej połowie 1944 r.[63]

Zgodzić się także trzeba z E.Prusem, że CBKP jako ośrodek partyjny reprezentował linię polityczną zdecydowanej większości aktywu komunistów polskich w ZSRR. Linia ta po licznych sporach i dyskusjach ukształtowała się ostatecznie latem 1944 r. i polegała:

- na uznaniu decydującej roli kraju w określeniu ostatecznych rozwiązań polityczno-ustrojowych;

- uznaniu kierowniczej roli Polskiej Partii Robotniczej co przejawiło się w ścisłym zespoleniu Biura z KC PPR oraz przekształcenia Biura w Moskwie w "zagraniczną organizację PPR";

- przyjęciu za podstawę działalności politycznej celów wojny wyzwoleńczej określonych przez PPR. Nie ulega wątpliwości - pisze Prus, że takie postawienie sprawy, mimo silnej opozycji ze strony H.Minca, J.Bermana - to główna zasługa A.Zawadzkiego[64].

Dodajmy od siebie, że podobną linię reprezentowała także W.Wasilewska i S.Jędrychowski[65]. Z ich inspiracji 8 lutego 1944 r. "Wolna Polska" opublikowała artykuł pt. "Utworzenie Krajowej Rady Narodowej", w którym pisano:

---

63. E.Prus, Przyczynek do działalności Aleksandra Zawadzkiego jako przewodniczącego Centralnego Biura Komunistów Polskich w ZSRR, "Zaranie Śląskie", Katowice 1974, t.2, s.257.

64. Tamże.

65. Por. Protokół z posiedzenia CBKP w dniu 15.05.1944 r., CA KC PZPR, syg.248/1, k.24-26.

..."Krajowa Rada Narodowa utworzona została w sposób najbardziej demokratyczny. W skład jej weszli przedstawiciele wszystkich wpływowych partii politycznych i grup, toczących walkę czynną z niemieckim najeźdźcą. W Krajowej Radzie Narodowej widzimy ludowców, socjalistów polskich, przedstawicieli Polskiej Partii Robotniczej, demokratów wszystkich odcieni, działaczy Komitetu Inicjatywy Narodowej i innych. Do Krajowej Rady Narodowej weszli przedstawiciele wszystkich warstw narodu /.../.

Partie polityczne i grupy, które weszły w skład Krajowej Rady Narodowej, cieszą się rozległymi wpływami wśród wszystkich warstw narodu, ponieważ mają wielkie zasługi w dziedzinie organizacji walki z okupantem niemieckim i tworzenia polskich oddziałów zbrojnych. Z nimi związana jest bratersla walka Gwardii Ludowej, Batalionów Chłopskich i wszystkich innych organizacji zbrojnych prowadzących czynną walkę z hitlerowskim najeźdźcą. Członkowie Krajowej Rady Narodowej - to ludzie, którzy stoją w ogniu codziennej bezpośredniej walki z najeźdźcą hitlerowskim, to ludzie związani nierozerwalnie więzami z walką i cierpieniami naszego narodu.

Dlatego Krajowa Rada Narodowa ma pełne prawo występować w imieniu narodu i reprezentować jego interesy. Organizując siły narodowe do walki o niepodległość, spełnia zadania o wielkim historycznym dla narodu polskiego znaczeniu"[66].

W końcowym fragmencie artykuł podkreślał: "Kraj, naród ma własne przedstawicielstwo, wyłania własne kierownictwo,

---

66. "Wolna Polska" nr 5 /46/ z 8.02.1944 r.

zespala i organizuje swoje siły do decydującego boju, do przepędzenia najeźdźców hitlerowskich. I tą drogą naród kroczyć będzie nieugięcie i wywalczy Polskę wolną i niepodległą, silną i demokratyczną"[67].

Pełna i obiektywna ocena działalności CBKP jest jeszcze dzisiaj niemożliwa. Wynika to przede wszystkim z ograniczonego dostępu do materiałów źródłowych. Są jednak podstawy aby stwierdzić, że CBKP stało się w okresie od stycznia do lipca 1944 r. ważnym ogniwem pośredniczącym między Związkiem Patriotów Polskich i w określonych sytuacjach Polską Partią Robotniczą a władzami partyjnymi i rządowymi ZSRR. Po naradzie marcowej CBKP odrzucając tendencje oportunistyczne i sekciarskie, wypracowało program uznający kierowniczą rolę PPR w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne Polski.

Jednakże do ujednolicenia poglądów w kwestiach zasadniczych nie doszło. Istniały w dalszym ciągu różnice w pojmowaniu istoty frontu narodowego przez KC PPR a CBKP. Odbijało się to w odmiennych stanowiskach tych ośrodków co do kwestii strategii i taktyki służącej zdobyciu władzy w Polsce przez siły lewicy. Sprawa uzgodnienia linii politycznej ośrodka krajowego i ośrodka lewicy polskiej w ZSRR stała się przedmiotem rozmów z przybyłą w maju 1944 r. do ZSRR delegacją przedstawicieli Krajowej Rady Narodowej.

---

67. Tamże. Podobne w tonie artykuły opublikowała gazeta "Zwyciężymy" w nr 34 i 35 w lutym 1944 r.

Rozdział VII

SPOŁECZNO-EKONOMICZNE ASPEKTY MYŚLI POLITYCZNO-WOJSKOWEJ ZPP

Ważne miejsce w myśli polityczno-wojskowej ZPP zajmują rozważania i programy społeczno-ekonomicznej przebudowy ustroju wyzwolonej Polski. Dostrzegano w tym jeden z podstawowych czynników polepszenia materialnego bytu narodu oraz umocnienia zdolności obronnej odrodzonego państwa. Myśl ta przewija się przez wszystkie dokumenty programowe wypracowane przez Związek Patriotów Polskich. Centralne Biuro Komunistów Polski oraz na łamach prasy ZPP i Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR.

Program reform społeczno-ekonomicznych ZPP był twórczym zastosowaniem analizy marksistowsko-leninowskiej do aktualnego układu sił klasowych i politycznych w kraju. A.Lampe, czołowy ideolog ZPP pisał, że konieczne jest zniesienie wielkokapitalistycznej gospodarki, gdyż "/.../ wielkokapitalistyczna gospodarka czyni nas znów terenem wyzysku o b c e g o kapitału i sprowadza naszą niezależność do fikcji; wielkokapitalistyczna gospodarka to przygniecenie średniego przemysłu, rzemiosła, handlu i rolnictwa haraczami kartelowymi; wielkokapitalistyczna gospodarka - to utrzymanie zacofania gospodarczego Polski w imię interesów międzynarodowych karteli i syndykatów. To z a c o f a n i e i s ł a b o ś ć P o l s k i"[1],

---

1. A.Lampe, Szkice tez programowych, CA KC PZPR, 250/IV, t.6. Wybrane fragmenty tych materiałów zostały opublikowane w książce A.Lampe, Myśli o nowej Polsce. Wybór artykułów z okresu 1942-1943, Warszawa-Łódź-Kraków 1948, s.10,16-17.

Należało zatem wypracować program, który ułatwiłby w p r z y s z ł o ś c i przejście do budownictwa socjalistycznego i jego skuteczną obronę, a zarazem w chwili ogłoszenia odpowiadał potrzebom i nastrojom większości emigracji polskiej w ZSRR oraz możliwy byłby do przyjęcia przez najszersze rzesze społeczeństwa w kraju.

Działacze ZPP zdawali sobie sprawę z faktu, że u podstaw programu społeczno-ekonomicznego musi znaleźć się przede wszystkim kwestia przebudowy ustroju rolnego oraz zmiana stosunków własnościowych w przemyśle. Dostrzegano w tym konieczność obiektywną, wynikającą z historycznych i społecznych warunków rozwoju Polski oraz konieczność subiektywną, związaną z programem urzeczywistnienia rewolucji socjalistycznej.

Przełom w wojnie zapoczątkowany bitwą stalingradzką i zbliżającą się klęską hitleryzmu powodowały, że coraz aktualniejsze stawały się rozważania o społecznym kształcie przyszłej Polski, o potrzebie gruntownego zreformowania jej ustroju[2].

Dyskusje toczone przez działaczy ZPP nad ekonomicznym przeobrażeniem przyszłej Polski koncentrowały się głównie nad programem reformy rolnej i związanych z nią decyzji wpływających na położenie wsi. Wynikało to z faktu, że większość wychodźstwa polskiego w ZSRR oraz wśród żołnierzy PSZ stanowili mieszkańcy wsi. Nawiązywano w nich do programu rozwiązania kwestii agrarnej wypracowanego w latach międzywojennych

---

2. Polska Ludowa 1944-1950. Przemiany społeczne pod red. F.Ryszki. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1974, s.37-40.

przez KPP. Projekt programu, uchwalony na VI Zjeździe KPP w 1932 r. określał zadania w dziedzinie rolnictwa po zdobyciu władzy przez klasę robotniczą i jej partię w sposób następujący:

1. natychmiastowa konfiskata bez odszkodowania "całej wielkiej własności w mieście i na wsi /zarówno prywatnej, jak kościelnej, klasztornej i innej/";
2. przekazanie chłopom skonfiskowanej ziemi obszarniczej, państwowej i kościelnej, zwłaszcza uprawianej rękami chłopskimi;
3. przekazanie części wielkich majątków, "zwłaszcza tych, które mają charakter gospodarstw przemysłowo-rólniczych, albo wielką doniosłość ekonomiczną pod zarząd organów dyktatury proletariackiej"[3].

Do tego programu nawiązywali komuniści skupieni wokół ZPP w sposób twórczy i nowatorski, uwzględniając doświadczenia innych partii, głównie PPS i SL. Po doświadczeniach wyniesionych z lat międzywojennych oraz z okresu 1939–1941 na białostocczyźnie, komuniści polscy odstąpili od haseł KPP postulujących nacjonalizację gruntów i uspołecznienia gospodarki rolnej. W nowych warunkach, kiedy walka o wyzwolenie społeczne mas pracujących łączyła się ściśle z walką narodowowyzwoleńczą, prowadzoną przeciw siłom faszyzmu i imperializmu niemieckiego, kiedy zadania ogólnonarodowe i demokratyczne nabrały szczególnej wagi i wysunęły się na pierwsze miejsce było

---

3. Projekt programu KPP, lipiec 1932 r., s.19, w: KPP. Uchwały i rezolucje, t.III, Warszawa 1956, s.418–419. Szerzej na ten temat, W.Góra, PPR w walce o podział ziemi obszarniczej /1944–1945/, Warszawa 1962, s.11–20.

to stanowisko słuszne i dalekowzroczne. Potwierdzał to także program PPR działającej w kraju.

Stanowisko działaczy ZPP w ZSRR w sprawie reform agrarnych, kształtujących się w latach 1943–1944, brało pod uwagę następujące momenty:

1. Brak sytuacji rewolucyjnej w Polsce podobnej do sytuacji Rosji w 1917 r. co wynikało z faktu, że w rezultacie polityki okupanta hitlerowskiego uległy wzmocnieniu tendencje solidarystyczne, a stosunek do okupanta stawał się w opinii społeczeństwa polskiego podstawowym kryterium wartościowania postaw grup i jednostek[4].

2. W ruchu oporu uczestniczy część ziemiaństwa i kleru, zwłaszcza z województw zachodnich.

3. Wśród chłopów polskich ugruntowane jest przywiązanie do prywatnej własności ziemi, w związku z czym, poważna część chłopstwa utożsamia socjalizm z natychmiastowym zniesieniem własności ziemi.

Uwzględniając powyższe okoliczności Związek Patriotów Polskich, a w szczególności jego działacze komunistyczni, odchodzili w swych założeniach programowych od tych haseł programu agrarnego KPP, które w nowej sytuacji nie sprzyjałyby osiągnięciu podstawowego celu - zdobycia przez ZPP możliwie najszerszego poparcia dla proponowanych rozwiązań, zarówno w sferze politycznej jak i ekonomicznej[5].

---

4. H.Słabek, Polityka agrarna PPR, Warszawa 1967, s.186.
5. Na temat polityki agrarnej KPP zobacz: M.Antoniewicz /I.Brun/, Proletariat a włościaństwo, Gliwice 1922 r., H.Słabek, Rozważania nad ewolucją programu agrarnego KPP, w: Najnowsze Dzieje Polski 1914–1939, t.IV, 1961 r.

Stanowisko Związku Patriotów Polskich w sprawie reform agrarnych omówione zostało po raz pierwszy wiosną 1943 r. w artykule "Ziemia dla chłopów", zamieszczonym w "Wolnej Polsce".

Artykuł ten wysunął postulat konfiskaty bez odszkodowania wielkiej własności obszarniczej wraz z inwentarzem żywym i martwym, zapasami zboża, nasion i artykułów rolniczych. Natychmiastowe i bezwzględnej konfiskacie miała ulec własność Niemców, i to nie tylko tych, którzy przybyli do Polski po 1 września 1939 r., ale również zamieszkałych w Polsce przed tą datą, "o ile nie będą się oni mogli wykazać lojalnością w stosunku do państwa i narodu polskiego" oraz własność zdrajców, którym dowiedziona zostanie współpraca z hitlerowskim najeźdźcą[6].

Skonfiskowana własność ziemska wszystkich kategorii wraz z inwentarzem żywym i martwym miała być przekazana organom wyłonionym przez ludność wiejską, które przeprowadzą jej podział między chłopów i robotników wolnych w celu u p e ł n o r o l n i e n i a ich gospodarstw. W pierwszym rzędzie, proponował H.Mirski, powinny być uwzględnione "interesy gospodarstw średniorolnych, posiadających liczne rodziny"[7] /podkr. moje - Z.K./.

Własność chłopska bez względu na rozmiary nie mogła zostać naruszona ani uszczuplona, wszyscy zaś wywłaszczeni i wysiedleni chłopi mieli otrzymać z powrotem swoje gospodarstwa oraz uzyskać realną pomoc przy ich odbudowie.

---

6. H.Mirski /H.Minc/ Ziemia dla chłopów, "Wolna Polska" nr 10, 8.05.1943 r.
7. Tamże.

H.Mirski wysunął również postulat przyznania prawa do ziemi osobom, które odznaczyły się w walce z Niemcami w szeregach wojska lub w oddziałach partyzanckich, bez względu na to, czy osoby te posiadały gospodarstwa rolne przed wojną, czy też ich nie posiadały. Rodziny obszarnicze, których członkowie brali udział w walce wyzwoleńczej z Niemcami i odznaczyli się w tych walkach, korzystać miały z "czasowego wsparcia państwowego w okresie niezbędnym dla przystosowania się do nowych warunków powstałych w wyniku zmian własnościowych"[8].

Ziemia, inwentarz i zapasy miały być przekazane robotnikom rolnym i chłopom bez żadnych opłat, obszarnicy zaś z tytułu dokonanych konfiskat nie mieli posiadać prawa wykupu ani też prawa do odszkodowań. Do wyłącznej dyspozycji państw względnie samorządu terytorialnego przekazać miano tylko niektóre majątki o wysokiej kulturze rolnej, takie jak gospodarstwa specjalne, techniczne i hodowlane oraz wielkie m a s y w y l e ś n e.

Postulat likwidacji wielkiej własności ziemskiej i podziału ziemi obszarniczej wysunął również A.Lampe w polemicznym artykule "Perspektywy reformy rolnej"[9]. Swoje uwagi skoncentrował na pytaniu, jaką drogą może nastąpić uprzemysłowienie Polski. "Pierwszym warunkiem rozwoju przemysłu polskiego - pisał A.Lampe - jest likwidacja nędzy wsi poprzez zniesienie pasożytniczej wielkiej własności rolnej i przejęcie ziemi

---

8. Tamże.
9. "Wolna Polska" nr 30 z 8.10.1943 r., A.Lampe, O nową Polskę, Warszawa 1954, s.328-332. Artykuł polemizował z pracą o takim samym tytule, zamieszczoną w czasopiśmie "Wiadomości Polskie" z 13.09.1942 r., wydanym w Londynie.

obszarniczej przez pracujące na niej chłopstwo". Słusznie również przewidywał, że po wyniszczającej wojnie szybka odbudowa gospodarki narodowej nie będzie do pomyślenia bez radykalnej, do końca przeprowadzonej reformy rolnej. "Wieś upełnorolniona, wieś bez obszarników, wieś wyzwolona od wszelkich pozostałości pańszczyźnianych, taka wieś zdobędzie się na ów olbrzymi wysiłek, jaki po wojnie będzie niezbędny, by odbudować to, co wojna i okupacja zniszczyły i pchnąć kraj na tory przyspieszonego rozwoju"[10].

Na łamach prasy prezentowane były również odmienne stanowiska. A.Witos, działacz ruchu ludowego, w artykule "Zagadnienia ustroju rolnego w Polsce"[11] proponował dla bezrolnych ziemię bez wykupu, a małorolni mieli płacić 1/4 ceny szacunkowej na fundusz państwowy. Przeznaczony miał on być na pomoc w zagospodarowaniu się bezrolnych. Witos polemizował z poglądami innych działaczy ZPP, że łamorolni nie będą w stanie płacić za ziemię. Wykazywał, że w okresie międzywojennym musieli płacić pełną cenę. Proponował także, aby w ramach parcelacji tworzyć gospodarstwa powyżej 5 ha, gdyż dopiero od tej granicy będą to gospodarstwa produkcyjne, nie ograniczające się do pokrywania produkcją własnych potrzeb.

Inny działacz ZPP, Mieczysław Popiel, opowiadał się za przeprowadzeniem parcelacji przez organa wyłonione przez wieś. Parcelacja, jego zdaniem, miała być nie celem, lecz punktem wyjścia do gruntownej przebudowy gospodarczej. Częściowo odszkodowanie przysługiwać powinno tylko tym obszarnikom, którzy

---

10. Tamże, s.330.
11. "Wolna Polska" nr 33 z 1.11.1943 r.

walczyli z najeźdźcą. Poza tym wywłaszczać miano bezpłatnie i n a t y c h m i a s t po wyzwoleniu[12].

W Deklaracji Ideowej ZPP, opublikowanej w czerwcu 1943 r. nakreślony został jedynie zasadniczy kierunek przeobrażeń agrarnych bez sprecyzowania szczegółów ich realizacji. Znalazły się w niej stwierdzenia, że ZPP walczy o Polskę, w której dokonana będzie przebudowa ustroju rolnego, w której ziemię otrzymają bezpłatnie chłopi a przede wszystkim bezrolni i małorolni oraz służba folwarczna i proletariat wiejski. Okazało się jednak, że tak ogólnie przedstawiony program agrarny wymaga konkretyzacji. Oczekiwali tego przede wszystkim żołnierze wywodzący się w większości ze wsi. Dyskusja na tematy ustroju społeczno-gospodarczego przyszłej Polski przybrała dlatego szerokie rozmiary wśród aktywu 1 Dywizji w okresie dyskusji wokół postulatów tzw. "tez nr 1" i "Tez nr 2".

W tezach nr 1 zagadnienie reform agrarnych przedstawione zostało w punkcie 6 i 7.

"/.../ 6. Głównym zadaniem demokracji jest praca i dobrobyt dla wszystkich. Znaczy to, w naszych warunkach, gdzie przeważa ludność rolna /około 75%/ nawiązanie kwestii rolnej i niezatrudnionych rąk roboczych na wsi /oficjalna statystyka państwowa podawała przed wojną 8 milionów niepotrzebnych ludzi na wsi/. Wyrównanie różnic między miastem a wsią. W tym celu wielka własność rolna musi być zmieniona na tyle, aby nie było gospodarstw karłowatych. Gospodarstwa rolne otrzymają drogą kooperatyw i pomocy państwowej wielkie środki kapitałowe i techniczne dla podniesienia i zmodernizowania swojej

12. "Wolna Polska" nr 39 z 16.07.1943 r.

gospodarki i podniesienia jej dochodowości.

7. Dla wchłonięcia nadmiaru rąk roboczych na wsi należy rozbudować wielki przemysł i handel /.../.

Również w pkt. 11, wysuwającym postulat powrotu Polski nad Odrę i Bałtyk, tezy nr 1 zawarły cenną myśl dotyczącą rolnictwa. Mianowicie uznano, że odzyskanie tych prastarych ziem polskich pomoże rozwiązać kwestię "głodu ziemi" w wyzwolonym kraju. Uznano, że prawo do osadnictwa na tych terenach i godziwego nadziału ziemi winni uzyskać w pierwszej kolejności "bojownicy o wskrzeszenie ojczyzny" oraz potrzebująca ludność polska[13].

Przedstawiony program rozwiązania kwestii rolnej - w tezach nr 1 stanowił niewątpliwie dalszy postęp w konkretyzacji myśli programowej zawartej w Deklaracji Ideowej ZPP. Pomijał jednak aspiracje służby folwarcznej i bezrolnych do otrzymania ziemi na własność. Postulat przeniesienia nadwyżek siły roboczej ze wsi do przemysłu i handlu był słuszny z punktu widzenia potrzeb dokonania industrializacji Polski, jednakże nie odpowiadał ówczesnym oczekiwaniom żołnierzy-chłopów. Czekali oni na urzeczywistnienie programu pełnej reformy rolnej.

Szerzej problemy rolne omawiają tezy nr 2. Stwierdzają one konieczność wywłaszczenia wielkiej własności ziemskiej bez odszkodowania za wyjątkiem uczestników walki narodowo-wyzwoleńczej oraz konfiskaty ziem niemieckich i zdrajców narodu. Postulują podział ziemi między chłopów małorolnych i średniorolnych obarczonych licznymi rodzinami, związania gospodarki indywidualnej z postępem technicznym i organizacyjnym

---

13. CA KC PZPR, syg.216/4, t.2, k.2.

realizowanym przez spółdzielczość. Podobnie - jak tezy nr 1 - postulują kolonizację Ziem Odzyskanych przez bojowników o wskrzeszenie ojczyzny i małorolne chłopstwo.

Tezy nr 2 proponowały przeprowadzenie reformy agrarnej pod hasłami narodowymi. Stojąc na stanowisku, że "wielka własność ziemska niemal cała znajduje się w rękach niemieckich i może być rozdzielona wśród biedotę chłopską. /.../ W ten sposób pod hasłami narodowymi mogą być przeprowadzone najbardziej doniosłe reformy, podrywające siłę, podstawę społeczną partii reakcyjnych". Mamy tu przykład możliwości wykorzystania obiektywnej sytuacji dla przeprowadzenia rewolucyjnych reform społecznych w sposób pokojowy. Godzi się jednak przypomnieć, że realizowana w myśl tej strategii reforma rolna nie przebiegała bezkonfliktowo.

Kolejnym etapem konkretyzacji założeń reformy rolnej była dyskusja nad programem PKN oraz propozycja formułowana przez CBKP i Biuro Badań Gospodarczych przy Zarządzie Głównym ZPP[14], które opracowało projekt "Wytycznych reformy gospodarczej".

W przygotowywanym przez A.Lampe projekcie programu PKN, zwanego często Tezami nr 3, znalazły się w sprawach rolnych pewne nowe sformułowania.

"Podstawowym warunkiem zwiększenia naszej siły życiowej - głosił dokument - jest przebudowa ustroju rolnego.

---

14. Biuro Badań Gospodarczych powołane zostało przez Prezydium ZPP na posiedzeniu 10.01.1944 r. Na czele stał Hilary Minc. Pracował w nim M.Popiel, prof. Władysław Kuczewski, Henryk Różański, Roman Werfel, Leon Rzędowski.

Nareszcie muszą się urzeczywistnić odwieczne dążenia chłopa do wzięcia w swe posiadanie ziemi. Wielka własność rolna - pozostałość czasów pańszczyźnianych - musi zniknąć. Ziemię otrzymają bez wykupu na <u>własność indywidualną</u> chłopi, przede wszystkim małorolni, bezrolni, a także służba folwarczna, robotnicy rolni oraz drobni dzierżawcy. <u>Podział ziemi dokonany zostanie przez organy państwowe przy udziale ludności wiejskiej</u>. Ziemianie - uczestnicy walk o niepodległość, a także rodziny wymordowanych ziemian - patriotów otrzymają godziwe odszkodowanie. Osadnictwo na ziemiach odzyskanych od Niemców rozszerzy ogólnonarodowy zapas ziemi i dopomoże do likwidacji nędzy na wsi polskiej. Przez całokształt polityki ekonomicznej należy zapewnić chłopom opłacalność produkcji rolnej. Państwo powinno popierać rozwój spółdzielczości wiejskiej, zorganizować system kredytów długoterminowych dla gospodarstw chłopskich i wszelkimi sposobami pomóc postępowi kultury rolnej, ułatwiając chłopom korzystanie z nawozów sztucznych, z narzędzi i maszyn rolniczych, punktów siewnych, obór zarodowych idt. Gospodarząc na własnej ziemi, chłopi drogą samospłaty gromadzkiej, przy pomocy państwa szybko odbudują rolnictwo"[15] /podkr. moje - Z.K./.

Podczas dyskusji nad projektem deklaracji PKN członkowie Komisji Organizacyjnej proponowali szereg skonkretyzowanych wniosków w sprawach reformy rolnej[16]. M.Popiel zaproponował

---

15. Kształtowanie się podstaw programowych PPR..., s.484.
16. CA KC PZPR, syg. 216. Prot. z posiedzenia w dniu 28.12. 1943 r.

wprowadzenie do Deklaracji PKN "dopuszczalnego minimum własności ziemi w wysokości 50 ha" oraz ustalenie niewielkiej opłaty za otrzymaną ziemię w długoletnich ratach, S, Jędrychowski poparł stanowisko Popiela w sprawie opłat, argumentując, że uwzględnienie w Deklaracji PKN symbolicznej opłaty za ziemię da chłopu pewność, że ziemia przechodzi na jego całkowitą własność. Zabierając głos W.Wasilewska odrzuciła propozycje włądzenia do Deklaracji ustępu traktującego o wykupie ziemi, gdyż wszystkie polskie partie i stronnictwa, nie wyłączając rządu londyńskiego, mówią o bezpłatnym rozdziale ziemi. W czasie dyskusji stwierdzono również /W.Wasilewska, H.Minc/, że sposób podziału ziemi określi dekret ogłoszony natychmiast po wkroczeniu na ziemie polskie.

Deklaracja Polskiego Komitetu Narodowego - jak już stwierdzono - nie została szerzej rozpowszechniona w związku z zaniechaniem prac związanych z powołaniem do życia PKN. Niemniej jednak jej tekst oraz dyskusja jaka się nad nim toczyła wywarła istotny wpływ na późniejsze dokumenty w sprawach rolnych.

Niezależnie od projektu programu PKN, Alfred Lampe we wrześniu 1943 r. rozpoczął pracę nad tezami dotyczącymi dróg rozwojowych Polski po zakończeniu wojny[17]. Pracy tej nie ukończył a jej myśli znane były tylko niewielkiej liczbie osób, jednak ich wpływ na kształtowanie się programu ZPP był bardzo istotny.

---

17. Oryginały "Szkicu tez" znajdują się w spuściźnie A.Lampego. CA KC PZPR, syg.250/IV/6. Niektóre ich fragmenty zostały opublikowane w zbiorze Myśli o Nowej Polsce, Warszawa 1948 r., s.10, 16-17.

A.Lampe na podstawie głębokiej analizy międzynarodowej i wewnętrznej sytuacji Polski w okresie międzywojennym i podczas wojny dochodzi do wniosku, że istnieje potrzeba wypracowania przez komunistów nowej linii strategicznej partii, obliczonej z jednej strony na zbudowanie szerokiego frontu narodowego w kraju, z drugiej zaś na przeprowadzenie głębokich, radykalnych przemian ekonomicznych i politycznych, które zapoczątkowały ewolucję Polski w kierunku ustroju socjalistycznego. Mówiąc o konieczności całkowitej realizacji hasła "ziemia dla chłopów oraz dla robotników rolnych, A.Lampe zastanawiał się czy górną granicą własności rolnej winno być 20 czy też 50 ha, postuluje nadzielenie ziemią również dzierżawców, szczególnie licznych na Górnym Śląsku. Stawiał też pytania, czy w okresie przejściowym, od chwili przejęcia majątków do ich parcelacji, należy przekazywać je pod zarząd robotników rolnych. Uważał, że koniecznie należy zastąpić zasadę wywłaszczania zasadą odszkodowania w postaci dożywotniej renty. Po wojnie - pisał Lampe - będzie istniała możliwość likwidacji obszarnictwa jako siły ekonomicznej i politycznej[18].

W następnych miesiącach, już po śmierci A.Lampe, jego myśli zawarte w"Szkicu tez programowych" wywierały istotny wpływ na myśl programową CBKP a tym samym i na doktrynę ZPP[19].

---

18. Szerzej na ten temat: A.Przygoński, Z rozważań Alfreda Lampego o Nowej Polsce, w: "Z Pola Walki", Warszawa 1946, nr 2/26/, s.98-115 oraz A.Przygoński: Z zagadnień strategoo..., s.128-148.
Artykuły i przemówienia, Warszawa 1954.
19. A.Przygoński, Z zagadnień..., s.146.

Wiosną 1944 r. opracowany został przez ZPP konkretny projekt reformy rolnej. Jego opracowaniem zajęło się Biuro Badań Gospodarczych przy ZG ZPP, a w szczególności H.Minc, M.Popiel i L.Werfel[20]. W lipcu, jako załącznik do listu CBKP z 18.07.1944 r. tekst Wytycznych został przesłany do kraju, stając się tym samym podstawą późniejszego "Dekretu o reformie rolnej z 6.09.1944 r."[21]. Projekt "Wytycznych reformy rolnej" przewidywał natychmiastowy zwrot gospodarstw o powierzchni poniżej 100 ha ich poprzednim właścicielom. Ziemie kościelne i klasztorne miały zostać zwrócone kościołowi niezależnie od ich rozmiaru. Dla przeprowadzenia szerokiej reformy rolnej "Wytyczne" przewidywały utworzenie Państwowego Funduszu Ziemi który miał przejąć następujące użytki rolne wraz z inwentarzem żywym i martwym oraz budynkami:

a/ gospodarstwa, które do 1939 r. znajdowały się w posiadaniu obywateli niemieckich, obywateli państw sprzymierzonych z Niemcami oraz obywateli polskich narodowości niemieckiej;

b/ gospodarstwa, których właściciele przez współdziałanie z okupantem dopuścili się zdrady wobec narodu polskiego;

c/ gospodarstwa, których właściciele zginęli podczas wojny i nie pozostawili spadkobierców;

d/ gospodarstwa o powierzchni 100 i więcej hektarów.

---

20. W.Góra, PPR w walce o podział ziemi obszarniczej 1944-1945, s.69.
21. Wytyczne reformy rolnej, CA KC PZPR, syg.216/56/15.

Według "Wytycznych" lasy przynależne do gospodarstw wymienionych kategorii powinny przejść równocześnie z przejęciem użytków rolnych przez Państwowy Fundusz Ziemi na własność państwa.

Gospodarstwa Niemców i zdrajców narodu przejęte zostaną przez Państwowy Fundusz Ziemi bez odszkodowania, będące zaś własnością Polaków o powierzchni ponad 100 ha - za odszkodowaniem. Przy określaniu odszkodowania uwzględniać miano zasługi patriotyczne właścicieli gospodarstw i ich rodzin w walce przeciwko Niemcom wewnątrz kraju oraz w szeregach Polskich Sił Zbrojnych za granicą. Rozmiary i formy odszkodowań proponowano pozostawić do decyzji Sejmu Ustawodawczego.

Do podziału ziemi - wskazywały Wytyczne - Państwowy Fundusz Ziemi przystępuje natychmiast po uwolnieniu danego teryzorium przy współudziale miejscowych organów samorządowych. Rozdział ziemi dokonywany będzie za opłatą nie większą jednak niż 20% przedwojennej ceny ziemi.

Ziemia rozdzielona przez Państwowy Fundusz Ziemi stanowić będzie indywidualną własność nowonabywcy, tak samo jak dotychczasowe gospodarstwo. Własność ta zostanie stwierdzona zapisem do ksiąg katastralnych lub w aktach hipotetycznych. Otrzymana ziemia będzie wolna od jakichkolwiek zadłużeń. Pieniądze uzyskiwane z opłat przekazywane będą na zasilenie Państowego Funduszu Odbudowy Rolnictwa. Ziemia nadzielona przez PFZ będzie wolna od podatków w przeciągu dwóch lat.

Część Państwowego Funduszu Ziemi nie powinna podlegać podziałowi w pierwszym okresie, gdyż zostanie zarezerwowana dla:

a/ przydzielenia ziemi przesiedleńcom z terenów, gdzie rezerwy ziemi nie wystarczą dla wszystkich potrzebujących i uprawnionych do nadziału;

b/ nadzielenia ziemią optantów-rolników z zawodu głównego;

c/ organizacji gospodarstw wzorcowych.

Państwowy Fundusz Ziemi utworzy nowe gospodarstwa, względnie dopełnia gospodarstwa małorolne, biorąc za podstawę w skali ogólnopaństwowej normę 5 ha użytków rolnych średniej jakości.

Na terytoriach, które po wojnie zostaną przyłączone do Polski PFZ zostanie utworzony na podstawie odrębnych przepisów - stwierdzały Wytyczne. Przyjęte zostało założenie, że Państwowy Fundusz Ziemi na tych terytoriach będzie przydzielał ziemię dla:

a/ optantów;

b/ chłopów przesiedlonych z dawnego terytorium Rzeczypospolitej;

c/ państwowych gospodarstw rolnych.

Do "Wytycznych reformy rolnej" załączono "Objaśnienia"[22]. zasługują one na szczegółowe omówienie. Opierając się na danych statystycznych, dotyczących struktury rolnictwa na ziemiach polskich, na wschodzie przyjmując granicę według linii Curzona, "Objaśnienia" precyzują stanowisko Centralnego Biura Komunistów Polski co do zakresu i sposobu realizacji reformy rolnej, omawianej w "Wytycznych". Z przytoczonych danych wynika,

---

22. Tamże.

że na tym obszarze majątki ziemskie zajmowały 18% użytków rolnych w kraju, gdy gospodarstwa małorolne /do 5 ha/, stanowiące 58% wszystkich gospodarstw, zajmowały tylko 18,6%. Głód ziemi dawał się też odczuwać pośród 140 tys. gospodarstw średnich /5-10 ha/[23].

Stwierdzając, że realizacja reformy rolnej w okresie powojennym musi uwzględniać podstawowe specyficzne zjawisko polityczne zrodzone w ogniu walki z okupacją hitlerowską - front jedności narodowej - "Objaśnienia" wskazywały, że reforma rolna musi być przeprowadzona w taki sposób, aby umożliwić zachowanie tego frontu na okres powojennej odbudowy.

W tym celu reforma rolna miała być tak pomyślana, by:

1/ wywłaszczenie wielkiej własności rolnej nie wywołało w szerokich warstwach drobnych i średnich posiadaczy w mieście i na wsi jakichkolwiek fałszywych obaw, że z kolei nastąpi ekspriopriacja ich własności;

2/ forma podziału ziemi powinna usunąć wszelkie nieporozumienia wśród chłopów dotyczące własności ich indywidualnego władania ziemią zarówno posiadaną dawniej jak i nowo nabytą;

3/ uwzględnić fakt, że w toku ogólnonarodowej wojny znaczna część ziemian polskich uległa represjom ze strony okupanta oraz, że niektórzy z nich brali udział w walce zbrojnej w Polsce lub w szeregach Polskich Sił Zbrojnych za granicą;

---

23. Te same wielkości podała W.Wasilewska w wywiadzie dla amerykańskiego czasopisma "Free World Magazine".

4/ umocnić pozycję Polski w nowej powojennej organizacji świata i ułatwić rozbudowę stosunków gospodarczych Polski z zagranicą.

Widzimy więc, że zarówno "Wytyczne reformy rolnej" jak i "Objaśnienia" odbiegają w wielu punktach od stanowiska zajętego poprzednio przez ZPP, jak i od stanowiska PPR. Przyjęcie granicy 100 ha dla całości ziem polskich wskazuje, że twórcy "Wytycznych" nie orientowali się zbyt dobrze w nastrojach i stosunkach panujących w kraju.

Sprawom gospodarczym przyszłej Polski wiele uwagi poświęciła także W.Wasilewska. Wiosną 1944 roku udzieliła obszernego wywiadu przedstawicielom agencji prasowej "Polpress" dla czasopisma "Free World Magazine", w którym przedstawiła swój pogląd na podstawowe zagadnienia społeczno-gospodarcze wyzwolonej Polski[24].

Według niej cała polityka gospodarcza i społeczna winna być podporządkowana jednemu celowi - zagojeniu ran zadanych Polsce przez wojnę i okupację, odrobieniu zacofania gospodarczego i kulturalnego oraz zapewnieniu ojczyźnie dalszego trwałego i szybkiego rozwoju. "Zastaniemy kraj - mówiła przewodnicząca ZPP - wyniszczony, ogołocony, wygłoszony, z chaotycznym stanem stosunków prawnych, zdezorganizowanym systemem pieniężnym i milionami wybiedzonej ludności. W tej sytuacji - mówiła Wasilewska - "podstawowym warunkiem zwiększenia naszej siły życiowej jest przebudowa ustroju rolnego. Zacofanie struktury agrarnej było zawsze jedną z głównych przyczyn

---

24. Tekst wywiadu udostępniła autorowi E.Syzdek. Po raz pierwszy jego istotne fragmenty zostały opublikowane w książce E.Syzdek, Działalność Wandy Wasilewskiej..., s.262-269.

słabości Polski". Według danych spisu powszechnego z 1931 roku struktura rolna Polski należy do najbardziej zacofanych, zwłaszcza - podkreśliła Wasilewska - "że w sposobie gospodarowania w majątkach ziemiańskich mamy dużo przeżytków feudalizmu, a wśród gospodarstw karłowatych /do 2 ha/ tylko bardzo niewielki odsetek należy do typu podmiejskich gospodarstw farmerskich, a przytłaczająca większość to gospodarstwa półproletariackie, domeny nędzy i głodu".

W tej sytuacji naturalne jest, że chłopi polscy od dawna dążyli do podziałów wielkich majątków. Wasilewska przypomniała, że programy polskich partii demokratycznych, wyrażając te dążenia chłopów przewidywały jeszcze przed wybuchem wojny przekazanie ziemi obszarniczej chłopom bez wykupu. Dotyczyło to zarówno Stronnictwa Ludowego jak i Polskiej Partii Socjalistycznej. Również po 1939 roku nawet te odłamy tych partii, które popierają emigracyjny rząd w Londynie stoją na gruncie reformy rolnej drogą wywłaszczenia wielkiej własności. Deklaracja ideowa Stronnictwa Ludowego przewiduje wywłaszczenie wielkiej własności ziemskiej powyżej 50 ha[25].

Związek Patriotów Polskich w ZSRR - podkreśliła Wasilewska w opracowanych przez siebie planach nie idzie tak daleko i świadomie staje na gruncie programu bardziej umiarkowanego. "Jako organizacja polityczna, jednocząca ludzi różnych partii i różnych przekonań, dla walki z hitlerowskimi Niemcami, zdajemy sobie sprawę z konieczności takiego programu reform, który pociągnąłby za sobą nie tylko warstwy ludowe, ale przytłaczającą większość narodu". Rozwijając tę myśl przewodni-

---

25. Por. W.Góra, PPR w walce..., op.cit. s.34-64.

cząca ZPP stwierdziła następnie: "Jedność narodowa nie jest tylko remedium na okres wojny, a jest to dla całego okresu historycznego niezbędny warunek spokoju i dobrobytu narodu". Dlatego też ZPP nie wysunął ani zbyt niskiej górnej granicy gospodarstw nie podlegających wywłaszczeniu, ani też nie stoi bezwzględnie na gruncie reformy rolnej bez wykupu i bez odszkodowania. Po omówieniu założeń reformy rolnej opracowanej przez Biuro Badań Gospodarczych ZPP, Wasilewska podkreśliła, że w myśl tego programu ziemię otrzymają na własność indywidualną włościanie bezrolni i małorolni, służba folwarczna, robotnicy rolni i drobni dzierżawcy, jak również rodziny spośród średnicrolnych. Przeciętnie gospodarstwa będą uzupełniane do 5 hektarów. Program przewiduje wykup nabytej w drodze reformy rolnej ziemi za pewien ułamek jej przedwojennej ceny. Również odszkodowanie, wypłacone byłym właścicielom, nie będzie odpowiadało wartości wywłaszczonej ziemi lecz będzie stanowiła wielkość odpowiadającą wysokości przeciętnej płacy urzędniczej. Odszkodowanie to będzie różnicowane jednocześnie w zależności od patriotycznych zasług właścicieli i ich rodzin w walce o niepodległość Polski. Wasilewska potwierdziła w wywiadzie, że ziemie stanowiące własność kościoła i klasztorów nie będą podlegać wywłaszczeniu i podziałowi.

W omawianym wywiadzie Wasilewska stwierdziła, że z przeprowadzonych przez Biuro Badań Gospodarczych obliczeń wynika, że stworzony w ten sposób zapas ziemi wystarczy na wykonanie prawdziwej reformy tylko w trzech piątych częściach. W pozostałych dwóch piątych program może być wykonany drogą przeznaczenia na ten cel dużych przestrzeni gruntów na ziemiach, które Polska w wyniku wojny odzyska. Zaakcentowała również,

że według niej i innych działaczy ZPP przebudowa struktury rolnej nie może wyczerpywać programu polityki państwowej w zakresie rolnictwa. Stanowić musi tylko punkt wyjścia dla dalszych decyzji mających na celu podniesienie poziomu i zapewnienie opłacalności produkcji rolnej. Państwo powinno popierać rozwój spółdzielczości wiejskiej, zorganizować system kredytów długoterminowych dla gospodarstw chłopskich oraz sprzyjać postępowi kultury rolnej. "W tym celu państwo ułatwi chłopom korzystanie z narzędzi i maszyn rolniczych, z punktów nasiennych, obór zarodowych itp., aby rolnictwo polskie mogło stać się obfitym źródłem dochodu i bogactwa narodowego"[26].

Stanowisko Wasilewskiej zaprezentowane w omawianym wywiadzie było jak gdyby podsumowaniem dorobku polskiej lewicy społecznej w ZSRR w kwestii reformy rolnej. Przeszło ono długą i skomplikowaną drogę by w końcu przybliżyć się do stanowiska reprezentowanego przez PPR i KRN. Jednakże dopiero w maju 1944 r., po przyjeździe do Moskwy delegacji Krajowej Rady Narodowej doszło do wspólnego spotkania i dyskusji nad spornymi zagadnieniami między stanowiskiem KC PPR a CBKP. W wyniku pryncypialnego stanowiska delegacji "kraju" formułę zawartą w "Wytycznych reformy rolnej" o odszkodowaniach zastąpiono formułą "bez odszkodowania, lecz za wynagrodzeniem". Maksymalną granicę posiadanych gruntów ustalono: dla województw położonych w Polsce centralnej, południowej i północnej na 50 ha użytków rolnych lub 100 ha obszaru ogólnego, dla województw zachodnich - 100 ha bez względu na ilość użytków

---

26. W.Wasilewska, Wywiad dla "Free World Magatine", s.6-7.

rolnych. Sprawę przejęcia dóbr kościelnych i zakonnych postanowiono odłożyć do decyzji Sejmu w wyzwolonej Polsce.

W ten sposób usunięte zostały podstawy rozbieżności w sprawie programu rolnego występujące między Polską Partią Robotniczą a komunistami polskimi w ZSRR. Uzgodnione, jednolite stanowisko znalazło swoje odbicie w Manifeście PKWN z 22 lipca 1944 r. i dekrecie o reformie rolnej z 6 września 1944 r.

Należy podkreślić, że program agrarny Związku Patriotów Polskich podobnie jak program PPR zmierzał do osłabienia wpływów obszarnictwa przy jednoczesnym umocnieniu pozycji chłopstwa mało i średniorolnego. Jego podstawę stanowiły dwie zasadnicze przesłanki: 1/ likwidacja obszarnictwa jako klasy i wpływów na wsi kapitału monopolistycznego; 2/ podział ziemi między pracujących chłopów i robotników rolnych.

Konsekwentne i natychmiastowe wprowadzenie programu reformy rolnej w życie stawało się podstawą umocnienia pozycji mas pracujących i powstającej władzy ludowej. Paradoksem historii było to, że komuniści realizowali zadania leżące w gestii rewolucji burżuazyjno-demokratycznej. Jednakże innej drogi nie było. Hasło "ziemia dla chłopów" nie mogło pozostać frazesem, tak, jak to w przeszłości bywało.

"Polityka rolna odbudowanej demokratycznej Rzeczypospolitej nie może, rzecz jasna- stwierdzono w "Wytycznych" - ograniczyć się do podziału ziemi między chłopów i robotników rolnych. Wręcz przeciwnie, podział ten stawia cały szereg zagadnień, które będą dopiero musiały być rozwiązane. Chłop polski musi otrzymać ziemię. Tylko w ten sposób mogą

być założone podstawy szybkiego rozwoju gospodarczego kraju. Tylko w ten sposób ustrój demokratyczny w Polsce zostanie utrwalony i znajdzie oparcie o szerokie masy ludności wiejskiej"[27].

Równie wiele uwagi poświęcano wypracowaniu strategii przebudowy stosunków własnościowych w przemyśle. Jak wiadomo problem upaństwowienia podstawowych środków produkcji stanowił podstawowy postulat polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego od zarania jego dziejów. Również i w środowisku polskiej lewicy przebywającej w latach II wojny światowej na emigracji w ZSRR, głównie wśród komunistów, rodziły się koncepcje upaństwowienia środków produkcji w przemyśle. W dyskusjach na temat zasad ustrojowych przyszłej Polski zastanawiano się w środowisku ZPP między innymi nad tym, czy i kiedy wysunąć hasło nacjonalizacji przemysłu, co uczynić aby stało się ono popularnym i dostępnym dla najszerszych warstw społeczeństwa. Jak określić formy i metody jego realizacji, ażeby odpowiadały obiektywnemu układowi sił klasowych w kraju i zmianom dokonanym w strukturze przemysłu podczas okupacji? Czy nie będzie ono prowadziło do zawężenia frontu narodowego? Jaki wpływ będzie wywierało na umocnienie obronności niepodległej Polski?

Związek Patriotów Polskich od początku swego powstania głosił potrzebę dokonania gruntownych przeobrażeń w życiu społeczno-gospodarczym kraju po wyzwoleniu. Jednakże konkretny program w sprawie nacjonalizacji przemysłu nie od razu został przez ZPP sformułowany. Złożyło się na to kilka przy-

---

27. CA KC PZPR, syg.216/56/15.

czyn. Kwestia zmiany gospodarczego oblicza Polski odsuwana była świadomie na drugi plan co wiązało się z potrzebą akcentowania demokratycznych, a nie socjalistycznych rozwiązań ustrojowych po odzyskaniu niepodległości. Wynika to także z prostego faktu, że program ZPP był platformą organizacji frontu patriotycznego a nie programem partii politycznej.

W tych warunkach program reform w przemyśle, jaki zawarty został w Deklaracji Ideowej ZPP musiał być bardzo ogólny. I Zjazd ZPP opowiedział się za dekartelizacją przemysłu oraz nacjonalizacją banków[28]. Postulaty bardziej radykalnych reform gospodarczych, włącznie z nacjonalizacją przemysłu, zostały w dyskusji odrzucone jako "taktycznie szkodliwe" z punktu widzenia koncepcji frontu narodowego, którego wyrazicielem miał być Związek Patriotów Polskich[29]. Stanowisko zajęte przez Zjazd w tej kwestii nie wszystkim odpowiadało. Na tym tle rodziły się spory i alternatywne programy.

Ujawniły się w tych dyskusjach głosy i stanowiska niesłuszne, często politycznie fałszywe, wskazujące na niezrozumienie istoty nowej sytuacji historycznej i procesów zachodzących na terenie kraju. Szybko zmieniająca się sytuacja na groncie radziecko-niemieckim, kolejne wielkie zwycięstwa Armii Czerwonej oraz zbliżenie się chwili wyzwolenia Polski stworzyło sytuację, w której część działaczy ZPP na terenie 1 Dywizji - jak już stwierdziłem - przystąpiło do próby konkretyzacji postulatów Deklaracji Ideowej ZPP.

---

28. Deklaracja Ideowa ZPP..., s.353-354.
29. CA KC PZPR, syg.216/I-2, k.25-26, oraz por. wystąpienia S.Jędrychowskiego, W.Sokorskiego i A.Witosa, CA KC PZPR, syg.216/I-2, k.27-30.

"Materiały do dyskusji - O co walczymy?, które z punktu widzenia politycznego omawiałem w poprzednim rozdziale, wychodziły z założenia, że istnieje brak możliwości utworzenia władzy ludowej i dokonania podstawowych przemian ustrojowo-społecznych w oparciu o wewnętrzne siły społeczne. Dlatego też m.in. z jednej strony Tezy nr 1 zupełnie pomijały problem sił rewolucyjnych walczących w kraju pod kierownictwem PPR, a z drugiej zaś strony stawiały bardzo mgliście postulaty przemian rewolucyjnych i podstawowych reform społecznych dla przeprowadzenia których nie dostrzegały dojrzałych warunków obiektywnych.

W interesującym nas zagadnieniu nacjonalizacji przemysłu - Tezy nr 1 przewidywały jedynie, że "Wielki przemysł powinien znajdować się pod kontrolą społeczną. Formy kontroli mogły być najrozmaitsze, np. delegaci pracujący w fabryce jako przedstawiciele państwa kontrolują całą politykę dyrektoriatu fabryki, płace, ceny, zarobek, honoraria wyższych dygnitarzy, warunki zaciągania pożyczek, a nawet celowość produkowanych artykułów. Funkcje kontrolne mogą również wypełniać specjalni komisarze państwowi. Te formy kontroli nie umniejszają jednak w żadnym wypadku prywatnej inicjatywy"[30]. Był to więc wyraźny krok wstecz w porównaniu z Deklaracją Ideową ZPP. Autorzy tez nr 1 postulowali dokonanie nacjonalizacji kapitału zagranicznego, ale tylko tego, który "prowadził hyperekspoatacyjną politykę kartelową i trustową, wywoził nagromadzone bogactwa z Polski". Pod tym pojęciem rozumiano także i przedsiębiorstwa niemieckie, jednakże ani jedno zdanie temu zagadnieniu nie zostało w Tezach poświęcone.

---

30. CA KC PZPR, syg.216/4, t.2, k.22.

Podobnie jak postulaty ustroju politycznego, tak i postulaty przemian gospodarczych zawarte w Tezach nr 1 zostały w dyskusji skrytykowane. W.Konopka, opowiadając się za głównymi sformułowaniami Tez, wysunął postulat uwzględnienia w przyszłych rozwiązaniach konieczności "jednolitego planu gospodarczego" Polski, który będzie podstawą dla kontroli społecznej[31]. H.Minc, powołując się na sugestię J.Stalina w sprawie przyszłych form ustrojowych Polski udzieloną przy redagowaniu Staturu ZPP, stwierdził, że "Polska demokratyczno-parlamentarna, to Polska nie socjalistyczna, Polska z zachowanym w zasadzie ustrojem kapitalistycznym i podzielona na klasy i jednocześnie Polska o nie faszystowskim ustroju"[32] /podkr.moje - Z.K./. Widzimy więc, że odwoływano się do najwyższych autorytetów politycznych, by uzasadnić swoje racje. W wypadku Minca nastąpiła szybka zmiana orientacji. Już niedługo potem walczył o pełne wprowadzenie własności socjalistycznej w przemyśle a także handlu. I także powoływał się na autorytety innych osób.

Opracowane Tezy nr 2, jako odpowiedź na Tezy nr 1 w swej części dotyczącej zagadnień przemysłu uwzględniły propozycję W.Konopki, w sprawie planu gospodarczego, pozostawiając inne sformułowania w niezmienionej postaci[33].

Sprawie form i metod nacjonalizacji przemysłu w Polsce po odzyskaniu niepodległości, także wiele miejsca poświęcił w swych rozważaniach teoretycznych Alfred Lampe. Dokonał

---

31. Tamże, k.46.
32. Tamże, k.28.
33. Tamże, k.28.

również najpełniejszej krytyki programu ekonomicznego Tez nr 1 i Tez nr 2. W liście do R.Zambrowskiego pisał: "...Program zaś zawarty w "tezach" jest programem całkowicie obcego kierunku, i przyznam, że widzę w tym, że mógł się on w ogóle narodzić - bardzo smutny objaw, podkreślam, bardzo smutny"[34]. Swoje stanowisko przedstawił A.Lampe w szeregu artykułach oraz w projekcie deklaracji PKN a także w "Szkicu tez programowych"[35].

Punktem wyjściowym rozważań A.Lampego była teza o konieczności wypracowania dla Polski własnej drogi rozwojowej do socjalizmu[36]. Uważał on, że komuniści polscy muszą przezwyciężyć dogmatyczne dążenia i zahamowania, polegające - jego zdaniem - na niedostrzeganiu nowej sytuacji historycznej, odmienności warunków, narodowej specyfiki jako czynników określających potrzebę nowych rozwiązań strategicznych w porównaniu z drogą rozwojową, którą "kroczył ZSRR od 1917 roku". "Teoretycznie jest możliwe - pisał Lampe - a w każdym razie nie jest wykluczona możliwość ewolucji gospodarczo-politycznej Polski w kierunku socjalistycznym drogą pokojową, bez wojny domowej, a nawet bez p r z y m u s o w e j e k s p r i o p r i a c j i t e g o, co w Polsce zostało z burżuazji. Ta teoretyczna możliwość może być fundamentem nowej strategii i taktyki proletariatu, który uzyskuje bazę dla swojej ogólnonarodowej działalności"[37]. A.Lampe wyprowadził więc plan

---

34. CA KC PZPR, syg.250/IV/6.
35. Por. przypis 17.
36. Najpełniejsze omówienie rozważań A.Lampego znajdziemy w artykule A.Przygońskiego, Z rozważań Alfreda Lampego..., s.98-115.
37. CA KC PZPR, syg.250/IV/6.

strategiczny nie z teoretycznych dogmatów, lecz z analizy konkretnej sytuacji w jakiej znalazła się Polska. Rozumowanie swoje oparł na następujących przesłankach:

"1/ niezwykła słabość elementów wielkokapitalistycznych /wszystkie ważniejsze ośrodki, przemysł, handel, bankowość, transport - skoncentrowane w rękach okupanta/;

2/ r o z p y l e n i e /rozproszenie - Z.K./ proletariatu /wywózki do Niemiec/, brak jaskrawego a n t a g o n i z m u w stosunku do własnej burżuazji, wielkie b e z r o b o c i w związku z powrotem setek tysięcy wywiezionych i zatrzymaniem przemysłu wojennego;

3/ na tym tle podniesiona i tak zawsze wielka w Polsce rola chłopstwa oraz drobnomieszczaństwa miejskiego, a w szczególności licznej i wpływowej inteligencji, a co za tym idzie dominacja tzw. s p r a w o g ó l n o n a r o d o w y c h;

4/ nieobecność fizyczna kół rządzących wyższej biurokracji i wielu przywódców dawnych partii politycznych itp."[38]

Sytuacja taka powinna stworzyć możliwość dokonania głębokich przemian demokratycznych w kraju pod kierownictwem politycznym proletariatu. Był to więc plan strategiczny, biorący kurs na <u>etap przemian demokratycznych</u>, ale nie o charakterze burżuazyjno-demokratycznym, lecz ludowo-demokratycznym. Za przyjęciem takiego planu oraz jego realności decydowały takie czynniki, jak: możliwość unarodowienia wielkiego i średniego przemysłu pod hasłem nie walki klasowej, lecz ogólnonarodowej /kapitał, głównie zagraniczny, wywłaszczony został

---

38. Tamże.

już przez okupanta/, szeroki front narodowy mas ludowych pod politycznym kierownictwem proletariatu i jego partii oraz izolacja polityczna wielkiej i średniej burżuazji[39].

A.Lampe podkreślając wagę nacjonalizacji, w warunkach Polski - jako aktu "elementarnej sprawiedliwości", głosił potrzebę dokonania jej w taki sposób, który odpowiadałby konkretnym warunkom obiektywnym oraz aktualnemu stanowi świadomości społecznej. Powinna to więc być nacjonalizacja za odszkodowaniem Przyjęcie takiego rozwiązania w warunkach Polski jest niezbędne - pisał Lampe - a ponadto ma:

"a/ służyć jako dowód rzeczywistego wyrzeczenia się drogi rewolucyjnej;

b/ zlikwidować wśród drobnomieszczaństwa i drobnych przemysłowców obawy do wywłaszczenia ich majątku;

c/ pozbawić kontrrewolucję atutu walki o własność prywatną;

d/ stanowić cenę rewolucji bez rewolucji;

e/ utworzyć blok proletariatu, chłopstwa i drobnomieszczaństwa bez elementów kapitalistycznych. Zneutralizować i obezwładnić zachowawcze elementy burżuazyjne"[40]. Można się dzisiaj spierać, czy program A.Lampe był słuszny, czy nie. Jednakże jednego odmówić mu nie wolno. Była to konstrukcja logiczna, oparta o marksistowską analizę sytuacji, w jakiej znajdował się naród i państwo polskie pod hitlerowską okupacją.

---

39. A.Przygoński, Z zagadnień..., s.136.
40. CA KC PZPR, syg.250/IV/6.

W opracowanym projekcie deklaracji Polskiego Komitetu Narodowego rozwinął Alfred Lampe szereg konkretnych propozycji odnośnie form i metod, w jakich miały być dokonane rewolucyjne przeobrażenia w przemyśle po wyzwoleniu kraju.

Potrzeba dokonania gruntownych zmian w polityce gospodarczej wyzwolonej Polski będzie wynikała - zdaniem autora projektu deklaracji PKN - z dwóch zasadniczych przyczyn: po pierwsze, kraj wyniszczony wojną i kilkuletnią rabunkową gospodarką okupantów, z chaotycznym stanem stosunków prawnych oraz zdezorganizowanym systemem pieniężnym - oczekuje na wielki organizacyjny i twórczy wysiłek całego narodu; po drugie - chcąc jak najszybciej zlikwidować skutki wojny i okupacji oraz odrobić zaniedbania i naprawić błędy z dwudziestolecia międzywojennego, należy opracować i wystąpić z nowym programem polityki gospodarczej i społecznej[41].

Osiągnięcie tego celu będzie możliwe poprzez dokonanie uprzemysłowienia kraju, które stanie się "fundamentem szybkiego rozwoju nowoczesnego państwa" - pisał A.Lampe oraz stwierdzał: "Majątek narodowy, skoncentrowany dziś w rękach państwa niemieckiego, potężnych trustów i karteli oraz poszczególnych kapitalistów niemieckich, a więc wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe, bankowe i transportowe, koleje oraz lasy - ten odebrany Niemcom majątek narodowy należy uchronić przed rozgrabieniem go przez spekulantów poprzez natychmiastowe jego uruchomienie, tak, aby służył interesom narodu. Państwo zagwarantuje, że ten majątek narodowy stanie się podstawową dźwignią odbudowy i rozbudowy gospo-

---

41. Tamże.

darstwa narodowego"[42]. Był to więc program niezwykle realistyczny i jednocześnie dalekowzroczny. Lampe udowodnił, że można było żyć w oderwaniu od kraju, a jednocześnie problemy kraju rozumieć. Świadczy to dobrze o jego wielkości, którą niektórzy niektórzy chcieliby pomniejszyć a nawet zdezawuować.

Projekt deklaracji PKN przewidywał, że podstawą rozwoju gospodarczego Polski powinien stać się państwowy sektor gospodarki, który wraz z ogólnonarodowym planem odbudowy - zagwarantuje konsekwencję przeprowadzonych przemian[43]. Ponadto zakładano, że przejdą z powrotem na własność państwa względnie samorządową wszystkie przedsiębiorstwa, które przed 1939 r. tę własność stanowiły.

Przedsiębiorstwa - pisał Lampe - posiadane przed 1939 r. przez Niemców i ich sojuszników oraz przedsiębiorstwa polskich obywateli - zdrajców narodu przejdą na własność państwa, a przedsiębiorstwa należące przed 1939 r. do polskich obywateli - nie-Niemców, względnie do kapitału zagranicznego, które w wyniku wojny znalazły się w rękach Niemców - przejdą pod tymczasowy zarząd państwowy[44]. Myśli zawartych w projekcie deklaracji PKN Lampe nie zdołał rozwinąć. Uniemożliwiła to przedwczesna śmierć tego wybitnego komunisty.

Brak jednoznaczności co do kwestii nacjonalizacji, jej charakteru, zakresu oraz czasu, w jakim powinna być dokonana ujawnił się w czasie dyskutowania projektu Lampego na posiedzeniu Komisji Organizacyjnej PKN w dniu 29.12.1943 r.

---

42. A.Lampe, Projekt deklaracji..., s.482. Por. także: J.W. Gołębiowski, Nacjonalizacja przemysłu w Polsce, Warszawa 1964, s.62.
43. A.Lampe, Projekt deklaracji..., s.483.
44. Tamże.

H.Minc wskazał na mglistość sformułowania tekstu A.Lampego, które według niego można było usunąć poprzez zaakceptowanie w Deklaracji PKN zasady odszkodowania w wypadku nacjonalizacji. W.Wasilewska zaproponowała przedyskutowanie kwestii, czy w obecnych warunkach należy wysuwać sprawę nacjonalizacji. J. Berman podniósł sprawę niektórych sformułowań, które wyrażają tendencje komunistyczne[45]. W wyniku tej dyskusji przyjęto sformułowanie, które w tekście nowego projektu deklaracji PKN brzmiało: "W wypadku konieczności przejścia na własność państwową niektórych specjalnie ważnych dla obrony i odbudowy obiektów gospodarczych, sprawa zmiany tytułu własności zostanie uregulowana w drodze umów między państwem a stronami zainteresowanymi - w ramach określonych przez prawodawstwo"[46].

Projekt deklaracji PKN przewidywał równocześnie ochronę "przedsiębiorczości prywatnej", która "wzmaga tętno życia gospodarczego" oraz specjalną opiekę nad ruchem spółdzielczym[47].

W konkluzji rozważań nad zmianami jakie winny być dokonane w polityce gospodarczej Polski przypomnijmy słowa A. Lampe: "Pomoc zagraniczna i odszkodowania niemieckie będą obrócone gospodarnie i planowo na pomoc doraźną oraz na odbudowę całości gospodarki i kultury narodowej, a nie staną się łupem uprzywilejowanych. Cała polityka gospodarcza oraz społeczna będzie podporządkowana jednemu celowi: zagoić rany, odrobić zacofania, zapewnić trwały i szybki rozwój gospodarczy państwa"[48]. Przedstawione powyżej problemy znajdowały

45. CA KC PZPR, syg.216/13, k.35-37.
46. A.Lampe, Projekt deklaracji..., s.483.
47. Tamże.
48. Tamże.

swoje odzwierciedlenie w pracy ideowo-wychowawczej prowadzonej wśród żołnierzy Korpusu[49]. Grudzień 1943 r. zwiastował szereg ważnych wydarzeń o decydującym znaczeniu dla Polski i jej niepodległości. W związku z tym w pierwszych dniach grudnia rozwinięto w Korpusie szeroką akcję ideologiczną, której problematyka dotyczyła także spraw polityki gospodarczej przyszłej Polski.

6 grudnia 1943 r. rozpoczęły się w pododdziałach pogadanki na temat "O jaką Polskę walczymy"[50], których konspekty przedstawiał program demokracji gospodarczej odrodzonej Polski na tle postulowanych zasad demokracji politycznej.

W pogadance - O jaką Polskę walczymy - uzasadniając potrzebę zmiany oblicza gospodarczego Polski, przedstawiono niezbędne warunki, których realizacja jest w tym celu konieczna. Ze szczególną mocą podkreślono, że po to, aby Polska stała się państwem nowoczesnym, przemysłowo-rolniczym, musi nastąpić szeroki, wszechstronny proces uprzemysłowienia kraju. W tym celu należy stworzyć i rozbudowywać przemysł metalurgiczny, budowy maszyn itd. Uprzemysłowienie winno się oprzeć o wielkie prace inwestycyjne, mające na celu "wszechstronną rozbudowę polskiego gospodarstwa narodowego"[51]. Należy stworzyć nowe okręgi przemysłowe, rozwinąć sieć linii kolejowych, szos i kanałów wodnych, zagospodarowywać wybrzeże morskie, stworzyć i rozwinąć flotę handlową. Autorzy pogadanki wskazywali, że przyjazne stosunki ze Związkiem Radzieckim będą

---

49. Por. F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR..., s.197-210 oraz Raport zastępcy dowódcy Brygady Artylerii mjr W.Grosza, CA KC PZPR, syg.217/II-7, k.1.

50. CAW, III-7-550.

51. Tamże, k.45.

sprzyjały polityce uprzemysłowienia kraju, pozwolą bowiem otworzyć przed polskimi towarami chłonny rynek radziecki oraz umożliwią korzystanie z radzieckich surowców i materiałów.

W pogadance zaakcentowano jednocześnie, że obok rozbudowy wielkiego przemysłu Polska demokratyczna popierać będzie rozwój przemysłu średniego i drobnego[52]. Podstawą tak rozumianego uprzemysłowienia, powinien być "dostatek wsi polskiej, która po przeprowadzeniu pełnej reformy rolnej wielokrotnie zwiększy zakup towarów przemysłowych"[53].

Konspekt pogadanki przedstawiał także program procesu uprzemysłowienia. Industrializacja kraju oraz "wielkie prace inwestycyjne" w pierwszym okresie po wyzwoleniu powinien regulować "państwowy plan Odbudowy i prac inwestycyjnych"[54], który środki finansowe na ten cel uzyska z: 1/ odszkodowań niemieckich /otrzymanych w pieniądzach, towarach oraz w kompletnych obiektach przemysłowych, 2/ części wypracowanego przez Polskę dochodu narodowego. Program industrializacji Polski wysuwał konieczność likwidacji trustów i karteli, dlatego też w konspekcie pogadanki zawarto postulat nacjonalizacji i konfiskaty[55]. Nacjonalizacji powinny podlegać przedsiębiorstwa przemysłowe i bankowe, mające specjalne znaczenie dla gospodarki narodowej i obronności państwa. Konfiskacie podlegać będą przedsiębiorstwa i banki niemieckie.

Treść wyżej omówionego konspektu pogadanki nie odbiega zasadniczo od programu A.Lampe, jest świadectwem jednorodności

---

52. Tamże, k.46.
53. Tamże, k.46.
54. Tamże, k.47.
55. Tamże, k.47.

myśli w kwestiach zasadniczych wśród różnych działaczy lewicy polskiej w ZSRR. W związku z zaniechaniem przez ZPP próby utworzenia Polskiego Komitetu Narodowego, przytoczone programy reform gospodarki Polski w kontekście hasła nacjonalizacji przemysłu nie odegrały roli, do jakiej były tworzone. Niemniej jednak stanowią ciekawy przyczynek do dziejów kształtowania się programu lewicy polskiej w ZSRR w kwestiach gospodarczych.

Szczegółowym opracowaniem programu przebudowy ustroju gospodarczego w Polsce zajęło się Centralne Biuro Komunistów Polski oraz Biuro Badań Gospodarczych przy ZG ZPP.

Zachowane dokumenty CBKP i Biura Badań Gospodarczych nie pozwalają prześledzić procesu powstania koncepcji rozwiązania "zagadnień przemysłu", która wyrażona została w załączniku listu Centralnego Biura do KC PPR z 18 lipca 1944 r.[56] Analiza tego dokumentu zdaje się sugerować, że wyrażone w nim zasady są zmodyfikowane wersją części projektu deklaracji PKN.

Opracowana przez Biuro Badań Gospodarczych a sygnowana przez Centralne Biuro "Próba ujęcia zagadnienia przemysłu" stanowiła wyraz poglądów komunistów polskich w ZSRR co do form i metod rozwiązania tego zagadnienia. We wstępie do załącznika autorzy piszą: "...podchodzimy do tego zagadnienia z punktu widzenia ogólnonarodowego. Wyrażone to jest w formie zabezpieczenia majątku narodowego przed rozgrabieniem. Zasadnicze założenie - poderwanie pozycji kapitału monopolistycznego zostaje osiągnięte przez wprowadzenie Tymczasowego Zarządu Państwowego. Zostaje to osiągnięte jednak w formach

---

56. CA KC PZPR, syg.248/4.

przystosowanych do obecnej sytuacji międzynarodowej. Nie wykluczamy, że w przyszłości wypadnie może zapłacić pewne odszkodowanie za ostatecznie wywłaszczone przedsiębiorstwa. Byłaby to forma "wykupienia się" od burżuazji przede wszystkim międzynarodowej. /.../ Sądzimy, że przyjmiecie te nasze uwagi pod rozwagę[57].

Podstawowe postulaty zawarte w załączniku do listu z 18.07.1944 r. sprowadzały się do następujących konstatacji:

- przejdą z powrotem na własność państwową i samorządową wszystkie przedsiębiorstwa, które przed 1939 r. tę własność stanowiły;

- przedsiębiorstwa będące przed 1939 r. własnością Niemców i ich sojuszników, oraz przedsiębiorstwa polskich obywateli-zdrajców narodu przejdą na własność państwa;

- przedsiębiorstwa należące przed 1939 r. do polskich obywateli względnie do kapitału zagranicznego, które w wyniku wojny znalazły się w rękach Niemców przejdą pod Tymczasowy Zarząd Państwowy, a w miarę regulowania stosunków gospodarczych nastąpi przywrócenie własności prawowitym właścicielom;

- na własność państwową przejdą obiekty gospodarcze specjalnie ważne dla odbudowy i obrony kraju; sprawa zmiany tytułu własności tych obiektów zostanie uregulowana w drodze umów między Państwem a stronami zainteresowanymi w ramach określonych przez prawodawstwo;

- przedsiębiorstwa drobne i średnie oraz gospodarstwa chłopskie natychmiast wracają do rąk prawowitych właścicieli

---

57. Tamże, k.67.

oraz będą przez państwo chronione i popierane[58].

Przyjęcie takiej strategii przez partię, zdaniem Centralnego Biura, powinno się przyczynić do rozszerzenia podstaw Krajowej Rady Narodowej, czemu sprzyja również rosnący kryzys w obozie reakcji[59].

Związek Patriotów Polskich oraz Centralne Biuro Komunistów Polski doceniając i rozumiejąc potrzebę dokonania nacjonalizacji podstawowych gałęzi przemysłu, wypracowały zasady, według których miała się ona dokonać. Za najważniejszą z nich uznano sprawę zdobycia sojuszników i poparcia mas dla głoszonych haseł demokratycznych. Powyższa zasada determinowała propozycję rozwiązań szczegółowych: przeprowadzona nacjonalizacja przemysłu dokonana powinna być na rzecz państwa ludowego; nacjonalizacją objęte zostaną wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu kluczowego, co umożliwi państwu możliwość wszechstronnej kontroli i oddziaływania na różne gałęzie gospodarki pozostające nadal w rękach prywatnych właścicieli; zakresu nacjonalizacji nie należy ściśle w dokumentach programowych precyzować, gdyż program upaństwowienia przemysłu uzależniony będzie od sytuacji politycznej i ekonomicznej jaka zaistniała w kraju po zdobyciu władzy. Program ZPP nie tylko nie negował możliwości dopuszczenia innych form własności społecznej oraz własności prywatnej, lecz wręcz przeciwnie, podkreślał, że w takich działach gospodarki jak rolnictwo, handel, rzemiosło, drobny przemysł, wspomniane formy

---

58. Tamże, k.68.
59. CA KC PZPR, syg.216/II/15.

własności będą miały zagwarantowane odpowiednie warunki rozwoju[60].

Po przybyciu do Moskwy delegacji KC PPR, sprawy nacjonalizacji przemysłu zostały poddane wnikliwej dyskusji, w wyniku której sformułowane w Manifeście PKWN postulaty w sprawie przemysłu w odrodzonej Polsce stanowiły wyraz określonych posunięć taktycznych, zmierzających do opracowania szeregu przystępnych, bardziej odpowiadających istniejącemu w Polsce układowi sił, form i metod przejęcia fabryk na rzecz ludowego państwa[61].

Dokonana analiza programu przebudowy ustroju rolnego oraz form własności w przemyśle nasuwa szereg wniosków i uogólnień, mających istotne znaczenie dla społeczno-ekonomicznych aspektów myśli polityczno-wojskowej ZPP.

Działacze Związku Patriotów Polskich zdawali sobie sprawę z faktu, że bez zmiany i likwidacji panującego w życiu politycznym okresu międzywojennego Polski sojuszu burżuazji i obszarnictwa nie można będzie dokonać radykalnych przeobrażeń społecznych niezbędnych dla odbudowy rozwoju społeczno-gospodarczego kraju po wyzwoleniu i zagwarantowania jego trwałego bezpieczeństwa. Aktyw komunistyczny, podobnie jak peperowcy w kraju, stał na stanowisku, że aby dokonać tych przeobrażeń będzie istniała potrzeba dokonania rewolucji społecznej. Deklaracja Ideowa ZPP stanowisko to zawarła w formułowaniu: "Katastrofa wrześniowa wysunęła konieczność całkowitej

---

60. Tamże. Por. także J.W.Gołębiowski, Założenia, realizacja i wyniki nacjonalizacji przemysłu, w: Gospodarka Polski Ludowej 1944-1955, Warszawa 1974.

61. Tamże, s.73.

likwidacji pozostałości systemu przedwrześniowego. Wysunęła konieczność odrzucenia przeżytych form i idei, przezwyciężenia rozbicia wewnętrznego, wysunęła konieczność zjednoczenia narodu na nowych zasadach, odpowiadających dzisiejszej rzeczywistości"[62]. Biorąc pod uwagę program I Zjazdu ZPP jak również kolejne próby jego konkretyzacji nasuwa się wniosek, że Związek Patriotów Polskich postawił sobie za cel wypracowanie ogólnych założeń zadań społeczno-gospodarczych, których rozwiązanie miało stać się historyczną koniecznością w chwili wyzwolenia.

Za takie pierwszoplanowe zadania zostały uznane:

1/ dokonanie radykalnych przeobrażeń polityczno-społecznych i ekonomicznych Polski;

2/ podjęcie odbudowy kraju dotkniętego największymi w Europie zniszczeniami wojennymi;

3/ wprowadzenie w całej gospodarce, a zwłaszcza w jej głównych działach zasady planowania, umocnienie gospodarki uspołecznionej i zapewnienie jej sprawnego funkcjonowania na podstawie narodowych planów gospodarczych jako głównego narzędzia polityki ekonomicznej[63].

Konsekwentna realizacja powyższych zadań gwarantowała, że przejęcie władzy politycznej przez klasę robotniczą oprze się na trwałym, społecznie uznanym fundamencie. Dlatego też, nie jest rzeczą przypadku, że działacze ZPP jako naczelną sprawę do załatwienia uznali sprawę przeprowadzenia reformy rolnej

---

62. Deklaracja Ideowa ZPP..., s.450.
63. Por. J.Gliszczyński, M.Syrek, Podstawy wiedzy o gospodarce PRL, Katowice 1972, s.175.

jako podstawy przeobrażenia polityczno-społecznego, a także i ekonomicznego Polski. Wyjaśnia to tabela:

Skład społeczny ludności Polski w latach 1921-1939 /w odsetkach/

Lata	Chłopi	Robotnicy	Pracownicy umysłowi	Drobnomieszczaństwo	Burżuazja i mieszczanie	Nie rozporządzający dochodem
1921	53,5	27,0	4,1	11,5	2,3	1,6
1931	51,5	29,7	4,8	11,0	1,9	1,1
1939	50,6	30,0	5,2	11,0	1,9	1,3

Źródło: M.Drozdowski, J.Żarnowski: Przemiany struktury społecznej II Rzeczypospolitej i kierunki dalszych jej przekształceń /maszynopis powielony/, s.23.

Z przytoczonych danych wynika, że ponad 50% społeczeństwa polskiego stanowili chłopi, a w związku z tym, ich stosunek do nowo powstającej władzy posiadał ważkie znaczenie. Uwzględniając doświadczenia wyniesione z lat międzywojennych oraz z okresu 1939-1941 komuniści polscy świadomie odstąpili od haseł nacjonalizacji gruntów i uspołecznienia gospodarki rolnej[64]. Z omawianych już programów i koncepcji ZPP wynika wniosek jednoznaczny: reforma rolna zaproponowana przez ZPP i skonkretyzowana w formie "Wytycznych" przez CBKP obiektywnie odpowiadała interesom biedniejszych warstw chłopskich, nie naruszała stanu posiadania chłopów średnio-zamożnych, a tym samym czyniła z nich naturalnych sojuszników dla nowo powstającej władzy.

---

64. H.Słabek, Wieś i rolnictwo, w: Polska Ludowa 1944-1950, s.183.

Program reformy rolnej ZPP posiadał wiele cech wspólnych z tradycyjnym stanowiskiem radykalnych prądów, w tym le punktów stycznych z postulatami agrarnymi formułowanymi przez ludowców w okresie okupacji. Decydujące jednak znaczenie posiadał fakt, że program reformy rolnej ZPP był niemal tożsamy z programem rolnym Polskiej Partii Robotniczej[65]. Dzięki temu w "Manifeście PKWN" sprawa rozwiązania problemu agrarnego stanowiła wyraz poglądów większości mieszkańców wsi polskiej oraz była stanowiskiem całej lewicy polskiej skupionej wokół Krajowej Rady Narodowej.

Reforma rolna postulowana w dokumentach Związku Patriotów Polskich miała być pierwszym aktem władzy ludowej o zasadniczym znaczeniu dla rozwoju nie tylko nowych stosunków agrarnych w rolnictwie, ale również dla rozwoju całej gospodarki narodowej. Działacze ZPP zakładali, że tak pomyślana reforma rolna pozwoli uzyskać następujące korzyści:

1. Natychmiast poprawi sytuację ludności chłopskiej, stworzy warunki do częściowego wchłonięcia w pracę produkcyjną w rolnictwie względnych nadwyżek siły roboczej powstałych w wyniku zniszczeń przemysłu w związku z działaniami wojennym

2. Zlikwiduje obszarnictwo jako klasę społeczną, a majątki obszarnicze przekształci w przeważającej części - poza zachowaniem części jako własności państwowej - w gospodarstwa chłopskie, co stworzy możliwość likwidacji "głodu ziemi".

3. Zapoczątkuje doniosłe przeobrażenia w strukturze społecznej wsi. Przeprowadzenie reformy rolnej powinno usunąć ekonomiczno-społeczne pozostałości feudalizmu, zlikwidować

---

65. Por. W.Wasilewska, "Relacje...", s.318 a także W.Góra, PPR w walce o podział ziemi obszarniczej..., s.61-68.

proletariat wiejski, zmniejszyć liczbę małorolnych chłopów, a także umożliwić znacznej części ludności wiejskiej znaleźć zatrudnienie w przemyśle.

4. Pod wpływem reformy rolnej ze wsi polskiej powinna zniknąć własność obszarnicza i wielkokapitalistyczna a na jej miejsce zakładano powstanie własności drobnotowarowej /z nadziałów ziemi do 5 ha/, spółdzielczej oraz państwowej.

Takie założenia reformy rolnej zapowiadały rewolucyjne przemiany społeczne oraz świadczyły o nowatorstwie myśli politycznej ZPP. Drugim doniosłym aktem polityczno-społecznym postulowanym w programie Związku Patriotów Polskich miała być nacjonalizacja kluczowych środków produkcji, w tym podstawowych gałęzi przemysłu oraz transportu i banków. Jednakże w związku z nową sytuacją, jaka zaistniała w pierwszej połowie 1944 r. Centralne Biuro Komunistów Polskich uznało za konieczne zrezygnowanie z tych postulatów, ograniczając się do programu reform określanych najczęściej jako demokratyczne[66].

Dwie główne przyczyny wpłynęły na ukształtowanie takiego stanowiska. Przede wszystkim chodziło o zapewnienie współpracy jak najszerszych kręgów społeczeństwa polskiego zarówno w walce z okupantem jak i następnie przy odbudowie kraju. Hasła socjalistyczne mogły odstraszyć wiele osób i grup społecznych od współpracy z lewicą[67]. Po drugie, nie do pomyślenia była nacjonalizacja przemysłu i banków, częściowo lub

---

66. Por. Próba ujęcia zagadnienia przemysłu, CA KC PZPR, syg. 190/I-6, k.62, oraz Z.Landau, J.Tomaszewski, Społeczno-ekonomiczne przesłanki powstania Polski Ludowej, w: Gospodarka Polski Ludowej 1944-1955..., s.36.

67. Pisał o tym w liście do CBKP z 11 stycznia 1944 r. ówczesny sekretarz KC PZPR W.Gomułka.

w całości stanowiących własność kapitału pochodzącego z państw koalicji antyhitlerowskiej, w okresie, gdy najważniejszym zadaniem była wspólna walka wszystkich państw przeciwko hitleryzmowi.

Stanowisko to uzasadniła Wasilewska w cytowanym już wywiadzie z przedstawicielem "Polpressu": "Ten program nie oznacza bynajmniej jakiejś ogólnej nacjonalizacji czy uspołecznienia przemysłu. Tytuły własności przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych czy innych należące do obywateli polskich-patriotów, jak również do obywateli państw sprzymierzonych i neutralnych zostaną uszanowane. Należy uczynić wszystko, aby drobne i średnie przedsiębiorstwa natychmiast po wyzwoleniu danej połaci kraju wróciły do rąk prawowitych właścicieli"[68]. Odpowiadając następnie na pytanie jaki będzie stosunek państw do przedsiębiorczości prywatnej w przyszłości, Wasilewska stwierdziła: "Przedsiębiorczość prywatna wzmagająca tętno życia gospodarczego będzie przez państwo chroniona i popierana. Rolnik, rzemieślnik, kupiec i przemysłowiec będzie korzystał z ochrony, kredytów i pomocy państwa w ramach ogólnonarodowego planu odbudowy. Specjalną opieką państwo otoczy ruch spółdzielczy.

W cytowanym wywiadzie Wasilewska poruszyła po raz pierwszy publicznie kwestię odszkodowań niemieckich. Stwierdziła, że naród polski liczy na udział w odszkodowaniach, oraz że otrzymane fundusze przeznaczy na doraźną pomoc poszkodowanym przez faszyzm obywatelom polskim a także na odbudowę gospodarki i kultury narodowej. Podjęcie tego tematu przez Wasilewską

---

68. W.Wasilewska, Wywiad..., s.7.

świadczyło o tym, że Związek Patriotów Polskich stał na stanowisku, że po zwycięskim zakończeniu wojny faszyzm niemiecki musi ponieść koszty odbudowy zniszczonej wojną Polski. Było to stanowisko słuszne i zgodne z postanowieniami Wielkiej Koalicji.

Wasilewska zdawała sobie jednak sprawę z faktu, że prezentowane przez nią opinie wyrażają jedynie stanowisko polskiego wychodźstwa w ZSRR. Podkreśliła to w cytowanym wywiadzie: "Od samego początku swego istnienia Związek Patriotów Polskich w ZSRR stoi mocno na gruncie jedności narodowej do walki z niemieckimi okupantami o wolność Polski i do odbudowy naszej ojczyzny. Sam Związek Patriotów Polskich w ZSRR jest urzeczywistnieniem zjednoczenia narodowego na gruncie polskiej emigracji w Związku Radzieckim. Nigdy nie mieliśmy ambicji narzucania naszych poglądów walczącemu krajowi czy innym odłamom emigracji polskiej. Ale chcemy pomóc do osiągnięcia jedności narodowej i zrobimy wszystko, co leży w naszej mocy, aby taką jedność osiągnąć. Nasz program przyszłego ustroju i polityki Polski stanowi proponowaną przez nas podstawę dla zjednoczenia narodu. Nie znaczy to jednak, że ten czy inny punkt tego programu nie może ulec modyfikacji, nie może być poświęcony na rzecz osiągnięcia możliwie najszerszego porozumienia. Uważamy, że kierownicza rola w zjednoczeniu narodu winien odegrać kraj, a nie emigracja"[69] /podkr.moje - Z.K./.

Ograniczenie programu reform do zadań demokratycznych podyktowane było więc względami taktycznymi: nie przesądzono

---

69. Tamże, s.11-12.

zarazem, w jakim kierunku i jak daleko pójdą przemiany po wyzwoleniu, w warunkach pokojowego rozwoju Polski. Wydaje się jednak, że wielu czołowych działaczy lewicy polskiej w ZSRR, żyjąc w oderwaniu od kraju, przeceniło możliwości objęcia współpracą w ramach frontu narodowego także części polskiej burżuazji. Wcześniej, bo już w połowie 1943 r. zrozumiała to PPR i od takiej współpracy z burżuazją odstąpiła[70].

Zbliżenie, a w wielu punktach ujednolicenie stanowiska ZPP i PPR w sprawie nacjonalizacji znalazło swoje odbicie, podobnie jak i kwestia reformy rolnej, w dyskusjach poprzedzających utworzenie PKWN w czerwcu i lipcu 1944 r.

Wysunięcie przez Związek Patriotów Polskich programu reform społeczno-gospodarczych, akcentowanie konieczności opracowania Państwowego Planu Odbudowy oraz oparcie całej gospodarki na zasadach planowości, stwarzało realną możliwość uczynienia państwa kierowniczą siłą w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski, "w którym interesy narodu nie będą podporządkowane interesom uprzywilejowanych, w którym urzeczywistni się prawdziwa władza ludu"[71]. Myśl społeczno-ekonomiczną ZPP możemy uznać jako nowatorską, aczkolwiek w wielu punktach kontrowersyjną. Było to czynnikiem ewolucji ideowej jaką przechodzili działacze tej organizacji. Stanowiąc na początku zlepek osób wywodzących się z różnych przedwojennych partii i organizacji politycznych zjednoczonych myślą walki o nową Polskę w miarę upływu dni i miesięcy podlegali procesowi konsolidacji. Najpierw organizacyjnej, potem ideowej.

---

70. Z.Kumoś, Koncepcja społeczno-politycznego ustroju Polski w programie Związku Patriotów Polskich w ZSRR, Praca doktorska. Biblioteka WAP, s.167.

71. Deklaracja Ideowa ZPP..., op.ci. s.59.

Na zakończenie tej części naszych rozważań podkreślmy, że społeczno-ekonomiczne aspekty myśli polityczno-wojskowej ZPP gwarantowały zbudowanie skutecznego systemu obronnego niepodległej Polski. Przyjęty przez Związek Patriotów Polskich kierunek rozwiązań fundamentalnych dla narodu kwestii ustrojowych, tak w bazie ekonomicznej jak i nadbudowy politycznej stwarzał przesłanki odrodzenia się Polski jako państwa silnego i nowoczesnego.

Rozdział VIII

WKŁAD ZPP W UTWORZENIE POLSKIEGO KOMITETU WYZWOLENIA NARODOWEGO

W czasie, gdy działacze ZPP i CBKP precyzowali założenia ideowo-polityczne podstawowych dokumentów programowych, które miały bć zgłoszone w chwili przekraczania przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie granic Polski, Krajowa Rada Narodowa podała decyzję w sprawie wysłania pełnomocnej delegacji do ZSRR[1]. Zadaniem delegacji było nawiązanie kontaktów z rządem ZSRR i uzyskanie jego poparcia dla linii politycznej Krajowej Rady Narodowej.

Delegacja zamierzała również nawiązać bezpośredni kontakt z przedstawicielami mocarstw zachodnich oraz Czechosłowacji i Jugosławii w Moskwie. W bezpośrednich rozmowach z ambasadorami USA, Wielkiej Brytanii i innych rządów alianckich w Moskwie, delegacja KRN miała wykazać "państwom alianckim tego faktu, że kraj nie podziela linii politycznej reprezentowanej przez emigracyjny rząd polski w Londynie i nie uznaje go za swego reprezentanta"[2]. Ambasadorom trzech mocarstw Wielkiej Koalicji delegacja miała przekazać również apel KRN o udzielenie pomocy narodowi polskiemu w jego walce z okupantem hitlerowskim.

Polska Partia Robotnicza, która była inicjatorem wysłania delegacji KRN, zamierzała również doprowadzić do ścisłej

---

1. Biuletyn sprawozdawczy KRN nr 9 z 25.05.1944, s.15. Składnica Akt Kancelarii Rady Państwa /dalej SA KRP/.
2. CA KC PZPR, syg.190/I-6, k.28. Kształtowanie się podstaw ..., s.216.

koordynacji własnej działalności z działalnością ZPP i CBKP w ZSRR. Zadanie to poruczono Marianowi Spychalskiemu, który jako pełnomocnik KC PPR upoważniony był do rozmów z kierowniczym ośrodkiem komunistów polskich w Moskwie.

A.Przygoński pisze, że wysłanie delegacji KRN do Moskwy miało i inne cele na względzie. Kierownictwo PPR zdawało sobie sprawę, że moment wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką zbliża się bardzo szybko, ale że proces tego wyzwolenia może trwać szereg miesięcy i że prawdopodobnie najpierw wyzwolone zostaną tereny położone na wschód od Wisły. Było więc rzeczą oczywistą, że na tych właśnie terenach zaraz po ich wyzwoleniu powinien zostać utworzony przez KRN Rząd Tymczasowy. Delegacja KRN miała wspólnie z CBKP i Prezydium ZPP w Moskwie podjąć prace przygotowawcze w tym zakresie, a następnie wciąż aktywny udział w utworzeniu takiego rządu oraz w jego działalności na wyzwolonych terenach kraju. Jedną z najważniejszych dziedzin tej działalności miało być także zorganizowanie ludowodemokratycznego Wojska Polskiego, które powstać miało w oparciu o Polskie Siły Zbrojne w ZSRR, jak i walczącą w kraju Armię Ludową[3].

Można stwierdzić, że sprawa utworzenia jednolitego Wojska Polskiego oraz dozbrojenie oddziałów partyzanckich Armii Ludowej było dla KRN sprawą zasadniczą. Tym bardziej niezrozumiałe dla KC PPR było stanowisko ZPP, które do wiosny 1944 r. nie doceniało potrzeby zorganizowania przerzutów broni do walczącego kraju. Władysław Gomułka pisał o tej sprawie w liście z 10 stycznia 1944 r. do CBKP następująco:

---

3. A.Przygoński, Z zagadnień..., s.231.

"Warunkiem zbudowania silnej Armii Ludowej jest jej zaopatrzenie. Walka zbrojna z okupantem w Polsce prowadzona przede wszystkim przez Gwardię Ludową mogłaby niepomiernie wzrosnąć, gdybyśmy potrafili uzbroić oddziały. Np. w Lubelskiem nie przedstawiałoby dla nas trudności postawienie nowych kilku tysięcy ludzi, lecz cóż tym ludziom dać do garści? /.../ Nam się zdaje, że sprawa ta po Waszej stronie jest niedoceniana, nawet w znaczeniu oddziaływania walk na front wschodni. Dlatego to plenarne posiedzenie KRN wystosowało apel do państw sojuszniczych o broń dla Armii Ludowej"[4]. Jeszcze bardziej dramatyczniej kwestia ta została poruszona w liście KC PPR do CBKP z 7 marca 1944 r., w którym czytamy:

"Potęgujący się z każdym dniem proces powstawania frontu narodowego stawia przed KC PPR zadania, których nie spełnimy bez pomocy zewnętrznej. Do AL zgłaszają się formacje wojskowe różnych organizacji politycznych. /.../ A my nie mamy broni nie tylko dla zgłaszających się formacji, lecz nie mamy jej nawet dla tysięcy dobrych żołnierzy garnizonowych zorganizowanych przez Gwardię Ludową, która jako całość weszła w skład AL /.../. Gdybyśmy dzisiaj dysponowali ilością przynajmniej 2 tys. automatów i 2 tys. RKM-ów przy odpowiedniej ilości amunicji, granatów i materiałów wybuchowych, to AL urośnie do siły decydującej w kraju, a wraz z tym i prestiż KRN jako politycznej reprezentacji narodu na wewnątrz i na zewnątrz, stałby się niezachwiany. Prosimy o pełną docenę zagadnienia zaopatrzenia AL w broń tak z punktu widzenia politycznego, jak i wojskowego. Bez broni AL prowadzić będzie

---

4. Kształtowanie się podstaw..., s.217-218.

żywot suchotniczy; nie zdyskontujemy wojskowo i politycznie tej fali, która do nas przypływa"[5].

Z bagażem takich zadań delegacja KRN wyruszyła z Warszawy do Moskwy 16 marca 1944 r. w składzie: wiceprzewodniczący Prezydium KRN i przewodniczący Tymczasowego KC RPPS - Edward Osóbka-Morawski /ps. "Tadeusz"/, członek KC PPR i Sztabu Głównego AL Marian Spychalski /ps. "Marek"/ oraz członek KRN, działacz RPPS - Jan Stefan Hanemen /ps. "Jan", "Morawski", "Hanecki"/. Na Lubelszczyźnie dołączył jako jej czwarty członek działacz PPR, przewodniczący Lubelskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej i członek KRN - Kazimierz Sidor /ps. "Kazik"/.

Po ciężkiej i niebezpiecznej podróży 16 maja 1944 r. w godzinach wieczornych delegacja KRN przybyła do Moskwy[6].

Nazajutrz, 17 maja 1944 r. odbyło się pierwsze spotkanie z członkami Zarządu Głównego ZPP i Centralnego Biura Komunistów Polski oraz z przedstawicielami władz radzieckich[7], na którym po wzajemnej wymianie informacji wstępnie omówiono

---

5. CA KC PZPR, syg.190/I, t.6, k.49-50.
6. Na temat podróży por. Sprawozdanie pt. Nasza podróż do Moskwy podpisana przez E.Osóbkę-Morawskiego, K.Sidora i J.S.Hanemana, CA KC PZPR, syg.193/25, oraz wspomnienia: E.Osóbki-Morawskiego, Materiały do historii, WIH, IX/2/18, t. 1 oraz J.S.Haneman, CA KC PZPR, syg.6942.
7. W spotkaniu wzięli udział ze strony ZPP i CBKP: W.Wasilewska, A.Zawadzki, J.Berman, S.Wierbłowski, S.Radkiewicz, B.Drobner i in., por. B.Drobner, Bezustanna walka..., s.197; J.S.Haneman, Wspomnienia, CA KC PZPR, syg.6942; ze strony radzieckiej: G.Żukow, zob. E.Osóbka-Morawski, Materiały do historii..., s.38.

sprawę "politycznego i wojskowego zjednoczenia wysiłków całego obozu demokracji polskiej w kraju i na obczyźnie"[8]. W czasie tego spotkania oraz w dniu następnym przygotowywano się do spotkania z premierem rządu radzieckiego, J.Stalinem.

O tych pierwszych rozmowach wspomina M.Spychalski, który był przewodniczącym delegacji KRN: " Mówimy o zadaniach, jakie przed nami stoją, o sprawie nawiązania kontaktu politycznego z ZPP z komunistami polskimi /Osóbka dodaje: z pepesowcami, którzy są na terenie ZSRR/. Chcielibyśmy również, jako przedstawiciele KRN, nawiązań kontakt oficjalny z władzami ZSRR, uważając go za podstawowego sojusznika Polski w wojnie. Czy można by to załatwić przez Komisariat Spraw Zagranicznych. Zgodnie z wytycznymi pragnęlibyśmy nawiązać też stosunek z innymi sojusznikami walczącymi z hitlerowskim okupantem. Chcemy oficjalnie zwrócić się o pomoc w broni i innych środkach walki. Potrzebne są środki łączności, bo nasze się zawaliły /to mówię już na osobności/. Omawiamy sytuację polityczną - wojskową i społeczno-gospodarczą w kraju. /.../ Z kolei również na osobności towarzysze poinformowali mnie, że działa Centralne Biuro Komunistów Polskich, które już zweryfikowało wielu członków dawnej KPP. A więc trzeba ułożyć również więź między PPR i Biurem Komunistów, a przede wszystkim uzyskać pomoc w broni, bo to decyduje teraz o dalszym, szybkim rozwoju KRN, PPR i AL oraz walki wyzwoleńczej. Jesteśmy nie tylko przedstawicielami politycznymi, ale i wojska ludowego w kraju. Wysuwam dodatkowo sprawę uregulowania kwestii stosunków KRN - Armia Polska w ZSRR, jako również stosunku

---

8. E.Osóbka-Morawski, Materiały do historii..., s.17, F.Zbiniewicz, Armia polska w ZSRR..., s.307-308.

AL i tej armii /.../. Przekazałem towarzyszom przywiezione materiały ściśle partyjne i całą publicystykę podziemną. Robi ona szczególne wrażenie. Byli zaskoczeni naszą działalnością bojową. Sądzili, że takie akcje, jak odwet za 50 powieszonych, konfiskata milionowej kontrybucji, nałożonej przez hitlerowców na Warszawę, walka z transportem i inne, to akcje "londyńskie", bo radio londyńskie podawało o nich, nie podając autorów tych działań"[9].

19 maja 1944 r. odbyło się pierwsze wspólne posiedzenie delegacji KRN i przedstawicieli ZPP z przywódcami rządu radzieckiego. Rozmowy w tym dniu dotyczyły głównie sprawy udzielenia przez rząd radziecki pomocy w broni i zaopatrzeniu dla oddziałów Armii Ludowej. Jak wspomina E.Osóbka-Morawski, J. Stalin nie tylko zaakceptował, "ale sam podwyższał" prośbę delegacji; między innymi zamiast 20 tys. pistoletów maszynowych przydzielił 50 tys., zwiększył ilość środków leczniczych, umundurowania itd., co wyraźnie świadczyło o pozytywnym stosunku premiera radzieckiego do Krajowej Rady Narodowej[10]. Sprawa dozbrojenia Armii Ludowej, o której informował CBKP KC PZPR w liście z 7 marca została załatwiona pozytywnie. Było to istotne osiągnięcie polityczne i wojskowe, bowiem wzmacniało pozycję Krajowej Rady Narodowej jako ośrodka decyzyjnego polskiej lewicy społecznej.

Następne spotkanie z J.Stalinem odbyło się 22 maja 1944 r.[11]. W spotkaniu tym, które trwało ponad 2 godziny

---

9. M.Spychalski, Wspomnienia o partyjnej robocie /1931-1944/, Archiwum Ruchu Robotniczego", Warszawa 1975, T.II, s.355.
10. E.Osóbka-Morawski, Materiały do historii..., s.25.
11. Komunikat o przyjęciu przez premiera Stalina pełnomocników KRN, w: Wnieszniaja politika Sowietskogo Sojuza w pieriod Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny, t.II, Moskwa 1946, s.137.

wzięli także udział: W.Mołotow, Ł.Beria, G.Malenkow oraz G. Żukow, którzy reprezentowali najważniejsze resorty rządu radzieckiego[12]. Delegacja Krajowej Rady Narodowej wszechstronnie wyjaśniła sytuację wewnętrzną w Polsce, przedstawiła program i strukturę organizacyjną KRN oraz zwróciła się z prośbą o ułatwienie jej przyjęcia przez ambasadorów Stanów Zjednoczonych Ameryki i Wielkiej Brytanii[13].

Najważniejszą jednak sprawą poruszoną w czasie tego spotkania była kwestia uznania Krajowej Rady Narodowej przez rząd radziecki jako jedynego i legalnego przedstawiciela narodu polskiego. Z dostępnych materiałów, głównie wspomnień i relacji uczestników tych obrad, wynika, że J.Stalin uważał, że natychmiastowe uznanie KRN byłoby "krokiem przedwczesnym". W.Mołotow podkreślał, że "przy uznaniu KRN istotnie mogą być duże trudności ze strony aliantów, którzy uznają rząd londyński"[14]. Nie angażując się więc narazie w międzynarodowe uznanie KRN, rząd radziecki słowami premiera wyraził jednoznacznie swoje stanowisko: "Krajowa Rada Narodowa nie ma Armii, a Armia Polska w Związku Radzieckim nie ma rządu" i dalej: "możecie być przekonani, że rząd londyński w tym składzie jak dziś, nie będzie nigdy przez ZSRR uznany. Co zaś do uznania KRN-u przez nas, to nie będzie przeszkód, pomyślmy o tym po waszym powrocie po zwiedzeniu Armii Polskiej na froncie, ale musicie najpierw wyłonić jakiś czynnik wykonawczy"[15].

---

12. J.S.Haneman, Wspomnienia..., s.11.
13. J.S.Haneman, Wspomnienia..., s.13.
14. Tamże, s.15 oraz E.Osóbka-Morawski, Materiały..., s.16.
15. J.S.Haneman, Wspomnienia..., s.11-12.

W czasie omawianego spotkania, poruszono także sprawy warunków przebudowy struktury społecznej i ekonomicznej Polski. Dała się zauważyć wyraźna różnica stanowisk między przedstawicielami kraju, postulującymi bardziej radykalne reformy, a kierownictwem ZPP, które wskazywało więcej umiarkowania w stawianiu celów, nie bez rozsądnej perswazji J.Stalina. W toku wszechstronnej dyskusji jaka się wyłoniła odnośnie przyszłego ustroju rolnego w Polsce, J.Stalin radził nie oddawać całej będącej w posiadaniu państwa ziemi chłopom, lecz zachować poważną rezerwę w rękach państwa w celu prowadzenia gospodarki o znaczeniu ogólnym oraz dla dysponowania nią według potrzeb, które wyłonią się w późniejszym okresie. Odnośnie nacjonalizacji przemysłu J.Stalin wyraził pogląd, iż należy zachować ostrożność i nie czynić tego zbyt pochopnie, aby nie stwarzać sobie zbytnich trudności gospodarczych, międzynarodowych i wewnętrznych[16].

Rozmowy w sprawie uznania KRN zostały więc czasowo odłożone. Decydowały tu względy polityki zagranicznej ZSRR i sytuacja wewnętrzna w Polsce. Były to problemy wielkiej wagi. W.T.Kowalski pisze na ten temat: "W grę wchodziło zaangażowanie się Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii na rzecz rządu RP na emigracji, a także perspektywy dalszej współpracy między wielkimi mocarstwami w wojnie i pokoju.

Uświadomienie sobie tych momentów dyktowało Związkowi Radzieckiemu politykę umiarkowania, potrzebę respektowania stanowiska wielkich mocarstw zachodnich, przynajmniej na pewnym etapie, szczególnie w chwili, gdy sojusznicy zachodni

---

16. Tamże, s.12.

czynili ostatnie przygotowania do otwarcia drugiego frontu.

W aspekcie krajowym decydującym czynnikiem była ostra linia podziału między obozem londyńskim a obozem KRN. Jej istnienie było faktem. Czy w tych warunkach można było wykluczyć możliwość wywołania walk bratobójczych przez przeciwników politycznych? Czy byłoby to obojętne dla polityki Związku Radzieckiego, który przykładał tak wielką wagę do bezpieczeństwa wewnętrznego na tyłach frontu?"[17].

Realna sytuacja narzucała potrzebę umiarkowania, preferowała politykę unikania przedwczesnych rozwiązań, politykę obserwowania i precyzowania nie wyjaśnionych elementów, potrzebnych do podjęcia decyzji politycznej. Rozmowy polityczne z rządem radzieckim zostały odłożone, a delegacja KRN wyjechała w towarzystwie przedstawicieli ZG ZPP[18] z wizytą do jednostek Armii Polskiej[19], gdzie przebywała od 25 maja do 10 czerwca 1944 r. Podczas pobytu w dniu 31 maja w 1 Brygadzie Artylerii im. J.Bema ważne przemówienie wygłosił przewodniczący CBKP, Aleksander Zawadzki. Jako pierwszy z czołowych działaczy ZPP poruszył publicznie sprawę stosunku ZPP do Krajowej Rady Narodowej[20]. "Niesłychanie ważne jest -

---

17. W.T.Kowalski, Wielka Koalicja 1941-1945, t.2, Rok 1944, Warszawa 1975, s.276.
18. Delegacji KRN towarzyszyli m.in.: A.Witos, B.Drobner, A.Zawadzki, S.Radkiewicz, Z.Modzelewski.
19. Wyczerpująco na temat pobytu delegacji KRN wśród żołnierzy Armii Polskiej pisze F.Zbiniewicz, Armia Polska w ZSRR,.., s.308-313.
20. Dokumenty i materiały..., t.VII, cyt.wyd., s.119-120; F.Zbiniewicz, w pracy: Armia Polska w ZSRR..., s.310 stwierdza, że była to uchwała, w której ZPP podporządkowała się KRN. W świetle cyt. Rezolucji wniosek F.Zbiniewicza jest niesłuszny.

stwierdził A.Zawadzki - że powstała organizacja w kraju, a nie gdzie indziej, o której możemy powiedzieć, że ją uznajemy jako wyłonioną przez naród, że do niej przyłączamy się i że jej podporządkowujemy się"[21].

Przebywając wśród jednostek Wojska Polskiego, delegacja KRN została zaproszona w dniu 5 czerwca 1944 r. do złożenia wizyty w CK KP Ukrainy gdzie odbyła rozmowy z przywódcami Radzieckiej Ukrainy na temat współpracy polsko-ukraińskiej oraz możliwości formowania na terenie Ukrainy dalszych jednostek Armii Polskiej. Na rozmowy do Kijowa przybyła także z Moskwy przewodnicząca ZG ZPP, W.Wasilewska[22]. Kolejne dni delegacja KRN spędziła w Sumach, by 10 czerwca 1944 r. powrócić do Moskwy.

11 czerwca 1944 r. rozpoczęły się rozmowy delegacji KRN z przedstawicielami mocarstw zachodnich. W dniu tym odbyło się spotkanie z ambasadorem USA w Moskwie, A.Harrimanem, w trakcie którego poruszono sprawy sytuacji w Polsce, skład, organizację i program KRN-u, stosunek Krajowej Rady Narodowej do "rządu londyńskiego" i osobiście do S.Mikołajczyka a także kwestie udzielenia przez Stany Zjednoczone pomocy w sprzęcie wojennym Armii Ludowej[23].

Delegacja KRN wyjaśniła amerykańskiemu ambasadorowi, że KRN reprezentuje przede wszystkim lud pracujący miast i wsi oraz inteligencję zawodową". Program KRN-u jest w zasadzie programem polskich partii ludowych, klasy robotniczej

---

21. "Zwyciężymy" nr 100/196 z 1.06.1944 r., s.1 /podkr.moje - Z.K./.
22. J.S.Haneman, Wspomnienia..., s.13.
23. Tamże, s.17.

oraz postępowego mieszczaństwa. "Rząd londyński" Krajowa Rada Narodowa uważa za reakcyjny, "reprezentujący przedwojennej autorytatywne sfery sanacyjne i prawicowe". Jeżeli chodzi o S. Mikołajczyka, to stanowisko KRN jest jednocznaczne: "Dla Mikołajczyka pozostają dwie drogi, albo kompletne zerwanie z londyńską reakcją lub też ostateczne zaprzedanie się jej, a co za tym idzie - zerwanie ze swoją przeszłością"[24].

Pomimo przychylnego stanowiska A.Harrimana, do postulatów i stanowiska delegacji KRN, efekty tej wizyty były minimalne[25]. Podobnie wyglądały efekty konferencji delegacji KRN z ambasadorem Wielkiej Brytanii A.J.C.Kerr'em w dniach 26, 27 i 29 czerwca 1944 r. O rozmowach tych pisze J.S. Haneman:

"Wizyta u ambasadora W.Brytanii odbyła się najpóźniej, gdyż napotkała na pewne opory ze strony ministra Edena /.../. Na trzeciej kolejnej konferencji p.ambasador indagował nas już o konkretne sprawy, a mianowicie o to, czy naszym zdaniem dojrzał już moment utworzenia przez KRN rządu.

Odpowiedzieliśmy, że jeszcze nie, może to nastąpić w bardzo krótkim czasie. Potem pytał nas o ustosunkowanie się KRN-u do Mikołajczyka, innych członków rządu londyńskiego. Odpowiedzieliśmy to samo co Harrimanowi, oświadczając przy tym, że jeśli chodzi o Raczkiewicza i Sosnkowskiego, są to mężowie zaufania sanacji - faszyści, którzy odpowiedzialni są za stan Polski sprzed września 1939 roku.

---

24. Tamże, s.17-18.
25. T.W.Kowalski, Wielka Koalicja..., s.278.

Postawiono nam jeszcze pytanie o naszym ustosunkowaniu się do generała Andersa, do gen.Berlinga i sprawy granic, konkretnie o linii Curzona. Po udzieleniu przez nas odpowiedzi oświadczył nam ambasador Kerr, że nasze enuncjacje zgadzają się z tym, co mówił prof.Lange podczas niedawnego pobytu w Moskwie, dokąd przybył wraz z księdzem Orlemańskim z Ameryki. /.../

Na zakończenie oficjalnej części naszej konferencji sformułowaliśmy nasze życzenia o ustosunkowaniu się rządu W.Brytanii do naszych postulatów, uznania KRN-u, dostarczenia broni dla naszych partyzantów operujących w zachodniej części Polski itp."

Na postulaty delegacji KRN do rządu angielskiego: 1/ uznania KRN oraz 2/ dostarczenia broni dla partyzantów AL operujących w zachodniej części Polski, rząd J.K.M. nie udzielił odpowiedzi[26].

Przed rozpoczęciem drugiej tury rozmów z przedstawicielami rządu radzieckiego, delegacja KRN odwiedziła jeszcze posła czechosłowackiego w Moskwie, dr Z.Fierlingera, z którym poruszono sprawy aktualnej sytuacji politycznej oraz perspektywy stosunków polsko-czechosłowackich. Złożono także wizytę kurtuazyjną w Wojskowej Misji Jugosłowiańskiej[27]. Pośrednim efektem tych wizyt było nawiązanie bezpośrednich kontaktów z PKWN przez Czechosłowację i Jugosławię w kilka dni po jej powołaniu[28].

---

26. J.S.Haneman, Wspomnienia..., s.19.
27. Tamże, s.19.
28. L.Gelberg, Powstanie Polski Ludowej. Problemy prawa międzynarodowego. Warszawa 1970, s.65.

Bilans pierwszej części pobytu delegacji KRN w ZSRR był więc bardziej niż skromny. Rezerwa z jaką przedstawiciele władz USA, Wielkiej Brytanii przyjęli postulaty strony polskiej była ostrzeżenie. że mocarstwa zachodnie nie zamierzają dokonać rewizji swej polityki wobec Polski i jej problemów. Stąd też coraz większego znaczenia nabierały rozmowy oraz ich rezultaty ze stroną radziecką.

Druga faza rozmów delegacji KRN z J.Stalinem i innymi przedstawicielami rządu radzieckiego rozpoczęła się 22 czerwca 1944 r. Konferencja ta, jak wspomina J.S.Haneman "odbyła się już pod znakiem dojrzewania rozwiązania sprawy Polski"[29]. Rozwój wydarzeń przed tą datą wyjaśnił już te elementy, które miesiąc temu nakazywały stronie radzieckiej ostrożność w podejmowaniu decyzji. 6 czerwca 1944 r. został otwarty "drugi front" w Normandii, jednocześnie stało się oczywiste, że wizyta S.Mikołajczyka w USA nie spełniła oczekiwać premiera rządu emigracyjnego w sprawie pełnego zaangażowania się Stanów Zjednoczonych w rozwiązanie spornych problemów między ZSRR a rządem emigracyjnym[30]. W tej sytuacji J.Stalin odmówił prośbie prezydenta F.Roosevelta przyjęcia w Moskwie S.Mikołajczyka[31]. Przygotowując się do podjęcia ostatecznej decyzji

---

29. J.S.Haneman, Wspomnienia..., s.12.

30. 6 czerwca 1944 r. podsekretarz stanu E.Stettinius zapewnił ambasadora ZSRR w USA A.Gromykę, że rozmowy z Mikołajczykiem będą miały charakter ogólny, a Waszyngton nie przewiduje ze swej strony "żadnych nowych porpozycji". Nie będzie ogłoszony żaden komunikat oficjalny, por. W.T. Kowalski, "Wielka Koalicja...", s.267.

31. Por. Pismo F.Roosevelta do J.Stalina z 19 czerwca 1944 r. i pismo J.Stalina do F.Roosevelta z 24 czerwca 1944 r. w sprawie przyjazdu S.Mikołajczyka do Moskwy, w: Materiały i dokumenty..., t.2, s.117, 121.

"w sprawie polskiej" rząd radziecki uczynił jeszcze jeden ważny krok. 20 i 23 czerwca ambasador radziecki w Londynie, Wiktor Lebiediew przeprowadził rozmowy z S.Mikołajczykiem. W czasie drugiego spotkania W.Lebiediew zawiadomił S.Mikołajczyka, że rząd radziecki uważa za niezbędne, jako warunek uregulowania wzajemnych stosunków, ustąpienie z rządu emigracyjnego prezydenta W.Raczkiewicza, naczelnego wodza gen. K.Sosnkowskiego, ministra spraw wojskowych gen.M.Kukiela oraz ministra informacji prof.S.Kota. Ponadto domagał się zdecydowanego odcięcia się Mikołajczyka od wystąpień antyradzieckich oraz definitywnego uznania linii Curzona jako ostatecznej granicy polsko-radzieckiej. Odmowa S.Mikołajczyka spowodowała zakończenie rozmów[32].

Odrzucenie przez S.Mikołajczyka możliwości porozumienia na płaszczyźnie bezpośrednich stosunków polsko-radzieckich stwarzało korzystną sytuację dla rządu ZSRR. Licząc się bowiem z zasadniczą rewizją swego stanowiska w sprawie polskiej, rząd radziecki wykazał, że z jego strony wyczerpano wszystkie możliwości rozwiązania kryzysu polskiego sugerowane przez USA i Wielką Brytanię, tj. z udziałem rządu RP na emigracji. Jednak - jak pisze T.W.Kowalski - myśl przeciągnięcia S.Mikołajczyka i niektórych polityków z obozu londyńskiego nadal pozostawała w centrum uwagi J.Stalina[33].

Taki bieg rzeczy przyspieszył decyzję rządu radzieckiego w sprawie bardziej stanowczego i otwartego poparcia Krajowej Rady Narodowej, zwłaszcza, że Armia Radziecka rozpoczęła

---

32. S.Mikołajczyk, "Le viol de la Pologne", Paris 1948, s. 80-81. Por.także: S.Zabiełło, O rząd i granice..., s.212; W.T.Kowalski, Wielka Koalicja..., s.279.

33. Tamże, s.279.

nową ofensywę, która miała doprowadzić w krótkim czasie do wyzwolenia części ziem polskich[34].

W czasie wspomnianej już konferencji w dniu 22 czerwca 1944 r. delegacja KRN oraz przedstawiciele ZPP zostali poinformowani o wynikach londyńskich rozmów Lebiediewa[35]. Następnie omawiano kwestię utworzenia rządu. J.Stalin zapowiedział, że sprawa przekroczenia przez Armię Czerowną linii Bugu jest kwestią bliską, dlatego też w interesie KRN leży, aby być przygotowanym do objęcia w swoje ręce administracji na ziemiach wyzwolonych[36].

Podjęcie tych spraw wymagało uzgodnienia wzajemnych stosunków między ZPP i KRN. Kwestia ta stała się przedmiotem obrad Prezydium ZG ZPP w dniu 23 czerwca 1944 roku[37]. W przyjętej rezolucji podkreślono, że jednocząc w swych szeregach "na platformie walki z niemieckim zaborcą o niepodległą i parlamentarno-demokratyczną Polskę Polaków z różnych warstw społecznych, bez różnicy poglądów politycznych, Związek Patriotów Polskich w ZSRR od pierwszego dnia swego istnienia widział główne swe zadanie w tym, aby przyczynić się wszelkimi siłami do wyzwolenia Polski spod niemieckiego jarzma

---

34. Historia Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR, t.4, s.151-175. Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej. Ludowe Wojsko Polskie 1943-1945, Warszawa 1973, s.216-233. G.Żukow, Wspomnienia i refleksje, Warszawa 1973, s.559.

35. Zob. J.Pawłowicz, Strategia frontu narodowego PPR, III. 1943-VII.1944, Warszawa 1973, s.170; J.S.Haneman, Wspomnienia..., s.12.

36. Tamże, s.13.

37. Protokół z posiedzenia Prezydium ZG ZPP odbytego w dniu 23 czerwca, "Archiwum Ruchu Robotniczego", t.II, Warszawa 1975, s.128-130. Na oryginale dokumentu podana jest data 24 czerwca co należy uznać za błąd maszynowy.

i udzielić jak najwydatniejszej pomocy walczącemu z zaborcą niemieckim krajowi". Po omówieniu zadań, które ZPP realizował. Rezolucja stwierdzała: "Stojąc na straży najistotniejszych interesów narodu, Związek Patriotów Polskich w ZSRR od początku swego istnienia odmawiał legalności tzw. emigracyjnemu rządowi w Londynie, który wywodzi się z bezprawnej konstytucji kwietniowej 1935 r., odmawia legalności temu "rządowi", który przez swą reakcyjną politykę przeszkadza zjednoczeniu wszystkich żywych sił w narodzie polskim, a przez swą konsekwentnie antysowiecką politykę dąży do wywołania rozdźwięków w obozie Zjednoczonych Narodów i podkopuje zaufanie naszych wielkich przyjaciół - Wielkiej Brytanii, ZSRR i Stanów Zjednoczonych do Polski.

Ale naród polski odwrócił się od garstki emigracyjnych reakcjonistów i stworzył na terytorium Polski ośrodek zjednoczenia narodowego do walki z okupantem niemieckim. Takim właśnie ośrodkiem jest Krajowa Rada Narodowa.

Związek Patriotów Polskich w ZSRR uznaje Krajową Radę Narodową za prawdziwe przedstawicielstwo narodu polskiego i wyraża przekonanie, że Krajowa Rada Narodowa, powołana przez najbardziej oddane sprawie narodowej żywioły, skupi wokół siebie wszystkich Polaków, zorganizuje ich do walki i w ścisłym sojuszu z narodami ZSRR, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych poprowadzi do zwycięstwa nad hitlerowską tyranią.

W utworzeniu Krajowej Rady Narodowej, Armii Ludowej i jej Dowództwa Głównego Związek Patriotów Polskich upatruje początek zjednoczenia wszystkich polskich sił zbrojnych

zarówno na terytorium Polski, jak i poza jej granicami"[38].

W zakończeniu Rezolucji ZG ZPP z 23 czerwca 1944 roku czytamy: "Związek Patriotów Polskich w ZSRR jest głęboko przekonany, że Krajowa Rada Narodowa, skupiając wszystkie polskie siły demokratyczne w Polsce i poza jej granicami, zakłada tym samym podwaliny pod niepodległą, wolną, silną, demokratyczną Polskę, Związek Patriotów Polskich w ZSRR jest głęboko przekonany, że Krajowa Rada Narodowa stworzy przesłanki do wyłonienia obdarzonego zaufaniem narodu Tymczasowego Rządu Narodowego - rządu wyzwolenia Polski, rządu, który zapewni zwycięstwo nad wrogiem i utoruje drogę rozkwitowi materialnych i duchowych sił narodu polskiego w pokojowej współpracy ze wszystkimi wolnymi narodami świata"[39].

W ten właśnie sposób Rezolucja ZG ZPP z 23 czerwca uznała i podkreśliła nadrzędność Krajowej Rady Narodowej nad wszystkimi emigracyjnymi ośrodkami politycznymi. Nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem Przygońskiego, że "poza formalnym uznaniem KRN... za prawdziwe przedstawicielstwo narodu polskiego" nie zawierała wyraźnego akcesu ZPP do Krajowej Rady Narodowej i ani słowem nie wspomniała o podporządkowaniu jej Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR"! Przytoczone fragmenty Rezolucji z 23 czerwca mówią zupełnie coś innego. Wskazują, że ZPP uznawał nadrzędność KRN w sprawach reprezentacji narodowej, wojskowej i państwowej! Kilka dni wcześniej, 25 czerwca na łamach "Nowych Widnokręgów" ukazał się artykuł pt. "Kraj i emigracja", w którym pisano: "...często my tu na emigracji

---

38. Rezolucja ZG ZPP z 23 czerwca 1944, "Archiwum Ruchu"..., s.130-131,
39. Tamże.

nie docenialiśmy sił demokracji w kraju i widząc grupkę reakcyjnych polityków, uzurpujących sobie prawo reprezentowania Polski - przecenialiśmy niewątpliwie znaczenie tego, co oni czynią.

Obecne zetknięcie się z Krajową Radą Narodową, której delegacja przybyła do Moskwy, zapoznanie się z dokumentami z kraju i z prasą podziemną wskazało na proces samodzielnego dojrzewania w Polsce podziemnej realnych sił politycznych narodu zdolnych do kierowania jego walką i jego losem"[40].

Po uznaniu przez ZPP Krajowej Rady Narodowej za jedynego i faktycznego reprezentanta narodu poslkiego mogły być kontynuowane rozmowy polityczno-programowe między delegacją KRN a kierownictwem ZPP i CBKP. Do rozmów tych włączyła się także druga delegacja KRN, która przybyła do Moskwy 6 lipca 1944 roku w składzie: członek Prezydium KRN i naczelny dowódca AL gen.broni Michał Rola-Żymierski, wiceprzewodniczący ZG Stronnictwa Ludowego "Wola Ludu" Stanisław Kotek Agroszewski oraz działacz tegoż stronnictwa, Jan Czechowski[41].

Tematem tej tury rozmów, które trwały do 18 lipca, była przede wszystkim kwestia powołania Rządu Tymczasowego oraz:

1/ wyjaśnienie i uzgodnienie wielu spornych problemów z władzami ZPP oraz CBKP, jakie wynikały z powodu braku ścisłej łączności między krajem a emigracją w ZSRR: dotyczyły one

---

40. "Nowe Widnokręgi" z 25.06.1944.

41. Stanisław Kotek-Agroszewski, Relacja z podróży do Moskwy, CA KC PZPR, syg.8226. W składzie tej delegacji był także dr F.Litwin, ale zrezygnował z przedzierania się przez linię frontu, po odniesieniu obrażeń w katastrofie pierwszego samolotu, którym miano lecieć do Moskwy.

m.in. tempa i charakteru przeobrażeń społecznych w wyzwolonej Polsce, zagadnień reformy rolnej, nacjonalizacji banków i przemysłu;

2/ uzgodnienie technicznych i merytorycznych warunków przejęcia przez KRN zwierzchnictwa nad Armią Polską w ZSRR oraz włączenia ZPP w skład KRN;

3/ spowodowanie oficjalnego uznania KRN przez rząd radziecki i ewentualnie inne państwa[42];

4/ przygotowanie podstawowych dokumentów uchwał i zarządzeń, normujących życie na terenach wyzwolonych.

Na wspólnym posiedzeniu Prezydium ZG ZPP i delegacji KRN w dniu 12 lipca 1944 roku rozważono dwie podstawowe sprawy: utworzenie władzy wykonawczej w wyzwolonej Polsce oraz warunków połączenia Armii Ludowej i Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Z ramienia ZPP obecni byli: W.Wasilewska, W.Witos, Z.Berling, S.Jędrychowski, S.Skrzeszewski, A.Zawadzki, J. Sztachelski, B.Drobner, J.Berman. Krajową Radę Narodową reprezentowali m.in.: M.Spychalski, M.Rola-Żymierski, S.Kotek-Agroszewski i inni[43]. Po wysłuchaniu obszernego sprawozdania gen. Z.Berlinga i gen. A.Zawadzkiego ze stanu armii, Prezydium ZG ZPP przyjęło następującą rezolucję:

"Prezydium ZPP, odbyte 12.08.1944 r. w obecności pełnomocników Krajowej Rady Narodowej, po wysłuchaniu sprawozdania dowódcy Armii Polskiej w ZSRR, generała dywizji Zygmunta Berlinga oraz jego zastępcy do spraw polityczno-wychowawczych,

---

42. W.Góra, Powstanie władzy ludowej w Polsce..., s.134.

43. CA KC PZPR, syg.216/II/3, k.89; S.Kotek-Agroszewski, Relacja..., s.15; Protokół posiedzenia Prezydium ZG ZPP z delegacją KRN, Archiwum Ruchu Robotniczego..., s.140.

gen.brygady Aleksandra Zawadzkiego, stwierdza, że dzięki ofiarnej pracy dowództwa, oficerów i podoficerów liniowych, polityczno-wychowawczych i żołnierzy oraz dzięki wielkiej i skutecznej pomocy Związku Radzieckiego Armia Polska w ZSRR stanowi potężną siłę w służbie Narodu.

Prezydium ZPP daje wyraz głębokiemu przekonaniu, że stworzona pod auspicjami ZPP Armia Polska w ZSRR w nadciągających bojach z okupantem spełni swe zaszczytne zadanie, przyspieszy chwilę wyzwolenia Polski i wraz z całym narodem polskim, a w pierszym rzędzie z jego zbrojną awangardą - Armią Ludową, weźmie wespół ze wszystkimi sojusznikami w zwycięskim zakończeniu wojny i w całkowitym rozgromieniu hitleryzmu.

W dalszym ciągu obrad omawiano kwestię stosunku Armii Ludowej w kraju do Armii Polskiej w ZSRR i nie przyjmując konkretnej uchwały, uważając ją za przedwczesną, Prezydium doszło do następujących wniosków:

Jakakolwiek powstanie rządowa konstelacja to: 1/ powinna ona powstać przed wkroczeniem do kraju Armii Polskiej, 2/ powinna ona ogłosić powstanie Wojska Polskiego, które inkorporuje Armię Polską w ZSRR i Armię Ludową"[44].

Obydwie więc sprawy zostały załatwione w myśl życzeń kierownictwa Krajowej Rady Narodowej[45]. W tej sytuacji zintensyfikowano prace przygotowawcze do powołania Rządu Tymczasowego 15 lipca 1944 roku wiceprzewodniczący KRN Edward Osóbka-Morawski oraz przewodnicząca ZG ZPP Wanda Wasilewska

---

44. Tamże.
45. S.Kotek-Agroszewski, Relacja..., s.15.

wystosowali do premiera J.Stalina Memoriał w sprawie konieczności utworzenia Tymczasowego Rządu Polskiego[46]. 18 lipca o inicjatywie tej został powiadomiony KC PPR.

Najważniejsze stwierdzenia Memoriału sprowadzają się do konkluzji, że "sytuacja dojrzała całkowicie do stworzenia Tymczasowego Rządu Polskiego" ponieważ: po pierwsze, wkroczenie Armii Czerwonej na terytorium Polski w warunkach nieistnienia Tymczasowego Rzłdu Polskiego zostanie wykorzystane przez wrogie elementy tak w Polsce jak i za granicą dla wysunięcia tezy o rosyjskiej okupacji; po drugie, utworzenie Tymczasowego Rządu Polskiego podetnie podstawy podziemnej administracji polskiego rządu emigracyjnego w Polsce i jego wojskowych organizacji, przyspieszy rozkład reakcyjnych grup w kraju i na emigracji, a z drugiej strony przyspieszy konsolidację sił demokratycznych i podniesie ich autorytet w kraju i za granicą; po trzecie, utworzenie Tymczasowego Rządu Polskiego umożliwi oparcie stosunków między Polską a ZSRR na podstawie umów międzynarodowych. Pilnym zadaniem tego rządu powinno być przyjęcie linii Curzona jako wytycznej przy ustanawianiu granicy między Polską a ZSRR a także jako linii demarkacyjnej między radziecką a polską administracją; po czwarte, utworzenie Tymczasowego Rządu Polskiego umożliwi połączenie Polskich Sił Zbrojnych w Polsce i ZSRR pod jednolitym dowództwem, a także przeprowadzenie mobilizacji na

---

46. Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Warszawa 1965 r., s.419-421. Memoriał podpisany jest przez E.Osóbkę-Morawskiego i W.Wasilewską, jednakże opracowany został przez J.Bermana i z inicjatywy CBKP, por. CA KC PZPR, syg.248/12.

terenach wyzwolonych przez władze polskie[47].

Utworzenie Tymczasowego Rządu Polskiego - postulował Memoriał - powinno odbyć się na bazie Krajowej Rady Narodowej rozszerzonej w pierwszym etapie o przedstawicieli ZPP a następnie o przedstawicieli innych demokratycznych organizacji w kraju i za granicą.

Sprawa utworzenia Tymczasowego Rządu Polskiego była też głównym punktem obrad rozszerzonego plenarnego posiedzenia ZG ZPP w dniu 15 lipca 1944 r.[48], którym przewodniczyła W. Wasilewska. Zagajając obrady W.Wasilewska dokonała krótkiej charakterystyki dotychczasowej działalności ZPP, a następnie stwierdziła: "teraz wchodzimy w etap trzeci, zupełnie nowy. Jeśli mówimy o naszej pracy, która miała takie czy inne braki, jeśli mówiliśmy o nowych osiągnięciach to naszą chlubą, naszą dumą powinno być jedno: że nie byliśmy oderwani od kraju/.../. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że KRN uważamy za prawdziwe przedstawicielstwo narodu polskiego, za ośrodek polskiej walki z Niemcami"[49] - podkr,moje - Z.K./.

Podobny ton wypowiedzi brzmiał w wystąpieniu A.Witosa. "Należy podkreślić - mówił - że chociaż nasze życie ideowo-polityczne kształtowało się w oderwaniu od kraju, ewolucja polityczna środowiska polskiego w ZSRR wykazuje zasadniczą zbieżność z tą ewolucją, jaką przeszedł cierpiący pod okupacją i walczący kraj"[50] /podkr.moje - Z.K./.

---

47. Sprawa polska..., op.cit., s.519-520.
48. CA KC PZPR, syg.216/7, k-1-86. Obecnych było 19 członków ZG ZPP, 4 delegatów KRN i 22 zaproszonych gości.
49. Tamże, s.8.
50. Tamże, s.9-12.

Jak stwierdził w referacie A.Witos, pobyt delegacji Krajowej Rady Narodowej i Dowództwa Głównego Armii Ludowej w Moskwie przyczynił się do dalszego zacieśnienia tej naturalnej solidarności i jedności, jaka wytworzyła się pomiędzy KRN i ZPP. Prace prowadzone przez wspólną komisję programową, złożoną z członków delegacji KRN i osoby wyznaczone przez ZG ZPP powinny spowodować jeszcze większą jednolitość poglądów na przyszłe oblicze Polski i "będą stanowiły poważny materiał dla programu przyszłego Rządu Tymczasowego"[51].

Równocześnie raz jeszcze podkreślił A.Witos zasadę prymatu i suwerenności kraju oraz stwierdził:

"Dojrzały przesłanki do osiągnięcia pełnej jedności narodowej wszystkich Polaków w kraju i za granicą, z wyjątkiem żywiołów faszystowskich i zaprzedanych faszyzmowi. Dojrzał czas, aby polska demokracja wzięła w swoje ręce odpowiedzialność za losy narodu. Jesteśmy przekonani, że Krajowa Rada Narodowa, skupiająca wokół siebie wszystkie demokratyczne siły w kraju i poza granicami, weźmie na siebie w tym historycznym momencie inicjatywę stworzenia Rządu Tymczasowego"[52].

Jednakże dyskusji nad programem Rządu Tymczasowego i sprawami przyszłego ustroju Polski na posiedzeniu tym nie podjęto. Postanowiono kwestię tę odłożyc do czasu ostatecznego uzgodnienia stanowiska z rządem ZSRR. Rozmowy na ten temat zostały podjęte jeszcze tego samego dnia, 15 lipca na spotkaniu gen. M.Roli-Żymierskiego z J.Stalinem. Żymierski przedstawił premierowi radzieckiemu koncepcję utworzenia na wyzwo-

---

51. Tamże, s.21.
52. Tamże, s.26.

lonych terenach kraju polskiego Rządu Tymczasowego. Stalin odniósł się do tej koncepcji przychylnie, uważając jednocześnie, że rząd wyłoniony przez KRN winien nosić nazwę Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Stalin podtrzymał swoją propozycję także w rozmowie z E.Osóbką-Morawskim 17 lipca 1944 roku[53].

W tym czasie sytuacja zmieniała się z godziny na godzinę. 17-18 lipca wojska prawego skrzydła Frontu Ukraińskiego po ciężkich walkach sforsowały w kilku punktach Bug. 18 lipca w natarciu na linię Bugu znalazły się także wojska południowego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego. W zaistniałych warunkach podjęcia ostatecznej decyzji nie można było odwlekać. Biorąc pod uwagę stanowisko mocarstw sprzymierzonych co do konieczności wspólnego powołania rządu polskiego w porozumieniu z grupą polityków emigracyjnych, działacze przebywający w Moskwie nie chcieli tworzyć faktów dokonanych, które byłyby sprzeczne z tą zasadą[54]. Dlatego też 17 lipca na konferencji ze Stalinem omawiana była sprawa powołania Komitetu Wyzwolenia Narodowego oraz utworzenie administracji polskiej na terenach wyzwolonych[55]. Uzgodnienia stanowisk jednak nie osiągnięto, co wiązało się z kwestią zakresu pełnomocnictw delegacji KRN.

Postępy Armii Czerwonej i walczącej u boku Armii Polskiej wytworzyły sytuację, w której koniecznym stało się podjęcie ostatecznej decyzji. Na dzień następny zwołano naradę przedstawicieli KRN, ZPP i CBKP, która miała rozstrzygnąć sprawę organu wykonawczego KRN i organizację administracji na terenach wyzwolonych.

---

53. E.Osóbka-Morawski, Materiały do historii..., s.73.
54. Tamże.
55. W.Górą, Powstanie władzy ludowej..., s.148.

Rozszerzone posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego ZPP z udziałem obu delegacji KRN oraz działaczy ZPP i CBKP w dniu 18 lipca zwołane zostało w celu[56]: przyjęcia do wiadomości memoriału w sprawie konieczności utworzenia Rządu Tymczasowego, zgłoszenia deklaracji Zarządu Głównego ZPP w sprawie podporządkowania się KRN oraz ustalenia Naczelnego Dowództwa Armii Polskiej, a także wyboru delegatów do Komisji Opcyjnej[57]. Obrady prowadził A.Witos.

Po zapoznaniu się z treścią Memoriału w sprawie utworzenia Tymczasowego Rządu Polskiego z dnia 15 lipca 1944 r., dyskusję nad nim przełożono. Z inicjatywy Witosa przystąpiono do dyskusji nad deklaracją Zarządu Głównego ZPP w sprawie podporządkowania się ZPP Krajowej RadzieNarodowej oraz w sprawie Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego.

Jako pierwszy zabrał głos J.Berman i oświadczył, że wobec konieczności natychmiastowego powołania w kraju na obszarach wyzwolonych władzy administracyjnej podporządkowanej

---

56. W posiedzeniu wzięli udział pełnomocnicy KRN - E.Osóbka-Morawski, M.Rola-Żymierski, J.S.Haneman, M.Spychalski, S.Kotek-Agroszewski; członkowie Prezydium i ZG ZPP - J.Berman, J.Brystygierowa, B.Drobner, J.M.Grubecki, S. Radkiewicz, S.Skrzeszewski, E.Sommerstein, A.Witos; goście - J.Borejsza, H.Minc, S.Wierbłowski. Por. CA KC PZPR, syg. 216/12, k.8.

57. Zgodnie z Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o rozszerzeniu dekretu z 22 czerwca 1944 r. "O prawie przyjęcia obywatelstwa polskiego przez żołnierzy i oficerów Armii Polskiej w ZSRR uczestniczących w walce o wyzwolenie Polski oraz członków ich rodzin" powołano wspólną, polsko-radziecką Komisją Opozycyjną. Por. "Dokumenty i materiały...", s.131, dok.61.

Krajowej Radzie Narodowej, Prezydium ZG ZPP deklaruje, że ZPP uznaje władzę zwierzchnią KRN i w związku z tym podporządkowuje się jej wraz ze stworzoną przez siebie Armią Polską w ZSRR[58]. Gen. Rola-Żymierski podkreślił, że jako ostatni delegat z kraju może potwierdzić że życzenia kraju szły w kierunku całkowitego zespolenia z ZPP. W związku z tym należy także podjąć decyzję o wyznaczeniu stałych delegatów ZPP do Krajowej Rady Narodowej[59]. Po dalszej wymianie uwag tekst deklaracji ZG ZPP w sprawie podporządkowania się KRN został przyjęty jednogłośnie. Oto historyczny tekst uchwały:

"W przededniu wielkich wydarzeń historycznych - czytamy w deklaracji - w obliczu rozpoczynającego się wyzwolenia Polski, nakazem chwili jest zespolenie wszystkich polskich sił patriotycznych w kraju i za granicą.

W zrozumieniu tej konieczności Zarząd Główny ZPP, uznając Krajową Radę Narodową za reprezentację narodu polskiego, uroczyście deklaruje przystąpienie organizacji ZPP do Krajowej Rady Narodowej i oddaje do jej dyspozycji cały swój dorobek polityczny i organizacyjny, a przede wszystkim Armię Polską w ZSRR"[60].

Nie była więc uchwała uznająca zwierzchnictwo KRN nad ZPP jak piszą niektórzy autorzy, lecz uchwała zgłaszająca akces ZPP do Krajowej Rady Narodowej. Na taki sposób interpretacji tej uchwały wskazuje m.in. fakt, że już na kolejnym posiedzeniu ZG ZPP wybrano delegatów do Krajowej Rady Narodowej, a nie zostali oni powołani przez KRN. W ten sposób

---

58. CA KC PZPR, syg.216/12, k.10 oraz Archiwum Ruchu Robotniczego..., s.143; AAN, ZPP, syg.5, prot.nr 29.
59. Archiwum Ruchu Robotniczego..., s.144.
60. Tamże, s.151.

nastąpiło rozszerzenie listy organizacyjnej, które poprzez dobrowolny akces utworzyły KRN 1 stycznia 1944 roku.

W kolejnym punkcie obrad toczyła się dyskusja w sprawie utworzenia Naczelnego Dowództwa jednolitego Wojska Polskiego. Otworzył ją E.Osóbka-Morawski zaznaczając na wstępie, że zgodnie z sugestiami Wandy Wasilewskiej oraz J.Stalina w Naczelnym Dowództwie winien być odzwierciedlony prymat kraju. W związku z tym Osóbka zaproponował aby kolektywne kierownictwo sił zbrojnych tworzyli gen. Rola-Żymierski - dowódca, gen. Berling - zastępca oraz płk Turski /Spychalski/ i ob. Jan Czechowski jako członkowie. "W ten sposób - mówił Osóbka-Morawski - wyłonione zostanie Główne Dowództwo czteroosobowe z przeważającą większością przedstawicieli kraju. Rada Wojenna Armii Polskiej w ZSRR istniałaby w dalszym ciągu, a gen. Berling zachowałby w dalszym ciągu dowództwo nad Armią Polską w ZSRR[61].

Z propozycją Osóbki polemizował gen. Rola-Żymierski. Podkreślił, że w pierwszej kolejności musi być ogłoszony dekret Krajowej Rady Narodowej, który powinien zawierać następujące punkty: 1/ Stwierdzenie faktu objęcia zwierzchniej władzy nad scaloną Armią Polską; 2/ zarządzenie o scaleniu obu armii i nowej nazwie, np. "Wojsko Polskie"; 3/ nominacją Głównego Dowództwa w składzie: dowódca, zastępca i 2 członków; 4/ określenie prorogatyw Dowództwa Głównego; 5/ zastrzeżenie, że generałów mianuje Krajowa Rada Narodowa[62].

---

61. Tamże, s.144-146. Por. także, E.Osóbka-Morawski, Materiały do historii, s.75.
62. "Archiwum Ruchu Robotniczego...", s.144.

Propozycja gen.Roli-Żymierskiego spowodowała zaostrzenie się tonu dyskusji w której zaczęły odzywać się akcenty personalne. Kiedy J.Berman wysunął propozycję ustanowienia czterech zastępców dowódcy, organizacyjnie równouprawnionych, część uczestników posiedzenia odczytało to jako próbę pomniejszenia roli gen. Z.Berlinga w Głównym Dowództwie. M.in. B. Drobner wytaził myśl, że wprowadzenie znaku równania pomiędzy gen. Berlingiem a gen. Zawadzkim zostanie uznane przez Berlinga jako "kopnięcie w jego stronę"[63]. Inni uczestnicy obrad nie podzielili obaw Drobnera uważając, że każdy z zastępców odpowiadałby za swój odcinek pracy i byliby oni wobec siebie równorzędni". W konsekwencji po jednogłośnym głosowaniu postanowiono sprawę tę przekazać do decyzji Krajowej Rady Narodowej. Podjęte wówczas postanowienia znalazły wyraz w dekrecie KRN z 21.07.1944 roku "O objęciu zwierzchnictwa nad Armią Polską w ZSRR i o scaleniu Armii Ludowej i Armii Polskiej w jednolite Wojsko Polskie" oraz w postanowieniu z 21.07.1944 roku "O powstaniu Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego"[64].

W dalszym ciągu tego historycznego posiedzenia powrócono do kwestii wyłonienia organu wykonawczego Krajowej Rady Narodowej. E.Osóbka-Morawski składając sprawozdanie z rozmów 17 lipca J.Stalina z delegacją Krajowej Rady Narodowej oświadczył, że wypłynęło zagadnienie bezzwłocznego wyłonienia Komitetu Wyzwolenia Narodowego oraz w związku z ostatnimi posunięciami na froncie, powołanie administracji polskiej na terenach wyzwolonych. Sprawę komplikował jednak fakt, że do tej pory nie przybyli do Moskwy pozostali członkowie Krajowej

---

63. Tamże, s.145.
64. Zob. Rzeczpospolita 23.07.1944, nr 1.

Rady Narodowej. Jednakże, mówił Osóbka, zgodnie z posiadanymi pełnomocnictwami delegaci KRN obecni w Moskwie, biorąc pod uwagę potrzebę chwili opowiadają się za natychmiastowym powołaniem władzy administracyjnej. W związku z tym zgłosił wniosek, poparty przez Spychalskiego, ażeby wytypować przedstawicieli innych stronnictw politycznych wchodzących w skład ZPP i delegacji KRN a następnie wysłać ich na tereny wyzwolone w celu tworzenia władzy administracyjnej.

Z koncepcją tą nie zgłosił się Stanisław Kotek-Agroszewski, który uważał, że ośrodek dyspozycyjny winien być w jednym miejscu a który powinni utworzyć przedstawiciele stronnictw wydelegowanych przez KRN do Moskwy. W tej sytuacji J.Berman zgłosił propozycję stworzenia Delegatury Krajowej Rady Narodowej w składzie 10-12 ludzi[65].

Propozycja powołania Delegatury KRN spotkała się z poparciem wszystkich uczestników obrad, z tym, że niektórzy wysunęli pewne zastrzeżenia. A.Witos poparł powołanie Delegatury ale takiej, która nie byłaby namiastką rządu. B.Drobner zastrzegł, że w składzie Delegatury musi być zachowany klucz stronnictw politycznych. H.Minc z kolei podkreślił, że wysunięcie ludzi do Delegatury Krajowej Rady Narodowej musi być bardzo poważnie potraktowane. Należy uwzględnić kabdydatury A.Witosa, W.Wasilewskiej, B.Drobnera, E.Osóbki-Morawskiego i M.Roli-Żymierskiego. Delegatura powinna przy najbliższej możliwości wyjechać na tereny wyzwolone, np. do Lublina[66].

Uwzględniając propozycje zgłoszone w toku dyskusji, gen. Rola-Żymierski zaproponował powołanie Komisji Trzech

---

65. "Archiwum Ruchu Robotniczego", s.147.
66. Tamże, s.147-148.

dla opracowania listy kandydatów do Delegatury Krajowej Rady Narodowej w składzie: E.Osóbka-Morawski, A.Witos i J.Berman. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie[67]. Osóbka-Morawski zaproponował, aby za podstawę wziąć listę kandydatów zaproponowanych przez Minca.

W tym momencie obrady rozszerzonego Prezydium ZG ZPP wraz z delegatami KRN zostały przerwane. Komisja Trzech przystąpiła do pracy nad wyłonieniem listy kandydatów do Delegatury Krajowej Rady Narodowej dla terenów wyzwolonych.

Obrady zostały wznowione wieczorem 18 lipca. Komisja Trzech zaproponowała następującą strukturę oraz skład osobowy Delegatury KRN:

Prezes i Sprawy Zagraniczne	- E.Osóbka-Morawski
Wiceprezes, Rolnictwo i Reformy Rolne	- A.Witos
Wiceprezes	- W.Wasilewska
Obrona Narodowa	- gen. M.Rola-Żymierski
Administracja Publiczna i Aprowizacja	- S.Kotek-Agroszewski
Gospodarka i Skarb	- J.S.Haneman
Informacja i Propaganda	- S.Jędrychowski
Sprawiedliwość	- J.Czechowski
Bezpieczeństwo Publiczne	- S.Radkiewicz
Oświata	- S.Skrzeszewski
Komunikacja	- J.M.Grubecki.

Uczestnicy obrad jednogłośnie zatwierdzili przedstawiony skład Delegatury KRN, w której znalazło się pięciu

---

67. E.Osóbka-Morawski, Materiały do historii..., s.57.

przedstawicieli "Kraju" oraz sześciu przedstawicieli ZPP. W sposób mimowolny złamana została zasada, że w tworzonych instytucjach decydujący głos należeć będzie do przedstawicieli walczącego kraju. Była to niewątpliwie konsekwencja faktu, że w Komisji Trzech tylko jedna osoba reprezentowała KRN, a dwie ZPP.

Zamykając obrady całodziennego posiedzenia rozszerzonego Prezydium ZG ZPP, A.Witos podkreślił, że utworzone zostało "ciało", gotowe do objęcia administracji na wyzwolonych ziemiach. Jego nieco szerszy skład w stosunku do propozycji H. Minca wysunięty został w związku z tym, że istniała możliwość przekształcenia Delegatury KRN w Komitet Wyzwolenia Narodowego[68].

O podjętych na posiedzeniu decyzjach powiadomiono władze radzieckie oraz Krajową Radę Narodową. Jednocześnie CBKP w ZSRR wysłało cytowane już pismo do KC PPR w sprawie Rządu Tymczasowego.

Wychodząc poza ustalenia przyjęte na posiedzeniu w dniu 18.08.1944 roku autorzy listu pisali:

"Zbliżamy się do decydujących rozstrzygnięć w sprawach Polski. Jasnym się staje, że rząd w Polsce powstanie na podstawie rozszerzonej Krajowej Rady Narodowej z udziałem ZPP i innych demokratycznych grup na emigracji. Aby rząd ten spełniał swoje zadania musi on uczynić zadość dwóm warunkom:

1. Być rządem prawdziwie narodowym przez skupienie wokół siebie większości narodu.

---

68. "Archiwum Ruchu Robotniczego...", s.148-149.

2. Prowadzić taką politykę, która przyczyni się do utrwalenia jedności narodów sprzymierzonych w duchu teherańskim.

Pierwszy i drugi warunek mogą być spełnione tylko poprzez wytrwałe i konsekwentne realizowanie polityki frontu narodowego, klasa robotnicza pod przewodem naszej partii zdobywa przodującą pozycję w walce narodowo-wyzwoleńczej, osiągając przy tym maksymalne rozbicie sił reakcyjnych.

W przekładzie na język klasowy oznacza to walkę o likwidację monopolistycznego kapitału i obszarnictwa, walkę prowadzoną przez robotników chłopów, inteligencję i drobnomieszczaństwo, które prowadzą za sobą część średniej burżuazji, neutralizując jej większość. Jednocześnie tak pojęty front narodowy musi zapewnić masom ludowym maksymakną możliwość urzeczywistnienia ich postulatów, stwarzając jednocześnie dogodną pozycję wyjściową dla marszu naprzód w kierunku zmian ustrojowych.

Na tych ogólnych przesłankach w formach odpowiadających specyfice poszczególnych krajów został zbudowany front Narodowy we Francji, Czechosłowacji, Włoszech, Jugosławii itd. Na opóźnienie powstania frontu narodowego w Polsce złożyły się różne przyczyny /spór o granice wschodnie, antysowieckie nastawienie burżuazji polskiej, wpływ piłsudczyzny itd./.

Jasnym jest, że front narodowy w Polsce musi być urzeczywistniony tylko poprzez głębokie przemiany w dawnych partiach. Powstanie i działalność KRN jest widocznym dowodem tego, że taki proces już się odbywa. Jest wielką zasługą naszej partii, że procesowi temu nadała konkretne formy orga-

nizacyjne i tym samym go przyspieszyła. W ten sposób partia nasza niewątpliwie osiągnęła sukcesy na drodze prowadzącej do realizacji frontu narodowego. Równocześnie jednak dokumenty partyjne oraz polityka codzienna świadczy o tym, że front narodowy realizowany jest przez partię w sposób niekonsekwentny.

I tak np. hasło Polski Ludowej i nacjonalizacji przemysłu nie sł obliczone na wprowadzenie rozbicia w obozie przeciwnika na wyrwanie spod jego wpływów reakcji wahających się elementów i na neutralizację części burżuazji. Wydawnictwa Lubelskiego O.K. z kwietnia br. idą jeszcze dalej - przez proklamowanie podziału ziemi przede wszystkim wśród robotników rolnych, wbijają klin między nami a chłopstwem nawet małorolnym. Jest rzeczą jasną, że tego rodzaju sformułowania przynoszą duże szkody w propagandzie, stałyby się wręcz groźnym niebezpieczeństwem w okresie obejmowania władzy przez KRN.

W polityce wewnętrznej oznaczałoby to rezygnację ze zdobycia większości narodu i wskutek tego powstanie silnego podziemia reakcyjnego, posiadającego poważną bazę społeczną. Podczas gdy naszym celem jest stworzenie takiego układu, przy którym moglibyśmy własnymi wewnętrznymi siłami rozbić reakcję.

W płaszczyźnie międzynarodowej oznaczałoby to, że Polska staje się kością niezgody pomiędzy państwami teherańskimi. Nie ulega wątpliwości, że taki obrót sprawy stałby w sprzeczności z dążeniami Związku Radzieckiego, a KRN jako podstawa władzy zawisłaby w powietrzu.

Oczywiście, tego należy za wszelką cenę uniknąć a prawidłowa linia polityczna - realizacja frontu narodowego - wymaga szeregu koncesji i kompromisów, kompromisów wnoszących rozbicie do obozu wroga bez rezygnacji z podstawowych założeń, tzn. realizując najważniejsze postulaty szerokich mas ludowych i zdobywając dogodne pozycje wyjściowe na przyszłość"[69].

Szeroką i politycznei wyważoną ocenę tego listu dał A. Przygoński w swej rozprawie pt. "Z zagadnień strategii frontu narodowego PPR 1942-1945"[70]. Zgodzić się należy z autorem kiedy pisze, że wbrew obawom CBKP co do słuszności polityki KC PPR i myśli programowej KRN, "rząd ZSRR natychmiast po zorientowaniu się w sytuacji poparł koncepcję KRN, był bowiem głęboko zainteresowany w uzyskaniu oparcia dla swej polityki w możliwie szerokich wewnętrznych siłach Polski. Jest prawdą, że w rozgrywce z aliantami zachodnimi rząd ZSRR unikał sytuacji konfliktowych - uliczek bez wyjścia. Stąd poparcie dla formy Komitetów Wyzwolenia Narodowego jako organów przedstawicielskich frontu narodowego, wewnątrz których mogły się swobodniej dokonywać różnego rodzaju przekształcenia polityczne, na gruncie powstawania nowych sojuszy i kompromisów"[71].

W tym kontekście bardziej zrozumiałe stają się obawy niektórych delegatów KRN na rozmowach moskiewskich, że utworzenie drugiego, obok londyńskiego, rządu polskiego może utrudnić stosunki wewnątrz wielkich mocarstw oraz skomplikować rozwiązanie kwestii polskiej. Obawy te zostały rozproszone

---

69. CA KC PZPR, syg.190/I-6.
70. A.Przygoński, Z zagadnień strategii frontu narodowego PPR 1942-1945, Warszawa 1976.
71. Tamże.

w trakcie spotkania delegacji polskiej z przedstawicielami rządu radzieckiego w dniu 19 lipca 1944 roku.

J.Stalin ustosunkował się przychylnie do utworzenia Delegatury KRN dla terenów wyzwolonych, natomiast W.Mołotow uznał przyjętą nazwę za zbyt skromną[72]. Wysłano także telegramy do rządów mocarstw tachodnich powiadamiając o utworzeniu Delegatury, na które jednak nie otrzymano odpowiedzi. W rozmowach z rządem radzieckim uzgodniono wspólnie, że przebieg obrad nie będzie ujawniony, a jako miejsce powstania polskich władz arministracyjnych przyjmie się pierwsze większe wyzwolone miasto polskie. Ustalono także konieczność opracowania układu o stosunkach między administracją polską a naczelnym dowództwem Armii Czerwonej. Przyjęto, że podstawą tego układu będzie służący za wzór analogiczny układ zawarty między Związkiem Radzieckim a Czechosłowacją 8 maja w Londynie[73]. Poruszono także sprawę opracowania i opublikowania manifestu do narodu polskiego oraz uzyskano zapewnienie, że rząd radziecki uzna w sposób oficjalny powstałą władzę polską[74].

Pierwsze posiedzenie Delegatury KRN odbyło się 20 lipca rano na którym dyskutowano projekt układu o stosunkach między radzieckim naczelnym dowódcą a polską administracją na terenach wyzwolonych. Przyjęto założenie, że linią demarkacyjną dla tego porozumienia będzie linia Curzona a jej szczegółowy

---

72. Protokół z posiedzenia Delegatury KRN dla Terenów wyzwolonych, w: Dokumenty i materiały..., s.141, dok.nr 66.
73. Wnieszniaja politika Sowietskowo Sojuza w pieriod otieczestwiennoj wojny. T.II, Moskwa 1964, s.116.
74. W.Góra, Powstanie władzy ludowej..., s.151.

przebieg wytyczony zostanie w dodatkowym protokóle, zgodnie z duchem i wolą obu stron. W toku obrad wybrano 7-osobową delegację do rozmów z władzami radzieckimi w sprawie podpisania dla narodu polskiego. W skład tej ostatniej weszli: M. Spychalski, A.Witos, J.Berman, B.Drobner i S.Wierbłowski[75]. Powołano także komisję do spraw gospodarczych w składzie: J.S.Haneman, J.M.Grubecki, H.Minc i R.Werfel, która przedyskutowała projekt reformy rolnej[76]. Nieco później powołano komisję wojskową w składzie: gen. M.Rola-Żymierski, M.Spychalski i J.Czechowski[77].

Drugie posiedzenie Delegatury KRN w godzinach popołudniowych dotyczyło wydania organu prasowego Delegatury i wyboru redaktora naczelnego. Rozważano kilka wersji tytułów: "Rzeczpospolita", "Nowa Polska", "Naród i Wojsko" by następnie przegłosować i przyjąć nazwę "Rzeczpospolita", której redaktorem naczelnym wybrano Jerzego Borejszę[78]. Podtytuł gazety miał brzmieć: "Organ Delegatury KRN dla Terenów Wyzwolonych".

Po zakończeniu posiedzenia przedstawiciele Delegatury KRN zostali przyjęci przez W.Mołotowa, który ponownie zaproponował w miejsce Delegatury utworzyć Narodowy Komitet Wyzwolenia, podobnie jak we Francji i Jugosławii.

Na trzecim i ostatnim w tym dniu posiedzeniu Delegatury w godzinach wieczornych przyjęto projekt i zatwierdzono nową nazwę: Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego[79].

---

75. CA KC PZPR. syg.216/9, k.103.
76. J.S.Haneman, Wspomnienia..., k.21-24.
77. CA KC PZPR, syg.216/9, k.127.
78. AAN, PKWN, Protokół posiedzenia popołudniowego Delegatury KRN, 20.07.1944, k.4-7.
79. Tamże, Protokół posiedzenia wieczornego, k.9-10 oraz E. Osóbka-Morawski, Materiały do historii..., s.78.

Delegacja Krajowej Rady Narodowej ponownie wysunęła pewne obiekcje co do możliwości legalnego powołania organu wykonawczego Krajowej Rady Narodowej, jednakże biorąc pod uwagę ważność chwili, udzieliła swojego poparcia dla tej inicjatywy. Wysunęła jednak w związku z tym pewne zastrzeżenia:

- po pierwsze, musi nastąpić rozszerzenie Delegatury KRN dla terenów wyzwolonych przez powołanie do PKWN kilka osób spośród działaczy emigracji polskiej w ZSRR, których nazwiska znane są z okresu przedwojennego w Polsce oraz 5 działaczy życia politycznego w kraju[80];

- po drugie, należy powołać komisję, która w następstwie KRN opracuje dekret powołujący do życia PKWN[81].

Następnie powołano komisję dla ustalenia ostatecznej listy kandydatów do PKWN w składzie: E.Osóbka-Morawski, M. Spychalski, J.Berman, A.Witos. Postanowiono także rozszerzyć skład komisji opracowującej manifest do narodu przez wprowadzenie do niej: S.Kotka-Agroszewskiego, J.Borejszy, H.Minca i E.Sommersteina.

W późnych godzinach wieczornych, 20 lipca 1944 r. Delegatura KRN dla terenów wyzwolonych przestała istnieć. Pomimo krótkiego okresu istnienia plon jej działalności był bardzo

---

80. Sprawa przedstawicieli kraju w PKWN jest do dnia dzisiejszego nie wyjaśniona. E.Osóbka-Morawski twierdzi w swoich wspomnieniach, że postulat ten wysunięty ze względów prestiżowych nie został w praktyce zrealizowany. Materiały do historii..., s.88-89. W.Góra próbował ustalić te nazwiska, jednakże również mu się to nie udało, por. W.Góra, "Powstanie władzy ludowej...", s.153.

81. Dz.URP nr 1, poz. 1. W skład Komisji, która opracowała projekt dekretu weszli: J.Berman, A.Witos, B.Drobner, S. Wierbłowski, M.Spychalski, H.Minc, S.Kotek-Agroszewski.

owocny. Przygotowała organizacyjnie i politycznie moment powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

21 lipca 1944 r. w miejscowości Barwicha pod Moskwą odbyła się w godzinach porannych dyskusja nad projektem manifestu. Komisja obradująca w rozszerzonym składzie[82] pod kierownictwem Jerzego Borejszy, rozpatrzyła dwa projekty manifestu: S.Wierbłowskiego - opartego głównie na opracowanej przez A.Lampego "Deklaracji PKN" oraz B.Drobnera. Na wniosek E.Osóbki-Morawskiego jako podstawę do dyskusji przyjęto materiał przygotowany przez S.Wierbłowskiego.

Szkic A.Lampego uległ tylko niwielkim zmianom. Z ważniejszych sformułowań zmieniono fragment dotyczący okupacji przez dodanie słów: "za spalone wsie, za zburzone miasta, zniszczone kościoły i szkoły, za łapanki, obozy i rozstrzelania, za Oświęcim, Majdanek, Treblinkę, za wymordowanie getta". Przeredagowano także akapit dotyczący granicy zachodniej; zamiast słów granica "pod Szczecinem" w manifeście zaproponowano sformułowanie "o polskie słupy graniczne nad Odrą" praz akapit o granicy wschodniej. Usunięto określenie "linia Curzona" wprowadzając na to miejsce sformułowanie: "granica wschodnia powinna być uregulowana zgodnie z zasadą: ziemie polskie - Polsce, ziemie ukraińskie, białoruskie i litewskie - Radzieckiej Ukrainie, Białorusi i Litwie". W paragrafach dotyczących reformy rólnej postanowiono- zgodnie z sugestiami Stalina - całkowicie pominąć sprawę tzw. "dóbr martwej ręki", tj. posiadłości kościelnych.

---

82. Oprócz osób powołanych w skład komisji, w dyskusji uczestniczyli: E.Osóbka-Morawski, M.Rola-Żymierski oraz J.S. Haneman, por. AAN, PKWN, s.12-16.

Poza tym kwestionowana była sprawa określania wielkości nadziału ziemią w reformie rolnej, pozostawiając za projektem - 5 ha użytków rolnych średniej jakości dla średniolicznej rodziny jako normę podstawową[83].

W godzinach wieczornych 21 lipca odbyła się na Kremlu konferencja z udziałem J.Stalina oraz 7 członków obu delegacji KRN i 9 członków ZPP. Zapadła decyzja natychmiastowego wydania manifestu, z podaniem Chełma jako miasta jego narodzin. Równocześnie J.Stalin zaproponował, ażeby siedzibą PKWN został Lublin, który w najbliższych dniach zostanie wyzwolony[84].

22 lipca 1944 r. odbyło się w siedzibie Związku Patriotów Polskich organizacyjne posiedzenie PKWN, na którym zatwierdzono ostateczny tekst "Manifestu do narodu polskiego" oraz dekret o utworzeniu PKWN[85]. Wybrano także komisję regulaminową do opracowania statutu PKWN oraz komisję kadrową dla ustalenia składu osobowego poszczególnych resortów[86].

W składzie PKWN znalazło się obok 5 członków PPR, 3 członków PPS, 4 - SL, 1 - SD oraz 2 bezpartyjnych[87]. Członkowie PPR objęli resorty: obrony narodowej, bezpieczeństwa publicznego, przemysłu i handlu, informacji i propagandy, oświaty oraz stanowiska wiceprzewodniczącego PKWN. Kluczowe dziedziny życia gospodarczego i politycznego znalazły się w ten sposób w rękach komunistów, co przesądziło zarówno o

---

83. J.S.Haneman, Wspomnienia..., k.22.
84. Tamże, k.13.
85. AAN, PKWN, Protokół plenum PKWN, k.17-21.
86. Dz. URP, 15.08.1944 , załącznik nr 1.
87. Przynależność partyjną członków CBKP w PPR liczymy od lipca 1944 r.

charakterze władzy, jak i kierunku rozwoju państwa.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, "jako legalna tymczasowa władza wykonawcza do kierowania walką wyzwoleńczą narodu, zdobycia niepodległości i odbudowy państwowości polskiej"[88], miał do wykonania zadania i funkcje, które wykonywać mógł rząd. PKWN posiadał więc cechy nie tylko Komitetu Wyzwolenia, ale również władzy rządowej na określonym obszarze ziem wyzwolonych spod okupacji niemieckiej, czym różnił się od innych Komitetów Wyzwolenia[89]. Jednak PKWN nie posiadał formalnego charakteru rządu, co wiązało się z toczącymi się rozmowami między rządami ZSRR i Wielkiej Brytanii w sprawie utworzenia jednego demokratycznego rządu polskiego, w wyniku czego miało nastąpić cofnięcie poparcia Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych dla polskiego rządu emigracyjnego w Londynie. Ale, jak pisał J.Stalin w liście z 23 lipca do Churchilla, rząd radziecki uważał za konieczne nawiązanie kontaktów z utworzonym przez Krajową Radę Narodową PKWN, którego wprawdzie nie uważa za "Rząd Polski", jest jednak możliwe, że "w przyszłości posłuży on jako trzon dla utworzenia tymczasowego Rządu Polskiego z sił demokratycznych". Jednocześnie zaznaczył w liście, aby pertraktacje na temat przyszłego rządu odbywały się między Mikołajczykiem a PKWN, nie zaś między Mikołajczykiem a ZSRR, do czego dążyli i premier brytyjski i emigracyjny rząd polski[90]. Pomimo tych zastrzeżeń formalno-

---

88. Dz. URP, 15.08.1944.
89. Por. R.Bierzanek, Międzynarodowe uznanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i Rządu Jedności Narodowej, "Sprawy Międzynarodowe" nr 7, 1964, s.57.
90. "Dokumenty i materiały...", s.149-150, dok.70

prawnych, PKWN należy traktować jako "pierwszy rząd robotniczo-chłopski" odrodzonej Polski[91].

Podejmowane próby formalno-prawnego porównywania PKWN z rządem polskim sprzed 1939 r. służą pośrednio szukaniu legalizmu dla nowej, rewolucyjnej władzy w ustroju Polski przedwrześniowej. Jest ro działanie metodologicznie błędne a politycznie chybione, bowiem istotą PKWN było: rewolucyjność powstania, programu i działania. Utworzenie PKWN otworzyło nową erę w tysiącletnich dziejach Polski - epokę przechodzenia od kapitalizmu do komunizmu.

Początkowo PKWN uznawany był tylko przez ZSRR i to jedynie jako rząd de facto. Artykuł z Porozumienia zawartego 26 lipca 1944 r. między PKWN a naczelnym dowódcą Armii Czerwonej stwierdzał, że "Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego na wyzwolonych od wroga polskim terytorium: a/ tworzy i kieruje zgodnie z ustawami Rzeczypospolitej Polskiej, ustalonymi przez się organami administracyjnymi[92]. 1 sierpnia 1944 r. przewodniczący PKWN otrzymał notę Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRR, potwierdzającą uznanie PKWN przez rząd radziecki i wyrażającą gotowość wymiany przedstawicieli dyplomatycznych[93]. Decyzja ta, dodajmy, podjęta została przez władze

---

91. H.Jabłoński, Geneza Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, "Nowe Drogi" nr 7, 1974 r., s.36 pisze: powstanie PKWN było wyrazem "powołania nowego - nie tylko w sensie prawnym, ale zarazem całkowicie w swym charakterze politycznym i społecznym odmiennego od wszystkich znanych w naszej historii - rządu polskiego i natychmiastowe rozpoczęcie przezeń działalności we wszystkich dziedzinach życia państwowego".
92. Dokumenty i materiały..., s.156, dok.75.
93. Tamże, s.178-179, dok.84.

radzieckie w okresie rozmów z S.Mikołajczykiem, który w tym czasie przebywał w Moskwie. Posiadała więc określoną wymowę polityczną - umacniała rolę Komitetu na arenie międzynarodowej.

Rząd Wielkiej Brytanii zajął w kwestii uznania PKWN stanowisko wyczekujące. Wprawdzie Churchill i Eden w czasie konferencji z Mikołajczykiem przed jego odlotem do Moskwy oświadczyli, że władze brytyjskie nie uznają PKWN, ale równocześnie propozycje przekazane rządowi radzieckiemu przewidywały możliwość zawarcia "układu roboczego" z PKWN a także dopuszczały w perspektywie współudział w zaaranżowaniu rozmów między rządem londyńskim a PKWN[94].

Rząd Stanów Zjednoczonych skwitował powstanie PKWN milczeniem. Departament Stanu nie odpowiedział na depeszę PKWN informującą rząd USA o swoim powstaniu. Bez odpowiedzi pozostała także nota PKWN z 9 sierpnia do prezydenta F.D. Roosevelta z wnioskiem o wymianę przedstawicielstw dyplomatycznych, w którym równocześnie zaproponowano kandydaturę prof. O.Lange jako przedstawiciela Polski przy rządzie amerykańskim[95]. Wydaje się, że rządy USA i Wielkiej Brytanii zachowywały daleko idącą wstrzemięźliwość w sprawie nawiązania kontaktów z PKWN z powodu toczących się w Moskwie rozmów z Mikołajczykiem, Grabskim i Romerem. Ze strony PKWN w rozmowach 6-7 lipca wzięli udział przewodniczący KRN B.Bierut, przewodniczący PKWN E.Osóbka-Morawski, wiceprzewodniczący PKWN A.Witos i kierownik Resortu Obrony Narodowej M.Rola-

---

94. E.J.Rożek, "Allied wartime diplomary - a pattern in Poland" New York 1958 r., s.233.

95. AAN, PKWN, syg. I/26.

Żymierski. W rozmowach brała także udział W.Wasilewska jako przewodnicząca Związku Patriotów Polskich w ZSRR. Rezultatem przeprowadzonych rozmów było istotne zbliżenie stanowisk między Mikołajczykiem a przedstawicielami PKWN, jednakże na efekty bezpośrednie trzeba było jeszcze poczekać do 31 grudnia 1944 roku[96].

Rząd czechosłowacki poprzez swojego posła w Moskwie przekazał PKWN gratulacje w związku z wkroczeniem Wojska Polskiego na ziemię ojczystą, a J.Broz Tito przesłał do PKWN telegram z pozdrowieniami[97].

W tej sytuacji zasadnicze znaczenie posiadało oficjalne uznanie PKWN przez rząd radziecki. Nowa władza wykonawcza stała się podmiotem prawa międzynarodowego. Powstanie PKWN zakończyło pierwszy etap walki rewolucyjnych i postępowych sił narodu polskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne, a zapewnienie Polsce należnego jej miejsca w powojennym świecie. W wielowiekowej historii narodu polskiego rozpoczął się okres przeobrażeń rewolucyjno-demokratycznych i budownictwa socjalistycznego.

Wydany przez PKWN 22 lipca 1944 r. "Manifest do narodu polskiego" przedstawiał narodowi program nowej polityki państwa polskiego. Centralną pozycją tego programu była koncepcja sojuszu polsko-radzieckiego potrzebnego na czas wojny i w okresie pokoju, opartego na wspólnocie celów w dziele umacniania bezpieczeństwa Polski i ZSRR.

---

96. W dniu tym utworzony został Rząd Jedności Narodowej w skład którego wszedł S.Mikołajczyk jako wicepremier.

97. E.Osóbka-Morawski, Materiały do historii..., s.452.

Manifest zapowiadał przekształcenie struktury społeczno-ekonomicznej kraju, określał istotę i charakter władzy ludowej, podstawowe zasady organizacji nowego aparatu państwowego oraz jego politykę zagraniczną.

Manifest PKWN zawierał wszystkie podstawowe elementy programu Związku Patriotów Polskich, wzbogacone przez myśl programową Polskiej Partii Robotniczej i KRN.

W płaszczyźnie politycznej Manifest uchylał sanacyjną konstytucję kwietniową z 1935 r. i wywodzące się z niej uprawnienia rządu emigracyjnego, czyniąc tym samym "jedynie legalną, uchwaloną prawnie" konstytucję z 17 marca 1921 r. Opierając swoje powstanie na konstytucji marcowej, Manifest PKWN zapowiadał, że będzie ona obowiązywała aż "do zwołania wybranego w głosowaniu powszechnym, bezpośrednim, równym, tajnym i stosunkowym Sejmu Ustawodawczego"[98].

Podstawową i nową formą demokratyzacji życia państwowego stać się miał system rad narodowych: "PKWN sprawuje władzę poprzez wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne rady narodowe i przez upełnomocnionych swych przedstawicieli"[99]. To ostatnie sformułowanie rozszerzało koncepcję sprawowania władzy, a jednocześnie świadczy, że twórcy Manifestu nie posiadali sprecyzowanej do końca koncepcji na temat sposobu rządzenia[100]. Przy formułowaniu ostatecznej wersji Manifestu ścierały się dwie tendencje. Jedna, krajowa, sformułowana przez Polską Partię Robotniczą, widząca w radach narodowych

---

98. Tamże, s.19.
99. Tamże.
100. Por. Polska Ludowa 1944–1950..., s.52.

przedłużenie działalności Krajowej Rady Narodowej i druga, wypracowana przez ZPP i CBKP widząca możliwość sprawowania władzy przez pełnomocników[101].

W konsekwencji pomimo różnic poglądów, rady narodowe zostały uznane jako zasadniczy element władzy, także wykonawczej, co znalazło wyraz w uchwalonym 26 lipca 1944 r. dekrecie PKWN o ujawnianiu, powołaniu i uzupełnieniu rad[102]. Jednakże w praktyce dekret ten nie wszedł w życie, nie został nawet opublikowany w "Dzienniku Ustaw", a PKWN dekretem z 21 sierpnia podjął decyzję o powołaniu urzędów wojewódzkich i starostw powiatowych jako organpw wykonawczych administracji ogólnej I i II instancji[103]. Funkcja rad narodowych, działających na podstawie "Tymczasowego statutu rad narodowych" uchwalonego przez KRN została ograniczona do czynności kontrolnych i opiniodawczych[104].

"Mamy zatem podstawy, aby sądzić - piszą autorzy opracowania "Polska Ludowa 1944-1950" - iż zachodził związek między stosunkiem społeczeństwa wobec władzy reprezentowanej przez PKWN a sposobem sprawowania tej władzy. Bezustanna, codzienna konfrontacja władza - społeczeństwo oddziaływała nie tylko na społeczeństwo, jedynymi poczynaniami przyciągane, innymi odpychane, ale także na władzę. Napotykając na trudności /.../ wzmacniano środki egzekucyjne. Pierwszego kroku w tym kierunku można się dopatrywać właśnie w odstąpieniu od

---

101. Już w marcu 1944 r., CBKP w liście do KC PPR wyrażało obawy, czy tworzenie rad narodowych nie wywoła wrażenia "sochalizacji" władzy, por. CA KC PZPR, syg.190/I.

102. AAN, PKWN, protokóły posiedzeń, s.32, pos.26.07.1944 r.

103. Dzm URP, 1944 r., poz. 8.

104. Por. K.Kersten, PKWN, Lublin 1965, s.79-83.

idei sprawowania władzy przez rady narodowe"[105]. Reperkusje tego stanu rzeczy dały znać o sobie w latach późniejszych.

Określając zasady i cele władzy politycznej, Manifest PKWN wytyczył zasięg terytorialny niepodległego państwa polskiego. Jako cel ogólnonarodowy postawił Manifest sprawę powrotu Polski nad Bałtyk, Odrę i Nysę Łużycką.

Sprecyzowanie zasad powojennego przebiegu granic państwa polskiego nastąpiło w "Porozumieniu między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej" poprzedzonego rozmowami prowadzonymi w dniach 24–26 lipca 1944 r. w Moskwie[106].

Przystępując do rozmów z szefem rządu radzieckiego członkowie PKWN mieli jasno sprecyzowany pogląd co do powojennych granic Polski. Jego istotną treścią była rezygnacja z niepolskich ziem na wschodzie, skierowanie natomiast całego wysiłku narodu polskiego na odzyskanie dawnych ziem polskich po Odrę, Bałtyk i Nysę Łużycką[107]. Działacze PKWN zdawali sobie sprawę, że koncepcja taka sprzyjała utrwalaniu pokoju w tej części Europy. Tworzyła bowiem solidną podstawę dla przyjaznych stosunków Polski z ZSRR a zarazem zapewniała Polsce maksymalne możliwości zabezpieczenia jej przed ponowną agresją niemiecką[108].

---

105. Polska Ludowa 1944–1950..., s.54.
106. Dokumenty i materiały..., op.cit., s.158–159, dok.76.
107. Por. Deklaracja PPR "O co walczymy?", Deklaracja Ideowa ZPP, w: Kształtowanie się podstaw programowych...
108. E.Osóbka-Morawski, Materiały do historii..., s.89.

Stanowisko delegacji PKWN było zgodne z ogólnymi ustaleniami konferencji "wielkiej trójki" w Teheranie, gdzie przyjęto w zasadzie "linię Odry" i "linię Curzona" jako wyznaczniki powojennej granicy Polski[109]. W tej sytuacji rozmowy między delegacją PKWN a przedstawicielami rządu radzieckiego w dniach 24, 25 i 26 lipca 1944 r. pomimo pewnych różnic w interpretacji ustaleń teherańskich zakończyły się pomyślnie[110].

W późnych godzinach wieczornych 26 lipca 1944 r. E. Osóbka-Morawski i W.Mołotow podpisali "Porozumienie" w sprawie granic zachodnich, wschodnich i północnych Rzeczypospolitej Polskiej[111].

Artykuł 1 Porozumienia dotyczył skonkretyzowania pojęcia "linii Curzona" według której powinna być wytyczona granica wschodnia. Rząd ZSRR zgodził się na następujące poprawki do wymienionej linii na korzyść Polski ustępując:

"a/ obszar położony na wschód od linii Curzona do rzeki Zachodni Bug i rzeki Sołokija, na południu od miasta Kryłow;

b/ część obszaru Puszczy Białowieskiej na odcinku Niemirów-Jałówka, położonego na wschód od linii Curzona, pozostawiając Niemirów, Hajnówkę, Białowieżę i Jałówkę po stronie Polski"[112].

---

109. R.E.Sherwood, The White House Papers of L.Hopkins, New York 1947 r., t.II, s.776; W.Churchill, The Second World War, London, 1954 r., t.V, s.320, 356, 357; S.Zabiełło, Sprawa polska podczas II wojny światowej w świetle pamiętników, Warszawa 1958, /PISM/, s.367.

110. Na temat rozmów por. W.T.Kowalski, "Wielka Koalicja...", s.285-290; E.Osóbka-Morawski, Materiały do historii..., B.Drobner, "Bezustanna walka", t.III.

111. "Materiały i dokumenty...", s.158-159.

112. Tamże, s.158.

W Artykule 2 Porozumienia strony uzgodniły przebieg granicy na terenie byłych Prus Wschodnich. Po stronie radzieckiej pozostać miała północna część terytorialna Prus Wschodnich z Królewcem, a cała pozostała część wraz z obwodem gdańskim i portem Gdańsk miała być przyłączona do Polski.

Niezwykle ważne znaczenie posiadał Artykuł 4 Porozumienia. Rząd radziecki podkreślił w nim swoje stanowisko w sprawie zachodniej granicy Polski: "Granica między Polską a Niemcami winna być ustalona wzdłuż linii na zachód od Swinemünde do rzeki Odry, pozostawiając miasto Szczecin po stronie Polski, dalej w górę rzeki Odry do ujścia rzeki Nysy, a stąd rzeką Nysą do czechosłowackiej granicy". Udzielił także gwarancji, że przy ustalaniu tej granicy popierać będzie "żądanie ustalenia granicy według wymienionej wyżej linii"[113]. Taka treść zapisu odegrała ważką rolę w czasie rokowań na Konferencji Poczdamskiej.

Z chwilą więc podpisania Porozumienia z 26 lipca 1944 r. linia Odry i Nysy Łużyckiej stawała się integralną częścią programu polityki ZSRR, co przy stale rosnącym znaczeniu Kraju Rad w łonie Narodów Zjednoczonych gwarantowało realizację historycznych interesów narodu polskiego. Uzyskanie tak korzystnej pozycji w przededniu zakończenia wojny stało się ogromnym sukcesem politycznym Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Późniejsze decyzje wielkich mocarstw w sprawie granic zachodnich Polski miały więc swoje źródło w historycznych wydarzeniach z lipca 1944 r.[114]

---

113. Tamże, s.159 oraz G.Labuda, Polska granica zachodnia, s.286-287.

114. W.T.Kowalski, Wielka Koalicja..., s.291.

W dziedzinie wewnętrznych przeobrażeń społeczno-gospodarczych Manifest zapowiadał przede wszystkim dokonanie reformy rolnej, której pierwszym aktem miała być likwidacja własności obszarniczej i jej podział między chłopów.

Program reformy rolnej zawarty w Manifeście oraz ogłoszony 6 września 1944 r. Dekret PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej, stanowiły najpełniejszy wyraz poglądów ZPP w tej kwestii[115].

Reforma rolna w Polsce - w kraju, w którym chłopi stanowili ponad połowę ludności - była główną treścią przeobrażeń rewolucyjno-demokratycznych, miała decydujące znaczenie dla umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i powstającej władzy ludowej. Realizacja tej zasadniczej reformy miała ułatwić i przyspieszyć proces demokratyzacji państwa, umocnić szeroki front narodowy pod hegemonią klasy robotniczej, mogła też stworzyć lepsze warunki dla politycznego zjednoczenia szerokich warstw społeczeństwa i wykonania innych, podstawowych zadań wysuniętych przez PKWN.

Postulując natychmiastową reformę rolną Manifest PKWN stwierdzał:

"Aby przyspieszyć odbudowę kraju i zaspokoić odwieczny pęd chłopstwa polskiego do ziemi, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego przystąpi natychmiast do urzeczywistnienia na terenach wyzwolonych szerokiej reformy rolnej. W tym celu utworzony zostanie Fundusz Ziemi podległy Resortowi Rolnictwa i Reform Rolnych. W skład tego Funduszu wejdą wraz z martwym

---

115. W.Wasilewska, Relacja..., s.89.

i żywym inwentarzem i budynkami ziemie niemieckie, ziemie zdrajców narodu oraz ziemie gospodarstw obszarniczych o powierzchni ponad 50 ha, a na terenach przyłączonych do Rzeszy w zasadzie o powierzchni ponad 100 ha".

Ziemie będące własnością Niemców i zdrajców narodu miały być skonfiskowane. Za ziemie gospodarstw obszarniczych przejęte przez Fundusz Ziemi przewidywano zaopatrzenie dla byłych właścicieli zgodnie z postulatem ZPP. Ziemie wchodzące w skład funduszu przeznaczone były z wyjątkiem wydzielonym na gospodarstwa wzorcowe, do podziału między robotników rolnych, chłopów małorolnych i średniorolnych obarczonych licznymi rodzinami, a także drobnych dzierżawców. Ziemia rozdzielona za minimalną opłatą stawała się własnością indywidualną. Z funduszu ziemi zamierzano tworzyć nowe gospodarstwa, względnie upełnorolniać gospodarstwa drobne, biorąc za podstawę normę 5 ha użytków rolnych średniej jakości dla średniolicznej rodziny. Gospodarstwom, które nie będą mogły otrzymać tej normy na miejscu "będą miały prawo do udziału w przesiedleniu przy pomocy państwa na tereny z wolną ziemią, zwłaszcza na tereny wyrendykowane od Niemiec[116].

W perspektywie rozwojowej, w kategoriach strategii i taktyki politycznej platforma społeczno-gospodarcza Manifestu stwarzała podstawy dla:

1. Umocnienia pozycji klasy robotniczej i jej hegemonii w dokonujących się rewolucyjnych przemianach przez likwidację gospodarczych pozycji wielkiego kapitału, tj. przez zburzenie podstaw władzy burżuazji i obszarnictwa.

---

116. Manifest PKWN..., s.21.

2. Ukształtowania sojuszu klasy robotniczej z pracującym chłopstwem, czego punkt wyjścia stanowiła reforma rolna.

Założenia reformy rolnej PKWN, chociaż zawierały dobitne akcenty plebejskiego charakteru, wychodziły z przesłanek, że możliwy jest w konkretnych polskich warunkach sojusz ze średniorolnym, a więc w rezultacie z całym chłopstwem pracującym. Uzyskaniu zaś przynajmniej względnej neutralności zamożnych gospodarzy służył "wysoki pułap" i terytorialne zróżnicowanie powierzchni gospodarstw podlegających parcelacji[117].

3. Zapowiedź przejęcia pod zarząd państwa - wprawdzie z klauzulą "tymczasowy" kluczowych przedsiębiorstw gospodarczych w konkretnych ówczesnych warunkach polskich obejmowała faktycznie cały podstawowy przemysł.

Zróżnicowania "klas posiadających" przez skierowanie kierunku reform w kierunku sprzecznym z interesami wielkiej burżuazji i obszarnictwa, miały w perspektywie przynieść likwidację tych klas, których wyzyskowi ekonomicznemu były poddane przed wojną szerokie masy społeczeństwa. Konfiskata mienia niemieckiego w całej gospodarce podkreślała ogólnonarodowy aspekt przeobrażeń. Oględnemu natomiast potraktowaniu zagadnienia własności /między innymi zrezygnowano z postulatu natychmiastowej ustawowej "nacjonalizacji" przemysłu zgodnie z postulatem ZPP i CBKP /towarzyszyła zapowiedź Manifestu przywracania przemysłowej własności Polaków i udzielania przez państwo pomocy drobnym i średnim przedsiębiorstwom prywatnym.

---

117. Dla porównania: reforma rolna przeprowadzona na Węgrzech przewidywała wywłaszczenie nadwyżek ponad 57 ha; w Rumunii - powyżej 50 ha; Jugosławii - 45 ha.

Zakładało to w aspekcie gospodarczym współudział tych grup w uruchamianiu życia gospodarczego kraju, a w aspekcie politycznym możliwość neutralizacji nie tylko drobnej, ale także średniej burżuazji.

W roku 1944, poza dekretem z 14.12.1944 r. i przejęciu na własność państwa niektórych lasów, żaden akt prawny nie rozszerzał zasięgu własności państwowej poza zakres ustalony przedwojennymi przepisami. Stan faktyczny wyprzedzał jednak ustawodawstwo. W ten sposób, zgodnie z założeniami twórców Manifestu, wytworzył się zróżnicowany układ form własności w przemyśle.

Obok własności państwowej, która objęła wszystkie dawne przedsiębiorstwa państwa polskiego oraz przedsiębiorstwa, które należały do państwa niemieckiego, osób i spółek narodowości niemieckiej, powstała forma tymczasowego zarządu państwowego.

Zostały nią objęte wszystkie obiekty pozostałe bez właścicieli lub których właściciele zostali pozbawieni tytułu własności przez okupanta, obiekty spółek, które nie wznowiły działalności, bądź przedsiębiorstwa o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej.

Trzecią wreszcie formą była własność prywatna, funkcjonująca w przedsiębiorstwach znajdujących się w posiadaniu właścicieli, na których nie ciążył zarzut współpracy z okupantem[118]. Ponadto ówczesne dokumenty, przepisy prawne, a także klasyfikacje przyjęte w statystyce wyodrębniały formę własności spółdzielczej i komunalnej.

---

118. Por. H.Jędruszczak, w: "Polska Ludowa 1944–1950...", s.311-313.

Ogólny bilans społeczno-politycznych następstw reform gospodarczych zapowiedzianych w manifescie PKWN był bardzo doniosły. Ich ogólnym celem było przejęcie pod bezpośredni względnie pośredni zarząd państwa podstawowych środków produkcji. Ogłoszone w manifeście PKWN reformy były zapowiedzią procesu stanowiącego zasadniczą treść ekonomiczną rewolucji socjalistycznej. Zarazem proces ten został poparty samorzutną akcją mas robotniczych.

Działając z pobudek obywatelskich i proletariackiego poczucia odpowiedzialności za warsztat pracy, za majątek narodowy, za produkcję, dając zarazem wyraz swym antykapitalistycznym dążeniom społecznym, robotnicy przejmowali zakłady przemysłowe, uruchamiali produkcję, czynnie popierali proces przejmowania przedsiębiorstw przemysłowych przez państwo. W ten sposób podstawowe masy robotnicze samookreślały się w sensie społeczno-politycznym, skupiały się wokół PKWN i stanowiły jego niezawodną bazę społeczną.

Manifest PKWN był w swym zamyśle wyrazem idei demokratycznego frontu narodowego dla możliwie szerokiego zjednoczenia patriotycznych sił narodu w imię podołania ogromowi zadań narodu odbudowującego niepodległy byt państwowy. Jednakże w konkretnej, praktycznej wymowie oznaczał program Manifestu <u>objęcie władzy przez proletariat i jego przedstawicieli, a także sprzymierzone warstwy społeczne</u>[119].

---

119. W.Skrzydło, Charakter i znaczenie polityczno-prawne Manifestu Lipcowego PKWN, "Czasopismo Prawno-Historyczne", 1959, t.XI, z.2, s.9-25.

Nawiązując do burżuazyjno-demokratycznej Konstytucji marcowej Manifest PKWN formalnie stawał na gruncie parlamentarnej demokracji. W istocie, stanowiąc ogólnodemokratyczną platformę programową koalicji rządowej, wykraczał ze względu na charakter władzy jak i całokształt postulowanych przeobrażeń społecznych poza ramy ustrojowe demokracji burżuazyjnej. Zawierał w istocie elementy stwarzające podstawę dla ukształtowania w Polsce nowego ustroju - socjalizmu, poprzez rozwój demokracji ludowej[120].

Zjednoczenie wysiłku Związku Patriotów Polskich z myślą polityczno-programową Polskiej Partii Robotniczej uczyniła z ZPP współorganizatora przebudowy ustroju Polski. Wszystkie najważniejsze postulaty Deklaracji Ideowej ZPP, wzbogacone poprzez dyskusje jakie w środowisku polskiej lewicy w ZSRR nad nią się toczyły zostały zawarte w "Manifeście do narodu polskiego". Więcej, uznając dorobek teoretyczny i wkład ZPP do realizacji hasła Polski Ludowej, delegacja pełnomocna Krajowej Rady Narodowej przyjęła Tezy A.Lampego za podstawę Manifestu Lipcowego.

---

120. Zgodnie z zasadami marksizmu-leninizmu tak demokracja ludowa, jak i ustrój radziecki są dwiema formami jednej i tej samej władzy - władzy klasy robotniczej, pozostającej w sojuszu z masami pracującymi miast i wsi, klasy stojącej na czele tego sojuszu, por. "Zeszyty Nowych Dróg", ser. filozoficzne, 1949, nr 2, s.23-25; A.Sobolew, Demokracja ludowa jako forma politycznej organizacji społeczeństwa, "Nowe Drogi", 1951, nr 5, s.80-103; Józef Kowalski, Władysław Góra, Z zagadnień utworzenia i utrwalenia państwa ludowego, "Zeszyty problemowe nauki polskiej", Zeszyt XXIV, Wrocław-Warszawa 1961, s.86-89; L.Muszyński, Socjalizm..., s.8, 107.

Pobyt delegacji KRN w Moskwie wykorzystany został także dla ustalenia szeregu spraw o charakterze organizacyjno-personalnym, wśród których na czoło wybijały się: 1/ utworzenie w Moskwie "centrów" partii demokratycznych wchodzących w skład Krajowej Rady Narodowej; 2/ ustalenie form personalnej łączności między KC PPR a CBKP; 3/ wytypowanie delegatów ZPP do Krajowej Rady Narodowej[121].

Delegacja KRN wysunęła postulat utworzenia na terenie Moskwy przedstawicielstw partii, wchodzących w skład KRN na terenie kraju, które działały by na podobnych zasadach co Biuro Komunistów. Chodziło o stworzenie podobnych możliwości dla socjalistpw, ludowców i demokratów[122].

Załatwienia tej sprawy podjęło się CBKP wysyłając 4 lipca 1944 r. specjalne pismo do D.Manuilskiego, odpowiedzialnego w CK WKP/b/ za sprawy międzynarodowego ruchu robotniczego. Autorzy listu proponowali, aby wykorzystując przebywających na terenie ZSRR ludowców - A.Witosa, B.Kuracha i J.Maślankę; socjalistów - B.Drobnera, S.Matuszewskiego i F.Mantla oraz demokratę W.Rzymowskiego, utworzyć przedstawicielstwa PPS, SL i SD.

Warunkiem ich legalizacji miało być uznanie platformy programowej ZPP a samego Związku jako organizacji jednoczącej wszystkie partie i grupy polityczne. Przedstawicielstwa poszczególnych partii miałyby jednak prawo wydawania organów prasowych dla propagowania swoich poglądów, posiadałyby związek

---

121. CA KC PZPR, syg.248/12 oraz E.Osóbka-Morawski, Materiały do historii..., s.558-560.

122. W.Góra, Powstanie władzy ludowej..., s.106.

ze swoimi organizacjami krajowymi oraz mogłyby utrzymywać ze swoimi zwolennikami w terenie łączność indywidualną. Przewidywano, że po wyzwoleniu przedstawicielstwa te przeniosą się na teren Polski.

Postulaty te zostały przez władze radzieckie w zasadzie zaakcentowane i już w lipcu zaczęły działać w Moskwie przedstawicielstwa PPS i SL, jednak działalność ich była marginesowa[123].

Ważną również sprawą było nawiązanie łączności personalnej między KC PPR i CBKP. Przybycie w składzie delegacji KRN członka KC PPR płk. M.Spychalskiego pozwoliło komunistom polskim w ZSRR uzyskać jasny obraz sytuacji w kraju, sprzyjało zrozumieniu przez nich całej złożoności politycznej i militarnej w jakiej działała Polska Partia Robotnicza. Szczególną rolę w tym względzie odegrało spotkanie M.Spychalskiego z 67-ma działaczami byłej KPP i KZMP, skupionymi wokół ZG ZPP i CBKP jakie odbyło się 8 czerwca 1944 r. w Moskwie[124].

Kolejne rozmowy w czerwcu i pierwszej połowie lipca między delegacją KRN a ZG ZPP i CBKP oraz udział M.Spychalskiego w posiedzeniach Prezydium Biura Komunistów przyczyniły się do wzajemnego uzgodnienia stanowisk, rozwiązania niektórych spraw spornych i kontrowersyjnych. W rezultacie, w przededniu wystąpienia do władz radzieckich w sprawie konieczności utworzenia Rządu Tymczasowego, w skład Centralnego Biura Komunistów Polski włączony został M.Spychalski, członek KC PPR. Od

---

123. E.Osóbka-Morawski, Materiały do historii..., s.17.

124. Tekst referatu został opublikowany w: "Z Pola Walki" nr 4, 1961, s.181-199. Por.także referat gen.A.Zawadzkiego na odprawie oficerów polityczno-wychowawczych, "Zwyciężymy" nr 104 z 6.06.1944.

tej daty, 11 lipca 1944 r. możemy mówić o powstaniu przedstawicielstwa KC PPR w Moskwie[125], chociaż wydaje się słuszniejszym, uważać Centralne Biuro za zagraniczne kierownictwo PPR. Świadczy o tym fakt, że nie udało się dotychczas znaleźć dokumentu rozwiązującego CBKP oraz to, że po powrocie do kraju członkowie Centralnego Biura wraz z W.Gomułką i B.Bierutem utworzyli Biuro Polityczne KC PPR[126]. Problem ten wymaga jednak dalszych studiów i badań.

Dalszym zagadnieniem organizacyjnym, jednak o dużym znaczeniu politycznym, była sprawa wytypowania delegatów ZPP do Krajowej Rady Narodowej. Zajęło się tym specjalne, rozszerzone Prezydium ZG ZPP w dniu 25 lipca 1944 r., na którym wybrano 34 posłów do KRN. Wśród delegowanych znaleźli się m.in. W.Wasilwska, Z.Berling, A.Zawadzki, B.Drobner, S.Jędrychowski, F.Kubsz, K.Świerczewski, A.Witos, J.Broniewska, W.Rzymowski, H.Minc, J.M.Grubecki, A.Juszkiewicz, J.Berman, E.Ochab, M. Popiel, S.Skrzeszwski, K.Witaszewski, W.Kuczewski, J.Sztachelski, S.Matuszewski i inni[127].

Wejście przedstawicieli ZPP w skład Krajowej Rady Narodowej oraz rezolucja ZG ZPP z 23 czerwca 1944 r. definitywnie rozsrzygnęły sprawę podporządkowania Związku Patriotów Polskich Krajowej Radzie Narodowej. Było to potwierdzenie prymatu kraju w rozstrzyganiu podstawowych problemów społeczno-ustro-

---

125. CA KC PZPR, syg.248/5, k.80, prot.z 11.07.1944 r.

126. Ruch robotniczy w Polsce Ludowej, Warszawa 1975, s.16. W sierpniu 1944 r. do Biura Politycznego weszli A.Zawadzki, J.Berman oraz H.Minc, a w maju 1945 r. dokooptowani zostali M.Spychalski i R.Zambrowski.

127. Por. Protokół nr 30 z rozszerzonego Prezydium ZG ZPP 25.07.1944 r. CA KC PZPR, syg. 216/II/3.

jowych przyszłej Polski, jej polityki zagranicznej i społecznej. Akty te stanowiły niezaprzeczalny triumf peperowskiej koncepcji wyzwolenia kraju i wprowadzenia Polski na nową drogę rozwoju. Od tego momentu, główny wysiłek PKWN skierowany został na stworzenie jak najkorzystniejszych przesłanek międzynarodowych i wewnętrznych dla przejęcia władzy, co było zgodne ze stanowiskiem kierownictwa ZPP i PPR w kraju[128].

Utworzenie PKWN i wejście członków kierownictwa ZPP do Krajowej Rady Narodowej nie spowodowało rozwiązania Związku Patriotów Polskich. W życiu organizacji rozpoczął się okres intensywnej pracy, której celem było "zaspokojenie materialnych, kulturalnych i innych potrzeb Polonii w ZSRR"[129].

18 listopada 1944 r. skład Zarządu Głównego ZPP uległ zmianie. W dniu tym odbyło się w Lublinie posiedzenie ZG ZPP w czasie którego złożyli rezygnację z zajmowanych stanowisk: A.Witos, J.Sztachelski, S.Radkiewicz, A.Zawadzki, J.M.Grubecki, J.Berman i B.Drobner[130]. Przewodniczącą ZG ZPP pozostała nadal W.Wasilewska[131]. na wiceprzewodniczącego wybrano S.Jędrychowskiego, sekretarzem generalnym został A.Juszkiewicz[132]. Ogniwa terenowe ZPP wraz z władzami radzieckimi przystąpiły do organizowania akcji repatriacyjnej. Jej oficjalne zakończenie w lipcu 1946 r. stanowi kres działalności ZPP.

---

128. Por. W.Góra, "Powstanie władzy ludowej", op.cit., s.137-139.
129. Deklaracja ZPP, Dokumenty i materiały..., s.439-440.
130. CA KC PZPR, syg.216/10, k.1.
131. Tamże, s.2. Zrezygnowała 28 marca 1945 r.
132. Tamże, s.1.

W podjętej 13 czerwca 1946 r. uchwale Prezydium ZG ZPP stwierdziło:

"Zamykając w obecnej chwili przełomowej trzyletni okres swej pracy i dokonując przeglądu swych osiągnięć na przestrzeni ubiegłych trzech lat, Związek Patriotów Polskich może z dumą stwierdzić, że historyczne zadania ZPP nakreślone w Deklaracji Ideowej, uchwalonej na I Zjeździe w czerwcu 1943 r. zostały zrealizowane /.../ w szerokim froncie narodowym wszystkie twórcze, demokratyczne i patriotyczne siły Polonii Radzieckiej pod sztandarem walki o Polskę Ludową, o Polskę silną swym sojuszem z ZSRR i swymi nowymi granicami na Odrze i Nysie".[133]

Zamknięty został ostatni okres działalności organizacji, która zapisała się w historii Polski oraz polskiego ruchu robotniczego trwałymi dokonaniami.

---

133. CA KC PZPR, syg.216/11, k.30.

R o z d z i a ł I X

MIEJSCE MYŚLI POLITYCZNO-WOJSKOWEJ ZPP W DOKTRYNIE NARODOWO-WYZWOLEŃCZEJ POLSKI LUDOWEJ

W lipcu 1944 r. rozpoczęła się nowa epoka w dziejach Polski - epoka przechodzenia do socjalizmu. Na wyzwolonych terytoriach władzę obejmował Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, działający poprzez terenowe rady narodowe oraz nowy aparat administracyjny. W Lublinie podjął działalność Komitet Centralny PPR wraz z powstałym w sierpniu Biurem Politycznym, złożonym zarówno z członków podziemnego kierownictwa PPR z sekretarzem KC Władysławem Gomułką, jak i z członków Centralnego Biura Komunistów Polski w ZSRR[1].

Zdobycie władzy przez siły rewolucyjne w Polsce było przejawem ogólnej prawidłowości rozwoju rewolucji socjalistycznej. "Wielkie procesy społeczne zachodzące w Polsce i wprowadzające ją na szeroki gościniec demokracji ludowej nie są czymś oderwanym, lecz najbardziej ściśle związanym z procesem przemian społecznych zachodzących na całym świecie. Chociaż każdy kraj ma specyficzne, sobie właściwe zagadnienia, to przecież nawet bez głębszej analizy można zauważyć wielkie, nawet bliźniacze podobieństwo sytuacji, jaka zaistniała w poszczególnych krajach" - mówił na październikowej naradzie PPR, sekretarz KC Władysław Gomułka[2].

---

1. R.Nazarewicz, Drogi do wyzwolenia..., op.cit. s.385.
2. Referat w Lublinie 10.10.1944 r., Kształtowanie się podstaw..., op.cit. s,292.

Objęcie władzy przez PKWN dokonało się zgodnie z zamiarem sił rewolucyjnych, w sposób bezkrwawy, w atmosferze powszechnej radości spowodowanej wyzwalaniem Polski przez Armię Czerwoną oraz 1 Armię Wojska Polskiego. Ostre konflikty klasowe, łącznie z elementami wojny domowej wystąpiły dopiero później[3].

Należy pamiętać, że tworzenie nowej, ludowej władzy państwowej odbywało się w okresie kontynuowania wojny z hitlerowskimi Niemcami. Tym samym trwała dominacja zadań narodowo-wyzwoleńczych w rewoludyjnym programie PKWN. W tej sytuacji szczególną wagę uzyskiwał problem sił zbrojnych tworzącego się państwa polskiego. Dlatego też, jak już pisałem w poprzednim rozdziale, jednym z pierwszych postanowień władzy rewolucyjnej było powołanie do życia jednolitego Wojska Polskiego, powstałego w wyniku zjednoczenia Armii Ludowej i utworzonej w ZSRR Armii Polskiej.

Jak ustalił R.Nazarewicz, przyjęcie dla zjednoczonych ludowych sił zbrojnych nazwy Wojska Polskiego - zgodnie z propozycją Prezydium ZG ZPP i Delegacji KRN, wysuniętą 12 lipca 1944 r. - stanowiło pewną zmianę w stosunku do wcześniejszych postanowień KRN, przewidujących utrzymanie dla całości nazwy Armii Ludowej[4]. Należy się zgodzić z Nazarewiczem, że nowe określenie było jednak dogodniejsze dla nowej armii, odpowiadało zadaniom wyzwolenia Polski, umożliwiało lepsze wykorzystanie kadr przedwojennego Wojska Polskiego. Jednocześnie podkreślało ciągłość istnienia sił zbrojnych państwa polskiego

---

3. Por. T.Walichnowski, U źródeł walk z reakcyjnym podziemiem w Polsce, Warszawa 1975, W.Góra, R.Holoba, O utworzenie i utrwalenie władzy ludowej, Warszawa 1968.
4. R.Nazarewicz, Drogi do wyzwolenia..., op.cit. s.316-397.

i ich ogólnonarodowy charakter oraz nie naruszało ich klasowego, robotniczo-chłopskiego oblicza i kierownictwa komunistów wojskiem.

Mając powyższe na uwadze, spróbujemy określić istotę Polskich Sił Zbrojnych tworzonych w ZSRR oraz miejsce myśli polityczno-wojskowej ZPP w doktrynie narodowowyzwoleńczej PKWN.

Wydaje się, że słusznym będzie przyjęcie tezy, że wojsko polskie organizowane z inicjatywy ZPP spełniało od początku dwie, ściśle związane ze sobą funkcje - ogólnonarodową i klasową.

Funkcja ogólnonarodowa Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR oparta była na diagnozie, że "wojna, którą prowadzi podbita Europa przeciwko hitleryzmowi, to wojna nie oddzielnych grup, klas czy warstw. To wojna narodów walczących o swoje narodowe i państwowe istnienie"[5]. Dlatego też w wielu dokumentach programowych ZPP oraz na łamach prasy, a także w procesie pracy ideowo-wychowawczej sprawie ogólnonarodowej funkcji wojska poświęcono wiele uwagi.

Stefan Wierbłowski w artykule o poetyckim tytule "Sen o szpadzie" pisał m.in.: "Armia, która bić się będzie o Nową Polskę, musi być nową armią. Armia, która walczyć będzie o Polskę demokratyczną, musi być armią do głębi swej istoty demokratyczną. Armia, która bić się będzie o wolność Polski, musi być ucieleśnionym symbolem jedności narodu w walce"[6].

Wiktor Grosz argumentował, że "Wojsko nasze, wojsko Polaków w ZSRR, musi być jednolite w swojej nienawiści do wroga,

---

5. Por. Walka i jedność, "Wolna Polska" nr 5, 1.04.1943 r.
6. "Nowe Widnokręgi" nr 9, 5.05.1943 r. /podkr.moje - Z.K./.

musi być związane żelazną dyscypliną wojskową, ale w naszej formacji wojskowej będzie miejsce dla każdego Polaka, bez względu na jego przekonania polityczne, o ile tylko jest szczerym patriotą i zbawienie kraju widzi w nieubłaganej walce z hitlerowskim najeźdźcą"[7].

Zygmunt Berling w artykule "Życie to walka" podkreślił kolejny aspekt ogólnonarodowej funkcji tworzonego wojska - "Naszym celem jest bić niemieckich zbrodniarzy i ich wspólników, a gdy znajdziemy się w Ojczyźnie, chcemy pomóc cierpiącym głód i nędzę, zapewnić narodowi swobodne dla wszystkich bez wyjątku, bez względu na poglądy polityczne, na pochodzenie i religię, wypowiedzenie się co do przyszłości kraju.

Woli narodu podporządkujemy się bezapelacyjnie.

Idziemy do walki o wolność i niesiemy ze sobą wolność"[8].

Wanda Wasilewska po bitwie pod Lenino pisała: "Walczyli w naszej dywizji wszyscy i wszyscy walczyli bohatersko.

Ludzie z różnych partii, ludzie różnych przekonań, ludzie różnego pochodzenia - czynem dowiedli, krwią własną przypieczętowali wielką jedność narodu w walce o oswobodzenie Polski.

Byli oficerowie i żołnierze polskiej armii i byli więźniowie Wronek, Rawicza i Berezy, chłopi, robotnicy i inteligenci znaleźli w sobie jedno serce i to serce biło jednym rytmem wspaniałym i bohaterskim"[9].

---

7. "Wolna Polska" nr 10, 8.05.1943 r.
8. "Nowe Widnokręgi" nr 12, 20.06.1943 r.
9. "Wolna Polska" nr 32, 24.10.1943 r.

Swoistym, aczkolwiek przypadkowym podsumowaniem różnorodnych wypowiedzi na temat ogólnonarodowej funkcji wojska polskiego w ZSRR był artykuł Aleksandra Zawadzkiego zatytułowany "Po roku", omawiający roczny dorobek polityczno-militarny Armii Polskiej w ZSRR[10].

Gen. Al.Zawadzki podkreślił, że rok temu nikt nie mógł nawet marzyć o tym, że w tak szybkim tempie dywizja wyrośnie w siłę, która potrafi własnym czynem zbrojnym przyczynić się do jaknajszybszego wyzwolenia Ojczyzny. "Oczywiście, zdajemy sobie sprawę - pisał Zawadzki - że takie możliwości powstały dla nas przede wszystkim dzięki historycznym zwycięstwom Armii Czerwonej i wyzwoleniu przez nią terenów, z których codziennie przybywają do nas dziesiątki tysięcy rekruta"[11].

W dalszym ciągu artykułu Zawadzki ukazał mechanizm powstawania PSZ w ZSRR: tworzenie nowych jednostek oraz rozrost jednostek niższego rzędu w jednostki rzędu wyższego. Dodajmy od siebie, że taki mechanizm tworzenia wojska jest charakterystyczny dla armii rewolucyjnych. W podobny sposób następowało przekształcanie się jednostek Gwardii Ludowej w Armię Ludową, analogicznie tworzone były rewolucyjne siły zbrojne Jugosławii[12].

W zakończeniu artykułu Zawadzki pisał: "Armia nasza jest dziś ucieleśnieniem jedności narodowej. Przepojona jest poczuciem swego obowiązku wobec narodu, uczuciem nienawiści do Niemca i przyjaźni dla Związku Radzieckiego oraz wielkich demokracji Zachodu"[13].

---

10. "Wolna Polska" nr 18 /59/, 16.05.1944 r.
11. Tamże.
12. Peter Klent, Partizanska taktika i organizacija, Beograd 1965.
13. Tamże.

Jeżeli chodzi o klasową funkcję PSZ w ZSRR, to była ona mniej eksponowana w materiałach propagandowych. Niemniej, możemy znaleźć wiele artykułów i wypowiedzi oraz odpowiednie ustępy w dokumentach programowych ZPP, które w sposób jednoznaczny podkreślały, że Polskie Siły Zbrojne w ZSRR będą zbrojną oporą odrodzonego państwa, dokonujących rewolucyjnych reform społecznych i przeciwstawiającego się atakom sił kontrrewolucyjnych. Szerzej na ten temat pisałem w poprzednich rozdziałach.

Istota Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR determinowana była charakterem organizacji, która je powołała do życia.

Związek Patriotów Polskich w ZSRR - organizacja frontu patriotycznego polskiej emigracji w Kraju Rad w latach II wojny światowej - zajmuje w najnowszej politycznej i wojskowej historii Polski miejsce poczesne. Złożyło się na to wiele przyczyn, a przede wszystkim układ warunków społecznych i militarnych, prawidłowo przez ZPP odczytany i wykorzystany. Wypracowana przez komunistów polskich w latach wojny z faszyzmem fundamentalna zasada jedności walki o wyzwolenie społeczne i narodowe, oparcie jej na klasowym, uwzględniającym nasze interesy narodowe sojuszu ze Związkiem Radzieckim, była podstawą myśli polityczno-wojskowej ZPP.

Komuniści polscy zarówno w kraju jak i na emigracji w ZSRR, wychodząc z marksistowsko-leninowskiej analizy konkretnego układu sił i prawidłowości II wojny światowej, przystąpili do tworzenia i urzeczywistniania programów walki o narodowe i społeczne wyzwolenie Polski. Przypomnijmy, że II wojna

światowa toczyła się w zapoczątkowanej przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową nowej epoce historycznej - epoce przechodzenia ludzkości od kapitalizmu do socjalizmu. Celem ostatecznym formułowanych programów przez Polskę Partię Robotniczą w kraju i ZPP na emigracji było doprowadzenie do sytuacji, w której naród mógłby podjąć historyczne dzieło budowy socjalizmu. Dlatego też myśl polityczno-wojskowa wypracowana przez komunistyczny aktyw Związku Patriotów Polskich stanowi interesujący materiał do kompleksowych badań źródeł ideowych polskiej rewolucji socjalistycznej.

Dla polskiego komunisty - pisała Wasilewska - walka o Polskę wolną, niepodległą nie zaczynała się w 1939 roku. On walczył o nią od dawna, szedł ku niej poprzez więzienia Wronek i Fordonu, Rawicza, Koronowa i Mokotowa, poprzez druty kolczaste Berezy[14]. Stanął w pierwszym szeregu obrońców Ojczyzny we wrześniu 1939 roku, kontynuował walkę w miesiącach następnych. W pierwszym okresie wojny komunistyczny ruch niepodległościowy rozwijał się żywiołowo, nie posiadał jednolitej struktury, ale roli różnych małych organizacji nakładanych w tym okresie przez polskich komunistów nie wolno nie doceniać. Właśnie wtedy, poprzez analizę doświadczeń przeszłości i doby współczesnej, dojrzewał program partii, której powstanie stanowiło nowy etap w dziejach ruchu robotniczego, ale zarazem i całej wyzwoleńczej walki narodu polskiego. Była nią Polska Partia Robotnicza. Oznaczało to, że polska klasa robotnicza - zgodnie ze słowami Manifestu Komunistycznego - podniosła się "do stanowiska klasy

---

14. W.Wasilewska, Komuniści organizatorzy 1 Dywizji, "Nasza Myśl" nr 12, 1948 r.

narodowej", "konstytuowała się w naród", a jej klasowe interesy wyrażały najlepiej wspólne interesy całego narodu[15].

Polska Partia Robotnicza, po raz pierwszy w dziejach polskiego ruchu robotniczego zespoliła w swym programie nierozłącznie walkę o wyzwolenie narodowe z walką o wyzwolenie społeczne, opracowała jedynie słuszną koncepcję wyzwolenia narodu polskiego z niewoli hitlerowskiej i odrodzenia Polski na nowych, demokratycznych zasadach społecznych, w oparciu o sojusz i pomoc Związku Radzieckiego. "Walcząc o niepodległość walczymy tym samym o socjalizm", podkreślała "Trybuna Wolności" w styczniu 1943 r.[16]. Współtwórcą tego programu byli komuniści i działacze innych ugrupowań lewicowych skupieni w Związku Patriotów Polskich w ZSRR.

Wypracowana w ciągu niecałych dwóch lat myśl polityczno-wojskowa ZPP zajęła w programie społeczno-wyzwoleńczym polskiego ruchu robotniczego ważną pozycję. Utworzone z inicjatywy ZPP Polskie Siły Zbrojne w ZSRR - swoim istnieniem, bojową aktywnością i krwią przelaną w walce z faszyzmem u boku Armii Radzieckiej wniosły historyczny wkład w rozstrzygnięcie problemów politycznych, jakie stały przed narodem polskim.

Utworzenie ZPP wychodziło na przeciw postulatom programowym Polskiej Partii Robotniczej, która niezwykle trafnie określiła układ sił klasowych i politycznych w społeczeństwie polskim i w oparciu o tę diagnozę przyjęła koncepcję walki o wyzwolenie narodowe i społeczne na zasadzie zespolenia wszystkich demokratycznych sił narodu. Sprawę wyzwolenia narodowego

---

15. K.Marks, F.Engels, Manifest Komunistyczny, Warszawa 1978 r.
16. "Trybuna Wolności" 1943 r.

PPR opierała na aktywności mas ludowych, zwłaszcza robotników i chłopów, co nadało walce narodowo-wyzwoleńczej pierwiastki klasowo-rewolucyjne. Walkę narodu polskiego z hitlerowskim okupantem PPR z całą konsekwencją powiązała ze zbrojnym wysiłkiem innych narodów, a zwłaszcza narodu radzieckiego. W ogólny wkład partii w dzieło zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami należy zaliczyć inicjatywę wojskową komunistów polskich skupionych wokół ZPP.

Przystępując do realizacji idei tworzenia regularnych formacji zbrojnych, działacze ZPP dysponowali jedynie zasobami ludzkimi, rekrutującymi się z wielusettysięcznej rzeszy obywateli polskich, którzy w czasie wojny znaleźli się na terytorium Kraju Rad. Wszelkie więc przedsięwzięcia z dziedziny organizowania, szkolenia i wyposażenia nowo formowanych jednostek musiały być realizowane od podstaw, co wobec braku kadr dowódczych, uzbrojenia i sprzętu nie było sprawą prostą.

Formujące się jednostki Wojska Polskiego na terytorium ZSRR otrzymały pełne uzbrojenie i zaopatrzenie materiałowo-techniczne od władz radzieckich. Rząd i dowództwo radzieckich sił zbrojnych udzieliły także pomocy w skompletowaniu kadry dowódczej formujących się oddziałów. Uruchomiono polskie szkoły podoficerskie i oficerskie. Zasadniczym czynnikiem sprzyjającym formowaniu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR było jednoznaczne, wyraźne stanowisko Rządu Radzieckiego w sprawie niepodległości Polski[17].

---

17. Ludowe Wojsko Polskie..., op.cit. s.32.

Polskie jednostki wojskowe w ciągu roku wyrosły z dywizji w armię. Ich czyn zbrojny, zapoczątkowany historyczną bitwą 12.10.1943 r. pod Lenino zapoczątkował polsko-radzieckie braterstwo broni. Rozpoczął się niełatwy, ale zwycięski marsz do zmagającego się z hitlerowską okupacją kraju. Bitwa pod Lenino, poza oczywistym znaczeniem militarnym, posiadała doniosłe znaczenie polityczne i narodowe. W kilka dni po jej zakończeniu, 18 października dowódca Dywizji gen. Z.Berling i jego zastępca do spraw polityczno-wychowawczych płk W.Sokorski pisali w raporcie do władz ZPP: "W boju został krwią scementowany jednolity front narodowy. Wspólna walka i wspólna śmierć złączyły komunistów, socjalistów, ludowców, sikorszczaków i narodowców w walce o wyzwolenie Polski"[18]. W.Wasielwska, w pierwszej polskiej powieści na temat bitwy pod Lenino - "Rzeki płoną" napisała: "...jest /to/ bitwa, która nie decyduje o losach wojny - ale o losach Polski".

Oceniając z perspektywy historycznej dzieło utworzenia Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR należy podkreślić, że było to pierwsze i naczelne zadanie, jakie postawił sobie Związek Patriotów Polskich. Temu zadaniu podporządkowano całokształt pracy Związku. Wychodząc na przeciw zapotrzebowaniu, utworzono aparat polityczno-wychowawczy, który wykonał olbrzymią pracę w dziedzinie organizowania wojska. Dzięki pracy dowódców oraz oficerów aparatu polityczno-wychowawczego stworzono w stosunkowo krótkim czasie jednolitą armię o głęboko narodowym i demokratycznym charakterze. Dzięki W.Wasilewskiej, Z.Berlingowi,

---

18. Raport polityczny gen.Z.Berlinga i ppłk Wł.Sokorskiego do ZG ZPP z 18.10.1943 r., CAW, III-7-552, k.1.

A.Zawadzkiemu i K.Świerczewskiemu oraz wielu innym dowódcom, polska myśl wojskowa rozwijana w Armii Polskiej w ZSRR, przyjmując za podstawę ustalenia radzieckiej nauki wojennej, czerpiąc z jej doświadczenia, odznaczała się swym polskim, narodowym charakterze. Przejawiało się to zarówno w znacznych odrębnościach organizacyjnych, jak i w różnicach wynikających z polskiej tradycji wojskowej[19].

Do wiosny 1944 roku ZPP nie zdołał zorganizować wydatniejszej pomocy ruchowi partyzanckiemu w kraju. Złożyło się na to wiele przyczyn. Jak podkreślił A.Witos na plenum ZG ZPP 13 kwietnia 1944 roku, był to "poważny brak w pracy Związku, którego nie tłumaczy ani brak odpowiednich ludzi, ani trudność nawiązania kontaktu z podziemnymi organizacjami w kraju"[20].

Najlepiej rozwinięta była propaganda radiowa ZPP na kraj. Od połowy sierpnia 1943 roku do marca 1944 roku nadano do Polski 26 audycji 30-minutowych. W myśl kierowanych zaleceń narodowy ruch oporu przeciwko okupantowi winien posiadać różnorodne formy i stopnie nasilenia. Postulowali więc działacze ZPP ogólnonarodową odmowę współpracy z organami władzy okupanta. Odmowa współpracy winna być najprostszą formą oporu i dotyczyć głównie sfery politycznej i ekonomicznej. Podkreślano także potrzebę szerokiego stosowania różnorodnych form aktywnego oporu, w tym głównie sabotażu i dywersji.

Jednakże główną uwagę przykładano do zorganizowanej walki zbrojnej, w ramach której w kraju winna się rozpocząć

---

19. Nauka i doktryna wojenna..., op.cit. s.29.
20. Materiały i dokumenty..., op.cit. s.82.

powszechna wojna partyzancka, a jej siłą pomocniczą winno być wojsko walczące u boku Armii Radzieckiej na decydującym froncie II wojny światowej. Zjednoczenie tych dwóch sił - mówiła Wasilewska - zadecyduje o ostatecznym zwycięstwie.

W przemówieniach radiowych, które docierały do walczącego kraju podkreślano także ogólne cele wojny partyzanckiej. Wskazywano, że winien on być realizowany stopniowo przez osiąganie poszczególnych celów taktycznych i strategiczno-operacyjnych. Wzywano więc do niszczenia przez partyzantów środków komunikacji i łączności na okupowanym obszarze, obronę ludności przed zagładą i grabieżą, uniemożliwianie ekonomicznej eksploatacji okupowanego kraju. Działania partyzanckie na terenie Polski posiadały ważne znaczenie jako wsparcie operacji frontowych. Prasa ZPP wielokrotnie podkreślała potrzebę korelacji działań partyzanckich z potrzebami frontu.

Można więc stwierdzić, że lansowana przez ZPP koncepcja narodowego ruchu oporu obejmowała całokształt spraw z zakresu przygotowania oraz prowadzenia walki z hitlerowskim najeźdźcą na terenie kraju drogą kompleksowego oddziaływania: moralno-politycznego, ekonomicznego i militarnego. Celem tak rozwijanej działalności miała być obrona narodu przed biologiczną zagładą. Zbrojny wkład walczącego narodu w odniesienie zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami miał przygotować warunki do odrodzenia bytu państwowego na nowych podstawach ustrojowych. Widać tu daleko idącą zbieżność koncepcji wojskowo-politycznej ZPP z myślą programową Polskiej Partii Robotniczej i jej doktrynę wojenno-wyzwoleńczą[21].

---

21. Nauka i doktryna wojenna..., s.28.

Szczególnie wiele miejsca poświęcała tym zagadnieniom W.Wasilewska. Poprzez działalność organizatorską i publicystyczną Wasilewska roztaczała przed żołnierzami i całą Polonią radziecką wizję niepodległej i demokratycznej Polski, wskazywała na historyczną doniosłość dokonujących się procesów dziejowych, kreśliła obraz prawdziwie wolnej ojczyzny, w której lud będzie gospodarzem i współtwórcą narodowej przyszłości.

W swych płomiennych przemówieniach zaszczepiała żołnierzom wiarę we własne siły i wskazywała na potrzebę i skuteczność braterskiej więzi z narodami Związku Radzieckiego. Podkreślała, że o miejscu Polski w powojennej Europie nie będzie decydowała martyrologia narodu, ale otwarta, nieprzejednana walka z wrogiem, wkład żołnierza i narodu polskiego w ostateczne zwycięstwo nad faszyzmem[22].

Równolegle z działalnością wojskową, ZPP rozwinął w ciągu 1943 r. i kontynuował w latach następnych szeroką politykę społeczną i oświatową. Zwłaszcza ta ostatnia zasługuje na szczególne podkreślenie. I Zjazd ZPP w przyjętej rezolucji stwierdzał, że należy "kultywować poczucie polskości wśród wychodźstwa polskiego, a w szczególności wśród dzieci i młodzieży". Zadanie to spełniała polska szkoła w ZSRR, kursy języka polskiego, polskie klasy w szkołach rosyjskich i narodowe świetlice.

W latach 1943-1944 powstało na terenie ZSRR 157 polskich szkół, do których uczęszczało 12.577 dzieci[23]. Do klas polskich

---

22. W.Wasilewska, Przemówienie w rocznicę utworzenia Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, "Wolna Polska", 16.05.1944 r.

23. Referat sprawozdawczy z działalności Związku Patriotów Polskich w ZSRR, wygłoszony przez zastępcę przewodniczącego ZG ZPP A.Witosa na plenarnym posiedzeniu zarządu, w: Materiały i dokumenty..., s.98.

szkół radzieckich uczęszczało w końcu 1944 r. 1.055 dzieci. Całością pracy oświatowej i wychowawczej kierował Komitet ds. Dzieci Polskich w ZSRR, powołany przy rządzie Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przy współudziale Wydziału Oświaty ZG ZPP, na czele którego stał Stanisław Skrzeszewski.

Staraniem Wydziału Wydawniczego ZPP, radzieckie Wydawnictwo Literatury w Językach Obcych opublikowało w ramach serii "Biblioteczka ZPP" następujące pozycje polskich autorów: A. Mickiewicz - Wybór pism, Grażyna i Konrad Wallenrod; H.Sienkiewicz - Opowiadania; M.Konopnicka - Wybór poezji; E.Orzeszkowa - Opowiadania; B.Prus - Nowele; S.Żeromski - Wybór pism; J.Tuwim - Wiersze; W.Bielecki - Obozy śmierci; R.Werfel - Tadeusz Kościuszko; S.Jędrychowski - Piąta kolumna wśród Polaków za granicą; Z.Kormen - Grunwald; A.Ważyk - Serce granata; L.Pasternak - Głos z daleka, Śpiewnik żołnierza polskiego; R.Lang - Swastyka nad Polską. Nakład każdej poezji od 6 - 10 tys. egzemplarzy, co było w okresie wojny ilością bardzo poważną[24].

Dla potrzeb szkolnictwa polskiego w ZSRR opracowano i wydano drukiem plany lekcyjne i programy języka polskiego oraz historii ZSRR. Opublikowano 4 typy podręcznika języka polskiego, elementarz polski oraz podręcznik arytmetyki. Do marca 1944 roku wydano ogółem 13 pozycji na ogólną sumę 30 tys.egz.[25]

ZPP przygotowywał również kadry dla przyszłego szkolnictwa w wyzwolonej Polsce. Przeprowadził rejestrację nauczycieli

---

24. Tamże, s.85-86.
25. Tamże.

przebywających na terenie ZSRR, zorganizował szereg kursów, pracował nad projektem kształcenia i doskonalenia kadr nauczycielskich w kraju. W kręgu działaczy ZPP przygotowane zostały projekty pierwszych zarządzeń dotyczące szkół dla terenów wyzwolonych. Znaczna część opracowanych w gronie ZPP koncepcji oświatowych była później realizowana w kraju. Działacze ZPP objęli w Resorcie Oświaty PKWN najważniejsze stanowiska, łącznie z kierownikiem Rsortu[26]. Jednakże program oświaty rządu ludowego kształtowany był głównie przez koncepcje PPR i w oparciu o te siły, które powstały w kraju[27].

Najistotniejszy z punktu widzenia interesów narodowych był dorobek ZPP w płaszczyźnie polityczno-wojskowej. Reprezentując w sensie organizacyjnym emigrację polską w ZSRR, Związek Patriotów Polskich z punktu widzenia swoich zadań, wyzwoleńczego programu narodowego i społecznego, wyrażał obiektywne interesy mas pracujących i całego narodu polskiego. Była to konsekwencja faktu, że twórcami Związku Patriotów Polskich byli komuniści, którzy podobnie jak członkowie PPR w kraju, wystąpili z programem wyzwolenia narodowego z okowów hitlerowskiej okupacji w oparciu o sojusz i braterstwo broni ze Związkiem Radzieckim, a także o własny wkład zbrojny narodu polskiego; jednocześnie wysunęli inicjatywę konieczności dokonania rewolucyjnych przeobrażeń społecznych, likwidujących pozycje ekonomiczne obszarników oraz wielkich kapitalistów, zmieniających socjalną pozycję mas pracujących. Program ZPP zakładał budowę

---

26. J.Jakubowski, Polityka oświatowa PPR 1944–1945, Warszawa 1975, s.35.
27. Tamże, s.37.

nowego społeczeństwa w nowych granicach; na zjednoczonych w całości ziemiach polskich po Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk. Wizja "nowego państwa i społeczeństwa" nie od razu została przez ZPP sformułowana. Złożyło się na to wiele przyczyn.

Konieczność historyczna wysunęła na czoło wszystkich zadań realizowanych przez Związek Patriotów Polskich sprawę zorganizowania Polaków zamieszkałych na terenie ZSRR do walki przeciwko hitlerowskim Niemcom. Zdawano sobie sprawę, że o losie narodu polskiego zadecyduje bezpośredni wkład w walkę z faszyzmem, umocniony współpracą i sojuszem ze Związkiem Radzieckim. Nie przypadkowo więc te dwa nadrzędne cele zostały z całą mocą podkreślone w Deklaracji Ideowej ZPP.

Deklaracja Ideowa ZPP była programowym dokumentem patriotycznego frontu narodowego. Powstała w wyniku kompromisu między zwolennikami natychmiastowego proklamowania walki o Polskę socjalistyczną, a zwolennikami państwa parlamentarno-demokratycznego jako koniecznego etapu stopniowego przechodzenia do socjalizmu. Trzeba jednak zaznaczyć, że pośród działaczy ZPP funkcjonowały przynajmniej dwa rozumienia terminu "państwo socjalistyczne". Jedno, związane było z doświadczeniami byłych członków Komunistycznej Partii Polski i wywodziło swój rodowód z nauki marksistowsko-leninowskiej. Jak słusznie podkreśla F.Ryszka, państwo socjalistyczne w tradycji komunistów było państwem o ustroju wzorowanym na Kraju Rad; wartością docelową był po prostu system radziecki[28]. Drugie, posiadało swój rodowód w myśli programowej i dorobku lewicy

---

28. Polska Ludowa 1944–1950..., s.31.

Polskiej Partii Socjalistycznej. Reprezentantami tej interpretacji terminu "państwo socjalistyczne" wśród czołowego aktywu ZPP byli m.in. W.Wasilewska i B.Drobner[29].

Różnice w pojmowaniu istoty oraz dróg wiodących do urzeczywistnienia socjalizmu przez działaczy b. KPP i PPS pogłębiły się także w okresie po wyzwoleniu, co znalazło swój wyraz m.in. już na konferencji PPS w Lublinie odbywającej się w dniach od 10 do 11 września 1944 r.[30]. W latach następnych te dwie opozycje stały się podstawą sporu o model "polskiej drogi do socjalizmu".

Sukcesy organizacyjne Związku Patriotów Polskich w tworzeniu jednostek Wojska Polskiego, stały wzrost liczebny organizacji oraz - co było najważniejsze - umacnianie się pozycji Związku Radzieckiego w koalicji antyhitlerowskiej, poparte narastającymi sukcesami na froncie militarnym spowodowały, w obliczu bliskiej już perspektywy wyzwalania ziem polskich, konieczność sprecyzowania programu politycznego ZPP, w którym znalazły odbicie wyraźna wizja przyszłego ustroju Polski.

Impulsem do rozpoczęcia dyskusji stały się tezy nr 1. Polityczna kontrowersyjność tego dokumentu, stała się momentem zwrotnym w ideowym rozwoju polskich komunistów w ZSRR skupionych wokół Związku Patriotów Polskich. Zaktywizowane szeroką dyskusją środowisko komunistyczne zakwestionowało i

---

29. Por. rozważania Z.Kozika, Jednolity front KPP i PPS w krakowskim 1933-1937, Kraków 1971, Z.Kumoś, Z dziejów frontów narodowych w Polsce..., s.45-46.

30. A.Reiss, Polska Partia Socjalistyczna w latach 1944-1948, w: Ruch robotniczy w Polsce Ludowej..., s.45-50.

poddało krytyce pogląd, że organizację państwa polskiego można będzie realizować bez sił walczących w kraju, to znaczy bez PPR i jej sojuszników. Wskazywano, że realizacja zadań przebudowy ustroju Polski wymaga skupienia wokół klasy robotniczej i jej marksistowsko-leninowskie partii wszystkich sił demokratycznych i patriotycznych. Działacze komunistyczni zabierający głos w dyskusji nad Tezami nr 1 podnieśli jeszcze jedną bardzo ważną kwestię - sprawę kierowniczej roli partii w rewolucji ludowo-demokratycznej, która w warunkach silnego ruchu narodowowyzwoleńczego i antyfaszystowskiego w kraju winna należeć do Polskiej Partii Robotniczej.

Dyskusja nad Tezami nr 1 jak również Tezy nr 2 oraz Tezy A.Lampego wskazują, że komuniści polscy w ZSRR traktowali przewidywane wydarzenia w budowie nowej Polski jako etap na drodze do socjalizmu. Nie wysuwając hasła o Polskę socjalistyczną, komuniści, szczególnie po utworzeniu CBKP, przygotowywali się ideowo oraz organizacyjnie do budowy społeczeństwa socjalistycznego, głosili potrzebę natychmiastowego wprowadzenia systemu dyktatury proletariatu. Analiza dokumentów ZPP i CBKP dowodzi, że opracowywany program społeczno-polityczny był przygotowywany na okres, który współcześnie określa się mianem rewolucji ludowo-demokratycznej. Przed przystąpieniem do rozmów z delegacją KRN, działacze ZPP i Centralnego Biura Komunistów Polski posiadali sprecyzowany program walki o władzę dla mas pracujących. Przewidywał on między innymi:

- współudział w wyzwalaniu ziem polskich przez Armię Czerwoną jednostek 1 Armii Polskiej oraz oddziałów Armii Ludowej, dla której pomocy materiałowo-technicznej i organizacyjnej udzielał Polski Sztab Partyzancki powołany z inicjatywy CBKP;

- utworzenie z jednostek Armii Polskiej i Armii Ludowej jednolitego, ludowego Wojska Polskiego;

- powołanie rządu tymczasowego na bazie PPR i ZPP z uwzględnieniem innych lewicowych przedstawicieli partii politycznych działających w kraju i na obczyźnie;

- mobilizowanie całego narodu polskiego do ostatecznej walki z hitlerowskim okupantem o wolną i niepodległą Polskę w sprawiedliwych granicach od Bugu po Odrę, Nysę i Bałtyk;

- tworzenie tymczasowych, terenowych organów władzy państwowej i samorządowej;

- przeprowadzenie strukturalnych zmian w gospodarce narodowej a zwłaszcza w przemyśle i rolnictwie.

Był to więc program bardzo zbliżony do koncepcji Polskiej Partii Robotniczej, chociaż inne było rozłożenie akcentów[31].

Działacze komunistyczni Związku Patriotów Polskich skupieni w Centralnym Biurze Komunistów Polski dążyli do tego, aby w dokumentach programowych ZPP nie były formułowane postulaty przebudowy ustroju ekonomiczno-społecznego i politycznego na zasadach socjalistycznych, gdyż uważali, że mogłoby to doprowadzić do zawężenia frontu narodowego i opóźnić możliwość przejęcia władzy przez partię klasy robotniczej.

Program Związku Patriotów Polskich w dziedzinie społeczno-ekonomicznej i politycznej zakładający złamanie dominującej w życiu gospodarczym, społecznym i politycznym pozycji

---

31. Por. J.Muszyński, Socjalizm..., op.cit. s.98-101.

klas posiadających był programem minimum. Ustalał najważniejsze i najpilniejsze zadania na okres bezpośrednio po zdobyciu władzy.

Realizacja tego programu miała się odbywać w ramach frontu patriotycznego, którego istotę kierownictwo ZPP rozumiało jako urzeczywistnienie jedności klasy robotniczej, chłopów i inteligencji, a także innych warstw i klas społecznych o postawie patriotycznej i antyfaszystowskiej[32]. Posiadane przez kierownictwo ZPP oraz aktyw komunistyczny informacje o sytuacji w kraju, chociaż niepełne i fragmentaryczne wskazywały, że w Polsce dojrzewały w okresie okupacji warunki do rewolucji nowego typu, rewolucji ludowo-demokratycznej, która skieruje swoje ostrze tylko przeciw pozostałościom feudalnym, lecz w głównej mierze przeciw wielkiemu kapitałowi. Pozostaje nadal otwarta sprawa, czy posiadane informacje zostały właściwie odczytane i zrozumiane.

Z analizy programu Związku Patriotów Polskich sprecyzowanego w dokumentach ZPP i CBKP wynika, że kierownicza siła tej organizacji, komuniści, nastawiali się na koncepcję rewolucji socjalistycznej przeprowadzaną w dwóch etapach: ludowo-demokratycznym oraz socjalistycznym.

Etap pierwszy miał trwać do czasu ostatecznego wyzwolenia ziem polskich spod okupacji hitlerowskiej i jako zadanie bliższe posiadał w pełni opracowany program. Zadania etapu drugiego działacze ZPP pozostawiali do sprecyzowania na okres przybycia do kraju. Najważniejszymi zadaniami rewolucji ludowo-

---

32. Z.Kumoś, Z dziejów frontów narodowych w Polsce..., s.45-46.

demokratycznej działacze ZPP czynili sprawę utworzenia władzy ludowej opierającej się na przejściowym sojuszu sił lewicy z PPR na czele z ugrupowaniami demokratycznych odłamów drobnej burżuazji utożsamionych z S.Mikołajczykiem, oraz przeprowadzenie reform gospodarczo-społecznych eliminujących podstawy gospodarki monopolistycznej i obszarniczej, a także dokonanie reorientacji polityki zagranicznej państwa polskiego.

Z przytoczonych rozważań wynika, że między komunistami polskimi w ZSRR a KC PPR w kraju istniała współpraca i zbieżność orientacji politycznej. Jednakże w drugiej połowie 1943 r. i na początku 1944 r. wystąpiły w działalności obu tych ośrodków istotne różnice, wynikające z oderwania ZPP i członków CBKP od kraju, z nieznajomości szybko zmieniającej się w tym czasie sytuacji wewnętrznej Polski[33]. Różnice polegały m.in. na tym, że część komunistów polskich w ZSRR wciąż jeszcze orientowała się na porozumienie z rządem emigracyjnym, licząc na jego ewolucję polityczną i wewnętrzne przekształcenia w kierunku demokratycznym. Pewne nadzieje w tym zakresie stwarzała osoba premiera S.Mikołajczyka, a także stanowisko rządu radzieckiego, który w tym czasie uzależniał ponowne nawiązanie stosunków dyplomatycznych z tym rządem między innymi od zmiany jego stanowiska w kwestii granicy wschodniej oraz demokratycznej rekonstrukcji[34]. W środowisku polskich komunistów w ZSRR pojawiły się poglądy, w których wyrażano myśl rozwiązania "sprawy polskiej" a'la Czechosłowacja, wskazując

---

33. E.Prus, Przyczynek do działalności..., s.249-275.
34. W.T.Kowalski, Sprawa polska..., s.246-251.

na politykę prezydenta Benesza[35].

Pewne zniwelowanie różnic między KC PPR a CBKP nastąpiło po otrzymaniu w maju 1944 r. przez komunistów polskich w ZSRR listu KC PPR informującego o sytuacji w kraju oraz o powołaniu Krajowej Rady Narodowej. Zniwelowanie różnic nie oznaczało wcale ich likwidacji. Komuniści polscy w ZSRR przebywając na emigracji nie mieli możności brania aktywnego udziału w życiu narodu. Nie rozumieli istoty wielu zjawisk wojny narodowowyzwoleńczej toczącej się w Polsce. Dlatego też "wielu z komunistów przebywających na emigracji nie rozumiało należycie tej zasadniczej myśli z dorobku programowego PPR, iż sprawa główna polega na doprowadzeniu do nowej konstelacji sojuszów, na zdobyciu wszystkich sił patriotycznych i postępowych dla idei ludowego państwa, na niedopuszczeniu do tego, by stały się one oporą dla obozu reakcji i kontrrewolucji"[36].

Centralne Biuro Komunistów Polski, jako ośrodek partyjny reprezentował linię polityczną zdecydowanej większości komunistów polskich. Linia ta jak już pisałem, po licznych sporach i dyskusjach ukształtowała się ostatecznie w połowie 1944 roku i polegała na:

- uznaniu decydującej roli w kraju w ostatecznych rozwiązaniach politycznych;

- uznaniu kierowniczej roli Polskiej Partii Robotniczej, ścisłym z nią zespoleniu oraz traktowaniu CBKP jako "zagranicznej organizacji PPR";

---

35. Krytykę tych koncepcji z pozycji zbliżonych do polityki PPR w kraju przeprowadził pod koniec 1943 r. A.Lampe. Por. A. Przygoński, Z rozważań Alfreda Lampe o Nowej Polsce..., s.98–115.
36. M.Malinowski, Uwagi o programie zachodnim PPR i źródłach zwrotu w 1948 r., w: "Nad Odrą i Nysą Łużycką...", s.125.

- przyjęciu za podstawę działalności politycznej celów wojny wyzwoleńczej, którymi były wyzwolenie Polski i jej umocnienie poprzez sojusz ze Związkiem Radzieckim, zbudowanie w kraju fundamentów ustroju w oparciu o społeczno-polityczne postulaty klasy robotniczej i postępowe rzesze społeczeństwa polskiego.

Dużą rolę w takim postawieniu sprawy odegrał przewodniczący CBKP, Aleksander Zawadzki, pomimo istnienia silnej opozycji w osobach J.Bermana i H.Minca[37].

Nie ulega już dziś wątpliwości, że CBKP oprócz funkcji jaką odgrywało w środowisku polskich komunistów w ZSRR, miało na celu sprawy związane przede wszystkim z najbliższymi dziejami rysującego się w perspektywie wyzwolenia Polski przez Armię Czerwoną. Wobec wielkiej niewiadomej w kraju, braku rozeznania co do wpływu PPR na społeczeństwo polskie oraz wobec przeceniania sił prawicy - CBKP uważało, że jest predysponowane do zajęcia czołowej pozycji w życiu politycznym odrodzonej Polski, co zresztą w dużej mierze nastąpiło w sierpniu 1944 r.

Poza tym CBKP zajmowało się nie tylko problemami ideowej edukacji komunistów, lecz przede wszystkim zagadnieniami polityki kadrowej w obliczu przygotowań do budowy ludowego państwa polskiego, czego wyrazem było m.in. montowanie Polskiego Komitetu Narodowego w ZSRR. Te, oraz inne czynniki spowodowały - jak pisze M.Malinowski - "że obiektywnie komuniści

---

37. E.Prus, Przyczynek do działalności..., s.261-262.

polscy na emigracji nie mieli warunków do przejścia równoczesnego z Partią w kraju procesu ewolucji ideowej. Obiektywne warunki sprawiły, że w rozwoju ideowym zatrzymani zostali w najlepszym wypadku na etapie wniosków płynących z doświadczeń wojny obronnej, prowadzonej przez społeczeństwo we wrześniu 1939 r."[38]. W tej sytuacji duże znaczenie posiadało przybycie do Moskwy delegacji Krajowej Rady Narodowej oraz korespondencja prowadzona przez Komitet Centralny PPR z G.Dymitrowem i CBKP.

KC PPR w korespondencji z G.Dymitrowem i CBKP oraz poprzez M.Spychalskiego przybyłego do Moskwy z pierwszą delegacją KRN, wyczerpująco wyjaśnił i uzasadnił linię polityczną Polskiej Partii Robotniczej realizowaną w kraju. Fakt, że nie udało się PPR stworzyć frontu narodowego w drodze porozumienia z partiami obozu londyńskiego, mimo wielokrotnych propozycji KC PPR, partia uzasadniała charakterem stosunków wewnętrznych, niezwykłym napięciem walki klasowej rozpętanej przez reakcję wokół problemów granic wschodnich i wokół oblicza społeczno-politycznego Polski w ogóle, a nie sekciarstwem w linii politycznej[39].

Mimo sporów z CBKP, PPR i cały obóz KRN rozpoczęły bezpośrednie przygotowania do ustanowienia władzy ludowej. Przebywająca w Moskwie delegacja KRN wspólnie z przedstawicielami CBKP i ZPP podjęła rozmowy z rządem radzieckim w sprawie wyłonienia tymczasowej władzy wykonawczej.

---

38. M.Malinowski, Uwagi o programie..., s.126.
39. CA KC PZPR, syg. 190/I-6, k.26.

Jak już wspomniano, początkowo utworzono Delegaturę KRN dla terenów wyzwolonych, jednak przyjmując sugestie działaczy CBKP przy pełnej aprobacie władz radzieckich, 20 lipca 1944 r. zapadła decyzja o utworzeniu w imieniu KRN Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Decyzja ta, oraz cała działalność delegacji KRN w Moskwie uzyskała w następnych tygodniach pozytywną ocenę kierownictwa PPR i KRN.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego był wyrazem zwycięstwa koncepcji demokratycznego frontu narodowego PPR i frontu patriotycznego ZPP zarówno poprzez swój skład osobowy, jak i poprzez swą platformę ideowo-polityczną - "Manifest do narodu polskiego". PKWN był od chwili swego powstania organem władzy mas ludowych, był pierwszym robotniczo-chłopskim rządem polskim, w którym główną rolę odgrywali komuniści - członkowie PPR.

Manifest PKWN zawierał rozwinięcie myśli i postulatów zawartych w ogłoszonej w listopadzie 1943 r. Deklaracji Programowej PPR "O co walczymy" i deklaracji programowej Krajowej Rady Narodowej uchwalonej na jej pierwszym posiedzeniu 1 stycznia 1944 r. Dokument ten nawiązywał także do Deklaracji PKN, a więc uwzględniał dorobek ideowo-polityczny PPR w kraju i poszukiwań programowych komunistów polskich w ZSRR. Manifest Lipcowy formułował bieżące zadania władzy ludowej, wśród których do najważniejszych należało przeprowadzenie reformy rolnej i ustanowienie tymczasowego zarządu państwowego nad wielkimi przedsiębiorstwami przemysłowymi, handlowymi, bankami i transportem. Wytyczał on drogi odbudowy i rozbudowy kraju na zupełnie nowych podstawach, określał program rewolucji

ludowo-demokratycznej - Polski bez wielkich kapitalistów i obszarników, związanej sojuszem ze Związkiem Radzieckim i międzynarodowymi siłami postępu, w nowych granicach na Odrze, Nysie Łużyckiej i Bałtyku.

Treść Manifestu PKWN świadczy, że na fali walki narodowowyzwoleńczej rozpoczęła się w Polsce rewolucja, posiadająca od samego początku charakter socjalistyczny. Kluczowe pozycje we władzy państwowej od powstania PKWN znalazły się w rękach partii klasy robotniczej i jej sojuszników. Władza ta posiadała jasno zarysowaną klasową treść. Rozwiązując nie spełnione wcześniej zadania rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, jak np. sprawę reformy rolnej, rewolucja 1944 r. realizowała przemiany o charakterze socjalistycznym, do jakich należała dokonywana de facto nacjonalizacja wielkiego i średniego przemysłu.

Tak więc cele społeczne i polityczne, sformułowane w programie Związku Patriotów Polskich po zjednoczeniu się z myślą programową Polskiej Partii Robotniczej, wytyczyły kierunki rozwoju i oblicze społeczno-polityczne odbudowywanego państwa polskiego. Określiły one również, jako czynnik nadrzędny, ramy i zasady funkcjonowania mechanizmu politycznego kraju. I Zjazd PPR mógł więc stwierdzić, że: "dzięki zwycięstwu nad hitleryzmem i niemieckim imperializmem, dzięki temu, że w ogniu walki z faszyzmem masy ludowe zniszczyły w Polsce pozycje obszarnictwa i kapitału finansowego - co stało się możliwe przez zjednoczenie stronnictw demokratycznych we froncie narodowym - powstała jedyna w dziejach Polski szansa utrwalenia swej suwerenności politycznej i gospodarczej, wy-

karczowania spuścizny reakcyjno-szlacheckiej i zapewnienia pokojowego rozwoju w ramach demokracji ludowej ku rozkwitowi wszystkich sił twórczych na drodze postępu społecznego"[40].

Myśl polityczno-wojskowa Związku Patriotów Polskich stała się nierozłączną częścią doktryny narodowowyzwoleńczej Polskiej Partii Robotniczej. Jej urzeczywistnienie dało początek Polsce Ludowej.

---

40. Rezolucja I Zjazdu PPR w sprawach politycznych, w: PPR-VII.1944-XII.1945, Warszawa 1959.

ZAKOŃCZENIE

W świetle przedstawionego materiału nasuwają się następujące wnioski końcowe:

1. Myśl polityczno-wojskowa Związku Patriotów Polskich w ZSRR podyktowana była polską racją stanu i najżywotniejszymi interesami narodu polskiego. Program polityczny Związku wypływał z potrzeb kraju, wyrastał z troski Polaków w ZSRR o przyszłość narodu i państwa. Dlatego też nie było rzeczą przypadkową, że założenia ideologiczne Związku Patriotów Polskich okazały się w konsekwencji zbieżne z programem sił demokratycznych w kraju, wyrażonym w dokumentach Polskiej Partii Robotniczej i Krajowej Rady Narodowej.

2. Nadrzędną koncepcją polityczną Związku Patriotów Polskich była ideologia frontu narodowego, przejawiająca się w konsolidacji patriotycznych i demokratycznych sił polskiego wychodźstwa pod sztandarem walki o niepodległość Ojczyzny. Dlatego też określamy ją mianem ideologii frontu patriotycznego.

3. Idea jedności narodowej realizowana przez Związek Patriotów Polskich w ZSRR, umożliwiła współpracę ludzi z różnych partii i kierunków politycznych, różnych klas i warstw społecznych pod wspólnym hasłem walki o niepodległą, wolną i demokratyczną Polskę. Dzięki wzrastającemu wpływowi działaczy komunistycznych na linię polityczną ZPP, zmodyfikowane wersje programu lewicy polskiej w ZSRR łączyły walkę o wyzwolenie narodowe z dążeniem do wyzwolenia społecznego klas wyzyskiwanych w ustroju kapitalistycznym.

4. Największą zasługą Związku Patriotów Polskich był czyn zbrojny wychodźstwa polskiego w ZSRR. Organizacyjny i polityczny rozwój Polskich Sił Zbrojnych w Związku Radzieckim stanowi imponujący dowód patriotycznych postaw Polaków przebywających w latach drugiej wojny światowej na terytorium Kraju Rad. W ciągu roku wojsko polskie w ZSRR przerosło z dywizji w armię. Żołnierz PSZ w ZSRR przeszedł w zwycięskim pochodzie od m.Lenino do Lublina. Dzięki historycznym decyzjom Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z połączenia Armii Polskiej w ZSRR i Armii Ludowej powstało ludowe Wojsko Polskie, które zakończyło swój narodowo-wyzwoleńczy szlak w Berlinie i nad Szprewą.

5. Wynikające z koncepcji walki narodowo-wyzwoleńczej założenia myśli wojskowej ZPP i jej formacji bojowej, Polskie Siły Zbrojne w ZSRR przewidywały:

- <u>w części strategicznej</u> - 1/ systematyczny rozwój udziału jednostek wojska polskiego w walce z hitlerowskimi Niemcami u boku Armii Radzieckiej na najważniejszym froncie II wojny światowej w celu jak najszybszego i optymalnego wyzwolenia Polski; 2/ udzielanie wszechstronnej pomocy ruchowi partyzanckiemu w okupowanym kraju /GL, AL, BCh/, inspirowaniu rozwoju różnorodnych form partyzanckiej walki zbrojnej z ogólnonarodowym powstaniem zbrojnym włącznie; 3/ organizowanie zalążkowych form i struktur, umożliwiających przerastanie realnie istniejących oddziałów wojskowych w nowe, wyższe związki taktyczno-operacyjne dla potrzeb odrodzonego państwa polskiego;

- <u>w części operacyjnej</u> - skoncentrowanie działań bojowych jednostek PSZ w ZSRR na głównym - z punktu widzenia Polski -

kierunku uderzenia wojsk radzieckich, aby w jak najkrótszym czasie przenieść działania bojowe żołnierza polskiego na rdzenne ziemie okupowanej ojczyzny.

6. Myśl polityczno-wojskowa ZPP, która legła u podstaw Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR sprawiła, że w dziejach polskiego oręża otwarta została nowa karta. Po raz pierwszy w historii polskiego ruchu robotniczego, z inicjatywy komunistów powołano do życia regularną siłę zbrojną o nowym, ludowym charakterze, złączoną braterstwem broni i wspólnotą przelanej krwi z armią pierwszego w świecie państwa socjalistycznego. Do działań bojowych PSZ w ZSRR przystąpiły w koalicyjnym sojuszu z Armią Radziecką. Formalno-prawna podstawa koalicyjnego współdziałania LWP i Armii Radzieckiej rozwinięta została w Układzie o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a ZSRR z 21 kwietnia 1945 r.

7. Związek Patriotów Polskich zdołał w ciągu stosunkowo krótkiego czasu objąć swym zasięgiem szerokie kręgi polskiego wychodźstwa w ZSRR. We współdziałaniu z władzami radzieckimi zorganizowano sieć przedszkoli, domów i szkół dla dzieci polskich. Szeroko rozwinięto różnorodne formy opieki społecznej, na które rząd radziecki przeznaczył znaczne środki materialne.

8. Rozwijając działalność polityczno-wojskową, ideowo-wychowawczą oraz opiekuńczo-społeczną. Związek Patriotów Polskich w ciągu trzech lat działania stworzył dorobek polityczny, wojskowy i społeczny, który stał się cennym ogniwem realizacji celów narodowowyzwoleńczych i społecznych narodu polskiego, oraz stanowi trwały wkład do umacniania przyjaźni polsko-radzieckiej.

WYKAZ ŹRÓDEŁ

1. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

1. Centralne Archiwum Partyjnego Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR
   - Zespół: 17, 19, 23.

2. Archiwum Partyjne Instytutu Historii Partii przy Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii Białorusi
   - Zespół: 3500, 3652, 3708.

3. Archiwum Państwowego Białoruskiego Muzeum Wojny Narodowej Związku Radzieckiego w Mińsku
   - Tomy: 15177, 15193, 20438, 32656.

4. Archiwum Ministerstwa Obrony ZSRR
   - Zespół: f.208, op.8712, d.325, 327, 340.

5. Centralne Archiwum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
   - Zespół akt Związku Patriotów Polskich w ZSRR /1943-1946 r./.
   - Zespół akt Centralnego Biura Komunistów Polskich w ZSRR /1944 r./.
   - Zespół akt Alfreda Lampe.
   - Zespół akt Armii Polskiej w ZSRR
     a/ akta aparatu polityczno-wychowawczego 1 Dywizji Piechoty /1943 r./,
     b/ akta wydziału polityczno-wychowawczego 1 Korpusu PSZ w ZSRR /1943-1944 r./,
     c/ akta zarządu polityczno-wychowawczego Armii Polskiej w ZSRR /1944 r./.

6. Archiwum Akt Nowych
   - Zespół akt Związku Patriotów Polskich w ZSRR
     a/ akta Zarządu Głównego ZPP /1943-1944 r./,
     b/ akta Prezydium ZG ZPP,
     c/ akta terenowych ogniw ZPP w ZSRR /1943-1945 r./,
     d/ akta Wydziału Wojskowego ZG ZPP /1943-1944 r./.
   - Zespół akt Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego /1944 r./.
   - Zespół akt Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych /1944 r./.

7. Składnica Akt Kancelarii Rady Państwa
   - Zespół Akt Krajowej Rady Narodowej
     a/ akta posiedzeń KRN /1944 r./,
     b/ akta posiedzeń Prezydium KRN /1944 r./.

8. Centralne Archiwum Wojskowe
   - Zespół akt wydziału oświatowego i polityczno-wychowawczego 1 Dywizji.
   - Zespół akt wydziału oświatowego i polityczno-wychowawczego 2 Dywizji.
   - Zespół akt wydziału polityczno-wychowawczego 3 Dywizji.
   - Zespół akt wydziału oświatowego i polityczno-wychowawczego 1 Korpusu.
   - Zespół akt wydziału i zarządu polityczno-wychowawczego Armii Polskiej w ZSRR.
   - Akta ewidencji personalnej oficerów Armii Polskiej w ZSRR.
   - Kronika 1 Dywizji Piechoty prowadzona przez L.Szenwalda.

II. ZBIORY DOKUMENTÓW I DOKUMENTY OPUBLIKOWANE

Archiwum ruchu robotniczego. Tom I, II, III, IV, V, VI, VII. Warszawa 1973-1982.

"Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich", Warszawa, T.VII, 1973, T.VIII, 1974.

Depesze KC PPR do Georgi Dymitrowa z lat 1942-1943, "Z Pola Walki" 1961, nr 4, s.174-180.

Dymitrow Georgi, Wojna i raboczij kłass kapitalisticzeskich stron, "Kommunisticzeskij Internacjonał", 1939, nr 8-9.

Korespondencja przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR z prezydentem Stanów Zjednoczonych i premierem Wielkiej Brytanii w okresie Wielkiej Wojny Narodowej 1941-1945, T.I, II, Warszawa 1960.

Kształtowanie się podstaw programowych PPR w latach 1942-1945. Wybór materiałów i dokumentów, Warszawa 1958.

Lampe A. O nową Polskę. Artykuły i przemówienia. Warszawa 1954.

Organizacja i działania bojowe ludowego Wojska Polskiego 1943-1945 r. Wybór materiałów źródłowych, T. I-IV, Warszawa 1958-1962.

Spychalski M. Informacja przedstawiciela KC PPR na zebraniu komunistów polskich w Moskwie 8 czerwca 1944 r., "Z Pola Walki" Nr 4/16/1961.

Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów, Warszawa 1965.

Stosunki polsko-radzieckie w latach 1917-1945. Dokumenty i materiały, pod red. T.Cieślaka, Warszawa 1967.

Szkolnictwo polskie w ZSRR, 1943–1947. Dokumenty i materiały, pod red. St.Skrzeszewskiego, Warszawa 1961.

W dziesiątą rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej. Materiały i dokumenty. Warszawa 1952.

Wnieszniaja politika Sowietskogo Sojuza w pieriod Otieczestwiennej Wojny /Sbornik dokumentów i materiałów/. T.I, II, 1941 - 1944 r. Moskwa 1946.

Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, Londyn 1950–1959.

Publicystyka Związku Patriotów Polskich, Warszawa 1967.

Teheran, Jałta, Poczdam. Dokumenty konferencji. Warszawa 1970.

III. PAMIĘTNIKI, WSPOMNIENIA, RELACJE

Anders W. Bez ostatniego rozdziału, Wspomnienia z lat 1939–1946, Londyn 1959.

Broniewska J., Z notatnika korespondenta wojennego, Warszawa 1965.

Berling Z., Jak powstała 1 Dywizja im. T.Kościuszki, "Za i Przeciw" Nr 43, 1967.

Berling Z., Wspomnienia. "Kultura" nr 10 i 11, 1972.

Berman J., CA KC PZPR.

Chajn L., Kiedy Lublin był Warszawą. Warszawa 1964.

Czas wielkiej próby. Wspomnienia bojowników o Ojczyznę Ludową 1939–1945, Warszawa 1969.

Drobner B., Bezustanna walka, Warszawa 1967.

Haneman J.S., CA KC PZPR.

Hull C., The Memoris, Vol. II, Londyn 1948.

Kapłan-Kobryńska R., CA KC PZPR.

Kowalski J., CA KC PZPR.

Kot St., Listy z Rosji do gen. Sikorskiego, Londyn 1955.

Kotek-Agroszewski St., CA KC PZPR.

Krzemień L., Czas wojny, Warszawa 1980.

Naszkowski M., Lata próby, Warszawa 1965.

Naszkowski M., Słowo o Kubie i tezach, w: "Jakub Prawin". /Wspomnienia/ Opracowanie zbiorowe, Warszawa 1959.

Osóbka-Morawski E., Materiały do historii RPPS, Wojskowy Instytut Historyczny.

Portyński L., CA KC PZPR.

Skoniecki Cz., CA KC PZPR.

Sokorski W., Polacy pod Lenino, Warszawa 1971.

Sztemienko S., Jeszcze raz o Sztabie Generalnym w latach wojny, Warszawa 1976.

Wasilewska W., CA KC PZPR.

Wasilewska W., Przemówienie w Wojskowej Akademii Politycznej, Biblioteka WAP.

Żukow G., Wspomnienia i refleksje, Warszawa 1972.

IV. OPRACOWANIA

Anusiewicz M., Ruszkiewicz I., Tarcza socjalistycznej Ojczyzny. Rodowód ludowego Wojska Polskiego, Warszawa 1979.

Basiński E., Związek Patriotów Polskich w ZSRR - rzecznik idei frontu narodowego, Warszawa 1966.

Benesz E., The Memoris of Dr. Edmund Benesz from Munich te New War and New Victory, Boston 1954.

Bierzanek R., Międzynarodowe uznanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i Rządu Jedności Narodowej. "Sprawy Międzynarodowe" Nr 7, Warszawa 1964.

Błagowieszczański I., Dzieje Armii Polskiej w ZSRR maj-lipiec 1944 r., Warszawa 1972.

Butlow G., Wychodźstwo Polskie w ZSRR w latach 1939-1946, "Świat i Polska", 1947, Nr 1, 4.

Brun I. /M.Antoniewicz/, Proletariat a włościaństwo. Gliwice 1922.

Bojewoje sodrużestwo bratskich narodow i armii, Mockwa, 1975.

Borkowski J., Nie tylko pod Lenino. "Miesięcznik Literacki", 1972, Nr 4.

Chocha B., Kaczmarek J., Wojna i doktryna wojenna, Warszawa 1980.

Churchill W., The Second World War, Londyn 1954.

Czubiński A., Wybrane problemy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, Warszawa 1977.

Duraczyński E., Terej J., Europa Podziemna 1939-1945, Warszawa 1974.

Duraczyński E., Wojna i okupacja. Wrzesień 1939 - kwiecień 1943, Warszawa 1974.

Duraczyński E., Kontrowersje i konflikty 1939-1941, Warszawa 1979.

Drukier B., Początki Polski Ludowej. Warszawa 1966.

Dwadzieścia lat ludowego Wojska Polskiego, Warszawa 1967.

Działania 2 Korpusu we Włoszech, Londyn 1963.

Encyklopedia II wojny światowej, Warszawa 1975.

Feret S., Polska sztuka wojenna 1918–1939, Warszawa 1972.

Gedymian J., Problemy, założenia, rozstrzygnięcie, Poznań 1964.

Gedymian J., Teoria i doświadczenie, Warszawa 1966.

Gelberg L., Powstanie Polski Ludowej. Problemy prawa międzynarodowego, Warszawa 1970.

Gliszczyński J., M.Syrek, Podstawy wiedzy o gospodarce PRL, Katowice 1972.

Gołębiowski J.W., Nacjonalizacja przemysłu w Polsce, Warszawa 1965.

Gołębiowski J.W., Udział klasy robotniczej w zabezpieczeniu i uruchomieniu przemysłu w okresie wyzwalania ziem polskich spod okupacji hitlerowskiej, "Z Pola Walki", Nr 2, 1959.

Gołębiowski J.W., Założenia, realizacja i wyniki nacjonalizacji przemysłu, w: "Gospodarka Polski Ludowej 1944–1955", Warszawa 1974.

Gomułka W., W walce o demokrację ludową, T.I–II, Warszawa 1947.

"Gospodarka Polski Ludowej 1944–1955", Warszawa 1974.

Góra W., PPR w walce o podział ziemi obszarniczej 1944–1945. Warszawa 1962.

Góra W., Powstanie władzy ludowej w Polsce, Warszawa 1972.

Góra W., Refleksje nad historią Polski Ludowej, Warszawa 1979.

Historia polskiego ruchu robotniczego 1864–1964, T.I, II, Warszawa 1967.

Istoria Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowieckowo Sojuza 1941-1945, Warszawa 1959.

Istoriczeskaja missja rabocziego kłassa i ideołogiczeskaja borba, Moskwa 1975.

Jabłoński H., Geneza Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, "Kultura i Społeczeństwo", T.XVIII, Nr 4.

Jakubowski J., Polityka oświatowa PPR 1944–1948, Warszawa 1975.

Jałoszyński I., Niektóre problemy dotyczące powstania i struktury organizacyjnej ZPP w ZSRR, "Najnowsze dzieje Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej", Warszawa 1962, T.VI.

Jałoszyński I., Struktura władz terenowych ZPP w ZSRR, "Zeszyty Naukowe WAP. Seria historyczna" Nr 6, Warszawa 1962.

Jaruzelski W., Ludowe Wojsko Polskie, w: XX lat Polski Ludowej, Warszawa 1964.

Jepiszew A.A., Ideołogiczeskaja rabota w sowietskich wooryżiennych siłach, Moskwa 1979.

Jurgielewicz W., Organizacja ludowego Wojska Polskiego /22.VII. 1944–9.V.1945/, Warszawa 1968.

Kaleniczenko P.M., Polska progresivna emigracja w roku drugoj switowoj wijny, Kijev 1957.

Kaczmarek J., Staciwa Cz., Zapolski St., Doktryna wojenna, Warszawa 1982.

Kersten K., Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego /22.07-31.12. 1944 r./, Lublin 1965.

Kochański A., Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy w l. 1907-1910. Problemy polityczne i ideologiczne, Warszawa 1971.

Kołomejczyk N., Rewolucje ludowe w Europie 1939-1945. Warszawa 1973.

Komuniści w walce o front narodowy w Polsce, Czechosłowacji i Jugosławii /1938-1944 r./, Warszawa 1969.

Korzon A., Związek Patriotów Polskich w ZSRR. Z problematyki pracy organizacyjnej i politycznej w terenie, "Dzieje Najnowsze", Nr 3, Warszawa 1971.

Korzon A., Zawartość akt ZPP w Archiwum Akt Nowych, "Biuletyn Informacyjny Studiów z dziejów stosunków polsko-radzieckich", Warszawa 1972, PAN, Nr 27/28.

Kula W., Rozważania o historii, Warszawa 1958.

Kowalski J., Rozgłośnia im. Tadeusza Kościuszki, "Z Pola Walki" 1961, Nr 4.

Kowalski J., Góra W., Z zagadnień utworzenia i utrwalenia państwa ludowego. Zeszyty problemowe nauki polskiej. Zeszyt XXIV, Wrocław-Warszawa 1961.

Kowalski W.T., Sprawa polska na arenie drugiej wojny światowej, Warszawa 1965.

Kowalski W.T., Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie /1939-1945 r./, Wyd. IV, Warszawa 1972.

Kowalski W.T., Wielka Koalicja 1941-1945, T.I, II, Warszawa 1971-1975.

Kozłowski E., Wrzosek M., Dzieje oręża polskiego 1794–1938, t.2, cz.I, Warszawa 1973.

Kraje socjalistyczne po drugiej wojnie światowej /Problemy rozwoju politycznego, społecznego i gospodarczego/. PWE, Warszawa 1977.

Krajowa Rada Narodowa. Praca zbiorowa pod red. A.Burdy, Wrocław 1976.

Kumoś Z., Koncepcja społeczno-politycznego ustroju Polski w programie Związku Patriotów Polskich w ZSRR. Praca doktorska obroniona w Wojskowej Akademii Politycznej. Biblioteka WAP, 1976.

Kumoś Z., Działalność wojskowa Komitetu Organizacyjnego ZPP w Związku Radzieckim, "Wojskowy Przegląd Historyczny", T.4, Warszawa 1976.

Kumoś Z., Działalność K.Świerczewskiego w Centralnym Biurze Komunistów Polski w ZSRR, "Zeszyty Naukowe ASG WP", Warszawa 1977 r.

Kumoś Z., Myśl wojskowa polskiego ruchu robotniczego, "Wojsko Ludowe", Nr 5, Warszawa 1978.

Kumoś Z., Z dziejów Frontów narodowych w Polsce. "Wojsko Ludowe" Nr 7, Warszawa 1982.

Kumoś Z., Myśl wojskowo-polityczna ZPP, "Wojsko Ludowe" nr 5, 1983.

Landau Z., Tomaszewski J., Społeczno-ekonomiczne przesłanki powstania Polski Ludowej, Gospodarka Polski Ludowej 1944–1955. Warszawa 1974.

Lange O., O socjaliźmie i gospodarce socjalistycznej, Warszawa 1966.

Lenin W.I., Dzieła, t. 8, 9, Warszawa 1956.

Madajczyk Cz., Sprawa reformy rolnej w Polsce 1939-1944. Programy taktyki. Warszawa 1961.

Malinowski M., Z dziejów powstania Polskiej Partii Robotniczej, Warszawa 1958.

Malinowski M., Grupa Inicjatywna PPR. "Z Pola Walki", Nr 4, Warszawa 1965.

Malinowski M., Uwagi o programie zachodnim PPR i źródłach zwrotu w 1948 r., Nad Odrą i Nysą Łużycką 1945-1970. Materiały z sesji naukowej poświęconej XXV rocznicy powrotu Dolnego Śląska do Macierzy, Wrocław 1971.

Malinowski W., Geneza PPR, Warszawa 1972.

Marchlewski J., Rewolucja w Polsce. Pisma wybrane, t.2, Warszawa 1964.

Marks K., Engels F., O Polsce. Zbiór materiałów, t.2, Warszawa 1969.

Marksistsko-leninskaja filosofija i metodołogiczeskije problemy wojennoj teorii i praktiki.

Międzynarodówka Komunistyczna 1919-1943. Zarys historyczny. Warszawa 1974.

Michta N., Julian Marchlewski. Polska-Naród-Socjalizm, Warszawa 1975.

Międzynarodówka Komunistyczna 1919-1943, Warszawa 1974.

Mikołajczyk S., Le viol de la Pologne, Paris 1949.

Misja wyzwoleńcza radzieckich sił zbrojnych w II wojnie światowej, Warszawa 1974.

Muszyński J., Socjalizm w państwach środkowej i południowowschodniej Europy. Społeczno-polityczne problemy rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalizmu, Warszawa 1975.

Myśliński J., Prasa terenowa ZPP w ZSRR, "Z Pola Walki", Nr 2, Warszawa 1972.

Nauka i doktryna wojenna. Problematyka narodowa i internacjonalistyczna, Warszawa 1980.

Nazarewicz R., Drogi do wyzwolenia. Koncepcje walki z okupantem w Polsce i ich treści polityczne 1939-1945. Warszawa 1979.

O diejatielnosti Komiteta po dielam polskich dietij. "Istoriczeskij archiw", Nr 4, Moskwa 1962.

O utrwalenie władzy ludowej w Polsce 1944-1948. Zbiór artykułów pod red. W.Góry i R.Halaby, Warszawa 1982.

Orzechowski M., Odra, Nysa Łużycka, Bałtyk w polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej, Wrocław-Warszawa, 1969.

Pawłowicz J., Strategia frontu narodowego PPR /III.1943-VII. 1944 r./, Warszawa 1963.

Pawłowicz J., Z dziejów komspiracyjnej KRN 1943-1944 r., Warszawa 1961.

Pawłowicz J., Drogi walki o rewolucję socjalistyczną. Ewolucja poglądów i polityki partii komunistycznych rozwiniętych krajów kapitalistycznych w l.1945-1974, Warszawa 1978.

Pobóg-Malinowski S.T., Najnowsza historia polityczna Polski, v.3, Londyn 1963.

Polski czyn zbrojny w latach II wojny światowej, t.III, Ludowe Wojsko Polskie 1943-1945, Warszawa 1973.

Polski ruch robotniczy w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej. Wrzesień 1939 - styczeń 1945 r. Zarys historii. Warszawa 1964.

Popiołek K., Stan i potrzeby badań w zakresie dziejów PPR na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, Katowice 1962.

PPR w walce o niepodległość i władzę ludu, Warszawa 1963.

Piskunowicz H., Rodowody kadr dowódczych GL-AL w: Myśl polityczna i czyn zbrojny Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, Warszawa 1982.

Przygoński A., Z rozważań Alfreda Lampe o nowej Polsce. "Z Pola Walki", Nr 2, Warszawa 1964.

Przygoński A., Z zagadnień strategii frontu narodowego PPR 1942-1945, Warszawa 1976.

Prus E., Przyczynek do działalności Aleksandra Zawadzkiego jako przewodniczącego Centralnego Biura Komunistów Polski w ZSRR, "Zaranie Śląskie", z.4, Katowice 1974.

Problem walki zbrojnej i wojska w dziejach polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego, Warszawa 1972.

Rożek E.J., Allied Wartime Diplomacy - Apattern in Poland, New York 1958.

Rutkowski S., Kształcenie oficerów LWP w okresie II wojny światowej /maj 1943 - maj 1945/, Warszawa 1967.

Ryszka F., Polityka i wojna. Świadomość potoczna a teorie XX wieku, Warszawa 1974.

Sherwood R.E., The White Hause Papers of Harry L.Hopkins, New York 1947.

Skrzydło W., Charakter i znaczenie polityczno-prawne Manifestu Lipcowego PKWN, "Czasopismo Prawno-Historyczne", Warszawa 1959, T.XI, z.2.

Słabek H., Reforma rolna PKWN na ziemiach dawnych w latach 1944–1949, Biblioteka WSNS.

Słabek H., O niektórych zagadnieniach reformy rolnej PKWN, Warszawa 1958.

Słabek H., Polityka agrarna PPR, Warszawa 1967.

Słabek H., Rewolucja polska - studia rozwoju i charakter, "Z Pola Walki" 1975 Nr 3.

Słabek H., Dzieje polskiej reformy rolnej 1944–1948, Warszawa 1972.

Słabek H., Wieś i rolnictwo, "Polska Ludowa 1944–1950", Warszawa 1974.

Sobczak K., Wyzwolenie Warszawy. Warszawa 1970.

Sobczak K., Z genezy Armii Polskiej, "Wojskowy Przegląd Historyczny" Nr 3, Warszawa 1973.

Sobczak K., Lenino-Warszawa-Berlin, Wojenne dzieje 1 Dywizji Piechoty im. T.Kościuszki, Warszawa 1978.

Sobczak K., Rewolucja październikowa i jej wpływ na odzyskanie niepodległości Polski oraz na rozwój ideowo-polityczny polskiego ruchu robotniczego. "Zeszyty Naukowe WAP", nr 7, Warszawa 1978.

Sobolew A., Demokracja ludowa jako forma politycznej organizacji społeczeństwa, Nr 5, "Nowe Drogi", 1951.

Spychalski M., Wspomnienia, w: Archiwum Ruchu Robotniczego, t. II, Warszawa 1975.

Stalin J., O wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego, Warszawa 1952.

Sroga A., Początek drogi - Lenino, Warszawa 1973.

Syzdek B., Polski ruch socjalistyczny w latach II wojny światowej, "Z Pola Walki" 1969, Nr 3.

Syzdek E., O Wandzie Wasilewskiej, "Nowe Drogi" nr 7, 1976.

Syzdek E., Uwagi o literaturze historycznej dotyczącej Związku Patriotów Polskich w ZSRR, "Z Pola Walki" nr 1, 1973.

Syzdek E., Działalność Wandy Wasilewskiej w latach drugiej wojny światowej, Warszawa 1981.

Szczypiorski A., Karol Świerczewski "Walter", Warszawa 1971.

Szirinia K.K., Strategia i taktika komminternu w barbie protiw faszizma i wojny /1934-1939/, Moskwa 1979.

Świerczewski K., Zarys życia. Warszawa 1954.

Tych F., Polskie programy socjalistyczne 1978-1919, Warszawa 1975.

Topolski J., Metodologia historii, Warszawa 1973.

Topol S., Paweł Finder 1904-1944, Warszawa 1978.

Trofimow A.S., Proletariat Rossji i jego borba protiw carizma 1861-1904, Moskwa 1979.

Walichnowski T., U źródeł walk z podziemiem reakcyjnym w Polsce, Warszawa 1975.

Wańkowicz M., Wojna i pióro, Warszawa 1974.

Wiatr J.J., Socjologia wojska, wyd.II, Warszawa 1982.

Wieniewicz K., Wanda Wasilewska, Moskwa 1955.

Wieczorek M., Armia Ludowa. Powstanie i organizacja 1944-1945, Warszawa 1979.

Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego 1941-1945. Zarys historii, Warszawa 1969.

Werblan A., Przyczynek do genezy konfliktu, w: Szkice i polemiki, Warszawa 1970.

Usijewicz E.F., Wanda Wasilewska, Moskwa 1953.

Z postępowych tradycji Oręża Polskiego 1917-1939, Warszawa 1966.

Z zagadnień rozwoju ludowego Wojska Polskiego, Warszawa 1964.

Zabiełło S., Sprawa polska podczas II wojny światowej w świetle pamiętników, Warszawa 1958 /PISM/.

Zabiełło S., O rząd i granice, Warszawa 1964.

Zarys historii polskiego ruchu robotniczego 1944-1947, Warszawa 1961.

Zarożdienie narodnych armii stran - uczastnic warszawskowo dogowora, Moskwa 1975.

Zbiniewicz F., Rola komunistów polskich w organizowaniu i działalności Związku Patriotów Polskich oraz Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR /maj 1942 - lipiec 1944 r./, "Z Pola Walki" Nr 4, Warszawa 1961.

Zbiniewicz F., Armia Polska w ZSRR. Studia nad problematyką pracy politycznej, Warszawa 1963.

Zbiniewicz F., Geneza Związku Patriotów Polskich w ZSRR i 1 Dywizji Piechoty im. T.Kościuszki, maj 1941 - czerwiec 1943 r., "Wojskowy Przegląd Historyczny" nr 1, Warszawa 1961.

Zbiniewicz F., Polityczne problemy rozwoju Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, "Wiadomości Historyczne", Nr 3, Warszawa 1964.

Zbiniewicz F., Polska lewica demokratyczna w Związku Radzieckim i jej rola w organizacji ludowych regularnych sił zbrojnych w ZSRR, "20 lat ludowego Wojska Polskiego", Warszawa 1967.

Zbiniewicz F., List do Redakcji, "Wojskowy Przegląd Historyczny", Nr 1, Warszawa 1973.

Ziaja L., Stosunki polsko-radzieckie w świetle publicystyki PPR, "Zeszyty Naukowe WAP" 1973, Nr 75.

Związek Radziecki i Polska w wojnie z Trzecią Rzeszą, Warszawa 1974 /WIH/.

Zujew F., Polskij narod w borbie protiw faszyzma. Moskwa 1967.

Żilin P., Problemy wojennej istorii, Moskwa 1975.

VII Kongres kommunisticzeskowo internacjonała i borna protiw faszizma i wojny, Moskwa 1975.

V. P R A S A

"Trybuna Wolności" - 1944
"Wolna Polska" - 1943, 1944
"Nowe Widnokręgi" - 1941, 1942, 1943, 1944
"Żołnierz Wolności" - 1943
"Rzeczpospolita" - 1944
"Zwyciężymy" - 1944

Załącznik nr 1

ZESTAWIENIE

stanu liczebnego 1 Dywizji Piechoty im. T.Kościuszki wg danych na dzień 19 września 1943 r.

Lp.	Nazwa jednostki	Oficerów	Pod-oficerów	Szere-gowców	Razem
1	2	3	4	5	6
1.	Dowództwo dywizji	76	91	114	281
2.	1 pułk piechoty	188	488	2103	2785
3.	2 pułk piechoty	188	522	2123	2833
4.	3 pułk piechoty	168	611	2021	2800
5.	Pułk artylerii lekkiej	89	274	673	1036
6.	Samodzielny baon szkolny	33	57	328	418
7.	Dyon artylerii przeciw-pancernej	29	84	109	222
8.	Samodzielna kompania zwiadu	5	21.	86	112
9.	Samodzielny baon saperów	21	32	121	174
10.	Samodzielna kompania łączności	16	38	112	166
11.	Samodzielna kompania chemiczna	5	9	22	36
12.	Kolumna samochodowa	12	32	57	101
13.	Piekarnia polowa	3	8	59	70
14.	Samodzielny baon sanitarny	29	18	61	108
15.	Ambulans weterynaryjny	3	-	5	8
16.	Pluton dowodzenia dowódcy artylerii dywizji	1	7	22	30
17.	Warsztaty dywizyjne	-	4	8	12
18.	Kobieca kompania fizylierów	5	11	86	102
19.	Pralnia	-	2	20	22

1	2	3	4	5	6
20.	Samodzielna kompania rusznic przeciwpancernych	6	18	86	110
21.	Wydział informacji	8	-	27	35
22.	R A Z E M	885	2327	8249	11461

Źródło: CAW, 1 DP 349, s.28.

Załącznik nr 2

ZESTAWIENIE

stanu liczbowego 1 korpusu PSZ w ZSRR wg danych na dzień 30.09.1943 r.

Lp.	Nazwa jednostek	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowcy	Razem
1	2	3	4	5	6
1.	Dowództwo korpusu	57	23	99	179
2.	baon łączności	31	45	340	416
3.	baon saperów	27	38	192	257
4.	bateria dcy artylerii	3	1	33	37
5.	baon zwiadowców	28	48	182	258
6.	baon kobiecy	31	28	681	740
7.	kompania zaop.technicz.	2	-	-	2
8.	piekarnia	2	-	-	2
9.	pluton informacji	-	5	15	20
10.	sąd i prokuratura	5	-	2	7
11.	bank polowy	5	-	-	5
12.	poczta polowa	1	2	1	4
13.	1 dywizja piechoty	880	2321	8264	11465
14.	3 kompania saperów	4	8	64	76
15.	1 pułk czołgów	91	164	233	518
16.	kompania karna	2	8	61	71
17.	2 dywizja piechoty	572	685	4317	5574

1	2	3	4	5	6
18.	brygada artylerii	197	226	1187	1610
19.	brygada pancerna	127	63	637	827
20.	1 pułk myśliwców	51	47	47	145
21.	pułk zapasowy	181	309	1123	2213
22.	szkoła oficerska w Riazaniu	54	-	332	386
23.	szpital nr 1	14	13	18	45
24.	szpital nr 2	9	4	31	44
25.	kompania karna	-	5	15	20
	R a z e m	2374	4073	18474	24921

Źródło: CAW, 1 K PSZ, 40, s.1.

Załącznik nr 3

ZESTAWIENIE

stanu liczebnego 1 Armii Polskiej w ZSRR wg danych na dzień 20.07.1944 r.

Lp.	Nazwa jednostki	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowcy	Razem
1	2	3	4	5	6
1.	Dowództwo armii	327	52	118	497
2.	Główny Sztab Formowania	132	29	79	240
3.	Organa informacji	30	26	96	152
4.	Jednostki obsługi i dowodzenia	50	150	389	589
5.	Sztab i oddziały partyzanckie	133	44	251	428
6.	1 dywizja piechoty	931	2203	6394	9528
7.	2 dywizja piechoty	890	2356	6218	9464
8.	3 dywizja piechoty	825	2002	6337	9164
9.	4 dywizja piechoty	847	1772	8164	10765
10.	1 baon kobiecy	48	91	336	475
11.	1 baon rozpoznawczy	47	142	152	341
12.	1 baon spadochronowo-desantowy	77	90	848	1015
13.	1 kompania karna	9	3	252	264
14.	2 kompania karna	6	3	3	12
15.	1 brygada kawalerii	150	675	2210	3035
16.	1 brygada pancerna	340	799	1049	2188
17.	13 pułk artylerii samochodowej	62	125	167	354
18.	7 dyon artylerii samochodowej	17	32	64	113
19.	1 brygada artylerii	106	255	856	1217

1	2	3	4	5	6
20.	2 brygada artylerii haubic	213	191	1701	2105
21.	3 brygada artylerii haubic	215	159	1481	1855
22.	4 brygada artylerii ppancernej	149	200	1253	1602
23.	5 brygada artylerii	110	238	1017	1363
24.	1 pułk moździerzy	78	150	572	800
25.	2 dyon artylerii zwiadu	21	47	207	275
26.	1 dywizjon artylerii przeciwlotniczej	190	280	1809	2279
27.	1 dyon artylerii przeciwlotniczej	20	93	230	343
28.	2 baon miotaczy ognia	34	47	375	456
29.	1 baon obrony chemicznej	29	65	88	182
30.	1 pułk łączności	72	126	525	723
31.	2 baon łączności	25	51	240	316
32.	6 kompania telegraficzna	8	19	82	109
33.	5 kompania telefoniczna	8	18	82	108
34.	7 kompania telefoniczna	8	12	101	121
35.	8 kompania telefoniczna	7	11	76	94
36.	11 kompania telefoniczna	6	14	94	114
37.	9 kompania telegraficzna	7	16	84	107
38.	1 brygada inżynieryjno-saperska	129	255	1042	1426
39.	63 baon pontonowo-mostowy	32	53	326	411
40.	7 baon inżynieryjny	25	54	225	304
41.	1 baon transportu samochodowego	24	44	223	291
42.	Jednostki budowy dróg	118	154	879	1151
43.	Jednostki taborowe	8	28	182	218
44.	Jednostki tyłowe	686	973	4751	6410

1	2	3	4	5	6
45.	Jednostki zapasowe	1324	2420	22172	25916
46.	Szkoły i kursy	95	15	841	951
47.	Jednostki lotnicze	149	168	145	462
48.	2 baon transportu samochodowego	8	29	405	442
	R A Z E M w armii	8925	16779	75073	100777

Źródło: 1 AWP 99, s.157-173.

SPIS TRESCI

		Str.
W S T Ę P		5
ROZDZIAŁ I:	Źródła ideowe myśli wojskowej polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego	14
ROZDZIAŁ II:	Działalność wojskowa Komitetu Organizacyjnego Związku Patriotów Polskich w ZSRR	39
ROZDZIAŁ III:	Strategia polityczno-wojskowa w programie I Zjazdu ZPP	102
ROZDZIAŁ IV:	Dyskusje programowe w 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki	124
ROZDZIAŁ V:	Program polityczno-wojskowy Polskiego Komitetu Narodowego	173
ROZDZIAŁ VI:	Doktryna narodowowyzwoleńcza Centralnego Biura Komunistów Polski	202
ROZDZIAŁ VII:	Społeczno-ekonomiczne aspekty myśli polityczno-wojskowej Związku Patriotów Polskich	234
ROZDZIAŁ VIII:	Wkład ZPP w utworzenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego....	280
ROZDZIAŁ IX:	Miejsce myśli polityczno-wojskowej ZPP w doktrynie narodowowyzwoleńczej Polski Ludowej	339
ZAKOŃCZENIE		366
WYKAZ ŹRÓDEŁ.....		369
ZAŁĄCZNIKI		386

1115

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. II 12587
Akademii Obrony Narodowej

Rozpr. dokt.

S/327